

# RADCA PRAWNY

---

Zeszyty Naukowe

nr 3 (40)/2024



KRAJOWA IZBA  
RADCÓW PRAWNYCH



# RADCA PRAWNY

---

Zeszyty Naukowe

nr 3 (40)/2024

## KOLEGIUM REDAKCYJNE

- » redaktor naczelny, przewodniczący kolegium redakcyjnego – dr hab. Tomasz Scheffler, radca prawny
- » zastępca przewodniczącego kolegium redakcyjnego – prof. dr hab. Małgorzata Szwejkowska, radca prawny
- » sekretarz redakcji – dr Aleksander Jakubowski, radca prawny

## CZŁONKOWIE KOLEGIUM

- » dr hab. prof. UwB Aneta Giedrewicz-Niewińska, radca prawny
- » dr Jakub Janeta, radca prawny
- » dr Karolina Rokicka-Murszewska, radca prawny

## REDAKTOR NUMERU

- » Jakub Janeta

## REDAKTOR JĘZYKOWY

- » Piotr Brodowski

Kwartalnik „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” znajduje się w ministerialnym wykazie naukowych czasopism punktowanych.

**Punkty MEiN: 40**

Opinie wyrażane w opublikowanych materiałach są opiniami ich autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska Krajowej Rady Radców Prawnych.

---

# RADCA PRAWNY

---

Zeszyty Naukowe

nr 3 (40)/2024



Kwartalnik naukowy

Warszawa 2024

## RADA NAUKOWA

- » prof. dr hab. Tomasz Bąkowski, Uniwersytet Gdański
- » dr hab. Arkadiusz Bereza, prof. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej
- » dr hab. Rafał Blicharz, prof. nadzw. Uniwersytetu Śląskiego
- » dr hab. Monika Całkiewicz, prof. nadzw. Akademii Leona Koźmińskiego
- » prof. Emilio Castorina, Università degli Studi di Catania, Włochy
- » dr hab. Jarosław Dobkowski, prof. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
- » dr hab. Marcin Dyl, prof. nadzw. Uniwersytetu Warszawskiego
- » dr hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska, prof. nadzw. Uniwersytetu Szczecińskiego
- » dr Alicja Jagielska-Burduk, Uniwersytet Opolski
- » prof. dr Jiří Jirásek, Palacký University in Olomouc, Czechy
- » prof. dr hab. Andrzej Kidyba, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
- » dr hab. Eryk Kosiński, prof. Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
- » prof. dr hab. Grzegorz Łaszczycza, Uniwersytet Śląski w Katowicach
- » prof. dr hab. Piotr Machnikowski, Uniwersytet Wrocławski
- » dr hab. Vytautas Nekrošius, prof. Uniwersytetu Szczecińskiego, Vilniaus Universiteto, Litwa
- » prof. dr hab. Ewa Nowińska, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
- » prof. dr hab. Włodzimierz Nykiel, Uniwersytet Łódzki
- » dr hab. Mirosław Pawełczyk, prof. nadzw. Uniwersytetu Śląskiego
- » prof. Vasco Pereira da Silva, Faculdade de Direito da Universidade de Lisboa, Portugalia
- » prof. dr hab. Bronisław Sitek, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie
- » prof. dr hab. Stanisław Sołtysiński, Polska Akademia Umiejętności
- » prof. dr hab. Rafał Stankiewicz, Uniwersytet Warszawski
- » dr hab. Piotr Stec, prof. Uniwersytetu Opolskiego
- » prof. dr hab. Janusz Strzępka, Uniwersytet Śląski
- » prof. Miruna Mihaela Tudorașcu, Universitatea „1 Decembrie 1918” din Alba Iulia, Rumunia
- » prof. dr hab. Marek Wierzbowski, Uniwersytet Warszawski
- » prof. María de la Caridad Velarde Queipo de Llano, Universidad de Navarra, Hiszpania
- » prof. dr hab. Robert Zawłocki, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

# SPIS TREŚCI

Od redakcji 7

## ARTYKUŁY

**Mateusz Mądel**  
Niegodność dziedziczenia z powodu niealimentacji – *de lege lata* 11

**Grzegorz Kamiński**  
O relacji art. 121 pkt 6 k.c. do art. 118 zdanie drugie k.c. – wnioski *de lege lata*  
i *de lege ferenda* 27

**Jędrzej Jerzmanowski**  
Nowy mechanizm ochrony wierzycieli w połączeniach spółek typu *side-stream*  
(art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h.) 39

**Konrad Garnowski**  
Obowiązki radcy prawnego w świetle nowych uprawnień rady nadzorczej  
w spółkach kapitałowych 53

**Karolina Rokicka-Murszewska**  
Kilka uwag na temat zaskarżania planów miejscowych przez organizacje ekologiczne 67

**Piotr Krzysztof Sowiński**  
Jeszcze o roli radcy prawnego działającego w fazie przygotowawczej  
postępowania karnego jako obrońca z wyboru. Uwagi polemiczne 79

<b>Izabela Pawłowska</b> Zajęcia niedopuszczalne z perspektywy etyki zawodowej radcy prawnego	93
<b>Krzysztof Kurosz</b> Konflikt interesów klienta i osoby, na której rzecz radca prawny wykonywał czynności przed uzyskaniem statusu radcy prawnego	109
<b>Filip Czernicki</b> Tezy dotyczące reformy dostępu do nieodpłatnej pomocy prawnej, zwolnienia z kosztów sądowych i zapewnienia pełnomocnika z urzędu	133

## GŁOSY

<b>Dorota Ambrożuk-Wesołowska</b> Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2019 r., V CSK 191/18 (głosa częściowo krytyczna)	147
--	-----

## INNE

<b>Jakub Janeta</b> Sprawozdanie z XIII Forum Prawa Spółek. Następstwo prawne wspólników w spółkach handlowych, Łódź, 17 maja 2024 r.	157
--	-----

## ORZECZNICTWO

<b>Kacper Milkowski</b> Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego (lipiec–wrzesień 2024)	159
--	-----

## OD REDAKCJI

Szanowne Czytelniczki, Szanowni Czytelnicy, Szanowne Osoby Czytelnicze,

oddajemy w Państwa ręce trzeci w tym roku numer kwartalnika „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe”. Na przestrzeni ostatniego roku staraliśmy się, aby każde następne wydanie kwartalnika miało wyraźnie zarysowaną tematykę przewodnią. Zabieg ten spotkał się z życzliwym przyjęciem z Państwa strony i pozwolił na przedstawienie pogłębionej analizy ważnych w praktyce radców prawnych zagadnień prawa cywilnego, prawa spółek, prawa administracyjnego, a także prawa karnego.

Aktualny numer odchodzi od dotychczasowej praktyki, co nie oznacza, że nie są planowane i przygotowywane kolejne numery tematyczne. Zeszyt trzeci został pomyślany i zredagowany jako publikacja przekrojowa o różnorodnej i szerokiej tematyce. Liczymy, że dzięki temu znajdą Państwo jeszcze więcej interesujących i przydatnych zawodowo treści. Na niniejsze wydanie składają się zatem opracowania dotyczące materialnoprawnych aspektów prawa cywilnego, prawa spółek, ale także prawa administracyjnego, prawa karnego, etyki wykonywania zawodu, a także glosa do wyroku Sądu Najwyższego. Podkreślić trzeba, że zawarta w prezentowanych artykułach pogłębiona analiza dotychczasowego dorobku doktryny i orzecznictwa podsumowuje i systematyzuje poglądy oraz stanowi kanwę dla ważkich spostrzeżeń czynionych przez autorów. Mamy nadzieję, że będą one cenną pomocą w praktyce zawodowej.

Tekst otwierający aktualny numer „Zeszytów Naukowych” autorstwa Mateusza Mądela („Niegodność dziedziczenia z powodu niealimentacji – *de lege lata*”) koncentruje się na skutkach nowelizacji Kodeksu cywilnego, która weszła w życie 15 listopada 2023 r. i dotyczyła m.in. przesłanek uznania za niegodnego dziedziczenia. Autor szeroko analizuje nowe brzmienie art. 928 § 1 k.c. i przesłankę niealimentacji. W kolejnym artykule



(„O relacji art. 121 pkt 6 k.c. do art. 118 zdanie drugie k.c. – wnioski *de lege lata* i *de lege ferenda*”) Grzegorz Kamiński rozważa skutki złożenia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w kontekście terminu przedawnienia roszczeń objętych wnioskiem o zawezwanie. Artykuły trzeci i czwarty zostały poświęcone problematyce spółek handlowych. W pierwszym z opracowań Jędrzej Jerzmanowski – „Nowy mechanizm ochrony wierzycieli w połączeniach spółek typu *side-stream* (art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h.)” – dokonał analizy wprowadzonego nowelizacją z dnia 15 września 2023 r. art. 515<sup>1</sup> k.s.h. Warto podkreślić, że zdaniem autora wprowadzone zmiany legislacyjne mogą stać się jedną z pierwszoplanowych procedur reorganizacji wewnątrzkoncernowych. W analizie autorstwa Konrada Garnowskiego („Obowiązki radcy prawnego w świetle nowych uprawnień rady nadzorczej w spółkach kapitałowych”) została podjęta kwestia obowiązków radcy prawnego współpracującego ze spółką kapitałową w zakresie ujawnienia informacji radom nadzorczym tych spółek. Rozważania zawarte w opracowaniu koncentrują się na problematyce skutków nowelizacji Kodeksu spółek handlowych, która weszła w życie w październiku 2022 r. Warto podkreślić, że poruszone w artykule zagadnienia są niezwykle istotne z perspektywy praktyki radcowskiej i dotychczas nie zostały szeroko przeanalizowane ani opisane.

Piąty artykuł stanowi opracowanie Karoliny Rokickiej-Murszewskiej („Kilka uwag na temat zaskarżania planów miejscowych przez organizacje ekologiczne”), którego celem jest omówienie i ocena prawnych możliwości udziału organizacji ekologicznych w postępowaniach administracyjnych mających na celu ochronę środowiska naturalnego. Autorka szczegółowo rozważa, czy aktualny stan prawny pozwala przyjąć, że uprawnienia organizacji ekologicznych są wystarczające i zapewniają należyta i odpowiednią ochronę interesu społecznego. Artykuł szósty, Piotra Krzysztofa Sowińskiego („Jeszcze o roli radcy prawnego działającego w fazie przygotowawczej postępowania karnego jako obrońca z wyboru. Uwagi polemiczne”), stanowi ciekawą dyskusję z poglądami wyrażonymi na łamach kwartalnika przez Piotra Ochmana („Rola radcy prawnego jako obrońcy z wyboru w postępowaniu przygotowawczym”, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2023, nr 4). Artykuły siódmy i ósmy koncentrują się na zagadnieniach z zakresu etyki wykonywania zawodu. W pierwszym Izabela Pawłowska („Zajęcia niedopuszczalne z perspektywy etyki zawodowej radcy prawnego”) analizuje zagadnienie dopuszczalności podjęcia przez radców prawnych dodatkowych aktywności zawodowych, a także zasady współpracy z podmiotami nieprofesjonalnymi. Krzysztof Kurosz z kolei („Konflikt interesów klienta i osoby, na której rzecz radca prawny wykonywał czynności przed uzyskaniem statusu radcy prawnego) koncentruje swoją uwagę na problemie konfliktu interesów w przypadku, gdy źródłem konfliktu byłaby aktywność zawodowa wyprzedzająca temporalnie uzyskanie uprawnień zawodowych radcy prawnego. W artykule dziewiątym Filip Czernicki („Tezy dotyczące reformy dostępu do nieodpłatnej pomocy prawnej, zwolnienia z kosztów sądowych i zapewnienia pełnomocnika z urzędu) porusza dotychczas nieopisywaną na naszych łamach tematykę nieodpłatnej pomocy prawnej, zwolnienia od kosztów sądowych oraz zapewnienia pełnomocnika z urzędu. Zaproponowana metoda analizy pozwala spojrzeć na tytułową problematykę w wielu aspektach, a propozycje zmian, jakie sformułowano na końcu artykułu, jawią się niezwykle interesująco. W dziale poświęconym glosom zamieszczamy tekst Doroty Ambrożuk-Wesołowskiej stanowiący głos do

wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2019 r., V CSK 191/18, dotyczący odpowiedzialności odszkodowawczej w kontekście zasady walutowości.

Bieżący numer „Zeszytów Naukowych” zamykają sprawozdanie Jakuba Janety z XIII Forum Prawa Spółek poświęconego zagadnieniu następstwa prawnego wspólników w spółkach handlowych oraz przegląd najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego (za okres lipiec–wrzesień 2024 r.) przygotowany przez Kacpra Milkowskiego.

W imieniu redakcji  
Jakub Janeta i Tomasz Scheffler



**Mateusz Mądel**<sup>1</sup>

Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie  
ORCID ID: 0000-0001-6252-6903

# NIEGODNOŚĆ DZIEDZICZENIA Z POWODU NIEALIMENTACJI – *DE LEGE LATA*

## ABSTRACT

### **Unworthiness of inheritance due to non-alimentation – *de lege lata***

The article analyzes the institution of unworthiness of inheritance due to non-alimentation under current legislation. It focuses primarily on the amendment of Article 928 § 1 of the Polish Civil Code, which introduces an additional ground for declaring an heir unworthy of inheritance in the case of persistent evasion of the obligation of supporting the heir. The author also signals practical difficulties in evidencing cases of unworthiness under the referred regulation in court proceedings. The amendment aims not only to increase the sense of justice in inheritance but also to raise the ethical standards of behavior of heirs.

**Keywords:** unworthiness to inherit, non-alimentation, amendment to the Civil Code, maintenance obligation, persistent evasion, heir, inheritance law

**Słowa kluczowe:** niegodność dziedziczenia, niealimentacja, nowelizacja Kodeksu cywilnego, obowiązek alimentacyjny, uporczywe uchylanie się, spadkobierca, prawo spadkowe

---

<sup>1</sup> Radca prawny, doktor nauk prawnych, Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie. Adres e-mail do kontaktu: kancelaria@majzerowiczmadel.pl.

## I. Uwagi ogólne

Bez przeprowadzenia w tym zakresie szczegółowych badań, kierując się wyłącznie doświadczeniem, zaryzykować można tezę, że instytucja uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia nie była do tej pory zbyt popularna. Nie tylko ze względu na wąski i zamknięty katalog przypadków, kiedy to art. 928 k.c. może znaleźć zastosowanie, ale również z uwagi na niską świadomość społeczną co do możliwości wykorzystania instytucji, a także z uwagi na problemy dowodowe, jakie sprawiać może próba wykazania w postępowaniu sądowym niegodności spadkobiercy. Powyższy stan rzeczy może się jednak szybko zmienić ze względu na wejście w życie ostatniej nowelizacji księgi IV Kodeksu cywilnego<sup>2</sup>, która przyniosła dwie nowe przesłanki pozwalające na uznanie spadkobiercy za osobę niegodną dziedziczenia. Katalog stanów faktycznych, których wystąpienie pozwala na wyłączenie spadkobiercy od dziedziczenia, został bowiem na skutek wprowadzonych zmian powiększony. Zgodnie z treścią znowelizowanego art. 928 § 1 k.c. spadkobierca może być uznany przez sąd za niegodnego, jeżeli uporczywie uchylał się od wykonywania wobec spadkodawcy obowiązku alimentacyjnego, a także wtedy gdy uporczywie uchylał się od wykonywania obowiązku pieczy nad spadkodawcą.

Zasygnalizowana nowelizacja była powszechnie komunikowana nie tylko w prawniczej prasie<sup>3</sup>, ale również w ogólnopolskich mediach<sup>4</sup>. Choć te publiczne komentarze do wprowadzonych zmian okazywały się mniej lub bardziej trafne, to poskutkowały upowszechnieniem w świadomości społecznej istnienia omawianej w niniejszej publikacji instytucji i przesłanek jej zastosowania. Niezależnie od trafności przyjętych rozwiązań wydaje się, że nowe przesłanki niegodności cieszyć się będą poparciem społecznym, a co za tym idzie znajdą one szersze zastosowanie w praktyce.

Wobec powyższego zasadne zdaje się być przybliżenie nowelizacji w kontekście możliwego zastosowania jednej z nowych przesłanek niegodności dziedziczenia, która skutki pozbawienia spadkobiercy prawa do spadku wiąże z uporczywą niealimentacją i w konsekwencji pokrzywdzeniem uprawnionego do alimentacji spadkodawcy. Niniejsze opracowanie ma na celu nie tylko zwięzłe przypomnienie instytucji niegodności dziedziczenia, zwłaszcza w zakresie niezbędnym dla ustalenia skutków uznania spadkobiercy za niegodnego, ale w szczególności stanowi próbę omówienia zakresu zastosowania znowelizowanej regulacji. Podkreślenia wymaga przy tym, że ze względu na ograniczone ramy artykułu poniżej poruszony zostanie problem tylko jednej z nowo wprowadzonych przesłanek niegodności, a mianowicie tej z art. 928 § 1 pkt 4 k.c. Dokonana próba wykładni analizowanej przesłanki niegodności pozwoli na ustalenie, czy instytucja niegodności

<sup>2</sup> Zob. art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1615).

<sup>3</sup> K. Żączkiewicz-Zborska, P. Rojek-Socha, *Zaniedbywanie spadkodawcy spowoduje utratę spadku*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/zaniedbywanie-spadkodawcy-spowoduje-ustrate-spadku,522497.html> [dostęp: 31 maja 2024 r.]; D. Gajos-Kaniewska, *Dziedziczenie: ważne zmiany dla spadkobierców już od 15 listopada*, <https://www.rp.pl/spadki-i-darowizny/art39389851-dziedziczenie-wazne-zmiany-dla-spadkobiercow-juz-od-15-listopada> [dostęp: 31 maja 2024 r.].

<sup>4</sup> *Zmiany w przepisach spadkowych. Ministerstwo wyjaśnia*, <https://tvn24.pl/biznes/z-kraju/prawo-zmiany-w-przepisach-spadkowych-jest-podpis-prezydenta-andrzeja-dudy-st7287130> [dostęp: 31 maja 2024 r.].

dziedziczenia znajdzie szersze i powszechniejsze zastosowanie w praktyce stosowania prawa.

## II. Niegodność dziedziczenia

Instytucja niegodności dziedziczenia ma na celu pozbawienie spadkobiercy możliwości nabycia spadku po spadkodawcy w sytuacji, gdy zachowanie tego pierwszego narusza poczucie słuszności, sprawiedliwości, zasady etyki czy ogólnie przyjęte normy moralne<sup>5</sup>. Chodzi o sytuację, gdy u przeciętnego odbiorcy nie do zaakceptowania wydaje się nabycie przez konkretnego spadkobiercę praw do spadku ze względu na działania lub zaniechania godzące we wspomniane wyżej zasady. Osoba niegodna dziedziczenia ma oczywiście nie zasługiwać na miano spadkobiercy przez wzgląd na przywołane zasady.

Zamknięty katalog przesłanek pozwalających na uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia wyznaczony został przez ustawodawcę w art. 928 k.c. Przed nowelizacją przyczyny niegodności dzieliło się na trzy grupy i obejmowały one działania przeciwko spadkodawcy, przeciwko swobodzie testowania czy dokumentowi, jakim jest testament. Dokonując omawianej zmiany, ustawodawca wprowadził trzy nowe przyczyny, które w zasadzie również mieszczą się w katalogu negatywnych zachowań skierowanych przeciwko spadkodawcy i dotyczą realizacji obowiązku alimentacyjnego, pieczy nad spadkodawcą, a także obowiązku wzajemnego szacunku i wspierania się rodzica i dziecka. Według ustawodawcy niegodny dziedziczenia po spadkodawcy może być uznany spadkobierca, który 1) dopuścił się umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy; 2) podstępem lub groźbą nakłonił spadkodawcę do sporządzenia lub odwołania testamentu albo w taki sam sposób przeszkodził mu w dokonaniu jednej z tych czynności; 3) umyślnie ukrył lub zniszczył testament spadkodawcy, podrobił lub przerobił jego testament albo świadomie skorzystał z testamentu przez inną osobę podrobionego lub przerobionego; 4) uporczywie uchylał się od wykonywania wobec spadkodawcy obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową; 5) uporczywie uchylał się od wykonywania obowiązku pieczy nad spadkodawcą, w szczególności wynikającego z władzy rodzicielskiej, opieki, sprawowania funkcji rodzica zastępczego, małżeńskiego obowiązku wzajemnej pomocy albo obowiązku wzajemnego szacunku i wspierania się rodzica i dziecka.

Wyliczone przez ustawodawcę przesłanki powinny być wykładane ściśle<sup>6</sup>, ze względu na doniosłe skutki, jakie niesie ze sobą uznanie spadkobiercy za niegodnego, i poważną

5 Por. E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, wyd. 14, Warszawa 2022, s. 43; P. Księżak, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2017, s. 103; J.S. Piątkowski, *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, wyd. IV, Warszawa 1987, s. 71; J.S. Piątkowski, H. Witczak, A. Kawałko, [w:] *System prawa prywatnego, Prawo spadkowe*, t. 10, red. B. Kordasiewicz, wyd. 2, Warszawa 2013, s. 161; S. Wójcik, M. Załucki, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo spadkowe*, wyd. 2, Warszawa 2015, s. 31.

6 W nauce prawa pojawia się tutaj rozdzwiał. Część autorów słusznie postuluje bowiem ściśle interpretowanie przesłanek niegodności, wskazując, że stosowanie przesłanek ustawowych z art. 928 k.c. *per analogiam* do podobnych stanów faktycznych jest niedopuszczalne – tak m.in.: M. Załucki, [w:] *Kodeks cywilny*.

ingerencję w porządek dziedziczenia, a w niektórych przypadkach nawet wolę samego spadkodawcy. Zaznaczyć przy tym należy, że uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia nie następuje *ex lege*. Niegodne nabycia spadku zachowanie spadkobiercy wymaga stwierdzenia w odrębnym postępowaniu. Skutek takiego orzeczenia następuje *ex tunc* w drodze konstytucyjnego orzeczenia sądu i co ważne, do wydania takiego rozstrzygnięcia dochodzi w odrębnym od stwierdzenia nabycia spadku postępowaniu<sup>7</sup>. Konsekwencją uznania spadkobiercy za niegodnego jest jego wyłączenie od dziedziczenia ustawowego i testamentowego, tak jak gdyby niegodny spadkobierca nie dożył otwarcia spadku (art. 928 § 2 k.c.). Słusznie podkreśla się, że skutki uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia dotyczą konkretnej osoby wskazanej w orzeczeniu i nie rozciągają się na jego zstępnych<sup>8</sup>, którzy mogą dziedziczyć po spadkodawcy i mogą być uprawnieni do zachowku.

Wreszcie wypada wspomnieć, że z uznaniem za niegodnego dziedziczenia może wystąpić każda osoba, która ma w tym interes, przy czym interes ten należy rozumieć szeroko<sup>9</sup>. Legitymowanym czynnie będzie zarówno ten, który na skutek uznania spadkobiercy za niegodnego dojdzie do dziedziczenia w miejsce niegodnego albo zwyczajnie uzyska większy udział w spadku. Wówczas osiągnięcie przez tę osobę korzyści o charakterze majątkowym będzie bezsprzeczne, ale nie należy wykluczać również sytuacji, gdy powództwo wytoczy osoba, która na skutek korzystnego rozstrzygnięcia majątkowych korzyści ze spadku co prawda nie otrzyma, ale w zamian przyniesie jej to satysfakcję czy poczucie sprawiedliwości. W takim przypadku również nie należy zatem odmawiać istnienia legitymacji w wytoczeniu powództwa.

Już powyższe uwagi pozwalają dostrzec, że uznanie jednego ze spadkobierców za niegodnego dziedziczenia może być postępowaniem popularnym, albowiem pociąga za sobą wymierne korzyści – zwłaszcza materialne – dla współspadkobierców albo potencjalnych spadkobierców powołanych w dalszej kolejności. Wyłączenie od dziedziczenia może doprowadzić bowiem do zwiększenia udziału w spadku przysługującego innym

*Komentarz*, red. M. Załucki, wyd. 3, Warszawa 2023, s. 1801; P. Księżak, *Prawo spadkowe...*, s. 104; H. Witczak, *Wyłączenie od dziedziczenia na mocy orzeczenia sądu*, Warszawa 2013, rozdz. III, podrozdział 1; J.S. Piątkowski, H. Witczak, A. Kawałko, [w:] *System prawa prywatnego...*, s. 163; W. Borysiak, [w:] *Kodeks cywilny, Komentarz*, red. K. Osajda, wyd. 32, Warszawa 2024, nb. 29; A. Szpunar, *Z problematyki niegodności dziedziczenia*, „Nowe Prawo” 1981, nr 2, s. 28. Powyższe stanowisko podziela również Sąd Najwyższy, który w jednym z orzeczeń wskazał, że „możliwość uznania spadkobiercy za niegodnego występuje w sytuacjach enumeratywnie wymienionych w Kodeksie cywilnym (art. 928 § 1). Inne zachowania spadkobiercy, nawet jeżeli mogłyby być oceniane ujemnie z punktu widzenia ogólnie przyjętych obyczajów, nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do zastosowania tak daleko idącej sankcji (zob. wyrok SN z dnia 10 grudnia 1990 r., II CKN 627/98, Legalis). Odmienny pogląd dopuszcza stosowanie tych przesłanek rozszerzająco w drodze ostrożnej analogii do stanów faktycznych nieobjętych wspomnianym przepisem – tak J. Gwiazdomorski, A. Mączyński, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1990, s. 77–78. Wskazuje się również na możliwość elastycznej interpretacji poszczególnych podstaw niegodności – tak P. Księżak, *Prawo spadkowe...*, s. 105.

7 Stanowisko zostało potwierdzone w uchwale Sądu Najwyższego. Zob. uchwała SN(7z) z dnia 26 lutego 1968 r., III CZP 101/67, OSNC 1968, nr 12, poz. 203.

8 Z wielu zob. J. Kuźmicka-Sulikowska, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, wyd. 11, Warszawa 2023, art. 928 k.c., nb. 30; M. Zelek, [w:] *Kodeks cywilny...*, art. 928, nb. 41.

9 Zob. W. Borysiak, [w:] *Kodeks cywilny...*, art. 929 k.c., nb. 16–22.

spadkobiercom lub zastosowania przyrostu przy dziedziczeniu z testamentu. Niemniej w dotychczasowym kształcie, tj. przed nowelizacją, przesłanki pozwalające na uznanie spadkobiercy mocno ograniczały zakres stanów faktycznych, w jakich mogłyby być wykorzystywane, i sprawiały wrażenie dość trudnych do wykazania<sup>10</sup>. Abstrahując jeszcze w tym miejscu od oceny dokonanej zmiany, wraz z nowelizacją pojawia się nowe pole do wykorzystania omawianej instytucji, bowiem już na pierwszy rzut oka widać, że niealimentacja czy brak pieczy nad spadkodawcą zdają się być problemami dużo powszechniejszymi niż zniszczenie czy podrobienie testamentu czy chociażby dopuszczenie się ciężkiego umyślnego przestępstwa przeciwko spadkodawcy. Dostrzegając zatem ten problem, ustawodawca dokonał rozszerzenia przesłanek pozwalających na uznanie spadkobiercy za osobę niegodną dziedziczenia, wprowadzając do porządku prawnego art. 928 § 1 pkt 4 i 5 k.c.

### III. *Ratio legis* zmian według uzasadnienia projektu ustawy

Projektodawca nowelizacji wskazał, że państwo powinno reagować na nieetyczne zachowania spadkobierców naruszające szczególnie cenne dobra osobiste spadkodawców, takie jak m.in. życie, zdrowie, godność, które są wartościami konstytucyjnymi podlegającymi szczególnej ochronie. Przyjęto, że powszechnie nieakceptowane są zdarzenia, w następstwie których majątek spadkodawcy otrzymuje osoba, która swoim karygodnym, często nacechowanym złą wolą zaniechaniem uniemożliwiła za życia spadkodawcy zaspokojenie jego podstawowych potrzeb życiowych. Dodatkowo wskazano, że dotychczasowa regulacja nie zapewniała dostatecznej ochrony spadkobiercom, a często niewystarczająca jest instytucja wydziedziczenia, zwłaszcza gdy spadkodawca nie jest zdolny do testowania (art. 944 k.c.) albo niemożność sporządzenia testamentu wynika z przyczyn faktycznych (np. pozostawanie przyszłego spadkodawcy w stanie wegetatywnym)<sup>11</sup>. Wobec powyższego uznano, że należy piętnować potencjalnych spadkobierców, którzy powszechnie akceptowalne normy moralne naruszają przez to, że w sposób uprzedmiotowiony uchylają się od wykonywania obowiązku alimentacyjnego w stosunku do spadkodawcy w sytuacji, gdy takimi możliwościami dysponują, tak w przypadku naruszenia obowiązków rodzinnych, w tym pieczy nad spadkodawcą, czy wzajemnego szacunku pomiędzy spadkodawcą i uprawnionym do spadku po nim.

Nie należy mieć wątpliwości, że wprowadzone zmiany znajdują uzasadnienie moralne, a nowelizacja może być o tyle skuteczna, że zadziała na przyszłych spadkobierców prewencyjnie. Przyszły spadkobierca, znając znowelizowane przesłanki niegodności, może się bowiem obawiać, że zostanie uznany za niegodnego, nawet w sytuacji gdy spadkodawca nie chce lub nie może go wydziedziczyć czy wyłączyć od dziedziczenia poprzez

<sup>10</sup> Przypomnieć należy, że ciężar dowodu nie odbiega w tym przypadku od ogólnej reguły z art. 6 k.c., a zatem obciąża powoda.

<sup>11</sup> Zob. uzasadnienie do projektu ustawy z dnia 14 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, s. 1–2.



testament negatywny. Zawsze będą to bowiem mogli zrobić inne osoby – stosownie do art. 929 k.c. – ktokolwiek, kto ma w tym interes (zazwyczaj zatem pozostali lub potencjalni spadkobiercy). Wprowadzone przesłanki mogą zatem, nawet bez czynienia z nich procesowego użytku, pozytywnie mobilizować bliskich spadkodawcy do partycypowania w ich utrzymaniu i opiece. Niemniej niezależnie od powyższego pozytywnego wpływu komentowanych zmian nowelizacja budzi szereg wątpliwości i zastrzeżeń, począwszy od zarzutów dotyczących ograniczenia swobody testowania po problemy z wyznaczeniem zakresu zastosowania i wykładni nowych przepisów. Wobec powyższego zasadne stało się zwrócenie uwagi i podjęcie próby omówienia wprowadzonych rozwiązań.

#### IV. Niealimentacja jako przyczyna niegodności

Stosownie do treści art. 928 § 1 pkt 4 k.c. za niegodnego dziedziczenia może być uznany spadkobierca, który uporczywie uchylał się od wykonywania wobec spadkodawcy obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową. Powyższe pozwala na wskazanie trzech przesłanek, które muszą zostać wykazane, aby spadkobiercę wyłączyć od dziedziczenia. Po pierwsze, zachowanie spadkobiercy musi cechować się uporczywością. Po drugie, spadkobierca musi nie wykonywać obowiązku alimentacyjnego, będąc do tego obowiązany. Po trzecie, wysokość świadczenia musi być wcześniej określona orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową.

Wystąpienie w konkretnym stanie faktycznym tych przesłanek spowoduje możliwość osiągnięcia skutku w postaci uznania osoby za niegodną dziedziczenia. W kontekście powyższego w dalszej kolejności należy dokonać próby wykładni ustawowych przesłanek, a także dokonania ich oceny i zasygnalizowania pojawiających się wątpliwości.

##### 1. Uporczywe uchylanie się od alimentacji

Ustawodawca w art. 928 k.c. nie definiuje, na czym polegać ma uporczywe uchylanie się obowiązowanego do alimentacji spadkobiercy. Intuicyjnie sformułowanie „uporczywie” może być rozumiane jako działanie z uporem, nieustępliwie, z zawzięciem, uparcie i wytrwale<sup>12</sup>. W doktrynie uporczywość definiuje się w kontekście poprzedniego brzmienia art. 209 k.k., a także korzystając z dorobku w zakresie wykładni przesłanek wydziedziczenia z art. 1008 pkt 1 i 3 k.c., w których ustawodawca już wcześniej odwoływał się do zachowań noszących cechy uporczywości.

W nauce prawa podkreśla się, że uporczywość występuje, gdy działanie spadkobiercy ma charakter powtarzający się, długotrwały lub ciągły. Wyklucza się zatem, aby jednorazowe działanie spadkobiercy, nawet oceniane nagannie, było podstawą uznania za

<sup>12</sup> Zob. *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/uporczywie;5511-952.html> [dostęp: 23 lutego 2024 r.].

niegodnego<sup>13</sup>. W uzasadnieniu projektu ustawy wyjaśniono, że użycie tego pojęcia w treści przepisu „ma na celu podkreślenie intensywności wymienionych nagannych zachowań, co ma ukierunkowywać wykładnię w procesie subsumcji prawa na kanwie konkretnych stanów faktycznych w stronę restrykcyjnego wykładania nowych przesłanek”. W ocenie projektodawcy normą tą objęte będą rażąco przypadki zaniechań, wynikające ze złej woli po stronie zobowiązanego naruszcyciela<sup>14</sup>. Podkreślenia przy tym wymaga, że przesłanki niegodności, uporczywego działania spadkobiercy ustawodawca nie powiązał z wolą spadkodawcy, tak jak ma to miejsce w przypadku przesłanek wydziedziczenia. Wynika to oczywiście z funkcji, jaką pełnić ma instytucja niegodności, w kontekście zakresu jej zastosowania. Powyższe jednak oznacza, że nawet gdy spadkodawca za życia tolerował naganne zachowanie spadkobiercy (nie czuł urazy), to spadkobierca po jego śmierci i tak może zostać uznany za niegodnego, gdy interes będą w tym miały inne osoby – zwłaszcza pozostałe podmioty powołane do spadku<sup>15</sup>. W literaturze wyraża się pogląd, że nie jest możliwe orzeczenie niegodności spadkobiercy, w sytuacji gdy spadkodawca nigdy do spadkobiercy urazy nie odczuwał, mimo że swoim zachowaniem wypełnił przesłanki z art. 928 k.c.<sup>16</sup> Przywołane stanowisko zostało wyrażone na gruncie poprzedniego stanu prawnego i choć słuszne, to wydaje się być nieaktualne w kontekście nowych rozwiązań w zakresie przesłanek niegodności. Ustawodawca w uzasadnieniu projektu wskazuje bowiem, że komentowany przepis ma obejmować stany faktyczne, gdy to spadkodawca nie może samodzielnie wyłączyć spadkobiercy od dziedziczenia, np. ze względu na brak zdolności do czynności prawnych albo w sytuacji pozostawania w stanie wegetatywnym. W świetle przykładowo przedstawionych przez projektodawcę stanów faktycznych zwyczajnie może nie być możliwe ustalenie, czy spadkodawca żywił urazę względem spadkobiercy, czy nie. Jeżeli bowiem spadkobierca nie przyczynił się do utrzymania spadkodawcy, gdy ten był w stanie wegetatywnym, albo ze względu na chorobę lub wiek nie mógł działać z dostatecznym rozeznaniem, to trudno będzie wykazać, że nierealizowanie obowiązku alimentacyjnego przez konkretnego spadkobiercę było dla spadkodawcy krzywdzące. To z kolei w pewnych sytuacjach może prowadzić do nadużyć ze strony osób, dla których uznanie jednego spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia stanowi wymierny interes majątkowy. Nowa przesłanka jawi się zatem jako ustawowe narzędzie represji w rękach jednych spadkobierców przeciwko drugim, albowiem znajduje zastosowanie niezależnie od tego, czy zachowanie potencjalnego beneficjenta skierowane jest przeciwko spadkodawcy, czy jest tylko niewygodne/uciążliwe dla innych spadkobierców.

Dodatkowo na krytykę zasługuje fakt posłużenia się przez ustawodawcę nieostrym pojęciem, jakim jest „uporczywość”, albowiem pozostawia to dużą swobodę interpretacyjną,

13 Zob. P. Księżak, *Prawo spadkowe...*, s. 357; W. Borysiak, [w:] *Kodeks cywilny...*, art. 928 k.c., nb. 145; J. Kuźmicka-Sulikowska, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz...*, art. 928 k.c., nb. 26.

14 Zob. uzasadnienie do projektu ustawy z dnia 14 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, s. 3.

15 Zob. W. Łapińska, *Uporczywe uchylanie się od wykonywania wobec spadkodawcy obowiązku alimentacyjnego jako przesłanka niegodności dziedziczenia*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2023, nr 1, s. 70–71.

16 Tak B. Rystwej-Markiewicz, *Niegodność dziedziczenia*, „Przeгляд Sądowy” 2006, nr 9, s. 102–103.

co nie powinno mieć miejsca przy doniosłych skutkach uznania spadkobiercy za niegodnego<sup>17</sup>. Należy również w tym miejscu wytknąć ustawodawcy pewną niekonsekwencję. Pojęcie „uporczywego uchylania się” od obowiązku alimentacyjnego było charakterystyczne dla treści art. 209 k.k.<sup>18</sup> Na skutek nowelizacji Kodeksu karnego, która weszła w życie 31 maja 2017 r., z przesłanek odpowiedzialności karnej za niealimentację usunięto wymóg uporczywości<sup>19</sup>. Wówczas w uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że pojęcie uporczywości rodzi „wiele kontrowersji zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, nie sprzyjając stabilności judykatów i nie przyczyniając się do pełnej karnoprawnej ochrony osób pokrzywdzonych”<sup>20</sup>. Nie przeszkodziło to jednak, aby do zmienianego art. 928 k.c. taką przesłankę wprowadzić.

Wątpliwa jest również zasadność użycia pojęcia „uporczywe” w znowelizowanej regulacji, albowiem to pojęcie budziło i budzi obecnie zastrzeżenia również już na gruncie art. 1008 k.c.<sup>21</sup> W nauce prawa wskazuje się, że należałoby rozważyć uzupełnienie pojęcia uporczywości o szerzej wykorzystywane w cywilistyce pojęcie „rażące”<sup>22</sup>. Niemniej takie połączenie nie wydaje się być uzasadnione, ponieważ zdecydowanie ograniczyłoby zakres jej zastosowania, a chyba nie o to chodziło ustawodawcy.

Niezależnie od powyższego użycie sformułowania „uporczywie” będzie rodziło wątpliwości interpretacyjne samych adresatów normy, zwłaszcza co do zakresu zastosowania przepisu. Każdy przypadek należało będzie bowiem oceniać *ad casum*, w oparciu o nieostre kryteria.

Dokonując analizy nowych rozwiązań, nie należy też pomijać, że ustawodawca zdaje się również dostrzegać, że niealimentacja stanowi przestępstwo (art. 209 k.k.), a zatem oprócz możliwości uznania spadkobiercy za niegodnego na podstawie art. 928 § 1 pkt 4 k.c. można było do tego celu wykorzystać art. 928 § 1 pkt 1 k.c.<sup>23</sup> Zgodnie bowiem z przywołanym przepisem spadkobierca może być uznany przez sąd za niegodnego, jeżeli dopuścił się umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy. Słusznie w nauce prawa podkreślano, że do uznania za niegodnego na podstawie przywołanej normy nie był potrzebny uprzedni wyrok sądu karnego, ponieważ sąd cywilny jest władny zbadać

17 Odmienne w tym zakresie zob. T. Justyński, E. Kabza, *Uwagi na marginesie projektowanych zmian w prawie spadkowym*, „Krakowski Przegląd Notarialny” 2022, nr 1, s. 16. Autorzy wskazują, że wprowadzenie przesłanki uporczywego uchylania się od alimentowania będącego w potrzebie spadkodawcy jako przyczyny niegodności dziedziczenia z pewnością ułatwi i ujednotoci orzekanie.

18 Zob. J. Kluza, *Przestępstwo niealimentacji przed i po nowelizacji z 23 marca 2017 r. Aspekty intertemporalne*, „Zeszyty Prawnicze” 2019, t. 19, nr 4, *passim*; M. Borodziuk, *Zakres kryminalizacji przestępstwa niealimentacji po nowelizacji w 2017 r.*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 4, *passim*.

19 Zob. art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz.U. poz. 952).

20 Zob. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, druk 1193, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=1193> [dostęp: 26 lutego 2017 r.].

21 Zob. M. Łączkowska-Porawska, *Nowe przesłanki uznania spadkobiercy za niegodnego*, „Prawo i Więź” 2023, nr 3, s. 227.

22 *Ibidem*, s. 277–278.

23 Zob. H. Witczak, *O potrzebie reformy instytucji niegodności dziedziczenia w świetle zmian proponowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości*, „Prawo i Więź” 2022, nr 3, *passim*; J. Haberko, *Uwagi de lege ferenda w związku z projektowanym rozszerzeniem przesłanek niegodności*, „Rejent” 2002, nr 7, s. 58.

spełnienie tej przesłanki samodzielnie. Poza tym funkcjonowanie wyroku karnego skazującego obowiązanego do alimentacji wcześniej nie zwalniało sądu cywilnego od zbadania, czy przestępstwo było ciężkie<sup>24</sup>. W kontekście powyższego podkreślano, że możliwość zastosowania art. 928 § 1 pkt 1 w związku z art. 209 k.k. może sprawiać w praktyce co najmniej poważne trudności<sup>25</sup>. Nie było to jednak niemożliwe, a w kontekście doniosłych skutków, w tym poważnej ingerencji, jaką uznanie za niegodnego wywiera na krąg uprawnionych do spadku, wykorzystanie tego przepisu powinno być ograniczone do wyjątkowych przypadków. Nie należy też zapominać o wspomnianej w poprzednim akapicie nowelizacji art. 209 k.k., która wyłączyła „uporczywość” z treści przepisu, co zdecydowanie upraszcza jego wykorzystanie w kontekście art. 928 § 1 pkt 1 k.c. Słusznie w nauce prawa zwraca się uwagę na fakt, że w znowelizowanym art. 928 k.c. ustawodawca zrezygnował z czasowego lub ilościowego wskazania zaległości alimentacyjnej dla spełnienia przesłanki niegodności<sup>26</sup>. W art. 209 k.k. ustawodawca wskazał, że do wyczerpania znamion przestępstwa niealimentacji niezbędne jest, aby łączna wysokość powstałych wskutek niealimentacji zaległości stanowiła równowartość co najmniej trzech świadczeń okresowych albo gdy opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej trzy miesiące. Powyższe oznacza, że można spełnić przesłanki do uznania za niegodnego na podstawie art. 928 § 1 pkt 4 k.c. jeszcze przed popełnieniem przestępstwa z art. 209 k.k., a zatem również przed możliwością zastosowania w tym zakresie art. 928 § 1 pkt 1 k.c.

## 2. Katalog obowiązanym do alimentacji

Ustawodawca w nowej regulacji nie określa również precyzyjnie katalogu osób uprawnionych i obowiązanym do alimentacji, posługując się ogólnym sformułowaniem niewykonywania obowiązku alimentacyjnego przez osobę do tego obowiązana. Nie należy mieć jednak wątpliwości, że wyjaśnienia tej przesłanki należy poszukiwać w pierwszej kolejności w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, a w tym kontekście może w zasadzie chodzić o obowiązki dostarczania środków utrzymania: pomiędzy małżonkami (art. 27 k.r.o.), pomiędzy byłymi małżonkami (art. 60 k.r.o.), pomiędzy zstępnymi i wstępnymi (np. rodzicami i dziećmi, dziećmi i rodzicami, dziadkami i wnukami itd.), pomiędzy rodzeństwem (art. 128 k.r.o.), jak również w pewnych sytuacjach pomiędzy ojczymem, macochą lub pasierbem (art. 144 k.r.o.).

Krąg podmiotów na pierwszy rzut oka jest zatem dość szeroki, niemniej już na wstępie należy podkreślić bardzo ograniczone zastosowanie uznania za niegodnego w relacjach pomiędzy byłymi małżonkami. Nie należy mieć wątpliwości, że obowiązek alimentacyjny może być nałożony na jednego z małżonków po ustaniu małżeństwa, w sytuacji gdyby uprawniony znalazł się w niedostatku albo gdyby doszło do istotnego pogorszenia

<sup>24</sup> Zob. W. Łapińska, *Uporczywe uchylanie się...*, s. 70–71.

<sup>25</sup> Zob. W. Łapińska, *Uporczywe uchylanie się...*, s. 68; H. Witczak, *O potrzebie reformy instytucji niegodności...*, s. 33–44.

<sup>26</sup> Tak W. Łapińska, *Uporczywe uchylanie się...*, s. 68.

sytuacji materialnej małżonka niewinnego. Niemniej orzeczenie pomiędzy małżonkami rozvodu czy wyłączenie małżonka od dziedziczenia (art. 940 k.c.) wyklucza w zasadzie celowość orzekania w zakresie wyłączenia jednego z małżonków od dziedziczenia. Taka osoba traci status małżonka i nie dziedziczy z ustawy. Celowość uznania byłego małżonka za niegodnego dziedziczenia mogłaby się pojawić jedynie w sytuacji powołania go do spadku z testamentu, a doświadczenie życiowe podpowiada, że takie stany faktyczne będą raczej rzadkością. Zatem w sytuacji, gdy podmiot obowiązany jest do świadczenia alimentacyjnego na rzecz byłego małżonka – spadkodawcy, a podstawą tego obowiązku jest art. 60 k.r.o., zazwyczaj bezprzedmiotowa będzie próba wyłączenia od dziedziczenia podmiotu obowiązanego z uwagi na katalog osób powołanych do spadku z ustawy.

Jak już wyżej wspomniano, obowiązek dostarczania środków utrzymania może być nałożony na podstawie art. 27 k.r.o. i to w trakcie trwania małżeństwa. Stosownie bowiem do przywołanego przepisu oboje małżonkowie obowiązani są przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Powyższe oznacza, że jeden z małżonków może być na tej podstawie zobowiązany do zaspokajania materialnych potrzeb rodziny, a ewentualne ich uporczywe niezaspokajanie mogłoby stać się podstawą do uznania obowiązanego za niegodnego dziedziczenia. W kontekście powyższego pojawić się mogą wątpliwości i zastrzeżenia. Po pierwsze wskazać należy, że powinność z art. 27 k.r.o. określana jest obowiązkiem o charakterze alimentacyjnym lub obowiązkiem quasi-alimentacyjnym<sup>27</sup>, co już na wstępie może przesądzać o tym, że jego niewykonywanie nie należy do katalogu przyczyn niegodności, gdzie wprost mowa jest o obowiązku alimentacyjnym. Po drugie zauważyć należy, że omawiany tu obowiązek ma charakter grupowy. Mowa w przepisie bowiem o rodzinie, a nie o konkretnej osobie uprawnionej, jak czyni to ustawodawca w art. 928 k.c., wskazując wprost na spadkodawcę. Za takim postrzeganiem tej przesłanki wskazuje też dalsza część przepisu art. 928 § 1 pkt 4 k.c. Wykonywanie obowiązku alimentacyjnego względem spadkodawcy ma być określone co do wysokości. W przypadku zatem tych nałożonych na obowiązanego na podstawie art. 27 k.r.o. uprawniona będzie grupa osób i to bez wskazania wysokości świadczenia na rzecz konkretnego członka rodziny. Z powyższych przyczyn nierealizowanie obowiązków z art. 27 k.r.o. jako podstawa niegodności dziedziczenia może być problematyczne, choć niewykluczone, że odpowiednia argumentacja w konkretnym stanie faktycznym pozwoli odwołać się do nierealizowania właśnie tego obowiązku względem spadkodawcy.

Najmniej wątpliwości pojawiać się będą w przypadku nierealizowania obowiązku alimentacyjnego *sensu stricto*, czyli gdy wynika on z art. 128 k.r.o. albo z art. 144 k.r.o. Zdaje się zresztą, że ustawodawcy w nowych przepisach chodziło o relację pomiędzy zstępnyymi i wstępnyymi, a konkretnie pomiędzy rodzicami i dziećmi. Za niegodnych dziedziczenia uznani mogą być rodzice, którzy w pewnych sytuacjach powołani są do dziedziczenia po

27 Zob. por. wyrok SN z dnia 24 sierpnia 1990 r., I CR 422/90, OSNCP 1991, nr 10–12, poz. 124; uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 39/11, OSNC 2012, nr 3, poz. 33; uchwała SN z dnia 20 października 2010 r., III CZP 59/10, OSNC 2011, nr 5, poz. 52; uchwała SN z dnia 7 sierpnia 1974 r., III CZP 46/74, OSNCP 1975, nr 12, poz. 160; wyrok SN z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 371/03, Legalis. Zobacz również J. Pawliczak, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, wyd. 11, Warszawa 2024, art. 27, nb. 13–18.2.

swoich dzieciach, na podstawie art. 932 i n. k.c., ale również albo nawet przede wszystkim dzieci spadkodawców powołane do dziedziczenia na podstawie art. 931 k.c. Nie należy zapominać, że obowiązane do alimentacji może być również rodzeństwo spadkodawcy i tu bowiem może dojść do uznania obowiązane za osobę niegodną dziedziczenia. Z treści uzasadnienia projektu można wywnioskować, że celem ustawodawcy było jednak wyeliminowanie właśnie tych sytuacji, gdy to dzieci nie realizują obowiązków alimentacyjnych względem swoich rodziców, późniejszych spadkodawców. Doświadczenie życiowe podpowiada, że raczej marginalne będą przypadki uznawania za niegodnych dziedziczenia rodziców, którzy mieliby dziedziczyć po swoich dzieciach<sup>28</sup>. W literaturze słusznie zauważono, że wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu projektu ustawy nie chodzi o zabezpieczenie podstawowych potrzeb uprawnionych (przyszłych spadkodawców)<sup>29</sup>, lecz o realizację usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. Niezależnie zatem od tego, czy uprawniony to małoletni czy osoba dorosła znajdująca się w niedostatku. Ograniczone zastosowanie znowelizowany przepis będzie miał do podmiotów wymienionych w art. 144 k.r.o., zwłaszcza ze względu na fakt, że pasierbowie dziedziczą z ustawy po spełnieniu wymogów z art. 934<sup>1</sup> k.r.o., co również nie zdarza się często. Z kolei ojczym czy macocha nie dziedziczą z ustawy po dziecku swojego małżonka, które nie pochodzi jednocześnie od nich samych, wyjątkiem będzie oczywiście dziedziczenie testamentowe.

Wobec powyższego przyjąć należy, że brzmienie komentowanej normy znacząco ogranicza krąg podmiotów, które mogą zostać uznane za niegodne dziedziczenia na podstawie art. 928 § 1 pkt 4 k.c. Treść przepisu w praktyce będzie dotyczyć w zasadzie obowiązku alimentacyjnego *sensu stricto*, a zatem osób spadkodawcy najbliższych. Nie należy też pomijać konieczności spełnienia jeszcze jednej przesłanki, od której uzależnione jest zastosowanie znowelizowanego przepisu, czyli kwestii określenia tego obowiązku w przewidziany w nowej regulacji sposób.

### 3. Sposób określenia obowiązku alimentacyjnego

W komentowanym przepisie ustawodawca wskazał, że obowiązek alimentacyjny ma być nie tylko określony co do wysokości, lecz jego istnienie i wysokość powinny wynikać z orzeczenia sądowego, ugody zawartej przed sądem albo innym organem albo innej umowy. Jak zatem widać, katalog tych źródeł jest otwarty i zasadniczo należy go postrzegać jako szeroki. Choć użyte przez ustawodawcę sformułowanie „co do wysokości” wyklucza sytuację, gdy obowiązek alimentacyjny realizowany jest przez inne niż pieniężne świadczenie<sup>30</sup>, np. poprzez osobiste starania i opiekę czy alimentowanie w naturze, to pojawiają inne pytania i wątpliwości w tym zakresie.

<sup>28</sup> Gdyby jednak takie było *ratio legis* nowelizacji, to zasługiwałoby ono w tym zakresie na aprobatę. Małoletni nie mają zdolności testowania, co wyklucza zastosowanie przez nich instytucji wydziedziczenia czy sporządzenia testamentu negatywnego (art. 944 k.c.).

<sup>29</sup> Tak na gruncie pierwotnego brzmienia projektu J. Haberko, *Uwagi de lege ferenda...*, s. 54–55. Zob. również uzasadnienie do projektu ustawy z dnia 14 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, s. 1–2.

<sup>30</sup> Tak W. Łapińska, *Uporczywe uchylanie się...*, s. 71.

Nie należy mieć wątpliwości co do możliwości zastosowania nowej przesłanki do przypadków, gdy kwestię obowiązku alimentacyjnego ustalił wcześniej sąd. Dotyczy to zarówno sytuacji, gdy wydano odpowiedni wyrok zasądający alimenty albo gdy sąd wydał postanowienie o umorzeniu postępowania na skutek zawarcia i zatwierdzenia ugody pomiędzy stronami. Nie powinno być wówczas problemu z wykazaniem przez zainteresowanego faktu istnienia obowiązku alimentacyjnego względem spadkodawcy, jego wysokości, daty wymagalności, jak również tego, że orzeczenie wydał uprawniony do tego organ. Nie będzie w zasadzie również wątpliwości, gdy sąd zatwierdzi ugody dotyczącą obowiązku alimentacyjnego zawartą przed mediatorem. Podzielić należy jednak prezentowane w nauce prawa stanowisko, że sformułowanie przepisu wyklucza uznanie za niegodną osoby, która w ogóle nie interesuje się spadkodawcą<sup>31</sup>, a która do alimentacji na mocy przepisów jest obowiązana. Obowiązek alimentacyjny nie jest wówczas w żaden sposób ustalony i skonkretyzowany.

Pytania mogą pojawić się jednak przy próbie wykazania istnienia i wysokości obowiązku alimentacyjnego, który wynikać ma z umowy. Po pierwsze bowiem ustawodawca nie określił stron umowy, minimalnej treści takiej umowy czy formy, w jakiej umowa ma być zawarta.

Odnosząc się do pierwszego z wyżej wymienionych zagadnień, czyli ustalenia potencjalnych stron umowy, należałoby rozważyć, czy ustawodawca miał na myśli każdy podmiot prawa cywilnego uprawniony do zawierania umów, czy chodzi jedynie o osoby fizyczne obowiązane do alimentacji uprawnionego, gdy obowiązek ten wynika bezpośrednio z przepisów, czy również umów, których stronami są osoby nieobowiązane do alimentacji, ale które się do tego dobrowolnie zobowiązują. Dotychczasowa analiza przepisów pozwala na wyróżnienie dwóch wykładni: wąskiej i szerokiej. Zakres tej pierwszej wyznacza obowiązek alimentacyjny *sensu stricto*, a zatem ograniczać się będzie do wymienionych wcześniej podmiotów, obowiązanych do alimentacji na mocy przepisów ustawy, w szczególności chodzić będzie o podmioty wymienione w art. 128 i 144 k.r.o. Z drugiej strony szerokie rozumienie omawianej regulacji pozwala na przyjęcie, że chodzi o każdy podmiot, który zobowiąże się w umowie do dostarczania środków utrzymania, a następnie uporczywie tego obowiązku nie realizuje. Wydaje się, że omawiany przepis pozwala na uznanie, że po stronie zobowiązanego może znaleźć się każdy podmiot, który do alimentacji spadkodawcy się w umowie zobowiąże. Przykładem takiej regulacji może być art. 61 ust. 2 i 2a ustawy o pomocy społecznej<sup>32</sup>, gdzie ustawodawca wskazał, że opłatę za pobyt w domu pomocy społecznej mogą wносить osoby niewymienione w ust. 2. Chodzi przy tym o osoby inne niż małżonek, zstępni czy wstępni. Nie należy mieć wątpliwości, że wnoszenie opłat za pobyt spadkodawcy w domu pomocy społecznej mieści się w zakresie dostarczania spadkodawcy środków utrzymania, a dodatkowo obowiązek taki może wynikać z umowy (art. 103 PomSpołU). Do regulowania opłat za pobyt może się zobowiązać także osoba niewymieniona w art. 61 ust. 2a PomSpołU. Zresztą taka umowa wydaje się być dopuszczalna również na gruncie swobody umów, jeżeli oczywiście można będzie jej przypisać alimentacyjny charakter. Z kolei po drugiej stronie umowy

31 Tak słusznie M. Łączkowska-Porawska, *Nowe przesłanki uznania...*, s. 279.

32 Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 901 z późn. zm.).

znaleźć się mogą zarówno sam spadkodawca (uprawniony do alimentacji), jak i inne podmioty, w szczególności osoby fizyczne, prawne czy organy jednostek samorządu terytorialnego.

W kontekście minimalnej treści umowy należałoby przyjąć, że jeden z podmiotów przyjmie na siebie obowiązek dostarczania środków utrzymania spadkodawcy, a spadkodawca lub inny podmiot, który środki przeznaczone na utrzymanie spadkodawcy będzie otrzymywał, wyrazi na to zgodę. Dodatkowo wysokość świadczenia musi zostać w umowie określona, co determinuje pieniężny charakter świadczenia obowiązanego. W praktyce będzie to dotyczyło sytuacji, gdy obowiązani do alimentacji porozumieją się co do wspólnego przyczyniania się, w określonej wysokości, do zaspokajania potrzeb członka rodziny – przyszłego spadkodawcy.

W zakresie formy umowy zastosowanie znajdzie art. 60 k.c., albowiem ustawodawca żadnej szczególnej formy w tym zakresie nie przewidział. Można zatem będzie przyjąć, że do jej zawarcia doszło poprzez każde zachowanie się stron, które wyrażało ich wolę w sposób dostateczny. Oczywiście niestwierdzenie takiego porozumienia na piśmie może rodzić później problemy dowodowe, niemniej fakt zawarcia takiej umowy może wynikać ze wszelkiego rodzaju rejestrowanych przekazów pieniężnych, np. przelewów bankowych. Taki dokument pozwoli na ustalenie podmiotu, który do świadczenia się zobowiązał, jak również wysokości świadczenia.

Konstatując, zaznaczyć należy, że sposobów określenia obowiązku alimentacyjnego w kontekście omawianej regulacji jest wiele. Ustawodawca, dopuszczając umowny sposób ustalenia obowiązku alimentacyjnego względem spadkodawcy, dość szeroko bowiem określił krąg podmiotów, które mogą być uznane za niegodne dziedziczenia. Choć w praktyce najczęściej będzie chodziło o obowiązanych, którzy są jednocześnie dla spadkodawcy osobami najbliższymi, to nie można wykluczyć, że uznana za niegodną może być również osoba spoza kręgu obowiązanych do dostarczania spadkodawcy środków utrzymania, które wynika z przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

## V. Podsumowanie

Wprowadzoną nowelizację w zakresie, w jakim przesłanką niegodności dziedziczenia ma być uporczywa niealimentacja, należy ocenić zdecydowanie krytycznie. Choć zdaje się, że ustawodawca kierował się słusznymi pobudkami, to pożądaný skutek mógł osiągnąć w zupełnie inny sposób – nie ingerując w swobodę testowania wyrażającą się w możliwości sporządzenia przez spadkodawcę negatywnego testamentu czy zastosowania instytucji wydziedziczenia. Z uzasadnienia projektu można wywnioskować, że ustawodawca, wprowadzając nowe przesłanki, chciał dać narzędzie do uznania określonego podmiotu za niegodnego dziedziczenia zwłaszcza w sytuacji, gdy spadkodawca ze względu na stan zdrowia albo okoliczności jego śmierci sam nie mógł tego uczynić. Odwołuje się tu przy tym również do instytucji wydziedziczenia, wskazując, że może być ono skierowane do wąskiego kręgu podmiotów (tj. małżonek, zstępni, rodzice), podczas gdy za niegodnego można uznać także innych potencjalnych spadkobierców (np. rodzeństwo



spadkodawcy). Takie motywy ustawodawcy mogą rodzić wątpliwości. Może się bowiem okazać, że o uznaniu za niegodnego zadecydują ostatecznie miesiące życia spadkodawcy, a nie wieloletnia pozytywna relacja pomiędzy spadkodawcą i spadkobiercą. Dodatkowo w wielu sytuacjach to spadkobierca będzie musiał wykazywać, że wcale nie działał uporczywie, tylko np. nie było go stać na przyczynianie się do utrzymania spadkodawcy.

Wprowadzona regulacja ingeruje w zasadę swobody testowania również dlatego, że spadkodawca za życia mógł zwyczajnie tolerować takie zachowanie spadkobiercy, podczas gdy to pozostałym spadkobiercom nie odpowiadało jego zachowanie. Skoro zatem spadkodawca sam nie wyłączył od dziedziczenia potencjalnie niegodnego, to może właśnie dlatego, że nie chciał tego robić ze względu na łączącą ich relację.

Choć nowelizacja w omawianym zakresie znajduje uzasadnienie moralne, to pozostawia wiele pytań, a jej zastosowanie wydaje się być ograniczone do wąskiego zakresu stanów faktycznych. Nie będzie ona zatem raczej spełniać celu, jaki przewidział ustawodawca, a osiągnięcie zakładanego efektu mogło do tej pory następować za pośrednictwem art. 928 § 1 pkt 1 k.c. *De lege ferenda* należałoby rozważyć, aby koszty leczenia związane z ostatnią chorobą spadkodawcy lub koszty jego utrzymania i opieki zostały wprost zaliczone do długów spadkowych, a ich rozliczenie pomiędzy spadkobiercami mogło następować w postępowaniu o dział spadku, bo tego zdaje się dotyczyć problem. Wówczas niealimentacja wiązałaby się z ewentualną sankcją w postaci możliwości rozliczenia wydatków poniesionych przez niektórych spadkobierców ze spadkobiercą, który ich nie ponosił. Nie rozwiązuje zatem zdaje się sprawy odwołanie się do obowiązku alimentacyjnego, który dodatkowo musi być nie tylko wcześniej ustalony, ale również przez niegodnego spadkobiercę uporczywie niewykonywany.

Dodatkowo częściowo podziеляjąc jedno z prezentowanych w literaturze i przywołanych wcześniej stanowisk, warto rozważyć zastąpienie pojęcia „uporczywie” pojęciem „rażący”, co przy odpowiedniej jego dalszej modyfikacji pozwoliłoby na rozszerzenie zakresu zastosowania komentowanego przepisu również do sytuacji, gdy obowiązany do alimentacji w ogóle nie interesuje się spadkodawcą, a kwestia alimentów nie jest w żadnej z przewidzianych form uregulowana. Choć taka modyfikacja wymagałaby dodatkowej i pogłębionej analizy, to wydaje się, że takie sformułowanie przepisu prowadziłoby do jego szerszego zastosowania, jednak zdecydowanie poważniej ingerowałoby w swobodę testowania.

Niezależnie od powyższych uwag i pojawiających się wątpliwości nowelizacja może zadziałać prewencyjnie. Utrwalenie się w świadomości społecznej nawet mylnego przekonania o nieuchronności sankcji cywilnej w postaci pozbawienia praw do spadku czy zachowku może pozytywnie wpłynąć na zainteresowanie się losami spadkodawcy w obawie przed konsekwencją takiej obojętności. Na marginesie należy zaznaczyć, że znowelizowany art. 928 k.c. będzie miał zastosowanie do stanów faktycznych zaistniałych po dniu wejścia w życie przepisów. Nie można również zapominać o tym, że z żądaniem o uznanie za niegodnego można wystąpić tylko w ciągu roku od dnia, w którym legitymowany dowiedział się o przyczynie niegodności, nie później jednak niż przed upływem lat trzech od otwarcia spadku (art. 929 k.c.). W kontekście natomiast odpowiedzi na postawione na wstępie pytanie, czy nowelizacja przyczyni się do upowszechnienia się i szerszego zastosowania instytucji niegodności dziedziczenia, przeprowadzona analiza każe

udzielić odpowiedzi twierdzącej. Wydaje się, że ze względu na poważne skutki, jakie niesie ze sobą uznanie określonej osoby za niegodną dziedziczenia, a także powszechność problemu unikania przez potencjalnych spadkobierców ponoszenia kosztów utrzymania spadkodawcy sprawy w zakresie niegodności dziedziczenia będą pojawiać coraz częściej.

## Bibliografia

- Borodziuk M., *Zakres kryminalizacji przestępstwa niealimentacji po nowelizacji w 2017 r.*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 4.
- Borysiak W., [w:] *Kodeks cywilny, Komentarz*, red. K. Osajda, wyd. 32, Warszawa 2024.
- Gajos-Kaniewska D., *Dziedziczenie: ważne zmiany dla spadkobierców już od 15 listopada*, <https://www.rp.pl/spadki-i-darowizny/art39389851-dziedziczenie-wazne-zmiany-dla-spadkobiercow-juz-od-15-listopada>.
- Haberko J., *Uwagi de lege ferenda w związku z projektowanym rozszerzeniem przesłanek niegodności*, „Rejent” 2002, nr 7.
- Justyński T., Kabza E., *Uwagi na marginesie projektowanych zmian w prawie spadkowym*, „Krakowski Przegląd Notarialny” 2022, nr 1.
- Kluza J., *Przestępstwo niealimentacji przed i po nowelizacji z 23 marca 2017 r. Aspekty intertemporalne*, „Zeszyty Prawnicze” 2019, t. 19, nr 4.
- Księżak P., *Prawo spadkowe*, Warszawa 2017.
- Kuźmicka-Sulikowska J., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, wyd. 11, Warszawa 2023.
- Łapińska W., *Uporczywe uchylanie się od wykonywania wobec spadkodawcy obowiązku alimentacyjnego jako przesłanka niegodności dziedziczenia*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2023, nr 1.
- Łączkowska-Porawska M., *Nowe przesłanki uznania spadkobiercy za niegodnego*, „Prawo i Więź” 2023, nr 3.
- Mączyński A., *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1990.
- Pawliczak J., [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, wyd. 11, Warszawa 2024, art. 27.
- Piątkowski J.S., Witczak H., Kawalko A., [w:] *System prawa prywatnego, Prawo spadkowe*, t. 10, red. B. Kordasiewicz, wyd. 2, Warszawa 2013.
- Piątkowski J.S., *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, wyd. IV, Warszawa 1987.
- Rystwej-Markiewicz B., *Niegodność dziedziczenia*, „Przegląd Sądowy” 2006, nr 9.
- Skowrońska-Bocian E., *Prawo spadkowe*, wyd. 14, Warszawa 2022.
- Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/uporczywie;5511952.html>.
- Szpunar A., *Z problematyki niegodności dziedziczenia*, „Nowe Prawo” 1981, nr 2.
- Witczak H., *O potrzebie reformy instytucji niegodności dziedziczenia w świetle zmian proponowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości*, „Prawo i Więź” 2022, nr 3.
- Witczak H., *Wyłączenie od dziedziczenia na mocy orzeczenia sądu*, Warszawa 2013.
- Wójcik S., Załucki M., *Podstawy prawa cywilnego. Prawo spadkowe*, wyd. 2, Warszawa 2015.
- Załucki M., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, wyd. 3, Warszawa 2023.
- Zaczkiewicz-Zborska K., Rojek-Socha P., *Zaniedbywanie spadkodawcy spowoduje utratę spadku*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/zaniedbywanie-spadkodawcy-spowoduje-utrata-spadku,522497.html>.

**Grzegorz Kamiński<sup>1</sup>**

Akademia Nauk Stosowanych Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu  
ORCID ID: 0000-0002-1278-7950

## **O RELACJI ART. 121 PKT 6 K.C. DO ART. 118 ZDANIE DRUGIE K.C. – WNIOSKI *DE LEGE LATA* I *DE LEGE FERENDA***

### **ABSTRACT**

**About the relationship art. 121 p. 6 of the Civil Code to art. 118 second sentence Civil Code – *de lege lata* and *de lege ferenda* conclusions**

In legal literature and practice, the issue of mutual relations between Article 121 § 6 of the Polish Civil Code and Article 118, the second sentence of the Polish Civil Code. There are various concepts relating to the expiry of the limitation period for a claim in a situation where an application to initiate conciliation proceedings is referred to in Article 184 et seq. of the Polish Code of Civil Procedure. The author analyzes the issue in question and proposes not only *de lege* conclusions but also proposals for appropriate statutory changes in the analyzed scope.

**Keywords:** conciliation proceedings, limitation period, deadline, Polish Civil Code, Polish Code of Civil Procedure

**Słowa kluczowe:** postępowanie pojednawcze, przedawnienie, termin, Kodeks cywilny, Kodeks postępowania cywilnego

---

<sup>1</sup> Radca prawny, doktor nauk prawnych, adiunkt w Instytucie Społeczno-Prawnym Akademii Nauk Stosowanych Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu. Adres e-mail do kontaktu: kancelariagk@onet.pl.

## Wprowadzenie

Zagadnienie relacji przepisu art. 121 pkt 6 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny<sup>2</sup> do art. 118 zdanie drugie k.c. budzi poważne wątpliwości zarówno w doktrynie prawa cywilnego, jak i w praktyce prawniczej. Wątpliwości bowiem budzi kwestia zawieszenia biegu terminu przedawnienia co do roszczeń objętych wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, przez czas trwania postępowania pojednawczego, w relacji do przepisu art. 118 zdanie drugie k.c. Powyższe zagadnienie jest niezwykle istotne, zarówno z naukowego punktu widzenia, jak i w praktyce procesowej radców prawnych i adwokatów. Jednocześnie aktualne brzmienie przepisów art. 121 pkt 6 k.c. i art. 118 zdanie drugie k.c. może powodować wątpliwości interpretacyjne, stąd też wydaje się zasadny wniosek *de lege ferenda* o dokonanie stosownych zmian ustawowych.

## Pojęcie i cel przedawnienia

Przedawnienie roszczeń należy do grupy instytucji prawnych określanej mianem „dawność”, dla których wspólnym celem legislacyjnym jest usuwanie stanu niepewności wywołanego upływem czasu oraz posiadających wspólną cechę konstrukcyjną polegającą na tym, że w każdej z nich dochodzi do nabycia lub utraty jakiegoś prawa podmiotowego przez jedną osobę kosztem innej osoby lub w jej interesie wskutek upływu czasu określonego w ustawie<sup>3</sup>.

Instytucja przedawnienia uregulowana została w przepisach art. 117–125 k.c., przy czym ustawodawca nie zamieszcza definicji legalnej pojęcia przedawnienia, stąd też dla opisanego tego pojęcia konieczne jest sięgnięcie do dorobku orzecznictwa i doktryny.

W najnowszym orzecznictwie przyjmuje się, że „instytucja przedawnienia wyraża się w prawie dłużnika – w przypadku upływu oznaczonego ustawą okresu – do uchylenia się od zaspokojenia roszczenia. Skutkuje utratą możliwości uzyskania świadczenia z użyciem przymusu państwowego”<sup>4</sup>.

Wyraża się także zapatrywania, że przedawnienie roszczeń majątkowych stanowi jeden z aspektów instytucji dawności, która służy zapewnieniu pewności obrotu i dążeniu do zapewnienia zgodności stanu prawnego ze stanem rzeczywistym<sup>5</sup>. W orzecznictwie wielokrotnie podkreślano, że zasadą ogólną polskiego prawa cywilnego jest to, iż roszczenia majątkowe ulegają po pewnym czasie przedawnieniu, tj. że z jego upływem osoba obowiązana może uchylić się od spełnienia obowiązku, który odpowiada treści roszczenia, przedawnienie służy zaś uchyleniu stanu niepewności i przeciwdziałaniu bierności wierzycieli w dochodzeniu należnych im roszczeń, a także ochronie dłużników przed dochodzeniem potencjalnie nienależnych roszczeń w sytuacji, gdy po upływie długiego

2 T.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1061 z późn. zm.; dalej: k.c.

3 T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2012, rozdział I, podrozdział I.

4 Wyrok SA w Warszawie z dnia 29 czerwca 2022 r., V ACa 727/21, Legalis nr 2713709.

5 Wyrok SN z dnia 22 czerwca 2022 r., I NSNc 663/21, Legalis nr 2853751.

okresu nie posiadają już dowodów na spłatę zobowiązania<sup>6</sup>. Instytucja przedawnienia służy w większym stopniu zapewnieniu stabilizacji stosunków społecznych niż sprawiedliwości. Interes publiczny, któremu służy przedawnienie, sprawia, że normy regulujące tę instytucję mają charakter bezwzględnie wiążący, przez co stronom stosunku cywilnoprawnego nie przysługuje kompetencja do ich wyłączenia lub modyfikowania. Skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia skutkuje oddaleniem powództwa<sup>7</sup>.

W judykaturze zauważa się także, że uzasadnieniem przedawnienia jest bezpieczeństwo prawne rozumiane jako dążenie do stabilizacji rzeczywistych sytuacji utrzymujących się przez długi czas, które, choć niezgodne z prawem, muszą być za takie uznane ze względu na interes publiczny<sup>8</sup>. „Przedawnienie zapewnia ochronę dłużnikowi, którego położenie prawne mogłoby się pogarszać wraz z upływem czasu, ponieważ trudniej byłoby mu przedstawić dowody, z których wynika, że albo nigdy nie był zobowiązany, albo jego obowiązek wygasł już wcześniej wskutek jego wykonania. Uzasadnieniem prawnym przedawnienia jest także bezpieczeństwo prawne dłużnika rozumiane jako pewność co do własnej sytuacji prawnej. Sprzeczne z nim byłoby pozostawianie zobowiązanego w długotrwałej niepewności co do zachowania uprawnionego. Po upływie pewnego czasu sytuacja prawna dłużnika ulega wyjaśnieniu. Zyskuje on pewność, że uprawniony nie będzie dochodził od niego spełnienia świadczenia”<sup>9</sup>.

Warto zwrócić uwagę na wyrok SA w Białymstoku z dnia 23 grudnia 2021 r., I AGa 93/21, w którym dostrzeżono, że w myśl art. 117 § 2 zdanie 1 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia, albowiem zgodnie z wolą ustawodawcy możliwe jest korygowanie skutków upływu przedawnienia z uwagi na szczególne okoliczności, korekta taka jest zaś możliwa z wykorzystaniem instytucji nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.)<sup>10</sup>. Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Uznanie podniesienia zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa jest możliwe całkowicie wyjątkowo, w wypadkach szczególnie rażącego nadużycia prawa i wtedy, gdy indywidualna ocena okoliczności sprawy wskazuje, że opóźnienie w dochodzeniu przedawnionego roszczenia nie jest nadmierne i było usprawiedliwione szczególnymi przyczynami. W takiej sytuacji zaistnienie jednej z przesłanek wskazanych w art. 5 k.c. (sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego) nie tylko umożliwia, ale wręcz nakazuje uznanie, iż obowiązuje do zachowania zgodnego z treścią roszczenia majątkowego i podnoszący uprawnienie, jakim jest zarzut przedawnienia, nie wykonał go skutecznie. Sąd w przywołanym wyroku podkreślił, że powszechnie akceptowalne jest zapatrywanie, iż modyfikacja skutków upływu przedawnienia

6 *Ibidem*.

7 *Ibidem*.

8 Wyrok SA w Warszawie z dnia 29 lipca 2019 r., VI ACa 487/19, Legalis nr 2267131.

9 *Ibidem*.

10 Wyrok SA w Białymstoku z dnia 23 grudnia 2021 r., I AGa 93/21, Legalis nr 2930099.

z wykorzystaniem instytucji nadużycia prawa podmiotowego jest możliwa jedynie w szczególnych, wyjątkowych przypadkach, co wynika przede wszystkim z konieczności uznania ogólnych założeń i celów instytucji przedawnienia, wyjątek zaś w postaci ubezskutecznienia (uznania za niewykonywanie uprawnień) zarzutu przedawnienia podniesionego przez obowiązanego nie może się przekształcić w zasadę, gdyż wówczas niwelowałby sens tej kategorii pojęciowej dawności<sup>11</sup>. „Korzystanie zatem z nadużycia prawa podmiotowego w analizowanym zakresie wymaga każdorazowo oceny indywidualnej, z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy”<sup>12</sup>.

W ocenie Adama Brzozowskiego istota przedawnienia polega na tym, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, powołując się na upływ tego czasu, a więc po upływie oznaczonego terminu (terminu przedawnienia) wierzyciel zostaje ograniczony w możliwości dochodzenia swego prawa<sup>13</sup>. Skutek przedawnienia polega więc na tym, że dłużnik uzyskuje prawo zgłoszenia zarzutu wyłączającego możliwość dochodzenia wykonania świadczenia (lub odszkodowania za szkody powstałe wskutek jego niewykonania lub nienależytego wykonania) przed sądem (państwowym lub arbitrażowym). Uchylenie się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia polega na odmowie spełnienia świadczenia z powołaniem się na upływ terminu przedawnienia.

W piśmiennictwie akcentuje się, że przedawnienie dotyczy tylko jednej postaci praw podmiotowych, a mianowicie roszczeń o charakterze majątkowym, a więc takich, które bezpośrednio uwarunkowane są interesem ekonomicznym uprawnionego<sup>14</sup>.

Przepisy k.c. dotyczące przedawnienia mają charakter bezwzględnie obowiązujący, co oznacza, że strony określonego stosunku cywilnego nie mogą skutecznie przez czynność prawną wyłączyć lub zmienić zastosowania instytucji przedawnienia, a więc wykluczona jest umowna modyfikacja skutków upływu terminu przedawnienia, zaopatrzenie w rygor przedawnienia roszczeń, które przedawnieniu nie podlegają, jak też zmiana reguł ustawowych związanych z biegiem terminu przedawnienia<sup>15</sup>.

Jak trafnie przyjmuje Radosław Strugała, nadrzędnym celem przedawnienia (rezultatem osiąganym dzięki istnieniu tej instytucji) jest zwiększenie bezpieczeństwa obrotu będące konsekwencją zwiększenia przejrzystości sytuacji uprawnionego (wierzyciela) i obowiązanego (dłużnika) zarówno dla nich samych, jak i dla wszystkich pozostałych uczestników obrotu<sup>16</sup>. „Cel ten jest osiąganym dzięki wyeliminowaniu niekorzystnej dla przejrzystości życia społecznego i gospodarczego utrzymującej się przez dłuższy czas rozbieżności między stanem faktycznym (biernością uprawnionego polegającą na braku

<sup>11</sup> *Ibidem*.

<sup>12</sup> *Ibidem*.

<sup>13</sup> A. Brzozowski, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–449(10)*, red. K. Pietrzykowski, wyd. 10, Warszawa 2020, art. 117 k.c., Nb 11.

<sup>14</sup> S. Grzybowski, [w:] *System Prawa Cywilnego. T. I. Część ogólna*, red. W. Czachórski, S. Grzybowski, Wrocław–Warszawa 1985, s. 234.

<sup>15</sup> M. Rzewuski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, wyd. 3, Warszawa 2023, art. 117 k.c., Nb 5.

<sup>16</sup> R. Strugała, [w:] *Zobowiązania. Przepisy ogólne i powiązane przepisy Księgi I KC. Tom I. Komentarz*, red. P. Machnikowski, Warszawa 2022, art. 117 k.c., Nb 5.

realizacji roszczenia w drodze przymusu) a stanem prawnym (który zmienia się na skutek przedawnienia w taki sposób, że dochodzi do utraty możliwości realizowania roszczenia w taki sposób)<sup>17</sup>.

Istotą przedawnienia, związaną z jego funkcją stabilizującą stosunki prawne, jest ograniczenie w czasie dochodzenia roszczenia, co ma swoje znaczenie w wymiarze ekonomicznym, w kontekście pewności i bezpieczeństwa obrotu prawnego<sup>18</sup>. Poza funkcją stabilizującą wskazać należy na funkcję ochronną, przejawiającą się w wymuszeniu na wierzycielu dochodzenia praw w takim czasie, który umożliwiłby dłużnikowi skuteczną obronę<sup>19</sup>.

## Terminy przedawnienia

Przepis art. 118 k.c. określa, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Przywołany przepis wskazuje długość terminów przedawnienia oraz wyraża jedną z reguł obliczania biegu przedawnienia, przesądzając, że w przypadku gdy właściwym dla danego roszczenia terminem przedawnienia jest termin dwuletni albo dłuższy, przedawnienie następuje w ostatnim dniu roku kalendarzowego, nie zaś w dniu, w którym wypada koniec tego terminu.

W doktrynie prawa cywilnego podnosi się, że znowelizowany na mocy ustawy z 13 kwietnia 2018 r.<sup>20</sup> art. 118 k.c. został wadliwie sformułowany, albowiem z jego umiejscowienia oraz użycia słowa „jednakże” można by wnioskować, że odnosi się on wyłącznie do terminów sześcioletniego i trzyletniego, o których mowa w zdaniu pierwszym art. 118 k.c., podczas gdy treść zdania drugiego art. 118 k.c. (wzmianka o terminach krótszych niż dwa lata, których przepis art. 118 zdanie pierwsze k.c. nie wyznacza), a także wynik zastosowania dyrektyw funkcjonalnych wykładni przeczą jednak temu wnioskowi i należy go odrzucić<sup>21</sup>. W ocenie Piotra Machnikowskiego modyfikacja reguł wyznaczających terminy przedawnienia odnosi się do wszystkich terminów wynoszących co najmniej dwa lata, zarówno wymienionych w zdaniu pierwszym art. 118 k.c., jak i terminów szczególnych, unormowanych w innych przepisach Kodeksu cywilnego oraz w aktach pozakodeksowych, i polega na tym, że koniec terminu przypada na ostatni

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> J. Ignatowicz, [w:] *System Prawa Cywilnego. T. I. Część ogólna*, red. W. Czachórski, S. Grzybowski, Wrocław–Warszawa 1985, s. 790–791.

<sup>19</sup> M. Balwicka-Szczyrba, *Przedawnienie roszczeń z tytułu odpowiedzialności deliktowej za szkody przyszłe na osobie*, Poznań 2008, s. 70–71.

<sup>20</sup> Ustawa z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2018 r. poz. 1104.

<sup>21</sup> P. Machnikowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, wyd. 11, Warszawa 2023, art. 118 k.c., Nb 8.



dzień roku kalendarzowego, czy uzupełnia regułę z art. 112 k.c.<sup>22</sup>: „Po ustaleniu długości terminu przedawnienia mającego zastosowanie do danego roszczenia oraz momentu, w którym rozpoczął on bieg, a w wyniku tego rozumowania – momentu, w którym termin upłynąłby, gdyby nie było art. 118 zd. 2 k.c. (a więc gdyby był on obliczany według art. 112 zd. 1 k.c.), należy przyjąć, że termin ten nie kończy biegu w dacie wynikającej z art. 112 zd. 1 k.c., ale biegnie dalej, aż do ostatniego dnia tego roku kalendarzowego i upływa wraz z tym dniem. Ostatni dzień roku kalendarzowego jest więc ostatnim dniem, w którym wierzyciel może dochodzić czy egzekwować swoje roszczenie, nie narażając się na negatywne skutki upływu czasu. Przesunięcie końca biegu terminu oznacza, że także w »dodanym« okresie (między datą obliczoną według art. 112 zd. 1 k.c. a upływem ostatniego dnia roku kalendarzowego) może dojść do przerwania, zawieszenia czy wstrzymania zakończenia biegu przedawnienia”<sup>23</sup>. Zgodzić się należy, że z praktycznego punktu widzenia art. 118 zdanie drugie k.c. oznacza więc przedłużenie dwuletnich i dłuższych terminów przedawnienia (z wyjątkiem tych, które i bez tego upływałyby w ostatnim dniu roku), i to przedłużenie o różne okresy, zależnie od tego, jak wcześniej termin upływałby, gdyby był liczony w latach według art. 112 zdanie pierwsze k.c.<sup>24</sup>

Również Przemysław Sobolewski uznaje, że zgodnie z brzmieniem art. 118 zdanie drugie k.c. okres przedawnienia ulega przedłużeniu do końca bieżącego roku, jeśli według reguł ogólnych biegu terminów (art. 112 k.c.) okres przedawnienia zakończyłby się w styczniu, a więc okres ten może być przedłużony nawet o 11 miesięcy<sup>25</sup>. Warto zaakcentować, że skutkiem stosowania powyższej zasady będzie rok różnicy pomiędzy terminem zakończenia przedawnienia roszczenia powstałego w grudniu a roszczenia tego samego rodzaju powstałego w styczniu następnego roku. „Dodatkowy okres, o który przedłużany jest termin przedawnienia, trwający od końca ustawowego terminu przedawnienia, do końca roku kalendarzowego, traktować należy jak zwykły okres biegu przedawnienia, co oznacza, że wystąpienie w tym okresie okoliczności wskazanych w art. 121 lub 123 k.c. spowoduje odpowiednio zawieszenie lub przerwanie biegu okresu przedawnienia”<sup>26</sup>.

## Zawieszenie biegu terminu przedawnienia z uwagi na wszczęcie postępowania pojednawczego

U podstaw aksjologicznych instytucji zawieszenia biegu przedawnienia leżą założenia związane ze szczególną ochroną interesów podmiotów powiązanych stosunkami prawnymi regulowanymi normami prawa rodzinnego i opiekuńczego, w tym małżonków, ze względu na ochronę trwałości małżeństwa, założenia związane z potrzebą ochrony

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> *Ibidem*.

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> P. Sobolewski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. W. Borysiak, wyd. 31, Warszawa 2023, art. 118 k.c., Nb 22.

<sup>26</sup> *Ibidem*.

tych podmiotów, które z nadzwyczajnych względów nie mogą dochodzić przysługujących im roszczeń, jak również podjęciem próby ugodowego zakończenia sporu.

Stosownie bowiem do przepisu art. 121 pkt 6 k.c. bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu co do roszczeń objętych wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej – przez czas trwania postępowania pojednawczego. Powyższa zmiana nastąpiła mocą ustawy z dnia 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>27</sup>. W ocenie projektodawców taka zmiana miała wyeliminować praktykę składania przez wierzycieli wniosku o zawezwanie do próby ugodowej jedynie w celu przerwania biegu przedawnienia, a w konsekwencji ograniczyć liczbę spraw wpływających do sądów rejonowych z tego tytułu, jak również pozwolić na wyklarowanie sytuacji procesowej stron sporów oraz przywrócić zawezwaniu do próby ugodowej jej pierwotny właściwy cel, czyli zawarcie ugody, mając na względzie słuszne interesy zarówno wierzyciela, jak i dłużnika<sup>28</sup>. „Interesy dłużnika będą chronione przez zmobilizowanie wierzyciela do dochodzenia wierzytelności w możliwie jak najkrótszym terminie, tzn. bez podejmowania zbędnych czynności bądź podejmowania wielokrotnie tych samych czynności, które mają na celu jedynie przedłużenie terminu przedawnienia. Projektowane rozwiązanie będzie również korzystne dla wierzyciela. Nie ulega bowiem wątpliwości, że niezwłoczne dochodzenie wierzytelności zwiększa szanse powodzenia ich ewentualnej egzekucji i pozwala na zapewnienie stabilności obrotu prawnego. Jednocześnie po złożeniu wniosku bieg terminu przedawnienia ulegnie wstrzymaniu na czas jego rozpoznania, przez co interes wierzyciela również nie ucierpi”<sup>29</sup>.

Postępowanie pojednawcze uregulowane w art. 184–186 k.p.c.<sup>30</sup> ma status odrębnego postępowania procesowego i stanowi samodzielny sposób uregulowania sprawy cywilnej przez strony jeszcze przed wniesieniem pozwu do sądu. Postępowanie pojednawcze jest określane jako sądowa droga zakończenia sporu przez zawarcie ugody sądowej jeszcze przed wniesieniem pozwu do sądu<sup>31</sup>. Postępowanie pojednawcze stanowi ustawowy środek o charakterze fakultatywnym, jest wszczynane wyłącznie z inicjatywy stron, umożliwia rozwiązywanie sporów cywilnoprawnych bez konieczności ich rozstrzygnięcia przez sąd i prowadzi do zawarcia przez strony ugody pod kontrolą sądu<sup>32</sup>, w razie zaś niezawarcia ugody lub odmowy jej uznania przez sąd postępowanie to nie przekształca się w postępowanie rozpoznawcze<sup>33</sup>.

Tym samym bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu na czas trwania postępowania pojednawczego prowadzonego zgodnie z art. 185 k.p.c., przy czym stan zawieszenia rozpoczyna się w dniu złożenia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, a kończy

27 Dz.U. z 2021 r. poz. 2456.

28 Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, druk sejmowy 1344, Sejm IX kadencji, s. 3.

29 *Ibidem*.

30 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1568 ze zm.; dalej: k.p.c.

31 M. Jędrzejewska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. 1*, red. T. Ereciński, Warszawa 2006, s. 433.

32 Uchwała SN z dnia 26 lutego 2014 r., III CZP 117/13, OSNC 2014, nr 12, poz. 123.

33 Uchwała SN z dnia 18 czerwca 1985 r., III CZP 28/85, OSNCP 1986, nr 4, poz. 48.

z dniem zakończenia postępowania, czyli w dniu zakończenia posiedzenia pojednawczego. Dla skutecznego zainicjowania postępowania pojednawczego niezbędne jest wniesienie do sądu pisma procesowego, które poza spełnieniem wymogów formalnych i fiskalnych przewidzianych dla pism procesowych powinno zawierać zwięzłe oznaczenie sprawy, a także przedstawiać propozycje ugodowe.

## Obliczanie terminów przedawnienia w czasie trwania postępowania pojednawczego

Zmiany przepisów wynikające z przywołanych wcześniej nowelizacji tylko pozornie nie budzą wątpliwości w odniesieniu do ustalenia okresu, na jaki zawieszeniu ulega termin przedawnienia w wypadku postępowania pojednawczego wszczętego na skutek złożenia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Niejednokrotnie bowiem można się spotkać w praktyce prawniczej, jak i w dyskursie publicznym, ze stwierdzeniami, że zawieszenie biegu terminu przedawnienia ma miejsce tylko przez czas trwania postępowania pojednawczego, i nie ma zastosowania w takiej sytuacji przepis art. 118 zdanie drugie k.c.<sup>34</sup>

W doktrynie prawa cywilnego dostrzeżono, że zmiana art. 121 k.c. prowadzi do problematycznych skutków, gdyż przypisuje skutek zawieszenia działaniom wierzyciela, albowiem może on przez złożenie pod koniec roku kalendarzowego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej „przedłużyć” termin przedawnienia o 12 miesięcy, choć zainicjowane tymi wnioskami postępowania będą trwały znacznie krócej, o ile tylko zakończą się one w kolejnym roku kalendarzowym<sup>35</sup>. „Alternatywą byłoby przyjęcie, że po ustaniu stanu zawieszenia przedawnienie nastąpi z upływem takiego terminu, jaki pozostawał do końca terminu w momencie, gdy ulegał on zawieszeniu (czyli że zawieszenie przedłuża termin o czas, w którym jego bieg był zawieszony). Byłaby to jednak interpretacja sprzeczna z jednoznacznym pod tym względem przepisem art. 118 zd. 2 k.c. Dążenie do uniemożliwienia takich – względnie nieznacznych – manipulacji biegiem terminu przedawnienia nie wydaje się wystarczającym argumentem za odejściem od jasnego znaczenia przepisu, zwłaszcza w sytuacji, w której przez lata za dopuszczalne uznawano znacznie dalej idące manipulacje w postaci przerywania biegu przedawnienia za pomocą wniosku z art. 185 k.p.c.”<sup>36</sup>

Tym samym de facto bieg terminu przedawnienia może nie ulec zawieszeniu wyłącz- nie na czas trwania postępowania ugodowego; w toku prac nad ustawą o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego objętego drukiem sejmowym nr 1344 z dnia 28 czerwca 2021 r. było to wielokrotnie podnoszone<sup>37</sup>.

34 Zob. P. Rojek-Sochacka, *Zawezwania do próby ugodowej i mediacja już nie przerywają biegu przedawnienia*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/biega-przedawnienia-po-mediacji-i-zawezwaniu-do-proby-ugodowej,515980> [dostęp: 15 listopada 2023 r.].

35 P. Machnikowski, *Kodeks cywilny...*, art. 121, Nb 9.

36 *Ibidem*.

37 Zamiast wielu: M. Gutowski, *Opinia prawna w przedmiocie zmian w przepisach Kodeksu Cywilnego i Kodeksu Postępowania Cywilnego objętych projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego objętego drukiem sejmowym Nr 1344 z 28.6.2021 r.*, „Zeszyty

Słusznie argumentował Maciej Gutowski, że błędnie w uzasadnieniu projektu wskazuje się, że w przypadku zawieszenia terminu podlega on przedłużeniu o czas trwania przeszkody w dochodzeniu roszczenia, albowiem zgodnie z ogólną zasadą prawa cywilnego dotyczącą liczenia terminu przedawnienia, tj. artykułem 118 k.c., koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata, co sprawia, że jeżeli termin przedawnienia zostanie zawieszony przed jego upływem i przedłużony ten okres na kolejny rok kalendarzowy, to uznać można, iż termin przedawnienia może zostać przesunięty niemal o kolejny rok<sup>38</sup>. „Przedstawiciele doktryny wskazują, że na mocy nowelizacji wprowadzającej nowy sposób liczenia terminów przedawnienia w zasadzie tracą znaczenie okoliczności powodujące zawieszenie biegu przedawnienia, w sytuacji gdy skutek zawieszenia terminu przesuwa się na kolejny rok kalendarzowy. Przyjmując obowiązującą ogólną regulację, termin przedawnienia zostanie przesunięty nie tylko o czas rozpatrywania wniosku o zawiązanie do próby ugodowej przez sąd, ale do końca roku kalendarzowego, w którym ustala przyczyna zawieszenia. Wierzyciele nadal mogą wykorzystywać okres zawieszenia przez składanie powtórnych wniosków pod koniec roku, np. z początkiem grudnia”<sup>39</sup>.

W świetle powyższego nie można powoływać się na przepis art. 121 § 6 k.c. bez odniesienia do przepisu art. 118 zdanie drugie k.c.

## Wnioski *de lege ferenda*

Przeprowadzona analiza wyraźnie wskazuje, iż w aktualnym stanie prawnym złożenie wniosku o zawiązanie do próby ugodowej powoduje zawieszenie biegu terminu przedawnienia zgodnie z regułami wynikającymi z brzmienia przepisu art. 118 zdanie drugie k.c.

W piśmiennictwie pojawiały się już wcześniej propozycje, aby złożenie zawiązania do próby ugodowej wywoływało skutek w postaci wstrzymania biegu przedawnienia<sup>40</sup>. Wydaje się jednak, że warto by rozważyć wprowadzenie rozwiązania stanowiącego o upadku przerwy przedawnienia spowodowanej zawiązaniem do próby ugodowej, jeżeli uprawniony po bezskutecznym zakończeniu postępowania pojednawczego nie wystąpi w określonym terminie z pozwem mającym za przedmiot roszczenie objęte tym postępowaniem, na wzór rozwiązania zawartego na gruncie postępowania mediacyjnego w art. 183<sup>6</sup> § 3 k.p.c. Wydaje się, że wprowadzenie rozwiązania o konieczności wytoczenia powództwa w terminie np. trzech miesięcy od dnia posiedzenia pojednawczego

Prawnicze Biura Analiz Sejmowych” 2022, nr 1, s. 164; zob. też: P. Buczkowski, *Zawieszenie biegu przedawnienia w prawie cywilnym w świetle noweli z grudnia 2021 r.*, „Ius Novum” 2022, nr 3, s. 104–109; K. Zawada, *Wpływ zawiązania do próby ugodowej na bieg przedawnienia – przed i po ustanowieniu art. 121 pkt 6 k.c. – i oddziaływanie prób ograniczenia tego wpływu na wykładnię art. 123 § 1 pkt 1 k.c.*, „Krakowski Przegląd Notarialny” 2022, nr 3, s. 74.

38 M. Gutowski, *Opinia prawna...*, s. 164.

39 *Ibidem*.

40 J. Kruszyńska-Kola, *Czy zawiązanie do próby ugodowej powinno mieć wpływ na bieg terminu przedawnienia?*, „Palestra” 2015, nr 9–10, s. 99–101.

byłoby słusznym rozwiązaniem, które dodatkowo przyczyniałoby się do zwiększenia bezpieczeństwa obrotu, albowiem zarówno wierzyciel, jak i dłużnik mieliby jasną sytuację prawną co do danego roszczenia. Jednocześnie postulowanym rozwiązaniem byłoby dokonanie zmian w obrębie przepisów ustawy procesowej i wprowadzenie obligatoryjnej próby polubownego rozwiązania sporu, czy to w formie mediacji, czy też w formie postępowania ugodowego. Nie można bowiem pomijać faktu, że aktualne uregulowanie art. 187 § 1 pkt 3 k.p.c., nakazujące wyłącznie zawarcie w pozwie informacji, czy strony podjęły próbę mediacji lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, a w przypadku gdy takich prób nie podjęto, wyjaśnienie przyczyn ich niepodjęcia, nie spełnia swojej roli, jaką jest zwiększenie wykorzystywania pozasądowych form rozwiązywania sporów.

Warto zwrócić uwagę, iż ustawodawca nie zdecydował się na wprowadzenie do treści przepisu art. 121 pkt 6 k.c. regulacji, w której myśl ewentualne kilkukrotne wszczęcie postępowania pojednawczego w stosunku do tego samego roszczenia może skutkować zawieszeniem biegu przedawnienia tylko raz, a więc na czas pierwszego postępowania pojednawczego. W aktualnym stanie prawnym także drugie i kolejne postępowanie pojednawcze powoduje zawieszenie biegu terminu przedawnienia. W związku z powyższym należałoby postulować dokonanie stosownych zmian ustawowych poprzez wskazanie, iż zawieszenie biegu terminu przedawnienia ma miejsce wyłącznie na czas trwania pierwszego postępowania pojednawczego względem tego samego roszczenia. Warto by także rozważyć odpowiednią zmianę w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, tak aby zawezwanie do próby ugodowej było możliwe wyłącznie jeden raz w stosunku do danego roszczenia.

## Bibliografia

- Balwicka-Szczyrba M., *Przedawnienie roszczeń z tytułu odpowiedzialności deliktowej za szkody przysze na osobie*, Poznań 2008.
- Brzozowski A., [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–449(10)*, red. K. Pietrzykowski, wyd. 10, Warszawa 2020.
- Buczowski P., *Zawieszenie biegu przedawnienia w prawie cywilnym w świetle noweli z grudnia 2021 r.*, „*Ius Novum*” 2022, nr 3.
- Grzybowski S., [w:] *System Prawa Cywilnego. T. I. Część ogólna*, red. W. Czachórski, S. Grzybowski, Wrocław–Warszawa 1985.
- Gutowski M., *Opinia prawna w przedmiocie zmian w przepisach Kodeksu Cywilnego i Kodeksu Postępowania Cywilnego objętych projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego objętego drukiem sejmowym Nr 1344 z 28.6.2021 r.*, „*Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych*” 2022, nr 1.
- Ignatowicz J., [w:] *System Prawa Cywilnego. T. I. Część ogólna*, red. W. Czachórski, S. Grzybowski, Wrocław–Warszawa 1985.
- Jędrzejewska M., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. 1*, red. T. Ereciński, Warszawa 2006.
- Kruszyńska-Kola J., *Czy zawezwanie do próby ugodowej powinno mieć wpływ na bieg terminu przedawnienia?*, „*Palestra*” 2015, nr 9–10.
- Machnikowski P., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 11, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2023.
- Pałdyna T., *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2012.
- Rzewuski M., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, wyd. 3, Warszawa 2023.
- Sobolewski P., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 31, red. W. Borysiak, Warszawa 2023.
- Strugała R., [w:] *Zobowiązania. Przepisy ogólne i powiązane przepisy Księgi I KC. Tom I. Komentarz*, red. P. Machnikowski, Warszawa 2022.
- Zawada K., *Wpływ zawezwania do próby ugodowej na bieg przedawnienia – przed i po ustanowieniu art. 121 pkt 6 k.c. – i oddziaływanie prób ograniczenia tego wpływu na wykładnię art. 123 § 1 pkt 1 k.c.*, „*Krakowski Przegląd Notarialny*” 2022, nr 3.



**Jędrzej Jerzmanowski<sup>1</sup>**

Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu  
ORCID ID: 0000-0002-2367-1267

# NOWY MECHANIZM OCHRONY WIERZYCIELI W POŁĄCZENIACH SPÓŁEK TYPU *SIDE-STREAM* (ART. 515<sup>1</sup> § 2–3 K.S.H.)

## ABSTRACT

### **A new mechanism for creditor protection in side-stream mergers of companies**

The article presents a new mechanism for protecting creditors in certain side-stream mergers of companies. When one shareholder indirectly holds all the shares in the acquired company, and the merger occurs without granting any shares in the acquiring company, the parties use this method. It was introduced into the Commercial Companies Code on September 15, 2023, under the Act implementing Directive (EU) No. 2019/2121 of the European Parliament and the Council. On one hand, it follows the model of Article 496 § 2 of the Polish Commercial Companies Code, which has already been presented in quite extensive literature and, on the other hand, is characterized by quite significant differences, and deserves a comprehensive discussion. This is even more so because the side-stream mergers of companies, which finally have specific regulations in Article 515<sup>1</sup> of the Polish Commercial Companies Code may become a vital type of intra-corporate reorganization.

<sup>1</sup> Radca prawny, doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Cywilnego, Handlowego i Ubezpieczeniowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Adres e-mail do kontaktu: jedrzej.jerzmanowski@amu.edu.pl.



**Keywords:** merger of companies, side-stream merger, horizontal merger, creditor protection, Directive No. 2019/2121

**Słowa kluczowe:** łączenie się spółek, połączenie typu *side-stream*, połączenie horyzontalne, ochrona wierzycieli, dyrektywa 2019/2121

## 1. Uwagi wprowadzające

27 listopada 2019 r. uchwalono dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2019/2121 zmieniającą dyrektywę (UE) 2017/1132 w odniesieniu do transgranicznego przekształcania, łączenia i podziału spółek<sup>2</sup>. Na jej mocy uregulowano w europejskim prawie spółek dwa nowe rodzaje transgranicznych reorganizacji, tj. transgraniczne przekształcenie i transgraniczny podział spółki, wieńcząc w ten sposób kilkudziesięcioletnie wysiłki zmierzające do harmonizacji ram prawnych transgranicznej mobilności spółek na wspólnym europejskim rynku<sup>3</sup>. Oprócz wprowadzenia tych nowych instytucji w pewnym zakresie zmodyfikowano także przepisy dotyczące transgranicznego łączenia się spółek.

Ustawodawcy krajowi mieli czas na implementację nowych przepisów unijnych do dnia 31 stycznia 2023 r., ale mało który zdołał dotrzymać tego terminu. Ustawodawca polski wdrożył nowe rozwiązania ustawą z dnia 16 sierpnia 2023 r.<sup>4</sup>, która w przedmiotowym zakresie weszła w życie z dniem 15 września 2023 r. Ten obszerny, liczący kilkadziesiąt stron akt prawny stanowi największą nowelizację przepisów reorganizacyjnych Kodeksu spółek handlowych<sup>5</sup> od wielu lat.

Ustawodawca polski nie tylko uchwalił nowe regulacje dotyczące reorganizacji transgranicznych, ale także „rozciągnął” zastosowanie niektórych z nich na reorganizacje wewnątrz krajowe. Dotyczy to w szczególności nowej instytucji tzw. podziału przez wyodrębnienie (art. 529 § 1 pkt 5 k.s.h.) oraz tzw. połączeń typu *side-stream*, będących głównym przedmiotem zainteresowania w niniejszym artykule. Jak czytamy w uzasadnieniu projektu nowelizacji k.s.h.<sup>6</sup>, ustawodawca polski chciał zapobiec zjawisku tzw. odwrotnej dyskryminacji, polegającemu na tym, że uczestnicy reorganizacji wewnątrz krajowych mogli być traktowani mniej korzystnie niż uczestnicy reorganizacji transgranicznych<sup>7</sup>.

<sup>2</sup> Dz.Urz. UE L nr 321, s. 1.

<sup>3</sup> K. Oplustil, A. Mucha, *Transgraniczne reorganizacje spółek w świetle unijnej dyrektywy 2019/2121*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2020, nr 3, s. 138–139 i 182.

<sup>4</sup> Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1705).

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1476 z późn. zm.), dalej: k.s.h.

<sup>6</sup> Uzasadnienie projektu (z dnia 1 lipca 2022 r.) ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12362751/12901045/12901046/dokument569232.pdf> [dostęp: 21 listopada 2023 r.], dalej: uzasadnienie projektu nowelizacji k.s.h., s. 19.

<sup>7</sup> J. Maliszewska-Nienartowicz, *Rodzaje dyskryminacji*, [w:] *System Prawa Unii Europejskiej. Tom 6. Prawo antydyskryminacyjne*, red. J. Maliszewska-Nienartowicz, Warszawa 2020, s. 202–205 oraz J. Jastrzębski,

## 2. Istota połączenia typu *side-stream*

Regulacja poświęcona wewnątrz krajowym połączeniom spółek typu *side-stream* trafiła do art. 515<sup>1</sup> i art. 516 § 6<sup>1</sup> k.s.h. Ponieważ artykuły te znajdują się w rozdziale 2 tytułu IV k.s.h., dotyczą one tylko i wyłącznie łączenia spółek kapitałowych. Ustawodawca objął nimi dwa rodzaje połączeń. Pierwszy z nich polega na tym, że łączą się ze sobą takie spółki, w których wszystkie udziały albo akcje posiada bezpośrednio lub pośrednio jeden wspólnik. Mogą to być zarówno tzw. spółki siostry (dla przykładu dwie spółki: „B” i „C”, w 100% zależne od spółki „A”), jak i takie spółki, które znajdują się na różnych szczeblach pionowej struktury organizacyjnej danego holdingu (np. określona spółka siostra i spółka bezpośrednio zależna od drugiej z „siostr”) <sup>8</sup>.

Drugi rodzaj połączeń typu *side-stream* obejmuje połączenia takich spółek, w których wspólnicy posiadają udziały lub akcje w tej samej proporcji. Dotyczy to przykładowo takiego przypadku, w którym dwaj wspólnicy „X” i „Y” posiadają po 50% udziałów w dwóch spółkach „A” i „B” i to owe spółki podlegają połączeniu.

Zgodnie z art. 515<sup>1</sup> § 1 k.s.h. w jednym i w drugim przypadku, a mianowicie, jeżeli (1) jeden wspólnik posiada bezpośrednio lub pośrednio wszystkie udziały lub akcje w łączących się spółkach albo (2) wspólnicy łączących się spółek posiadają udziały lub akcje w tej samej proporcji we wszystkich łączących się spółkach, połączenie może zostać przeprowadzone bez przyznania udziałów albo akcji spółki przejmującej. Ustawodawca zdaje się przyjmować, że w przypadku łączenia spółek pozostających pod analogiczną kontrolą ze strony tych samych wspólników przyznawanie udziałów albo akcji spółki przejmującej wspólnikom spółki przejmowanej (wiążące się zasadniczo z potrzebą podwyższenia kapitału zakładowego spółki przejmującej) byłoby zbędną komplikacją. Ustawodawca patrzy na takie połączenia przede wszystkim z perspektywy ich ekonomicznych właścicieli, tj. wspólników łączących się spółek, i zauważa, że zsumowana wartość majątku, w którym wspólnicy mają pośrednio określony udział przed i po połączeniu, jest identyczna. Zakres kontroli dotychczasowych wspólników nad połączoną spółką także się nie zmienia w stosunku do zakresu kontroli, którą sprawowali wcześniej nad łączącymi się spółkami (bezpośrednio lub pośrednio). I to właśnie z tych względów nie ma zasadniczo potrzeby tworzenia nowych udziałów albo emitowania nowych akcji w celu ich przyznania dotychczasowym wspólnikom łączących się spółek <sup>9</sup>.

Nie jest to bynajmniej spostrzeżenie nowe. Dla przykładu w literaturze niemieckiej już w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku pojawiły się stanowiska o dopuszczalności przeprowadzania połączeń siostrzanych lub takich, w których uczestniczą spółki o identycznym składzie wspólniczym (tzw. *Verschmelzungen von Schwestergesellschaften*

Ochrona wierzycieli spółki kapitałowej w przypadku podziału krajowego i transgranicznego, „Progress. Journal of Young Researchers” 2021, nr 9–10, DOI: <https://doi.org/10.26881/prog.2021.9.01>, s. 25.

<sup>8</sup> K. Oplustil, A. Mucha, *Transgraniczne...*, s. 144, przyp. 96; K. Oplustil, *Połączenie horyzontalne („siostrzane”) jako nowy uproszczony tryb połączenia spółek kapitałowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2024, nr 1, s. 5.

<sup>9</sup> Por. K. Oplustil, A. Mucha, *Transgraniczne...*, s. 144–145; K. Oplustil, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. J. Bierniak i in., Warszawa 2024, s. 1500 Nb 1.

lub *Seitwärtsverschmelzungen*) bez podwyższenia kapitału zakładowego spółki przejmującej<sup>10</sup>. Na szczególną uwagę zasługuje przy tym perspektywa wierzycieli, którzy w toku połączenia typu *side-stream* mogą zostać narażeni na szczególne niebezpieczeństwa.

### 3. Sytuacja wierzycieli

Sytuację wierzycieli spółek łączących się w trybie *side-stream* zasadniczo regulują ogólne przepisy połączeniowe, tj. art. 495 i 496 k.s.h., ustanawiające dwie odrębne instytucje ochrony wierzycieli. Pierwszą z nich jest odrębny zarząd majątkami łączących się spółek (art. 495 k.s.h.) i związane z nim pierwszeństwo zaspokojenia (art. 496 § 1 k.s.h.), a drugą prawo żądania zabezpieczenia roszczeń (art. 496 § 2 k.s.h.). Nie chronią one jednak pewnej grupy wierzycieli, a mianowicie wierzycieli spółki dominującej, której spółka zależna jest przejmowana przez inną spółkę bez przyznania udziałów albo akcji spółki przejmującej tej pierwszej spółce (dominującej). Chodzi przykładowo o taki przypadek połączenia typu *side-stream*, w którym jeden wspólnik „X” posiada udziały w dwóch spółkach: „A” i „B”, spółka „A” posiada dodatkowo wszystkie udziały w spółce „C” i połączeniu ulega spółka „C” (jako spółka przejmowana) ze spółką „B” (jako spółką przejmującą), czyli jedna ze spółek sióstr wchłania spółkę córkę drugiej z „sióstr”, a spółce „A” nie są przyznawane udziały spółki „B”.

Dla takiego przypadku ustawodawca przewidział specjalną regulację – w art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h., zgodnie z którą „w przypadku gdy jeden wspólnik posiada pośrednio wszystkie udziały albo akcje w spółce przejmowanej, a połączenie następuje bez przyznania udziałów albo akcji w spółce przejmującej, wierzyciel nieuczestniczącej w połączeniu spółki posiadającej bezpośrednio wszystkie udziały albo akcje spółki przejmowanej może żądać od tej spółki zabezpieczenia swoich roszczeń w terminie miesiąca od dnia ogłoszenia planu połączenia, jeżeli uprawdopodobni, że ich zaspokojenie jest zagrożone przez połączenie (§ 2). W razie sporu sąd właściwy według siedziby nieuczestniczącej w połączeniu spółki, o której mowa w § 2, rozstrzyga o udzieleniu zabezpieczenia na wniosek wierzyciela, złożony w terminie dwóch miesięcy od dnia ogłoszenia planu połączenia (§ 3).

Jak tłumaczył projektodawcy w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej k.s.h., w omawianym przypadku nieuczestnicząca w połączeniu spółka (w naszym przykładzie spółka „A”) nie otrzyma za utracony majątek rekompensaty w postaci udziałów spółki przejmującej (w naszym przykładzie spółki „B”), a wierzyciele tej pierwszej spółki („A”) nie będą mogli skorzystać z instrumentów ochrony przewidzianych w art. 495 i 496 k.s.h. Wszakże skoro spółka „A” bezpośrednio nie uczestniczy w połączeniu, to jej zobowiązania nie przejdą w drodze sukcesji uniwersalnej na spółkę przejmującą („B”), natomiast potencjalne źródło zaspokojenia wierzycieli spółki „A”, tj. udziały w spółce „C”, trafi do

<sup>10</sup> H.J. Priester, *Notwendige Kapitalerhöhung bei Verschmelzung von Schwestergesellschaften*, „Betriebs-Berater” 1985, nr 6, s. 363–366.

majątku spółki „B” bez żadnego ekwiwalentu dla spółki „A”. To właśnie z tego względu konieczna jest ochrona innego rodzaju, i to o charakterze *ex ante*<sup>11</sup>.

Regulacja art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h. jest w dużej mierze zbliżona do regulacji art. 496 § 2 k.s.h. i przy jej interpretacji można czerpać z dotychczasowego dorobku doktryny dotyczącego tego artykułu, niemniej jednak, ze względu na różnice konstrukcyjne pomiędzy obydwoma regulacjami i potencjalne znaczenie regulacji art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h., pożądanym jest także jej odrębne, kompleksowe omówienie.

## 4. Prawo żądania zabezpieczenia roszczeń z art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h.

### 4.1. Spółka zobowiązana do udzielenia zabezpieczenia

Artykuł 515<sup>1</sup> § 2 k.s.h. stanowi, że „wierzyciel nieuczestniczącej w połączeniu spółki posiadającej bezpośrednio wszystkie udziały albo akcje spółki przejmowanej może żądać od tej spółki zabezpieczenia swoich roszczeń”. Literalna wykładnia tego przepisu nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy słówko „tej” odnosi się do „nieuczestniczącej w połączeniu spółki”, czy do „spółki przejmowanej”. Projektodawca w uzasadnieniu projektu nowelizacji k.s.h.<sup>12</sup> wprost stwierdza że „projektowana regulacja przyznaje [...] prawo żądania zabezpieczenia swoich roszczeń przez nieuczestniczącą w połączeniu spółkę” i moim zdaniem tak to właśnie należy interpretować<sup>13</sup>. Wprawdzie to majątek przejmowanej spółki (dotychczas zależnej od spółki nieuczestniczącej w połączeniu i jedynie pośrednio – poprzez udziały tej spółki zależnej – „należący” do spółki dominującej mógłby stanowić najlepsze źródło zabezpieczenia wierzycieli spółki dominującej, ale mimo wszystko przecież to spółka dominująca, a nie spółka zależna jest dłużniczką wierzyciela i to od tej pierwszej należy oczekiwać odpowiednich zabezpieczeń. Co więcej, należy pamiętać, że przecież o połączeniu decyduje właśnie spółka dominująca, a nie zależna (głosując na zgromadzeniu wspólników albo walnym zgromadzeniu spółki zależnej nad podjęciem uchwały połączeniowej) i to właśnie ona ma ewentualną możliwość zaniechania przeprowadzenia procesu połączeniowego, w przypadku gdyby skierowane do niej przez wierzyciela żądanie zabezpieczenia roszczeń mogło spowodować dla niej zbyt drastyczne skutki.

### 4.2. „Roszczenia” podlegające zabezpieczeniu

Artykuł 515<sup>1</sup> § 2 k.s.h. nie stanowi o „wierzycielnościach”, lecz o „roszczeniach”, a więc o uprawnieniach wierzycieli polegających na tym, że mogą oni żądać od konkretnej

<sup>11</sup> Zob. uzasadnienie projektu nowelizacji k.s.h., s. 20; zob. także M. Kukło, K. Skrodzki, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. Z. Jara, Warszawa 2024, s. 2253, Nb 4.

<sup>12</sup> *Ibidem*.

<sup>13</sup> Tak również K. Oplustil, *Połączenie horyzontalne...*, s. 9; M. Kukło, K. Skrodzki, [w:] *Kodeks...*, red. Z. Jara, s. 2253, Nb 5; Z. Miczek, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Krajowe i transgraniczne transformacje podmiotowe spółek prawa handlowego. Nowelizacja z 16.8.2023 r. Komentarz*, red. R. Adamus, B. Groele, Warszawa 2024, s. 88, uw. 3.

osoby konkretnego zachowania się zgodnego z treścią zobowiązania<sup>14</sup>. Co więcej, zaspokojenie takich roszczeń musi być zagrożone przez połączenie (co należy uprawdopodobnić). Ma to określone konsekwencje, a mianowicie pozwala na dochodzenie zabezpieczenia tylko takich roszczeń, które powstały przed konkretną datą, a nie tych, które dopiero w przyszłości powstaną, w oparciu o nawiązane wcześniej stosunki zobowiązaniowe, np. stosunki o charakterze ciągłym<sup>15</sup>.

Ustawodawca, inaczej niż w art. 496 § 2 k.s.h., wyznacza wierzycielom dość krótki termin na zgłoszenie żądania zabezpieczenia roszczeń. Wynosi on jeden miesiąc od dnia ogłoszenia planu połączenia. Dla porównania w art. 496 § 2 k.s.h. jest mowa o zgłoszeniu roszczeń w terminie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia o połączeniu. Różnica wynika z tego, że w założeniu ustawodawcy mechanizm ochronny z art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h. ma być mechanizmem działającym *ex ante* (przed połączeniem), a nie *ex post*.

Wydaje się, że także data graniczna, wyznaczająca zakres roszczeń podlegających ochronie z mocy art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h., przypada wcześniej niż w sytuacjach objętych regulacją art. 496 § 2 k.s.h. W tych drugich należy przyjmować, że datą graniczną jest dzień połączenia<sup>16</sup>, z kolei w połączeniach typu *side-stream*, objętych regulacją art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h., wydaje się, że powinien być to dzień przewidziany na zgłoszenie żądania zabezpieczenia roszczeń (miesiąc od dnia ogłoszenia planu połączenia). Wprawdzie z punktu widzenia wierzycieli bardziej pożądanym byłoby umożliwienie im uzyskania zabezpieczenia także roszczeń powstałych później (przynajmniej do dnia połączenia), ale mimo wszystko należy spoglądać na interes obu stron, a zatem uwzględniać także interes spółki mającej udzielić danego zabezpieczenia. Musi ona mieć pewność co do tego, że w momencie, w którym podejmuje decyzję w przedmiocie połączenia spółki od niej zależnej z inną spółką, nie będzie już musiała zabezpieczać żadnych innych roszczeń aniżeli te, które zostały jej terminowo (w ciągu miesiąca od dnia ogłoszenia planu połączenia) zgłoszone.

Na gruncie art. 515<sup>1</sup> § 2 k.s.h., podobnie jak na gruncie art. 496 § 2 k.s.h., należy przyjąć, że chodzi wyłącznie o roszczenia materialnoprawne mające swe źródło w prawie prywatnym. Ich zakresem nie są objęte ani roszczenia procesowe, ani roszczenia publicznoprawne. Poza ochroną pozostają także roszczenia niemajątkowe. Możliwość zaspokojenia roszczeń niemajątkowych nie jest uzależniona od sytuacji ekonomiczno-finansowej reorganizowanej spółki, a to z kolei oznacza, że wierzyciel nie byłby po prostu w stanie uprawdopodobnić, że połączenie zagraża zaspokojeniu danego roszczenia niemajątkowego<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> Por. A. Witosz, *Wierzyciel a procesy restrukturyzacyjne spółek handlowych*, Bydgoszcz–Katowice 2006, s. 117.

<sup>15</sup> Objęcie ochroną również takich roszczeń można jedynie postulować *de lege ferenda*; podobnie, na gruncie art. 496 § 2 k.s.h., por. K. Fliszkiewicz, *Uprawnienie wierzyciela do żądania zabezpieczenia roszczenia*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2012, nr 8, s. 43–44 i K. Fliszkiewicz, *Ochrona wierzycieli łączących się spółek kapitałowych*, Warszawa 2016, s. 351–353.

<sup>16</sup> Tak np. A. Szumański, [w:] *Kodeks spółek handlowych*, t. IV, *Łączenie, podział i przekształcanie spółek. Komentarz do artykułów 491–633*, red. S. Sołtysiński i in., Warszawa 2004, s. 284, Nb 20; por. K. Fliszkiewicz, *Uprawnienie wierzyciela...*, s. 43.

<sup>17</sup> Na gruncie art. 496 § 2 k.s.h. por. K. Fliszkiewicz, *Ochrona wierzycieli...*, s. 339 i n. oraz K. Fliszkiewicz, *Uprawnienie wierzyciela...*, s. 44–45.

Ochronie wynikającej z art. 515<sup>1</sup> § 2 k.s.h. podlegają zarówno roszczenia jeszcze niewymagalne, jak i już wymagalne<sup>18</sup>. Nie jest także wykluczone domaganie się w trybie art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h. ochrony roszczeń spornych. Decydując się na nie, wierzyciel musi się jednak liczyć z tym, że w toku postępowania sądowego, mającego na celu ustanowienie zabezpieczenia, sąd będzie dążył do ustalenia, czy dane roszczenie istnieje, czy nie<sup>19</sup>.

### 4.3. Przesłanki przedsądowego i sądowego dochodzenia zabezpieczenia

Regulacja art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h. przewiduje dwustopniowy tryb dochodzenia zabezpieczenia roszczeń przez wierzycieli nieuczestniczącej w połączeniu typu *side-stream* spółki, posiadającej bezpośrednio wszystkie udziały albo akcje spółki przejmowanej. W pierwszej kolejności wierzyciel może żądać zabezpieczenia swoich roszczeń bezpośrednio od samej spółki dłużniczki. Musi w tym zakresie spełnić dwie przesłanki, tj. po pierwsze, zgłosić swoje żądanie w terminie miesiąca od dnia ogłoszenia planu połączenia, a po drugie, uprawdopodobnić, że jego zaspokojenie jest zagrożone przez połączenie.

W dalszej kolejności wierzyciel może żądać sądowego udzielenia mu zabezpieczenia, przy czym w tym przypadku muszą być spełnione dwie dalsze przesłanki, tj. po pierwsze, żądanie takie musi zostać złożone w terminie dwóch miesięcy od dnia ogłoszenia planu połączenia, a po drugie, musi zaistnieć „spór” pomiędzy wierzycielem a spółką, co należy interpretować w szczególności tak, że na pierwszym etapie zabezpieczenie nie zostało w ogóle na żądanie wierzyciela ustanowione albo jest ono niedostateczne. O udzieleniu zabezpieczenia rozstrzyga wtedy sąd właściwy według siedziby nieuczestniczącej w połączeniu spółki, działając wyłącznie na wniosek złożony przez wierzyciela.

Oba terminy przewidziane w art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h., tj. miesięczny i dwumiesięczny (licząc od dnia ogłoszenia planu połączenia), na zgłoszenie roszczeń spółce i wystąpienia z nimi do sądu są terminami zawitymi. Dla skutecznego dochodzenia zabezpieczenia przed sądem powinien zostać dotrzymany nie tylko ten drugi, ale także ten pierwszy.

Co do „uprawdopodobnienia” zagrożenia należy zwrócić uwagę, że na gruncie art. 496 § 2 k.s.h. (przewidującego także dwustopniowy tryb dochodzenia zabezpieczeń) są wątpliwości co do tego, czy uprawdopodobnienie, iż zaspokojenie roszczenia jest zagrożone przez połączenie, powinno nastąpić już wraz ze zgłoszeniem żądania zabezpieczenia roszczeń samej spółce<sup>20</sup>, czy dopiero na etapie skierowania sprawy do

<sup>18</sup> Na gruncie art. 496 § 2 k.s.h. por. M. Rodzyńkiewicz, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Tom IV*, red. A. Opalski, s. 149–150, Nb 7; odmiennie np. K. Fliszkiewicz, *Uprawnienie wierzyciela...*, s. 44, który uważa, że roszczenia już wymagalne nie wymagają ochrony z art. 496 § 2 k.s.h., bo mogą już być dochodzone sądowo. Trudno się z tym zgodzić, ponieważ może być przecież tak, że dany wierzyciel nie chce jeszcze kierować sprawy do sądu (bo np. liczy na jej polubowne rozwiązanie), ale chciałby mimo wszystko się odpowiednio zabezpieczyć w oparciu o mechanizm przewidziany w art. 496 § 2 k.s.h. (i analogicznie art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h.).

<sup>19</sup> Podobnie por. M. Rodzyńkiewicz, [w:] *Kodeks...*, red. A. Opalski, s. 150, Nb 7. Por. także K. Fliszkiewicz, *Ochrona wierzycieli...*, s. 346.

<sup>20</sup> Tak np. A. Witosz, *Wierzyciel a procesy...*, s. 118–119; K. Oplustil, [w:] *Kodeks spółek...*, s. 1420, Nb 7; M. Rodzyńkiewicz, [w:] *Kodeks...*, red. A. Opalski, s. 151, Nb 10.

sądu<sup>21</sup>. W mojej ocenie, mając na uwadze sformułowanie użyte w art. 496 § 2 k.s.h.: „wierzyciele [...], którzy zgłosili swoje roszczenia w terminie [...] i uprawdopodobnili, że ich zaspokojenie jest zagrożone [...], mogą żądać, aby sąd [...] udzielił im stosownego zabezpieczenia [...]”, wystarczy, że do uprawdopodobnienia zagrożenia dojdzie na etapie sądowym. Na gruncie art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h. jest jednak inaczej. Przepisy te stanowią wprost, że wierzyciel może żądać od spółki zabezpieczenia, jeżeli uprawdopodobni zagrożenie, a dopiero w razie sporu rozstrzyga o tym sąd. Oznacza to, że uprawdopodobnienie zagrożenia powinno nastąpić już na pierwszym etapie dochodzenia zabezpieczenia, przy czym także na etapie sądowym sąd będzie badał, czy do takiego uprawdopodobnienia doszło. Ów „spór”, o którym mowa w art. 515<sup>1</sup> § 3 k.s.h., może mieć miejsce właśnie w szczególności na tle tego, czy do uprawdopodobnienia zagrożenia doszło, czy nie.

Samo „uprawdopodobnienie” zagrożenia interesu wierzyciela, mimo że ma ono nastąpić nie tylko na etapie sądowym, ale także wcześniej, w relacji między wierzycielem a spółką, należy rozumieć zgodnie z art. 243 k.p.c. Stanowi on, że „zachowanie szczególnych przepisów o postępowaniu dowodowym nie jest konieczne, ilekroć ustawa przewiduje uprawdopodobnienie zamiast dowodu”. Nie jest zatem wymagany aż tak duży stopień pewności co do zagrożenia interesów wierzyciela. Ustawodawca słusznie domaga się od wierzyciela jedynie uprawdopodobnienia zagrożenia, ponieważ ten ostatni bardzo często nie posiada pełnej wiedzy na temat sytuacji finansowej dłużnika i po prostu nie byłby w stanie „dowieść”, że jego interes jest zagrożony.

Przedmiotem uprawdopodobnienia ma być „zagrożenie zaspokojenia przez połączenie”. Nie wystarczy zatem samo zagrożenie zaspokojenia roszczeń wierzyciela, ale musi ono wynikać z połączenia spółek. To właśnie owo połączenie musi powodować, że spółka dłużniczka traci dotychczasową zdolność do zaspokojenia roszczeń przysługujących jej wierzycielowi. Podczas gdy na gruncie art. 496 § 2 k.s.h. czasem trudno taką utratę zdolności wykazać (jest ona najczęściej konsekwencją połączenia się danej spółki dłużniczki ze spółką znajdującą się w gorszej od niej kondycji finansowej), tak akurat na gruncie art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h. wykazanie owej utraty jest zdecydowanie łatwiejsze. Jest przecież oczywiste, że jeżeli z aktywów danej spółki dłużniczki bez żadnego ekwiwalentu ubywają udziały albo akcje spółki od niej zależnej (przejmowanej przez inną spółkę), to o ile tylko nie była to spółka o zerowej albo wręcz ujemnej wartości, do pogorszenia się sytuacji majątkowej spółki dłużniczki zawsze dochodzi. Należy przy tym zadać zawsze dodatkowe pytanie, czy pogorszenie się sytuacji majątkowej spółki dłużniczki, o którym tutaj mowa, już samo w sobie prowadzi do zagrożenia zaspokojenia wierzyciela. Nie ma to oczywiście miejsca wtedy, gdy spółka dłużniczka i tak posiada odpowiednią, bezpieczną dla wierzycieli nadwyżkę aktywów nad zobowiązaniami, już wcześniej udzieliła danemu wierzycielowi wystarczających zabezpieczeń albo udziały (akcje) spółki przejmowanej nie przedstawiają istotnej wartości majątkowej<sup>22</sup>.

Przesłanką dochodzenia przed sądem zabezpieczenia jest zaistnienie „sporu” pomiędzy wierzycielem a spółką dłużniczką. Ustawodawca posłużył się tutaj nieco innym sformułowaniem aniżeli w art. 496 § 2 k.s.h. Przepis ten przewiduje, że „wierzyciele [...]

21 W tym kierunku K. Fliszkiewicz, *Uprawnienie wierzyciela...*, s. 45–46 oraz K. Fliszkiewicz, *Ochrona wierzycieli...*, s. 358–360.

22 Por. K. Oplustil, [w:] *Kodeks spółek...*, s. 1502, Nb 3.

mogą żądać [...] stosownego zabezpieczenia [...], jeżeli zabezpieczenie takie nie zostało ustanowione”. W art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h. nie mówi się natomiast ani o „stosownym” zabezpieczeniu, ani o tym, że sądowe dochodzenie zabezpieczenia jest możliwe, tylko gdy stosowne zabezpieczenie nie zostało ustanowione. Mimo wszystko również na gruncie art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h. należy przyjmować, że udzielenie przez spółkę stosownego zabezpieczenia na wcześniejszym etapie (po zgłoszeniu przez wierzyciela spółce żądania z art. 515<sup>1</sup> § 2 k.s.h. albo nawet wcześniej) stanowi negatywną przesłankę dochodzenia przez wierzyciela dodatkowych zabezpieczeń przed sądem. W toku postępowania sądowego rolą wierzyciela jest podnieść, że stosowne zabezpieczenie nie zostało dotychczas ustanowione. Z kolei spółka kwestionująca takie twierdzenie powinna wykazać nie tylko to, że ustanowiła jakiegokolwiek zabezpieczenie, lecz że jest to właśnie zabezpieczenie „stosowne”, tak aby nie było podstaw do „sporu”. Sąd, który ustanawia zabezpieczenie, powinien natomiast zadbać o to, aby nie doszło do powstania tzw. nadzabezpieczenia<sup>23</sup>. Sytuacja wierzyciela otrzymującego od spółki zabezpieczenie nie może ulec poprawie względem tej, w której się on znajdował w przededniu połączenia spółek<sup>24</sup>.

#### 4.4. Sposób zabezpieczenia roszczeń wierzyciela

Na gruncie art. 496 § 2 k.s.h. toczyła się w doktrynie dyskusja na temat wymaganego sposobu zabezpieczenia roszczeń zgłaszanych przez wierzycieli łączących się spółek. W szczególności analizowano, czy odpowiedniego zastosowania (na podstawie art. 2 k.s.h. w zw. z art. 496 § 2 k.s.h.) wymaga w procesach połączeniowych art. 364 k.c., który stanowi, że ilekroć ustawa przewiduje obowiązek zabezpieczenia, powinno ono, co do zasady, nastąpić przez złożenie pieniędzy do depozytu sądowego i jedynie z ważnych powodów może ono nastąpić w inny sposób<sup>25</sup>. Przedmiotem analiz było także to, jak daleko sięga swoboda spółki co do wyboru sposobu zabezpieczenia udzielanego w reakcji na żądanie wierzyciela, zgłaszane w trybie art. 496 § 2 k.s.h., a w szczególności, czy spółka dłużniczka musi uzgodnić z wierzycielem sposób zabezpieczenia jego roszczeń, czy może jednak ma prawo jednostronnie wybrać określony sposób zabezpieczenia<sup>26</sup>.

Uwagi poczynione w doktrynie na tym tle można w zasadniczej większości odnieść również do regulacji art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h. Także na gruncie tych przepisów należy, podobnie jak na gruncie art. 496 § 2 k.s.h., wyraźnie rozróżnić dwie sytuacje: pierwszą, w której spółka sama zabezpiecza roszczenia wierzycieli na etapie przedsądowym, i drugą, gdy o udzieleniu zabezpieczenia rozstrzyga sąd.

W tej pierwszej sytuacji decyzja co do sposobu zabezpieczenia może zostać podjęta jednostronnie przez spółkę. Spółka może się w takim przypadku posłużyć wszelkimi

<sup>23</sup> Na gruncie art. 496 § 2 k.s.h. por. M. Rodzynkiewicz, [w:] *Kodeks...*, red. A. Opalski, s. 152, Nb 10.

<sup>24</sup> Na gruncie art. 496 § 2 k.s.h. por. K. Fliszkiewicz, *Uprawnienie wierzyciela...*, s. 48.

<sup>25</sup> Zob. np. M. Rodzynkiewicz, [w:] *Kodeks...*, red. A. Opalski, s. 150, Nb 8; K. Fliszkiewicz, *Ochrona wierzycieli...*, s. 364.

<sup>26</sup> P. Piniór, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. J. Strzępka, Warszawa 2012, s. 1212, Nb 6; M. Rodzynkiewicz, [w:] *Kodeks...*, red. A. Opalski, s. 151–152, Nb 10.



formami zabezpieczeń znanymi obrotowi gospodarczemu – zarówno osobistymi, jak i rzeczowymi. Należy do nich zaliczyć przykładowo: poręczenie, gwarancję bankową lub ubezpieczeniową, weksel własny *in blanco* z poręczeniem wekslowym, zastaw, hipotekę, przewłaszczenie na zabezpieczenie i in.<sup>27</sup> Artykuł 364 k.c. znajduje tutaj wprawdzie zastosowanie, ale tylko odpowiednio (zgodnie z art. 2 k.s.h.), co oznacza, że wystarczające jest zabezpieczenie adekwatne do zagrożenia, a złożenie określonej sumy pieniężnej do depozytu sądowego nie stanowi jedynej dopuszczalnej prawem formy zabezpieczenia<sup>28</sup>.

Do tej drugiej sytuacji, w której ustanawianie zabezpieczeń ma miejsce na etapie sądowym, trzeba podejść zupełnie inaczej. Przedstawiciele doktryny są dalecy od zgodności w kwestii właściwego sposobu procedowania przez sądy w sprawach z art. 496 § 2 k.s.h. oraz sposobów zabezpieczeń, na jakie sądy mogą się decydować. Spór dotyczy przede wszystkim tego, czy zastosowanie powinny znajdować przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu zabezpieczającym (art. 730 i n. k.p.c.), czy przepisy regulujące wnoszenie powództw o ukształtowanie (art. 1047 § 1 k.p.c. w zw. z art. 64 k.c.). Dyskusyjne jest także to, czy w postępowaniach prowadzonych w trybie przewidzianym przepisami Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu zabezpieczającym sąd może stosować tylko sposoby zabezpieczenia wymienione *expressis verbis* w art. 747 k.p.c., czy także inne.

Co do właściwego trybu procedowania w sprawach z art. 515<sup>1</sup> § 3 k.s.h. należy się co do zasady opowiedzieć za stosowaniem przepisów o postępowaniu zabezpieczającym, przy czym doznaje to ograniczeń wynikających z potrzeby osiągnięcia celu art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h. Przede wszystkim nie można w takich sprawach w pełni stosować art. 730 § 2 k.p.c. Zdanie pierwsze tego artykułu stanowi, że sąd może udzielić zabezpieczenia tylko przed wszczęciem konkretnego postępowania (np. o zapłatę) lub w jego toku. Tymczasem z roszczeniem z art. 515<sup>1</sup> § 3 k.s.h. można wystąpić nie tylko przed wszczęciem lub w toku tzw. postępowania „głównego”, ale także zupełnie niezależnie od niego. Można też w trybie art. 515<sup>1</sup> § 3 k.s.h. domagać się zabezpieczenia wiarygodności już stwierdzonej prawomocnym orzeczeniem. W sprawach z art. 515<sup>1</sup> § 3 k.s.h. regulację art. 730 § 2 k.p.c. stosuje się zatem jedynie odpowiednio. W takich sprawach nie można także, tym razem w ogóle, stosować art. 733 k.p.c., zgodnie z którym „udzielając zabezpieczenia przed wszczęciem postępowania w sprawie, sąd wyznacza termin, w którym pismo wszczynające postępowanie powinno być wniesione pod rygorem upadku zabezpieczenia. Termin ten nie może przekraczać dwóch tygodni”. Wszakże w takich sprawach wniosek o udzielenie zabezpieczenia co do zasady nie poprzedza wystąpienia do sądu

27 P. Piniór, [w:] *Kodeks spółek...*, red. J. Strzępka, s. 1211–1212, Nb 6.

28 Warto nadmienić, że w tym akurat zakresie należy art. 515<sup>1</sup> § 2 k.s.h. zinterpretować inaczej niż art. 496 § 2 k.s.h. Na gruncie tego ostatniego uzasadnione jest twierdzenie, że art. 364 k.c. nie znajduje w ogóle zastosowania, bo art. 496 § 2 k.s.h. wbrew pozorom w ogóle nie wysławia obowiązku ustanowienia przez spółkę zabezpieczenia na etapie przedsądowym. Brak adekwatnej odpowiedzi spółki na zgłoszenie wierzyciela dokonane w trybie art. 496 § 2 k.s.h. ma tylko ten skutek, że wierzyciel może wystąpić ze swoim roszczeniem do sądu. Trudno natomiast twierdzić, że już na etapie przedsądowym „ustawa przewiduje obowiązek zabezpieczenia”, o którym mowa w art. 364 k.c. Konstrukcja art. 515<sup>1</sup> § 2 k.s.h. jest inna. Tutaj wyraźnie przepis stanowi, że „wierzyciel [...] może żądać od [...] spółki zabezpieczenia swoich roszczeń [...], jeżeli uprawdopodobni, że ich zaspokojenie jest zagrożone [...]”. Zatem w tym akurat przypadku ustawa przewiduje już na etapie przedsądowym obowiązek zabezpieczenia, o którym mowa w art. 364 k.c.

z roszczeniem głównym. Odpowiedniej korekty doznaje także w omawianych sprawach zastosowanie art. 730<sup>1</sup> § 2 k.p.c., zgodnie z którym udzielenia zabezpieczenia może żądać tylko osoba, która uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia. W sprawie z art. 515<sup>1</sup> § 2 k.s.h. należy wszakże wykazać co innego, a mianowicie, że zaspokojenie wierzyciela jest zagrożone przez połączenie spółek<sup>29</sup>. Wyłączone jest także w takiej sprawie zastosowanie art. 742 § 1 k.p.c., zgodnie z którym obowiązany może w każdym czasie żądać uchylecia lub zmiany prawomocnego postanowienia, którym udzielono zabezpieczenia, gdy odpadnie lub zmieni się przyczyna zabezpieczenia<sup>30</sup>. Artykuł 515<sup>1</sup> § 3 k.s.h. nie przewiduje analogicznej możliwości.

Co do zakresu dopuszczalnych sposobów zabezpieczeń należy się moim zdaniem opowiedzieć za możliwością ustanawiania przez sąd także innych zabezpieczeń aniżeli wprost wymienione w art. 747 pkt 1–6 k.p.c. Także w tej kwestii, na gruncie art. 496 § 2 k.s.h., ukształtowały się dwa przeciwstawne stanowiska: pierwsze, zgodnie z którym możliwe jest skorzystanie tylko ze sposobów zabezpieczania roszczeń pieniężnych określonych w art. 747 pkt 1–6 k.p.c.<sup>31</sup>, oraz drugie, dopuszczające „wyjście” poza ten katalog<sup>32</sup>. Moim zdaniem to drugie stanowisko jest właściwe, ponieważ koresponduje ono z zaprezentowanym przeze mnie powyżej stanowiskiem o potrzebie odpowiedniego stosowania przepisów o postępowaniu zabezpieczającym z uwzględnieniem celu art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h. Musi to dotyczyć nie tylko trybu ustanawiania zabezpieczeń, ale i ich sposobów. Oczywiście sąd jest dotknięty pewnymi ograniczeniami. Nie może np. rozstrzygać o udzieleniu poręczeń, gwarancji bankowych lub ubezpieczeniowych, a zatem takich zabezpieczeń, które wymagają współdziałania osób trzecich. Jeżeli jednak znajdzie taką formę zabezpieczenia, która nie jest wymieniona w art. 747 pkt 1–6 k.p.c., a może zostać wykorzystana bez potrzeby współdziałania ze strony dłużnika, to powinien móc ją zastosować. Należy pamiętać jedynie o niedopuszczalności ustanawiania przez sąd zabezpieczeń obciążających dłużnika w sposób nadmierny.

Wynikający z art. 364 k.c. wymóg dokonania zabezpieczenia poprzez złożenie pieniędzy do depozytu sądowego nie znajduje tutaj (w postępowaniach opartych na art. 515<sup>1</sup> § 3 k.s.h.) zastosowania. Można argumentować zarówno tak, że „odpowiednie” zastosowanie przepisu art. 364 § 1 k.c. powinno polegać tutaj na jego „niestosowaniu”<sup>33</sup>, jak i tak, że sytuację z art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h. należałoby potraktować jako przejaw istnienia ważnych powodów w rozumieniu art. 364 § 2 k.c., uprawniających do dokonania zabezpieczenia w inny sposób niż w trybie złożenia pieniędzy do depozytu sądowego. W wielu przypadkach składanie pieniędzy do depozytu na zabezpieczenie roszczeń wierzycieli

29 Na gruncie art. 496 § 2 k.s.h. por. T. Siemiątkowski, R. Potrzezsz, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. T. Siemiątkowski, R. Potrzezsz, Warszawa 2011, s. 57, uw. 8–9, którzy, jak się wydaje, art. 496 § 2 k.s.h. w ogóle uważają za samodzielną podstawę do zabezpieczenia, oraz K. Fliszkiewicz, *Ochrona wierzycieli...*, s. 372.

30 Tak, na gruncie art. 496 § 2 k.s.h., K. Fliszkiewicz, *Ochrona wierzycieli...*, s. 373.

31 Tak np. K. Fliszkiewicz, *Ochrona wierzycieli...*, s. 380 oraz, jak się wydaje, również T. Siemiątkowski, R. Potrzezsz, [w:] *Kodeks...*, red. T. Siemiątkowski, R. Potrzezsz, s. 57, uw. 10; podobnie M. Rodzyńkiewicz, [w:] *Kodeks...*, red. A. Opalski, s. 153, Nb 11.

32 Tak np. K. Oplustil, [w:] J. Biernak i in., *Kodeks spółek...*, s. 1421, Nb 8.

33 Jak na gruncie art. 496 § 2 k.s.h. proponuje K. Fliszkiewicz, *Ochrona wierzycieli...*, s. 364.

reorganizowanych spółek jest albo nadmiernie uciążliwe i nieadekwatne do zagrożenia, albo wręcz niewykonalne (spółki mogą nie dysponować dostatecznymi środkami finansowymi<sup>34</sup>, a nakładanie na nie obowiązku składania środków pieniężnych do depozytu może pozbawiać je płynności i prowadzić do ich upadłości).

## 5. Podsumowanie

Nowa regulacja umożliwiająca przeprowadzanie połączeń typu *side-stream* bez przyznania udziałów albo akcji spółki przejmującej ma szansę stać się istotnym narzędziem reorganizacyjnym w grupach spółek. Ustawodawca polski trafnie przy tym zauważył, że w przypadku niektórych połączeń horyzontalnych przeprowadzanych w obrębie grupy spółek bezpośrednio lub pośrednio zależnych od jednego wspólnika zachodzi ryzyko pokrzywdzenia interesów wierzycieli spółki nieuczestniczącej wprawdzie w połączeniu, ale tracącej wskutek niego kontrolę nad określoną, przejmowaną od niej, bez żadnego ekwiwalentu, spółką zależną. Słusznie ustawodawca stworzył dla takich przypadków nowy mechanizm ochronny, przyznający wierzycielom prawo żądania zabezpieczenia roszczeń (art. 515<sup>1</sup> § 2–3 k.s.h.). Mechanizm ten jest w dużej mierze wzorowany na art. 496 § 2 k.s.h., ale zawiera także dość istotne odmienności. Wydaje się, że powinien on nie tylko dobrze służyć ochronie wierzycieli spółek objętych regulacjami polskiego k.s.h., ale może także stanowić interesujące źródło inspiracji dla ustawodawców innych państw, w których nie uchwalono analogicznych przepisów.

<sup>34</sup> Na gruncie art. 496 § 2 k.s.h. por. K. Fliszkiewicz, *Ochrona wierzycieli...*, s. 364.

## Bibliografia

- Bieniak J. i in., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2024.
- Fliszkiewicz K., *Ochrona wierzycieli łączących się spółek kapitałowych*, Warszawa 2016.
- Fliszkiewicz K., *Uprawnienie wierzyciela do żądania zabezpieczenia roszczenia*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2012, nr 8.
- Jastrzębski J., *Ochrona wierzycieli spółki kapitałowej w przypadku podziału krajowego i transgranicznego*, „Progress. Journal of Young Researchers” 2021, nr 9–10, DOI: <https://doi.org/10.26881/prog.2021.9.01>.
- Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. Z. Jara, Warszawa 2024.
- Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Tom IV*, red. A. Opalski, Warszawa 2016.
- Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. J. Strzępka, Warszawa 2012.
- Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz, t. 4, Warszawa 2011.
- Kodeks spółek handlowych, t. IV, Łączenie, podział i przekształcanie spółek. Komentarz do artykułów 491–633*, red. S. Sołtysiński i in., Warszawa 2004.
- Kodeks spółek handlowych. Krajowe i transgraniczne transformacje podmiotowe spółek prawa handlowego. Nowelizacja z 16.8.2023 r. Komentarz*, red. R. Adamus, B. Groele, Warszawa 2024.
- Maliszewska-Nienartowicz J., *Rodzaje dyskryminacji*, [w:] *System Prawa Unii Europejskiej. Tom 6. Prawo antydyskryminacyjne*, red. J. Maliszewska-Nienartowicz, Warszawa 2020.
- Oplustil K., Mucha A., *Transgraniczne reorganizacje spółek w świetle unijnej dyrektywy 2019/2121*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2020, nr 3.
- Oplustil K., *Połączenie horyzontalne („siostrzane”) jako nowy uproszczony tryb połączenia spółek kapitałowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2024, nr 1.
- Priester H.J., *Notwendige Kapitalerhöhung bei Verschmelzung von Schwestergesellschaften*, „Betriebs-Berater” 1985, nr 6.
- Witosz A., *Wierzyciel a procesy restrukturyzacyjne spółek handlowych*, Bydgoszcz–Katowice 2006.



**Konrad Garnowski<sup>1</sup>**

Uniwersytet Szczeciński

ORCID ID: 0000-0002-7976-1333

# OBOWIĄZKI RADCY PRAWNEGO W ŚWIETLE NOWYCH UPRAWNIEŃ RADY NADZORCZEJ W SPÓŁKACH KAPITAŁOWYCH

## ABSTRACT

### **Duties of the attorney-at-law in light of the new powers of the supervisory board in limited companies**

The paper presents the scope of the duties of an attorney-at-law arising from the new rights of supervisory boards of companies to demand certain documents and information from persons cooperating based on a civil law contract. As a result of the introduction of the provisions of Article 219 § 4, Article 300<sup>71</sup> § 1 and Article 382 § 1 of the Polish Commercial Companies Code attorneys-at-law are now obliged to provide such documents and information, but these provisions raise certain doubts. In the author's opinion, the new regulations grant the right to request those documents and information that fall only within the scope of the contract between the company and the attorney-at-law for their provision of legal services. If an attorney-at-law receives a request for documents or information about a related company, they are entitled to refuse to provide such documents or information in certain cases. In addition, regulations regarding the deadline for the provision of documents and information should be treated as mandatorily

---

<sup>1</sup> Radca prawny, doktor nauk prawnych, adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego. Adres e-mail do kontaktu: [konrad.garnowski@usz.edu.pl](mailto:konrad.garnowski@usz.edu.pl).

binding, and therefore take precedence over contrary provisions of the contract between the legal advisor and the company.

**Keywords:** supervisory board, supervision, attorney-at-law

**Słowa kluczowe:** rada nadzorcza, nadzór, radca prawny

## 1. Wprowadzenie

W ramach nowelizacji Kodeksu spółek handlowych<sup>2</sup>, która weszła w życie w dniu 13 października 2022 r.<sup>3</sup>, wprowadzono m.in. pakiet rozwiązań mających na celu zwiększenie efektywności nadzoru korporacyjnego nad spółkami kapitałowymi. W uzasadnieniu projektu nowelizacji zwracano uwagę na niewystarczającą efektywność dotychczasowego modelu *corporate governance* w zakresie nadzoru<sup>4</sup> oraz potrzebę zapewnienia równowagi informacyjnej pomiędzy zarządem a organami nadzorczymi<sup>5</sup>. W związku z tym w ramach przyjętej nowelizacji nałożono na rady nadzorcze spółek kapitałowych nowe obowiązki (w tym np. obowiązek sprawozdawczy<sup>6</sup>, obowiązek zachowania lojalności wobec spółki oraz zachowania tajemnicy<sup>7</sup>). Jednocześnie jednak radom nadzorczym przyznano szereg nowych uprawnień, mających na celu wzmocnienie pozycji tych organów<sup>8</sup>. Zalicza się do nich m.in. możliwość ustanawiania komitetów rady nadzorczej do pełnienia określonych czynności nadzorczych<sup>9</sup> albo możliwość ustanowienia doradcy rady nadzorczej w celu zbadania określonej sprawy dotyczącej działalności spółki lub jej majątku<sup>10</sup>.

Ponadto w związku ze stwierdzoną przez ustawodawcę niedoskonałością dotychczasowych przepisów, przejawiającą się w braku jednoznacznego uregulowania możliwości

2 Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 1467).

3 Na podstawie ustawy z dnia 9 lutego 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. poz. 807).

4 S. 7 uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej.

5 S. 18, 37 uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej. Por. też: R. Adamus, *art. 219, [w:] Kodeks spółek handlowych. Komentarz do nowelizacji. Prawo holdingowe. Zmiany w funkcjonowaniu organów spółek kapitałowych*, red. R. Adamus, Warszawa 2022, nb. 1.

6 Art. 219 § 3 k.s.h., art. 300<sup>69</sup> § 3 k.s.h. oraz art. 388 § 3 k.s.h.

7 Art. 214<sup>1</sup> § 1 k.s.h., art. 300<sup>54</sup> k.s.h. Pomimo tego w przeszłości w doktrynie przyjmowano, że obowiązek ten istniał już wcześniej (na temat jego zakresu por. J. Pinior, *Art. 214<sup>1</sup>, [w:] Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. A. Szumański, R. Kwaśnicki, F. Ostrowski, Warszawa 2022, nb. 2 wraz z przywołaną tam literaturą).

8 Jednocześnie jednak podkreśla się, że na członkach rady nadzorczej spoczywa wyraźna powinność podejmowania odpowiednich działań w sposób zapewniający faktyczną realizację zadań nadzorczych (R. Kwaśnicki, A. Szumański, *Art. 219, [w:] Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. A. Szumański, R. Kwaśnicki, F. Ostrowski, Warszawa 2022, nb 5.).

9 Art. 219<sup>1</sup>, art. 390<sup>1</sup> k.s.h.

10 Art. 219<sup>2</sup>, art. 300<sup>71a</sup>, art. 382<sup>1</sup> k.s.h. Na temat zasad funkcjonowania rady nadzorczej po nowelizacji zob. szerzej: M. Baszczyk, *Funkcjonowanie rady nadzorczej spółki z o.o. w kontekście najnowszych nowelizacji Kodeksu spółek handlowych – zagadnienia wybrane*, „Monitor Prawa Handlowego” 2022, nr 3.

zasięgania bieżących informacji o funkcjonowaniu spółki<sup>11</sup>, radom nadzorczym przyznano uprawnienie do badania wszystkich dokumentów spółki, dokonywania rewizji stanu majątku spółki, a także żądania od określonych podmiotów sporządzenia lub przekazania wszelkich informacji, dokumentów, sprawozdań lub wyjaśnień dotyczących spółki (art. 219 § 4 k.s.h. w odniesieniu do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, art. 300<sup>71</sup> k.s.h. w odniesieniu do prostej spółki akcyjnej, art. 382 § 4 k.s.h. w odniesieniu do spółki akcyjnej). Z treści uzasadnienia projektu można wywnioskować, że celem tej regulacji było przede wszystkim wzmocnienie pozycji rady nadzorczej w relacjach z organami zarządzającymi<sup>12</sup>, ale uprawnienia rady nadzorczej rozszerzono także na inne podmioty, w tym prokurentów, pracowników oraz osoby wykonujące w sposób regularny na rzecz spółki czynności na podstawie umowy cywilnoprawnej. W związku z tym do grupy adresatów żądań rady nadzorczej w wielu przypadkach będzie można zaliczyć radców prawnych współpracujących ze spółkami kapitałowymi.

Szeroki krąg adresatów żądań rady nadzorczej jest zrozumiały w kontekście dążenia ustawodawcy do wzmocnienia pozycji rady nadzorczej, niemniej jednak treść przywołanych przepisów wydaje się uwzględniać przede wszystkim sytuację osób zarządzających spółką oraz jej pracowników. W przypadku radców prawnych współpracujących ze spółką regularnie, ale zachowujących autonomiczność i niezależność w stosunku do spółki, niektóre elementy uprawnień przyznanych radom nadzorczym mogą budzić wątpliwości. W związku z tym celem niniejszego artykułu jest określenie zakresu obowiązków radców prawnych współpracujących ze spółkami kapitałowymi na podstawie umów cywilnoprawnych w kontekście uprawnienia do żądania informacji przyznanego radom nadzorczym na podstawie art. 219 § 4, art. 300<sup>71</sup> § 1 i art. 382 § 4 k.s.h.<sup>13</sup>

## 2. Podstawa żądania informacji, dokumentów, sprawozdań lub wyjaśnień

W uzasadnieniu nowelizacji wskazano, że jej celem w omawianym zakresie, oprócz przyznania uprawnień do zasięgania informacji od zarządu, jest przyznanie takich samych narzędzi w stosunku do osób wysoko wykwalifikowanych, współpracujących ze spółkami kapitałowymi i wykonujących na ich rzecz określone usługi, często o kluczowym znaczeniu dla spółki. Podkreślono, że uzyskiwanie takich informacji za pośrednictwem zarządu spowodowałoby wydłużenie łańcucha przekazywania danych oraz mogłoby rodzić

<sup>11</sup> S. 42 uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej.

<sup>12</sup> S. 42 uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej. Nie oznacza to jednak, że nadzór wykonywany przez radę nadzorczą odnosi się tylko do zarządu (por. M. Chomiuk, *Art. 219*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. Z. Jara, Warszawa 2022 nb 8; J. Szwaja, *Art. 219*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, S. Sołtysiński i in., Warszawa 2008, t. III, s. 750; Z. Jara, *Spółka akcyjna. Wzory dokumentów z komentarzem*, Warszawa 2004, s. 91; J. Jeżak, *Rada Nadzorcza a sytuacja kryzysowa w spółce*, [w:] *Nadzór korporacyjny w warunkach kryzysu gospodarczego*, red. P. Urbanek, Łódź 2010, s. 53–54).

<sup>13</sup> W artykule pominięto natomiast radców prawnych zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, ponieważ ich sytuacja nie różni się zasadniczo od innych osób zatrudnionych w spółce, od których rada nadzorcza może żądać informacji.



ryzyko filtrowania wiadomości przez organ zarządzający<sup>14</sup>. W związku z tym sytuacja radców prawnych stale współpracujących ze spółką została zrównana z pozycją zarządu<sup>15</sup>. Od obu tych kategorii podmiotów rada nadzorcza może żądać informacji, dokumentów, sprawozdań lub wyjaśnień związanych z funkcjonowaniem spółki. Sposób redakcji omawianych przepisów wskazuje, że obejmują one nie tylko obowiązek udostępnienia posiadanych wcześniej dokumentów i informacji, ale rada nadzorcza może oczekiwać także aktywnego działania i tworzenia nowych dokumentów, na co wskazuje część przepisów odnosząca się do sporządzania dokumentów, sprawozdań i wyjaśnień dotyczących działalności lub majątku spółki. O ile w ramach relacji pomiędzy organami zarządzającymi i nadzorczymi obowiązek spełnienia żądania rady nadzorczej będzie znajdował podstawę w stosunku korporacyjnym (powołanie) lub zawartej umowie o pracę, to w przypadku radców prawnych, ze względu na różnorodne sposoby ukształtowania umów o współpracy, umowy te mogą nie być w pełni skorelowane z regulacjami Kodeksu spółek handlowych.

Przed wszystkim nie jest jasne, na jakiej podstawie radca prawny miałby wykonywać czynności wskazane w art. 219 § 4, art. 300<sup>71</sup> § 1 i art. 382 § 4 k.s.h. w sytuacji, w której współpracuje ze spółką, ale tylko w ograniczonym zakresie, np. obejmującym obsługę procesową. Jeżeli taka obsługa procesowa jest prowadzona w sposób regularny i stały, to niewątpliwie radca prawny będzie zaliczać się do kręgu osób wskazanych w art. 219 § 4, art. 300<sup>71</sup> § 1 i art. 382 § 4 k.s.h. Uzasadnia to przyznanie radzie nadzorczej uprawnienia do żądania informacji i sprawozdań (np. dotyczących prowadzonych spraw sądowych), lecz także innych dokumentów i wyjaśnień dotyczących spółki, w szczególności jej działalności lub majątku. W związku z tym można wyobrazić sobie sytuację, w której rada nadzorcza żąda sporządzenia przez radcę prawnego opinii prawnej dotyczącej kwestii stosunków korporacyjnych spółki lub przeprowadzenia badania *due diligence* nieruchomości, której zakup spółka planuje, przy jednoczesnym braku postanowień umownych określających warunki współpracy z radcą prawnym w tym zakresie.

Przy ocenie dopuszczalności takiego żądania możliwe są dwa kierunki interpretacyjne. Po pierwsze można przyjąć, że w celu zagwarantowania radzie nadzorczej możliwości realizacji ustawowych zadań powyższa regulacja stanowi samodzielną podstawę do żądania udostępniania wszelkich informacji i dokumentów związanych z działalnością spółki wskazanych w omawianych przepisach, niezależnie od treści umowy pomiędzy spółką a radcą prawnym. W takim przypadku na podstawie umowy nie dałoby się jednak ustalić zasad wynagrodzenia ani innych warunków świadczenia usług, skoro dotychczasowa umowa nie obejmuje tego typu czynności. Rada nadzorcza nie została w tym przypadku wyposażona w prawo do reprezentacji spółki (odmiennie niż na gruncie art. 219<sup>2</sup> § 2, art. 300<sup>71a</sup> § 2 i art. 382<sup>1</sup> § 2 k.s.h.), w związku z czym nie mogłaby zawrzeć z radcą prawnym nowej umowy lub aneksu rozszerzającego zakres usług. W celu uzupełnienia tej luki można rozważać przyjęcie poglądu, że w świetle art. 219 § 4<sup>2</sup>, art. 300<sup>71</sup> § 1<sup>2</sup> i art. 382 § 6 k.s.h., zakazującego ograniczania radzie nadzorczej przez

14 S. 43 uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej. Por. też: K.M. Szymański, J. Ośka, *Nowelizacja KSH – przyczyny zmian oraz najważniejsze wprowadzone rozwiązania*, „Edukacja Prawnicza” 2023, nr 1, s. 41.

15 Na gruncie poprzedniego stanu prawnego por. M. Chomiuk, *Art. 219...*, nb 7.

zarząd dostępu do niezbędnych informacji, zarząd jest zobowiązany do zawarcia odpowiedniego aneksu. W doktrynie wskazuje się jednak, że przepis ten obejmuje przede wszystkim zakaz podejmowania jakichkolwiek czynności, które prowadziłyby do ograniczenia dostępu do potrzebnych materiałów lub informacji (np. wydanie przez zarząd zakazu udzielania informacji przez pracownika<sup>16</sup>). Wywodzenie z tej regulacji obowiązku podejmowania aktywnych działań przez zarząd i zawarcia odpowiedniego aneksu wydaje się zatem zbyt daleko idące<sup>17</sup>. W ramach tego kierunku interpretacyjnego można również rozważyć wariant, w którym w razie sformułowania przez radę nadzorczą żądania w stosunku do radcy prawnego dochodzi z mocy prawa do rozszerzenia zakresu świadczonych usług. W celu ustalenia zasad wynagrodzenia, wobec braku odpowiednich postanowień umownych, należałoby zastosować art. 735 § 2 k.c. i przyjąć, że radcy prawnemu przysługuje wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy. W praktyce mogłyby powstać jednak istotne trudności związane z ustaleniem wysokości takiego wynagrodzenia, wynikające przede wszystkim ze znacznego zróżnicowania stawek za świadczenie usług prawnych.

W związku z powyższymi niedoskonałościami pierwszego kierunku interpretacyjnego bardziej przekonujący jest drugi pogląd, zgodnie z którym zakres uprawnień rady nadzorczej wynikających z art. 219 § 4, art. 300<sup>71</sup> § 1 i art. 382 § 4 k.s.h. ograniczony jest zakresem umowy zawartej pomiędzy spółką a radcą prawnym. Przyjmując to stanowisko, należałoby uznać, że rada nadzorcza może żądać tylko tych dokumentów i informacji, które są bezpośrednio związane ze świadczonymi usługami (np. sporządzenie zestawienia prowadzonych spraw sądowych), ale nie może powierzać wykonania innych czynności, których umowa nie przewiduje. Taki sposób interpretacji pozwala na wyeliminowanie wątpliwości związanych z podstawą rozszerzenia umownego zakresu świadczonych usług, a jednocześnie nie prowadzi do ograniczenia możliwości realizacji zadań rady nadzorczej. Szerszy zakres usług mógłby być świadczony przez radcę prawnego na podstawie umowy zawartej w trybie art. 219<sup>2</sup>, art. 300<sup>71a</sup> i art. 382<sup>1</sup> k.s.h., przynajmniej możliwość ustanowienia doradcy rady nadzorczej, którego zadaniem jest zbadanie na koszt spółki określonej sprawy. Jak już wspomniano, w tym zakresie rada nadzorcza dysponuje samodzielnym uprawnieniem do reprezentacji spółki (art. 219<sup>2</sup> § 2, art. 300<sup>71a</sup> § 2 i art. 382<sup>1</sup> § 2 k.s.h.) i problem braku korelacji pomiędzy zakresem uprawnień ustawowych a zakresem usług określonych w umowie w ogóle nie powstaje.

### 3. Zakres żądanych dokumentów i informacji

W razie przyjęcia drugiej z koncepcji przedstawionych powyżej zakres dokumentów i informacji, których może żądać rada nadzorcza na podstawie art. 219 § 4, art. 300<sup>71</sup> § 1

16 R. Kwaśnicki, A. Szumański, *Art. 219 k.s.h...*, nb. 32.

17 Tym bardziej nie byłoby dopuszczalne wydanie takiego polecenia przez radę nadzorczą (por. wyrok SO w Szczecinie z dnia 31 grudnia 2015 r., VIII GC 189/15, Legalis; M. Chomiuk, *Art. 219*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. Z. Jara, Warszawa 2022, nb. 17; G.A. Kawalec, *Zakaz wydawania wiążących poleceń przez radę nadzorczą zarządowi spółki z o.o.*, „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne” 2023, nr 21 (1), s. 83–99.

i art. 382 § 4 k.s.h., jest ograniczony zakresem usług świadczonych przez radcę prawnego na rzecz spółki. Jeśli jednak zakres tych usług jest szeroki i obejmuje nie tylko pomoc w sprawach sądowych, lecz także obsługę korporacyjną i transakcyjną, to istotnego znaczenia nabiera końcowy fragment przepisu art. 219 § 4, art. 300<sup>71</sup> § 1 i art. 382 § 4 k.s.h., zgodnie z którym żądanie rady nadzorczej może odnosić się do posiadanych informacji, sprawozdań lub wyjaśnień dotyczących spółek zależnych i spółek powiązanych<sup>18</sup>. W typowym przypadku żądanie informacji wskazanych w art. 219 § 4 *in fine*, art. 300<sup>71</sup> § 1 *in fine* i art. 382 § 4 *in fine* k.s.h. ma na celu zapewnienie radzie nadzorczej możliwości uzyskania informacji nie tylko o spółce, nad którą nadzór pełni rada nadzorcza, lecz także o spółkach powiązanych, zawartych np. w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym. W braku tego przepisu radca prawny mógłby odmówić udzielenia informacji dotyczących spółek powiązanych, powołując się na argument, że regulacja kodeksowa dotyczy tylko spółki, nad którą nadzór pełni rada nadzorcza.

Rozszerzenie omawianego uprawnienia na spółki powiązane jest zasadniczo zrozumiałe, ale w niektórych przypadkach może budzić wątpliwości z perspektywy obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej. Będzie tak przede wszystkim w sytuacji, w której radca prawny świadczy pomoc prawną jednocześnie na rzecz obu spółek powiązanych. Odczytując literalnie art. 219 § 4 *in fine*, art. 300<sup>71</sup> § 1 *in fine* i art. 382 § 4 *in fine* k.s.h., należałoby przyjąć, że rada nadzorcza jednej ze spółek powiązanych może żądać wszystkich posiadanych informacji dotyczących drugiej ze spółek, choćby uzyskanych w ramach świadczenia pomocy prawnej na rzecz tej drugiej spółki powiązanej. Jest to jednak wniosek zbyt daleko idący. W ramach wykładni funkcjonalnej regulacji Kodeksu spółek handlowych należy raczej przyjąć, że żądaniem mogą być objęte tylko te informacje, które radca prawny uzyskał w ramach świadczenia usług prawnych na rzecz spółki, w ramach której funkcjonuje rada nadzorcza zgłaszająca żądanie<sup>19</sup>. Przemawia za tym także obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej (art. 3 ust. 3 ustawy o radcach prawnych<sup>20</sup> i art. 15 KERP<sup>21</sup>), który w ramach relacji radcy prawnego ze spółką powiązaną dodatkowo uniemożliwiałby udostępnienie informacji uzyskanych w związku ze świadczeniem usług prawnych na rzecz tej spółki powiązanej<sup>22</sup>. Pomocniczo jako podstawę odmowy

18 W tym przypadku ustawodawca wprost przesądza jednak, że przedmiotem żądania mogą być tylko posiadane informacje, sprawozdania i wyjaśnienia, co wyklucza możliwość żądania od radcy prawnego tworzenia nowych dokumentów (np. opinii prawnych dotyczących funkcjonowania spółki powiązanej). Ponadto na gruncie regulacji dotyczących spółek powiązanych ustawodawca dopuszcza żądanie jedynie informacji, sprawozdań lub wyjaśnień, ale nie dokumentów.

19 Por. jednak: R. Kwaśnicki, A. Szumański, *Art. 219...*, nb. 33. Zdaniem tych autorów prawo członka rady nadzorczej do dokumentów i informacji ma charakter praktycznie nieograniczony.

20 Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 1166).

21 Uchwała nr 884/XI/2023 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 7 lutego 2023 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

22 Potwierdza to prezentowana w doktrynie szeroka interpretacja pojęcia tajemnicy zawodowej (por. T. Scheffler, *Art. 3*, [w:] *Ustawa o radcach prawnych. Komentarz*, T. Scheffler, Warszawa 2022, nb. 9, 13, 14; T. Scheffler, *Art. 15*, [w:] *Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz*, T. Scheffler, Warszawa 2023, nb. 32–33; K. Kwapisz, *Art. 3*, [w:] *Ustawa o radcach prawnych. Komentarz*, K. Kwapisz, LEX/el. 2023). Podkreśla się przy tym, że tajemnicą zawodową objęte są zarówno dokumenty, jak i informacje z nich wynikające (M. Jabłoński, J. Węgrzyn, *Ochrona tajemnic w polskim porządku prawnym – tajemnica*

można również przywołać zakaz świadczenia pomocy prawnej w sytuacji, w której wykonywanie czynności naruszałoby tajemnicę zawodową (art. 26 ust. 1 KERP)<sup>23</sup>.

Za prawidłowością powyższej interpretacji przemawia dodatkowo treść art. 21<sup>7</sup> k.s.h., dodanego w ramach wprowadzenia do Kodeksu spółek handlowych unormowań odnoszących się do prawa holdingowego. Regulacja ta w § 2 przewiduje, że w przypadku utworzenia grupy spółek rada nadzorcza spółki dominującej może żądać od zarządu spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek udostępnienia ksiąg i dokumentów oraz udzielenia informacji w celu sprawowania nadzoru nad realizacją interesu grupy spółek przez spółkę zależną. Powyższy przepis przyznaje podobne uprawnienia do tych przewidzianych w art. 219 § 4, art. 300<sup>71</sup> § 1 i art. 382 § 4 k.s.h., ale nie odnosi się do spółki, w której ramach funkcjonuje rada nadzorcza, lecz do spółki zależnej. Ponadto dopuszcza możliwość żądania informacji przez radę nadzorczą spółki dominującej tylko od zarządu spółki zależnej, z wyłączeniem prokurentów, pracowników lub osób zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych<sup>24</sup>. Porównanie norm z art. 21<sup>7</sup> k.s.h. oraz art. 219 § 4, art. 300<sup>71</sup> § 1 i art. 382 § 4 k.s.h. prowadzi do wniosku, że uprawnienia przyznane radzie nadzorczej spółki dominującej w grupie spółek są węższe niż uprawnienia rady nadzorczej przyznane w ramach ogólnych regulacji dotyczących rady nadzorczej. Gdyby opowiedzieć się za szerokim uprawnieniem do żądania przez radę nadzorczą na podstawie art. 219 § 4, art. 300<sup>71</sup> § 1 i art. 382 § 4 k.s.h. wszystkich informacji posiadanych przez radcę prawnego o spółkach zależnych, to w niektórych sytuacjach mogłoby to podważyć cel regulacji z art. 21<sup>7</sup> k.s.h. Ustawodawca, określając krąg podmiotów zobowiązanych do udzielenia informacji w ramach prawa holdingowego, niewątpliwie celowo ograniczył go do zarządu spółki zależnej, pomijając podmioty współpracujące na podstawie umowy cywilnoprawnej. Gdyby art. 219 § 4, art. 300<sup>71</sup> § 1 i art. 382 § 4 k.s.h. interpretować w ten sposób, że przyznają one uprawnienie do żądania m.in. od radców prawnych wszelkich informacji, w tym uzyskanych o spółkach zależnych w ramach świadczenia pomocy prawnej na rzecz tych podmiotów, to w sytuacjach, w których spółka dominująca i spółki zależne są jednocześnie spółkami powiązаныmi, umożliwiałoby to radzie nadzorczej spółki dominującej łatwe obejście ograniczeń podmiotowych z art. 21<sup>7</sup> k.s.h.

Ponadto należy zwrócić uwagę, że w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością rada nadzorcza w wykonywaniu posiadanych uprawnień nie zawsze musi działać *in corpore*, a art. 219 § 5 k.s.h. przyznaje samodzielnie uprawnienie do wykonywania

radcowska i adwokacka, „Acta Universitatis Wratislaviensis – Przegląd Prawa i Administracji” 2013, nr 3550, s. 65; tak też: wyrok SA w Warszawie z dnia 15 maja 2008 r., II AKz 294/08, LEX). Na temat możliwości odmowy udzielenia informacji radzie nadzorczej spółki komandytowo-akcyjnej por. też: M. Śledzikowski, *Zakres tajemnicy zawodowej a obowiązki informacyjne względem rady nadzorczej w spółce komandytowo-akcyjnej radców prawnych*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2008, nr 1 (14), s. 39–40.

23 Co prawda regulacja ta dotyczy z założenia świadczenia pomocy na rzecz innego podmiotu niż ten, którego dokumenty objęte są tajemnicą zawodową, ale przy szerokiej interpretacji można również zastosować tę regulację w omawianym przypadku.

24 Ponadto regulacja ta przyznaje możliwość żądania „udostępnienia ksiąg i dokumentów oraz udzielenia informacji”, a nie „informacji, dokumentów, sprawozdań lub wyjaśnień dotyczących spółki”, choć przyczyny takiego zróżnicowania w poszczególnych regulacjach nie są jasne. Dodatkowo art. 21<sup>7</sup> § 2 k.s.h. nie przewiduje żadnego terminu na wykonanie przez zarząd spółki zależnej jego obowiązków. Por. też: M. Chomiuk, *Art. 21<sup>7</sup>*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. Z. Jara, Warszawa 2023, nb 9.

nadzoru także każdemu członkowi rady nadzorczej<sup>25</sup>. W związku z tym możliwa jest sytuacja, w której w danej spółce występuje kilku wspólników, a każdy ze wspólników powołuje jednego członka rady nadzorczej. Nie jest przy tym wykluczone, że wspólnik i spółka w pewnym zakresie prowadzą działalność konkurencyjną (np. wspólnik A prowadzi działalność produkcyjną i sprzedaż określonych produktów, a spółka B zajmuje się handlem określonymi produktami, w tym także tymi produkowanymi przez wspólnika). W takim przypadku istnieje ryzyko, że członek rady nadzorczej powołany przez wspólnika A będzie żądał od spółki B informacji objętych tajemnicą przedsiębiorstwa, które mogą być wykorzystane dla celów związanych z funkcjonowaniem wspólnika A w sposób naruszający zasady uczciwej konkurencji<sup>26</sup>. Takie działanie byłoby niewątpliwie sprzeczne z obowiązkiem działania członka rady nadzorczej w sposób lojalny wobec spółki (art. 214<sup>1</sup> k.s.h.), a ponadto stanowiłoby czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 11 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji<sup>27</sup> i może rodzić odpowiedzialność członka rady nadzorczej wobec spółki zgodnie z art. 293 § 3 k.s.h.<sup>28</sup> Z perspektywy radcy prawnego, który otrzymuje takie żądanie zgłoszone przez jednego z członków rady nadzorczej, należy natomiast stwierdzić, że pomimo przyznania ogólnego uprawnienia do żądania informacji w trybie art. 219 § 4 w zw. z § 5 k.s.h. w tym konkretnym przypadku ich udzielenie stałoby w sprzeczności z obowiązkiem postępowania lojalnego i w interesie klienta (art. 8 KERP) oraz obowiązkiem zabezpieczenia przed niepowołanym ujawnieniem wszelkich informacji objętych tajemnicą zawodową (art. 23 KERP). Ponadto byłoby to sprzeczne z celem omawianej regulacji kodeksowej, którym jest realizacja czynności nadzorczych, a nie uzyskiwanie informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa w celu wykorzystania dla potrzeb działalności wspólnika.

Powyższe uwagi należy jednak uzupełnić o zastrzeżenie odnoszące się do sfery praktycznej. W praktyce radcy prawnemu zazwyczaj trudno będzie ocenić, w jakim celu rada nadzorcza lub jej członek żąda konkretnych informacji. Odmawiając spełnienia żądań zgłoszonych w trybie art. 219 § 4 w zw. z § 5 k.s.h. „na wszelki wypadek”, radca prawny

25 Jednocześnie jednak indywidualny nadzór nie może prowadzić poszczególnych członków rady do działania „na własną rękę” (R. Pabis, *Art. 219*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, Warszawa 2022, nb. 9; zob. też: R. Kwaśnicki, A. Szumański, *Art. 219...*, nb. 6). Na temat indywidualnego prawa kontroli członków rady nadzorczej w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością por. R. Kwaśnicki, A. Szumański, *Art. 219...*, nb. 29; A. Kidyba, *Art. 219*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. M. Dumkiewicz, A. Kidyba, LEX/el. 2023; J.P. Naworski, *Indywidualnie wykonywane czynności nadzorcze członka rady nadzorczej – glosa do wyroku SN z dnia 27 listopada 2003 r. (IV CK 218/02)*, „Glosa” 2005, nr 2. W doktrynie wyrażany jest również pogląd o możliwości wykonywania indywidualnego prawa kontroli także przez członków rady nadzorczej w prostej spółce akcyjnej, w odróżnieniu od spółki akcyjnej (por. M. Bieniak, *Art. 300<sup>71</sup>*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, Warszawa 2022, nb. 2; K. Reszczyk-Król, *Art. 300<sup>71</sup>*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. Z. Jara, Warszawa 2022, nb. 2).

26 W doktrynie wskazuje się przy tym, że nawet w przypadku żądania informacji wchodzących w zakres tajemnicy przedsiębiorstwa zarząd nie może ograniczać tego prawa zgodnie z art. 219 § 4<sup>2</sup> k.s.h. (R. Adamus, *Art. 219...*, nb. 8).

27 Ustawa z dnia 16 kwietnia 1999 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 1233).

28 Jednocześnie jednak w doktrynie podkreśla się, że ze względu na zakaz przewidziany w art. 219 § 4<sup>2</sup> k.s.h. nie byłoby możliwe zażądanie od członka rady nadzorczej wystawienia weksła w celu zabezpieczenia ewentualnych szkód wyrządzonych spółce (R. Kwaśnicki, A. Szumański, *Art. 219...*, nb. 32).

naraża się na zarzut nienależytego wykonania umowy ze spółką, a ponadto na odpowiedzialność karną z art. 587 (1) k.s.h. Z kolei udzielając takich informacji, powstaje ryzyko naruszenia obowiązków ustawowych oraz wynikających z Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, co może prowadzić do powstania odpowiedzialności dyscyplinarnej, a także odpowiedzialności odszkodowawczej wobec spółki, na której rzecz świadczona jest pomoc prawna. Świadczy to o niedoskonałości omawianych regulacji Kodeksu spółek handlowych. W celu jej wyeliminowania lub przynajmniej ograniczenia w ramach postulatów *de lege ferenda* można rozważyć dodanie zastrzeżenia, zgodnie z którym uprawnienia rady nadzorczej mogą być wykonywane „z uwzględnieniem przepisów szczególnych”, na wzór regulacji z art. 21<sup>7</sup> § 2 k.s.h. W odniesieniu do radców prawnych skutkowałoby to tym, że radca prawny, który otrzymuje żądanie od rady nadzorczej, powinien odmówić udostępnienia dokumentów lub informacji, jeśli okoliczności sprawy wskazują, że ich udostępnienie skutkowałoby naruszeniem obowiązków wynikających z przepisów szczególnych. Co prawda nie rozwiązuje to w pełni problemu możliwości właściwej oceny celu żądania informacji (faktyczny nadzór lub nieuczciwe działanie), niemniej jednak pozwoliłoby przynajmniej w części przypadków na właściwą ochronę informacji i dokumentów spółki, na której rzecz świadczona jest pomoc prawna.

#### 4. Termin

Przepisy kodeksowe regulują także termin, w którym radca prawny zobowiązany jest do udzielenia informacji, stanowiąc, że powinno to nastąpić w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia żądania, chyba że w żądaniu określono dłuższy termin (art. 219 § 4<sup>1</sup>, art. 300<sup>71</sup> § 1<sup>1</sup>, art. 382 § 5 k.s.h.). Ponadto w przypadku prostej spółki akcyjnej przewidziano również możliwość żądania przedstawienia określonych informacji, dokumentów sprawozdań lub wyjaśnień na najbliższym posiedzeniu rady nadzorczej (art. 300<sup>71</sup> § 2 k.s.h.), przy czym w tym przypadku nie wprowadzono żadnego terminu. Decyzja ustawodawcy o precyzyjnym określeniu w art. 219 § 4<sup>1</sup>, art. 300<sup>71</sup> § 1<sup>1</sup> i art. 382 § 5 k.s.h. minimalnego terminu miała niewątpliwie na celu ochronę osób zobowiązanych do udostępnienia dokumentów i informacji przed wyznaczaniem przez rady nadzorcze nierealnych, zbyt krótkich terminów. Pomimo tego z perspektywy działań radców prawnych regulacja ta również budzi pewne wątpliwości.

Można wyobrazić sobie sytuację, w której umowa pomiędzy spółką a radcą prawnym przewiduje dłuższe terminy wykonania usług, szczególnie w przypadku skomplikowanych zadań wymagających znacznego nakładu pracy. Dla ustalenia obowiązującego w takim przypadku terminu konieczne jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy omawiane regulacje mają charakter względnie czy bezwzględnie wiążący. Cel tych przepisów w postaci zapewnienia odpowiednio wysokiego poziomu nadzoru nad spółkami kapitałowymi przemawia za przyznaniem im charakteru bezwzględnie wiążącego. Ponadto w odniesieniu do prostej spółki akcyjnej potwierdza to sposób redakcji art. 300<sup>71</sup> § 2 k.s.h., który w odniesieniu do uprawnienia żądania przedstawienia informacji i dokumentów na następnym posiedzeniu wprost przesądza o względnie wiążącym charakterze tego

wyjątkowego uprawnienia<sup>29</sup>. *A contrario* wobec braku analogicznego sformułowania w pozostałych jednostkach redakcyjnych, w tym w § 1 i § 1<sup>1</sup>, należy przyznać im charakter bezwzględnie wiążący<sup>30</sup>. Pomimo braku odpowiednika przepisu art. 300<sup>71</sup> § 2 k.s.h. na gruncie regulacji dotyczących spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjnej dla zachowania spójności interpretacyjnej należy tak samo zakwalifikować regulacje przewidziane w art. 219 § 4<sup>1</sup> k.s.h. i art. 382 § 5 k.s.h. Przy akceptacji tego poglądu należy przyjąć, że wobec bezwzględnie wiążącego charakteru przepisów przyznających uprawnienia radzie nadzorczej mają one pierwszeństwo w przypadku niezgodności z postanowieniami umowy pomiędzy spółką a radcą prawnym. Oznacza to, że nawet gdyby umowa taka przewidywała dłuższe terminy wykonania usług, to dokumenty i informacje objęte zakresem zastosowania art. 219 § 4<sup>1</sup>, art. 300<sup>71</sup> § 2 i art. 382 § 5 k.s.h. powinny zostać przekazane w terminie wynikającym z tych regulacji.

Nie można jednak wykluczyć, że w niektórych sytuacjach realizacja obowiązków wskazanych w omawianych regulacjach będzie niemożliwa. Może to mieć miejsce szczególnie w przypadku skorzystania przez członka rady nadzorczej prostej spółki akcyjnej ze wspomnianego już uprawnienia z art. 300<sup>71</sup> § 2 k.s.h. i zażądania przedstawienia dokumentów i informacji na najbliższym posiedzeniu rady nadzorczej. Odmiennie niż w niektórych innych przypadkach (np. art. 219 § 6, art. 300<sup>69</sup> § 3<sup>1</sup> k.s.h.) Kodeks spółek handlowych nie przewiduje tu obowiązku zgłoszenia żądania z jakimkolwiek wyprzedzeniem. Oznacza to, że żądanie członka rady nadzorczej może być zgłoszone nawet na jeden dzień przed odbyciem posiedzenia rady nadzorczej. Co prawda względy funkcjonalne przemawiałyby za tym, aby do tego uprawnienia stosować również termin z art. 300<sup>71</sup> § 1<sup>1</sup> k.s.h., ale wobec wyodrębnienia uprawnienia z § 2 w samodzielnej jednostce redakcyjnej i braku jakiegokolwiek odesłania do § 1<sup>1</sup> przepisy te należy traktować jako równorzędne i niezależnie funkcjonujące regulacje. Niewątpliwie takie rozwiązanie należy ocenić krytycznie, niemniej jednak w kontekście powyższych argumentów odmienna interpretacja jest trudna do zaakceptowania<sup>31</sup>. Z perspektywy obowiązków radcy prawnego prowadzi to do sytuacji, w której może on zostać zmuszony do wykonania usługi w trybie natychmiastowym, nawet jeśli umowa o świadczenie usług prawnych przewiduje co innego. W niektórych przypadkach w braku takiej możliwości można rozważyć powołanie się na następczą niemożliwość świadczenia (art. 493 k.c.)<sup>32</sup>, jednak nie zawsze będzie to możliwe.

29 „Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej [...]”

30 Analogiczny pogląd w odniesieniu do braku możliwości wyłączenia uprawnień rady nadzorczej w umowie spółki na gruncie poprzednich regulacji wyrażali m.in.: M. Chomiuk, *Art. 219...*, nb. 14; R. Pabis, *Spółka z o.o.*, Warszawa 2006, s. 368; A. Szajkowski, M. Tarska, A. Szumański, *Art. 219*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, S. Sołtysiński i in., Warszawa 2005, nb. 10.

31 W doktrynie wyrażono również pogląd, że przepis ten nakłada jedynie obowiązek stawiennictwa na posiedzeniu rady nadzorczej i udzielenia w jego toku niezbędnych wyjaśnień oraz ujawnienia dokumentów i opracowania sprawozdań (M. Bieniak, *Art. 300<sup>71</sup>...*, nb. 3). W dalszym ciągu nie eliminuje to jednak wszystkich trudności praktycznych, ponieważ w ramach tej regulacji nadal możliwe jest żądanie przygotowania nowych dokumentów. Przemawia za tym choćby fakt, że w tej regulacji nie użyto sformułowania pozwalającego na żądanie jedynie posiadanych dokumentów i informacji (por. art. 219 § 4 *in fine*, art. 300<sup>71</sup> § 1 *in fine*, art. 382 § 4 *in fine* k.s.h.).

32 Będzie to jednak uzależnione od przyjętej koncepcji niemożliwości świadczenia. Niektórzy autorzy przyjmują, że niemożliwość świadczenia odnoszona jest do każdego przypadku braku możliwości

W szczególności możliwość taka będzie wyłączona, jeśli w umowie pomiędzy spółką a radcą prawnym nie zastrzeżono obowiązku osobistego wykonania usługi, kiedy to zazwyczaj spółka będzie mogła twierdzić, że wykonanie usługi w krótkim czasie jest możliwe przy zaangażowaniu odpowiedniej liczby osób świadczących pomoc prawną. Jest to kolejna wada omawianych regulacji, która mogłaby zostać rozwiązana przez wprowadzenie do art. 300<sup>71</sup> § 2 k.s.h. minimalnego terminu, analogicznego do tego, który obowiązuje na gruncie § 1<sup>1</sup> tej regulacji.

## 5. Wnioski końcowe

Nowe regulacje rozszerzające uprawnienia rady nadzorczej wprowadzają rozwiązania, które w pewnych aspektach są uzasadnione, ale w innych powodują istotne problemy praktyczne. Zostały one przedstawione na przykładzie radców prawnych, ale takie same lub podobne problemy mogą pojawiać się w przypadku innych zawodów (np. adwokaci, biegli rewidenci). Część z tych problemów można rozstrzygnąć przez odpowiednią wykładnię i zestawienie regulacji Kodeksu spółek handlowych z innymi mającymi zastosowanie aktami, w tym przede wszystkim regulującymi funkcjonowanie określonych zawodów. Spośród omówionych powyżej zagadnień dotyczy to zakresu dokumentów i informacji, których może żądać rada nadzorcza w kontekście zakresu usług prawnych świadczonych przez radcę prawnego na rzecz spółki oraz zakresu możliwych do żądania dokumentów i informacji dotyczących spółek powiązanych.

W niektórych przypadkach proces wykładni nie jest jednak wystarczający, a niektóre problemy praktyczne mogą okazać się niemożliwe do rozstrzygnięcia. Taka sytuacja wystąpi w odniesieniu do żądania ujawnienia dokumentów i informacji, których wykorzystanie może stanowić czyn nieuczciwej konkurencji, a także w odniesieniu do terminu udostępnienia dokumentów i informacji. Przemawia to za tym, że omawiane regulacje Kodeksu spółek handlowych nie zostały w pełni dostosowane do regulacji dotyczących wykonywania niektórych zawodów, a ponadto nie uwzględniają potrzeb praktyki obrotu gospodarczego. Z tego powodu w tym zakresie powinny zostać ocenione krytycznie i warto rozważyć ich nowelizację.

---

wykonania zobowiązania zgodnie z jego treścią, w tym także w odniesieniu do terminu (F. Zoll, [w:] *System prawa prywatnego*, red. A. Olejniczak, t. 6, Warszawa 2018, s. 1881). Zgodnie z innym poglądem niemożliwość świadczenia odnosi się do stanu obiektywnego i trwałego, a w takim przypadku brak możliwości wykonania umowy w terminie nie stanowi niemożliwości świadczenia (wyrok SN z dnia 8 maja 2002 r., III CKN 1015/99, Legalis; wyrok SA w Poznaniu z dnia 27 maja 1992 r., I ACr 169/92, OSA 1992 nr 12, poz. 90, s. 36; K. Zagrobelny, [w:] *Kodeks cywilny Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2008, s. 853; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania: część ogólna*, Warszawa 2010, s. 328; W. Popiołek, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2008, s. 55.



## Bibliografia

- Adamus R., *Art. 219*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do nowelizacji. Prawo holdingowe. Zmiany w funkcjonowaniu organów spółek kapitałowych*, red. R. Adamus, Warszawa 2022.
- Baszczyk M., *Funkcjonowanie rady nadzorczej spółki z o.o. w kontekście najnowszych nowelizacji Kodeksu spółek handlowych – zagadnienia wybrane*, „Monitor Prawa Handlowego” 2022, nr 3.
- Bieniak M., *Art. 300<sup>71</sup>*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, Warszawa 2022.
- Chomiuk M., *Art. 21<sup>7</sup>*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. Z. Jara, Warszawa 2023.
- Chomiuk M., *Art. 219*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. Z. Jara, Warszawa 2022.
- Jabłoński M., Węgrzyn J., *Ochrona tajemnic w polskim porządku prawnym – tajemnica radcowska i adwokacka*, „Acta Universitatis Wratislaviensis – Przegląd Prawa i Administracji” 2013, nr 3550.
- Jeżak J., *Rada Nadzorcza a sytuacja kryzysowa w spółce*, [w:] *Nadzór korporacyjny w warunkach kryzysu gospodarczego*, red. P. Urbanek, Łódź 2010.
- Kawalec G.A., *Zakaz wydawania wiążących poleceń przez radę nadzorczą zarządowi spółki z o.o.*, „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne” 2023, nr 21 (1).
- Kidyba A., *Art. 219*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. M. Dumkiewicz, A. Kidyba, LEX/el. 2023.
- Kwapisz K., *Art. 3*, [w:] *Ustawa o radcach prawnych. Komentarz*, K. Kwapisz, LEX/el. 2023.
- Kwaśnicki R., Szumański A., *Art. 219*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. A. Szumański, R. Kwaśnicki, F. Ostrowski, Warszawa 2022.
- Naworski J.P., *Indywidualnie wykonywane czynności nadzorcze członka rady nadzorczej – glosa do wyroku SN z dnia 27 listopada 2003 r. (IV CK 218/02)*, „Glosa” 2005, nr 2.
- Pabis R., *Spółka z o.o.*, Warszawa 2006.
- Pabis R., *Art. 219*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, Warszawa 2022.
- Pinior, J., *Art. 214<sup>1</sup>*, [w:], *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. A. Szumański, R. Kwaśnicki, F. Ostrowski, Warszawa 2022.
- Popiołek W., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2008.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Zobowiązania: część ogólna*, Warszawa 2010.
- Reszczyk-Król K., *Art. 300<sup>71</sup>*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. Z. Jara, Warszawa 2022.
- Szajkowski A., Tarska M., Szumański A., *Art. 219*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, S. Sołtysiński i in., Warszawa 2005.
- Scheffler T., *Art. 15*, [w:] *Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz*, T. Scheffler, Warszawa 2023.
- Scheffler T., *Art. 3*, [w:] *Ustawa o radcach prawnych. Komentarz*, T. Scheffler, Warszawa 2022.

- Szwaja J., *Art. 219, [w:] Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, S. Sołtysiński i in., Warszawa 2008.
- Szymański K.M, Ośka J., *Nowelizacja KSH – przyczyny zmian oraz najważniejsze wprowadzone rozwiązania*, „Edukacja Prawnicza” 2023, nr 1.
- Śledzikowski M., *Zakres tajemnicy zawodowej a obowiązki informacyjne względem rady nadzorczej w spółce komandytowo-akcyjnej radców prawnych*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2008, nr 1 (14).
- Jara Z., *Spółka akcyjna. Wzory dokumentów z komentarzem*, Warszawa 2004.
- Zagrobelny K., [w:] *Kodeks cywilny Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2008.
- Zoll F., [w:] *System prawa prywatnego*, red. A. Olejniczak, t. 6, Warszawa 2018.



**Karolina Rokicka-Murszewska<sup>1</sup>**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
ORCID ID: 0000-0001-5402-4137

## KILKA UWAG NA TEMAT ZASKARŻANIA PLANÓW MIEJSCOWYCH PRZEZ ORGANIZACJE EKOLOGICZNE

### ABSTRACT

#### Commentary on appealing local plans by environmental organizations

Environmental organizations are increasingly active in monitoring the activities of public authorities. Regarding planning procedures, they have numerous rights – they can express their opinions, submit applications to the local plan or participate in public consultations. However, they are not entitled to file a complaint to the provincial administrative court against the local spatial development plan, as they do not have a legal standing. This is because they would have to demonstrate a “legal interest” in challenging a resolution of the municipal council concerning the plan. Current legal regulations do not always sufficiently protect the public interest, which suggests the need for further reforms in the procedural rights of environmental organizations so they can fulfil their role more effectively.

**Keywords:** local plan, environmental organization, resolution of the municipal council, administrative court complaint, standing to complain

**Słowa kluczowe:** plan miejscowy, organizacja ekologiczna, uchwała rady gminy, skarga do sądu administracyjnego, legitymacja skargowa

<sup>1</sup> Radczyni prawna (OIRP w Toruniu), doktorka nauk prawnych, adiunktka w Katedrze Prawa Administracyjnego WPiA UMK, autorka publikacji z zakresu prawa i procedury administracyjnej. Adres e-mail do kontaktu: krm@umk.pl.

## 1. Wprowadzenie

W obliczu globalnych wyzwań ekologicznych, takich jak zmiana klimatu, utrata bioróżnorodności i zanieczyszczenie, ewoluuje świadomość społeczna dotycząca ochrony środowiska. Jako społeczeństwo chcemy mieć wpływ na kształtowanie spraw związanych z tą problematyką. Słuszną jest przy tym idea, aby organizacje społeczne jako formy zinstytucjonalizowane mogące sprawniej i szybciej zapewnić ochronę interesu społecznego, niż mogłaby uczynić to w jakikolwiek inny sposób jednostka czy nawet grupa jednostek, otrzymywały więcej niż one uprawnień. Jako podmioty działające na rzecz ochrony środowiska organizacje te odgrywają rolę strażników ekologicznych, monitorując działania władzy publicznej oraz zapewniając, że kwestie środowiskowe są uwzględniane w planowaniu i realizacji projektów.

Jednakże niekiedy w istotnych sprawach wymagających udziału społeczeństwa, jak np. zaskarżenie uchwały rady gminy w przedmiocie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego<sup>2</sup>, nie mają one wyraźnie przyznanych odpowiednich instrumentów prawnych. Na tle powyższego istotne staje się pytanie, czy ich uprawnienia w postępowaniu w sprawie uchwalenia planu miejscowego są wystarczające i zaspokajają potrzeby związane z udziałem społeczeństwa, a w konsekwencji czy zapewniają należytą i odpowiednią ochronę interesu społecznego.

## 2. Podstawy prawne udziału społeczeństwa w ochronie środowiska

Prawo do udziału społeczeństwa w danym postępowaniu, a w ślad za nim prawo do skarżenia aktów z zakresu ochrony środowiska, wywodzone jest z konwencji z dnia 25 czerwca 1998 r. o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska<sup>3</sup>. Szczególnie istotny – dla przedmiotowej problematyki – jest art. 9 ust. 2 konwencji z Aarhus, zapewniający dostęp zainteresowanej społeczności, w tym organizacji ekologicznych, do procedury sądowej. Dzięki temu społeczeństwo uzyskuje możliwość kwestionowania legalności z przyczyn merytorycznych lub formalnych każdej decyzji, działania lub zaniechania w sprawach regulowanych postanowieniami art. 6 konwencji z Aarhus, tj. w odniesieniu do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko<sup>4</sup>.

W polskim porządku prawnym problematyka udziału społeczeństwa w ochronie środowiska została natomiast uregulowana w dziale III ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie

<sup>2</sup> Dalej: plan miejscowy.

<sup>3</sup> Konwencja z dnia 25 czerwca 1998 r. o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska (Dz.U. z 2003 r. nr 78, poz. 706), dalej: konwencja z Aarhus.

<sup>4</sup> J. Szuma, *Prawo do zaskarżania planów miejscowych przez organizacje ekologiczne*, [w:] *Europeizacja prawa ochrony środowiska*, red. M. Rudnicki, A. Haładyj, K. Sobieraj, Lublin 2011, s. 182.

środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko<sup>5</sup>. Zgodnie z przepisami u.u.i.ś. partycypacja społeczna w ochronie środowiska obejmuje dwie formy<sup>6</sup>. Pierwszą z nich jest, zgodnie z art. 29 u.u.i.ś., zapewnienie każdemu prawa składania uwag i wniosków w postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa. Udział społeczeństwa jest gwarantowany zarówno w indywidualnych sprawach rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnych, jak i w procesie opracowywania projektów dokumentów<sup>7</sup>. Drugą formą partycypacji jest możliwość uczestniczenia w tego typu postępowaniu, na prawach strony, organizacji ekologicznych.

### 3. Pojęcie organizacji ekologicznych i ich uprawnienia wynikające z art. 44 u.u.i.ś.

Analizę zagadnienia uprawnień organizacji ekologicznych bez wątplenia należy rozpocząć od ustalenia treści samego pojęcia „organizacja ekologiczna”. Termin ten został zdefiniowany w art. 3 ust. 1 pkt 10 u.u.i.ś., zgodnie z którym jest to organizacja społeczna, pozarządowa<sup>8</sup>, której statutowym celem jest ochrona środowiska. Jak słusznie wskazuje Krzysztof Gruszecki, nie jest to definicja *sensu stricto*, lecz jedynie wyodrębnienie „organizacji ekologicznej” z szerszego pojęcia „organizacje społeczne” na podstawie kryterium przedmiotu jej działalności<sup>9</sup>. Podejmując próbę określenia pojęcia „organizacja ekologiczna”, nie sposób więc odciąć się od pojęcia organizacji społecznych.

Zgodnie z definicją zawartą w art. 5 § 2 pkt 5 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego<sup>10</sup> za organizacje społeczne uważa się organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje społeczne. Choć mają one – co do zasady – charakter korporacyjny<sup>11</sup>, Naczelny Sąd Administracyjny do organizacji

5 Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112), dalej: u.u.i.ś.

6 Por. B. Wierzbowski, B. Rakoczy, *Prawo ochrony środowiska. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 2015, s. 102.

7 Zob. A. Haładyj, *Partycypacja społeczna w ochronie środowiska*, [w:] *Encyklopedia prawa administracyjnego*, red. M. Domagała, A. Haładyj, S. Wrzosek, Warszawa 2010, s. 268.

8 J. Ciechanowicz-McLean, *Organizacja ekologiczna*, [w:] *Leksykon ochrony środowiska*, red. J. Ciechanowicz-McLean, Warszawa 2009, s. 219.

9 Zob. K. Gruszecki, *Komentarz do ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*, LEX 2023, komentarz do art. 44, pkt 1.

10 Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572), dalej: k.p.a.

11 Podstawowym kryterium w budowie pojęcia organizacji społecznych jest kryterium trwałego zrzeszenia określonej grupy społecznej, dobrowolność członkostwa oraz szczególne rozwiązania dotyczące struktury organizacyjnej wewnętrznej, tzn. takiej, w której najwyższą pozycję zajmuje ogół członków, wszelkie zaś inne organy są im bezpośrednio lub pośrednio podporządkowane. Por. A. Wróbel, [w:] M. Jaśkowska, M. Wilbrandt-Gotowicz, A. Wróbel, *Komentarz aktualizowany do Kodeksu postępowania administracyjnego*, LEX 2024, komentarz do art. 1, pkt 10; por. M. Jaśkowska, D. Sylwestrzak, E. Kustra, *Udział*

społecznych zaliczył także fundacje, mimo że substratem fundacji jest majątek<sup>12</sup>. Pojęcie, o którym mowa w art. 5 § 2 pkt 5 k.p.a., jest bowiem ujmowane szerzej w tym przepisie niż w doktrynie<sup>13</sup>.

Z zestawienia wskazanych przepisów (a więc art. 3 ust. 1 pkt 10 u.u.i.ś. i art. 5 § 2 pkt 5 k.p.a.) z art. 44 ust. 1 u.u.i.ś. normującym zasady uczestnictwa organizacji na prawach strony w postępowaniu administracyjnym wyłania się pojęcie organizacji ekologicznej. Organizacja tego rodzaju, będąc jedną z form organizacji społecznej, musi spełniać następujące warunki: organizacyjnie wyodrębniona i prowadząca w sposób legalny (na podstawie i w granicach prawa) działalność w zakresie ochrony środowiska<sup>14</sup>. W szczególności istotnym warunkiem jest określenie granic przedmiotowych spraw, wpisanych do aktu założycielskiego, i celów organizacji, wśród których znaleźć musi się ochrona środowiska. Prowadzenie działalności statutowej w zakresie ochrony środowiska lub ochrony przyrody musi przy tym trwać co najmniej 12 miesięcy przed dniem wszczęcia danego postępowania.

Zakwalifikowanie danej organizacji jako „ekologicznej” nie wyczerpuje jednak katalogu podstaw dopuszczenia do udziału w postępowaniu. Konieczne jest bowiem, aby postępowanie wymagało udziału społeczeństwa. Postępowanie wymagające udziału społeczeństwa to, najkrócej rzecz ujmując, postępowanie w sprawach, w których przepisy przewidują zapewnienie możliwości takiego udziału<sup>15</sup>. Pojęcie to ściśle wiąże się z terminem „decyzja wymagająca udziału społeczeństwa”. Jest ona szczególnego rodzaju aktem administracyjnym, a to z tego względu, że w jej przypadku wprost z przepisów u.u.i.ś., ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska<sup>16</sup> lub innych ustaw wynika obowiązek zapewnienia przez właściwy organ administracji możliwości udziału społeczeństwa w postępowaniu. Powyższy wymóg dotyczy przykładowo decyzji wymagających przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko<sup>17</sup> czy pozwolenia zintegrowanego<sup>18</sup>.

Ponadto należy zauważyć, że organizacji ekologicznej służy prawo wniesienia odwołania od decyzji wydanej w postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa, jeżeli jest to uzasadnione celami statutowymi tej organizacji, także w przypadku, gdy nie brała ona udziału w określonym postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa prowadzonym przez organ pierwszej instancji. Jeśli organizacja decyduje się na taki krok, jest

---

*prokuratora, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz organizacji społecznej w postępowaniu sądowoadministracyjnym, [w:] Podmioty administracji publicznej i prawne formy ich działania. Studia i materiały konferencji jubileuszowej Profesora Eugeniusza Ochendowskiego, Toruń 2005, s. 238.*

12 Uchwała NSA z dnia 12 grudnia 2005 r., II OPS 4/05, LEX nr 167966.

13 B. Adamiak, J. Borkowski, [w:] B. Adamiak, J. Borkowski, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2022, komentarz do art. 5, pkt 3.

14 Por. K. Gruszecki, *Komentarz do ustawy o udostępnianiu informacji...*, s. 119.

15 Zob. B. Draniewicz, *Uprawnienia organizacji ekologicznych w postępowaniach wymagających udziału społeczeństwa*, „Monitor Prawniczy” 2011, nr 1, s. 12. Więcej: A. Wilk-Ilewicz, *Udział społeczeństwa w procesie uzyskania decyzji środowiskowej*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2015, nr 5, s. 68.

16 Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 54 z późn. zm.), dalej: p.o.ś.

17 Zob. art. 3 ust. 1 pkt 8 w zw. z u.u.i.ś.

18 Art. 218 pkt 1 p.o.ś.

to równoznaczne ze zgłoszeniem chęci uczestniczenia w takim postępowaniu na prawach strony (art. 44 ust. 2 u.u.i.ś.).

W świetle tematu niniejszego artykułu niezwykle istotne jest jednak prawo przyznane organizacjom ekologicznym na mocy art. 44 ust. 3 u.u.i.ś. Organizacji takiej przysługuje prawo wniesienia skargi do sądu administracyjnego od decyzji wydanej w postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa, o ile będzie to uzasadnione celami statutowymi tej organizacji. Organizacja ekologiczna może to uczynić także wtedy, gdy nie brała ona udziału w określonym postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa. Jak słusznie wskazuje Jan Szuma, wykładnia literalna tego przepisu nie pozostawia wątpliwości, że obejmuje on wyłącznie zaskarżanie decyzji administracyjnych<sup>19</sup>, a więc aktów jednostronnych, władczych, rozstrzygających „konkretną sprawę indywidualnego podmiotu nie wynikającą z organizacyjnego lub służbowego podporządkowania organowi, który go wydał, niezależnie od nazwy nadanej w przepisach temu aktowi”<sup>20</sup>. Przepis art. 44 ust. 3 u.u.i.ś. nie będzie więc mógł znaleźć zastosowania w sprawach ze skarg organizacji ekologicznych na akt prawa miejscowego, a w szczególności – na uchwałę rady gminy. Akt prawa miejscowego nie jest bowiem decyzją administracyjną, postępowanie w przedmiocie jego uchwalenia zaś postępowaniem administracyjnym<sup>21</sup>.

Niezbędne jest więc odwołanie się w tym zakresie do regulacji ogólnej – art. 101 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym<sup>22</sup>.

#### 4. Problem zaskarżania uchwał rady gminy przez organizacje ekologiczne

Uchwała jest główną formą wyrażania woli przez radę gminy<sup>23</sup> lub prezentowania stanowiska o charakterze merytorycznym w sprawach zastrzeżonych do jej właściwości przez ustawę<sup>24</sup>. Zgodnie z art. 101 ust. 1 u.s.g. każdy, czyj interes prawny lub uprawnienie zostały naruszone uchwałą lub zarządzeniem, podjętymi przez organ gminy w sprawie z zakresu administracji publicznej, może zaskarżyć uchwałę lub zarządzenie do sądu administracyjnego. Rozpatrując skargę, sąd administracyjny musi więc w pierwszej kolejności zbadać spełnienie przez nią warunków formalnych umożliwiających jej merytoryczne

<sup>19</sup> J. Szuma, *Prawo do zaskarżania...*, s. 175.

<sup>20</sup> Art. 5 ust. 1 pkt 1 projektu ustawy – Przepisy ogólne prawa administracyjnego, [http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/8F21C6C714261B99C1257849003B79D6/\\$file/3942.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/8F21C6C714261B99C1257849003B79D6/$file/3942.pdf) [dostęp: 16 maja 2024 r.]; por. T. Woś, [w:] *Postępowanie administracyjne*, red. T. Woś, Warszawa 2013, s. 303; R. Suwaj, *Wydawanie decyzji administracyjnych*, Wrocław 2011, s. 135; s. 140; J. Borkowski, A. Krawczyk, [w:] *Prawo procesowe administracyjne. System Prawa Administracyjnego. Tom 9*, red. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, Warszawa 2020, s. 194, Nb 35.

<sup>21</sup> Postanowienie WSA w Krakowie z dnia 27 marca 2015 r., II SA/Kr 1612/14.

<sup>22</sup> Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1465 z późn. zm.); dalej: u.s.g.

<sup>23</sup> A. Wierzbica, [w:] *Ustawa o samorządzie gminnym. Komentarz*, red. B. Dolnicki, Warszawa 2021, komentarz do art. 14, pkt 1.

<sup>24</sup> R. Hauser, *Orzecznictwo sądownoadministracyjne w sprawach samorządu terytorialnego. Zagadnienia wybrane*, „Samorząd Terytorialny” 2015, nr 3, s. 39.



rozpoznanie, m.in. publicznoprawny charakter zaskarżonej uchwały<sup>25</sup>. Słusznie wskazuje Roman Hauser, że sprawą z zakresu administracji publicznej (o której mowa w wyżej wskazanym art. 101 u.s.g.) są akty, czynności oraz sprawy załatwiane przez organ administracji publicznej, niemające charakteru cywilnoprawnego<sup>26</sup>.

Interes prawny po stronie wnoszącego skargę winien zostać wykazany jako związek między indywidualną sferą jego praw i obowiązków a zaskarżonym aktem. Istotne jest, że prawa i obowiązki skarżącego muszą wynikać z konkretnych norm przepisów prawa materialnego, sama uchwała zaś godzić w sferę prawną tego podmiotu poprzez wywołanie negatywnych konsekwencji (np. uniemożliwienie realizacji uprawnienia lub interesu prawnego)<sup>27</sup>. Skarga uregulowana w art. 101 ust. 1 u.s.g. nie ma charakteru *actio popularis* (skargi powszechnej, obywatelskiej), do jej wniesienia nie legitymuje zatem sama ewentualna sprzeczność zaskarżonej uchwały z prawem<sup>28</sup>. W związku z powyższym do wykazania interesu prawnego nie jest wystarczające powołanie się wyłącznie na interes publiczny, gdyż nie jest on przesłanką zaskarżenia<sup>29</sup>. W przypadku organizacji społecznych czy ekologicznych nie jest to możliwe, chociażby interes prawny oparty był na celach statutowych danej organizacji lub wynikał z celów jej działania. Organizacja musi wykazać się bowiem własnym interesem prawnym<sup>30</sup>. Legitymację skargową (do złożenia skargi w trybie art. 101 ust. 1 i 2a u.s.g.) ma „wyłącznie podmiot, którego własny, indywidualny interes prawny został naruszony zaskarżoną uchwałą, lub grupa mieszkańców reprezentowana przez podmiot pisemnie upoważniony do czynności zaskarżenia uchwały”<sup>31</sup>.

W przypadku braku interesu prawnego po stronie organizacji społecznych (a więc braku legitymacji skargowej) sąd skargę oddala<sup>32</sup>, choć prezentowana jest również linia

25 Postanowienie NSA z dnia 5 marca 2014 r., II OSK 506/14, Legalis nr 1164036.

26 Zob. R. Hauser, *Orzecznictwo sądownoadministracyjne...*, s. 39 wraz z orzecznictwem wskazanym w przypisie nr 27.

27 Zob. postanowienie NSA z dnia 17 lipca 2015 r., II OSK 1796/15; por. wyrok NSA w Warszawie z dnia 12 maja 2015 r., II OSK 2439/13; wyrok WSA w Gdańsku z dnia 18 listopada 2015 r., II SA/Gd 165/15 (jeśli nie wskazano inaczej, wyroki pochodzą z Centralnej Bazy Orzeczeń Sądów Administracyjnych – CBOSA – dostępnej pod adresem: <https://orzeczenia.nsa.gov.pl/cbo/query> [dostęp: 16 maja 2024 r.]). Por. M. Jagielska, A. Wiktorowska, P. Wajda, [w:] *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, red. R. Hauser, M. Wierzbowski, Warszawa 2023, komentarz do art. 50, pkt 7 wraz ze wskazanym tam orzecznictwem.

28 Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 listopada 2003 r., SK 30/02, Legalis nr 59700; postanowienie WSA w Rzeszowie z dnia 31 maja 2023 r., II SA/Rz 426/23, Legalis nr 2935895.

29 Wyrok WSA w Kielcach z dnia 3 listopada 2011 r., II SA/Ke 578/11; postanowienie NSA z dnia 17 lipca 2015 r., II OSK 1796/15; postanowienie WSA w Warszawie z dnia 15 stycznia 2016 r., IV SA/Wa 2400/15; postanowienie WSA w Lublinie z dnia 26 listopada 2019 r., II SA/Lu 346/19, Legalis nr 2539202.

30 Postanowienie WSA w Krakowie z dnia 27 marca 2015 r., II SA/Kr 1612/14; por. wyrok WSA w Białymstoku z dnia 23 czerwca 2010 r., II SA/Bk 171/10, Legalis nr 457320.

31 Wyrok WSA w Białymstoku z dnia 23 czerwca 2010 r., II SA/Bk 171/10, Legalis nr 457320

32 Wyrok NSA z dnia 3 września 2004 r., OSK 476/04; wyrok NSA z dnia 17 lutego 2005 r., GSK 1342/04; wyrok NSA z dnia 23 listopada 2005 r., I OSK 715/05; wyrok WSA w Krakowie z dnia 29 czerwca 2009 r., II SA/Kr 560/09; wyrok WSA w Białymstoku z dnia 23 czerwca 2010 r., II SA/Bk 171/10, Legalis nr 457320; wyrok WSA w Poznaniu z dnia 11 października 2012 r., IV SA/Po 353/12, wraz ze wskazanym tam orzecznictwem dotyczącym oddalenia skargi przy braku legitymacji skargowej.

orzecznicza, zgodnie z którą sąd skargę odrzuca<sup>33</sup>. Należy zauważyć, że kategoria interesu prawnego ma charakter materialnoprawny, a nie formalnoprawny. Kryterium interesu prawnego, na którym oparta jest legitymacja strony w postępowaniu, wymaga stwierdzenia jego związku z konkretną normą prawa, którą można wskazać jako jego podstawę i z której podmiot legitymujący się tym interesem może wywodzić swoje racje<sup>34</sup>. Wydaje się więc, że negatywna ocena tej przesłanki powinna prowadzić do wydania orzeczenia merytorycznego – oddalenia skargi, nie zaś formalnoprawnego odrzucenia skargi.

Brak jest natomiast wątpliwości co do możliwości wniesienia skargi przez organizację ekologiczną w trybie art. 101 ust. 2a u.s.g., zgodnie z treścią którego „skargę na uchwałę lub zarządzenie, o których mowa w ust. 1, można wnieść do sądu administracyjnego w imieniu własnym lub reprezentując grupę mieszkańców gminy, którzy na to wyrażą pisemną zgodę”. Organizacja ekologiczna w takiej sytuacji nie może jednak powoływać się jedynie na interes społeczny, lecz wykazać, w jaki sposób zaskarżona uchwała godzi w interes prawny lub uprawnienie skarżącej organizacji<sup>35</sup>. Jak trafnie wskazał w jednym ze swych wyroków WSA w Gliwicach, „zaskarżenie podjętej przez organ gminy uchwały w ramach reprezentacji, o której mowa w art. 101 ust. 2a u.s.g., może mieć miejsce jedynie wówczas, gdyby konkretni mieszkańcy gminy wyrazili pisemną zgodę na wniesienie w ich imieniu skargi”<sup>36</sup>. W tej sprawie skarżący komitet reprezentował interesy swoich członków, uprawnionych do wniesienia skargi na podstawie art. 101 u.s.g. Sąd uznał jednak, że nie jest to równoznaczne z legitymacją do wniesienia takiej skargi w imieniu własnym, bowiem do zasad wnoszenia przez organizacje skarg na podstawie art. 101 u.s.g. nie stosuje się art. 31 k.p.a.<sup>37</sup>

Na tle powyższych rozważań należy również odnieść się do możliwości wywodzenia uprawnienia do zaskarżania uchwał na podstawie przepisów konwencji z Aarhus. Należy zwrócić uwagę, że art. 9 konwencji z Aarhus dotyczy dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sprawach żądania informacji o środowisku, a nie w sprawach skarg na akty normatywne czy uchwały samorządu terytorialnego<sup>38</sup>. Nie można więc wyłącznie na podstawie art. 9 ust. 2 konwencji z Aarhus opierać swojego uprawnienia do zaskarżania uchwał rady gmin, albowiem regulacja ta w zakresie oceny legitymacji procesowej strony odsyła do przepisów prawa krajowego<sup>39</sup>. Jak słusznie podniósł NSA w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r., „w art. 6 Konwencji mowa jest o decyzjach o wydaniu pozwolenia na podjęcie

33 Zob. postanowienia NSA z dnia 8 maja 2008 r., I OZ 318/08, z dnia 2 lutego 2010 r., II OSK 40/10, z dnia 28 września 2012 r., II OSK 2173/12; postanowienia WSA w Krakowie: z dnia 28 kwietnia 2014 r., II SA/Kr 361/14, Legalis nr 1032225 oraz z dnia 27 marca 2015 r., II SA/Kr 1612/14.

34 Zob. M. Jagielska, A. Wiktorowska, P. Wajda, [w:] *Prawo o postępowaniu...*, komentarz do art. 50, pkt 7. Por. wyroki NSA z dnia 16 lutego 2010 r., II OSK 359/09, oraz z dnia 4 stycznia 2011 r., I OSK 1083/10.

35 Por. wyrok WSA w Gdańsku z dnia 30 kwietnia 2008 r., II SA/Gd 808/07.

36 Wyrok WSA w Gliwicach z dnia 13 maja 2011 r., II SA/Gl 5/11.

37 Wyrok WSA w Gliwicach z dnia 13 maja 2011 r., II SA/Gl 5/11; por. wyrok NSA z dnia 18 grudnia 2009 r., II OSK 1539/09; wyrok NSA w Warszawie z dnia 12 października 2001 r., II SA 138/01, LEX nr 55312.

38 Postanowienie WSA w Warszawie z dnia 13 listopada 2015 r., IV SA/Wa 3036/15, Legalis nr 1370250.

39 Wyrok NSA z dnia 18 grudnia 2009 r., II OSK 1539/09; por. wyrok WSA Warszawa z dnia 19 stycznia 2010 r., IV SA/Wa 1272/09.

planowanych przedsięwzięć. Przepis ten nie dotyczy natomiast aktów normatywnych [...]. Trafne jest [...] stanowisko Sądu pierwszej instancji, według którego art. 9 ust. 2 Konwencji z Aarhus nie dotyczy aktów normatywnych<sup>40</sup>.

## 5. Uprawnienia organizacji ekologicznych w procedurze planistycznej a prawo do zaskarżania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

W swoich orzeczeniach sądy administracyjne stosunkowo często zajmują się problematyką uprawnienia do zaskarżenia przez organizacje ekologiczne uchwał rady gminy w procedurze planistycznej<sup>41</sup>, w szczególności zaś uchwał w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wydaje się to być uzasadnione, bowiem bez wątpienia uchwalenie planu miejscowego ma bezpośredni związek z ochroną środowiska, stanowiącą (co do zasady) jeden ze statutowych celów organizacji ekologicznych.

Postępowanie o uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest szczególnym rodzajem procedury. Nie istnieje definicja legalna „procedury planistycznej”, niemniej ustawodawca odwołuje się w tym zakresie do pojęcia „tryb sporządzania” planu miejscowego (lub planu ogólnego, który zastąpił studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego)<sup>42</sup>, przez które rozumie się sekwencję czynności, jakie podejmują organy, żeby doprowadzić do uchwalenia tychże aktów<sup>43</sup>. Postępowanie o uchwalenie planu miejscowego nie jest postępowaniem przed organami administracji publicznej, w należących do właściwości tych organów indywidualnych sprawach rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnych, zgodnie z dyspozycją art. 1 pkt 1 k.p.a., ale prowadzi do uchwalenia aktu planowania, jakim w istocie jest plan miejscowy<sup>44</sup>.

Organizacje ekologiczne z całą pewnością dysponują możliwością wzięcia aktywnego udziału w postępowaniu zmierzającym do uchwalenia planu miejscowego. Mają więc uprawnienie do składania wniosków do projektu planu miejscowego (art. 17 pkt 1 u.p.z.p.) i do uczestniczenia w konsultacjach społecznych<sup>45</sup> (art. 17 pkt 13 u.p.z.p.).

Mimo przyznania organizacjom wskazanych uprawnień do partycypowania w procedurze uchwalania planu brak jest możliwości zaskarżenia go przez te organizacje. Sądy

40 Wyrok NSA z dnia 19 listopada 2014 r., II OSK 1071/13.

41 Szerzej na temat uchwał rady gminy w procedurze planistycznej zob. K. Rokicka, *Uchwały rady gminy w procedurze planistycznej – wybrane problemy*, „Samorząd Terytorialny” 2015, nr 11, s. 14–22.

42 Zob. art. 28 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130), dalej: u.p.z.p.

43 Por. *Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne. Komentarz*, red. Z. Niewiadomski, Warszawa 2023, komentarz do art. 28, pkt 2; por. K. Rokicka, *Uchwały rady gminy...*, s. 15.

44 Wyrok NSA z dnia 3 listopada 2011 r., II OSK 1724/11, Legalis nr 427933.

45 Zgodnie z art. 8i ust. 1 u.p.z.p. formami konsultacji społecznych są: 1) zbieranie uwag; 2) spotkania otwarte, panele eksperckie lub warsztaty, poprzedzone prezentacją projektu aktu planowania przestrzennego; 3) spotkania plenerowe lub spacer studyjne, zorganizowane na obszarze objętym aktem planowania przestrzennego; 4) ankiety lub geoankiety; 5) wywiady, prowadzenie punktu konsultacyjnego lub dyżury projektanta.

administracyjne na gruncie nieobowiązującego już art. 18 ust. 1 u.p.z.p.<sup>46</sup> wskazywały, że nie istnieje możliwość rozciągnięcia uprawnienia do działania wynikającego z tego przepisu na legitymację do złożenia skargi na gruncie przepisów ustawy samorządowej<sup>47</sup>. Legitymacja w obu unormowaniach – art. 18 ust. 1 u.p.z.p. oraz art. 101 ust. 1 u.s.g. – została bowiem ukształtowana w sposób odmienny. Uchylony art. 18 ust. 1 u.p.z.p. dotyczył jedynie składania uwag, które wnosić może każdy kwestionujący ustalenia przyjęte w projekcie planu, wyłożonym do publicznego wglądu. Nie są one jednak środkiem zaskarżenia projektu planu. Legitymacja skargowa z art. 101 ust. 1 u.s.g. materializuje się natomiast przy naruszeniu interesu prawnego lub uprawnienia danego podmiotu podjętą uchwałą. Do naruszenia mogłoby ewentualnie dojść w sytuacji nierozpatrzenia uwag, wniesionych przez organizację ekologiczną, przez właściwy organ, gdyż owo nierozpatrzenie mogłoby stanowić obrazę procedury planistycznej<sup>48</sup>.

Powyższa argumentacja pozostaje aktualna również po wejściu w życie ustawy nowelizującej u.p.z.p. Ustawodawca przewiduje bowiem umożliwienie udziału interesariuszom planowania i zagospodarowania przestrzennego w przygotowaniu aktów planowania przestrzennego, w tym wypowiedania się, składania wniosków lub uczestnictwa w konsultacjach społecznych (art. 8e ust. 1 pkt 1 u.p.z.p.). Katalog interesariuszy<sup>49</sup> określony w art. 8e ust. 2 u.p.z.p. jest otwarty („w szczególności”) i bez wątpienia mieszczą się w nim organizacje społeczne, formą konsultacji jest zaś zbieranie uwag. Tego rodzaju uprawnienie nie daje jednak interesariuszom prawa do zaskarżenia planu miejscowego do sądu administracyjnego.

Orzeczenia sądów odnosiły się również do ogólnych reguł działania oraz celów statutowych organizacji ekologicznych, na które te powoływały się, aby uzasadnić swoją legitymację skargową. Aby wywieść swoje uprawnienie do zaskarżenia, niezbędne jest wykazanie własnego interesu prawnego przez organizację ekologiczną. Nie jest natomiast wystarczające „wyłączenie powiązanie przedmiotu kwestionowanej uchwały lub zarządzenia z celami statutowymi i z zakresem działania tej organizacji”<sup>50</sup>.

Zgodnie również sądy orzekały o niemożności zastosowania art. 44 ust. 3 u.u.i.s. do postępowań sądowoadministracyjnych ze skarg na uchwały dotyczące miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Przepis art. 44 ust. 3 u.u.i.s., co zostało wcześniej wykazane, dotyczy indywidualnych spraw rozstrzyganych decyzją administracyjną.

46 Art. 18 ust. 1 u.p.z.p.: „Uwagi do projektu planu miejscowego może wnieść każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, wyłożonym do publicznego wglądu, o którym mowa w art. 17 pkt 9”. Przepis ten został uchylony ustawą z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1688), która weszła w życie 24 września 2023 r., dalej: ustawa nowelizująca u.p.z.p.

47 Wyrok NSA z dnia 1 grudnia 2010 r., II OSK 1919/10; por. wyrok NSA z dnia 20 czerwca 2008 r., II OSK 1932/07; wyrok WSA w Olsztynie z dnia 12 grudnia 2012 r., II SA/Ol 1203/12.

48 Wyrok NSA z dnia 1 grudnia 2010 r., II OSK 1919/10.

49 Rozumianych jako podmioty wpływające na realizację jakiegoś przedsięwzięcia i na które wpływ ma to przedsięwzięcie, zob. T. Filipowicz [w:] *Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne. Komentarz*, red. A. Plucińska-Filipowicz, M. Wierzbowski, Warszawa 2024, komentarz do art. 8e, pkt 3.

50 Wyrok WSA w Białymstoku z dnia 23 czerwca 2010 r., II SA/Bk 171/10; zob. wyrok NSA z dnia 1 grudnia 2010 r., II OSK 1919/10.

Z tego względu nie ma możliwości, aby zastosować art. 44 ust. 3 u.u.i.s. w sprawach ze skarg na uchwały rady gminy w sprawie planu miejscowego<sup>51</sup>.

## 6. Podsumowanie

Organizacje ekologiczne mają prawo wnosić odwołania od decyzji wydanych w postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa. Mają również uprawnienie do wnoszenia skarg do sądów administracyjnych od decyzji wydanych w takim postępowaniu. Wskazane prawa organizacji ekologicznych dotyczą jednak wyłącznie aktów administracyjnych o charakterze indywidualno-konkretnym, a więc nie obejmują aktów normatywnych, do których zalicza się akty prawa miejscowego, a wśród nich uchwały rady gminy, np. w sprawach planowania przestrzennego. Organizacje ekologiczne mogą jednak uczestniczyć w procedurze uchwalania planu na zasadach ogólnych: są władne składać wnioski i uczestniczyć w konsultacjach społecznych.

Wydaje się jednak, że te formy partycypacji społecznej w niedostateczny sposób zabezpieczają prawa organizacji ekologicznych w procedurze planistycznej. Są to instrumenty, które poprzedzają uchwalenie uchwały w sprawie planu miejscowego. W wyniku ich stosowania organizacje będą miały co prawda wpływ na kształt przedmiotowej uchwały, ale wciąż nie będą władne podważyć uchwały w sprawie planu miejscowego po jej podjęciu. Interes społeczny, którego de facto „reprezentantem” jest organizacja społeczna, przyjmująca za swój statutowy cel ochronę środowiska, stanowiącą dobro wspólne, byłby w pełni chroniony przez umożliwienie wnoszenia skargi do sądu administracyjnego. Organizacjom pozostaje więc brać udział – w charakterze uczestników postępowania – w postępowaniach toczących się ze skarg indywidualnych podmiotów, o ile oczywiście skargi takie zostaną wniesione<sup>52</sup>. Dopiero bowiem sądowa kontrola legalności działań organów administracji przez niezawisły sąd daje gwarancję ochrony praw podmiotowych jednostki, a więc także – organizacji ekologicznej.

51 Wyrok NSA z dnia 18 grudnia 2009 r., II OSK 1539/09; por. wyrok NSA z dnia 1 grudnia 2010 r., II OSK 1919/10; wyrok WSA w Olsztynie z dnia 12 grudnia 2012 r., II SA/Ol 1203/12; wyrok WSA Warszawa z dnia 19 stycznia 2010 r., IV SA/Wa 1272/09; postanowienie NSA z dnia 2 lutego 2010 r., II OSK 40/10.

52 Zob. A. Fogel, *Wniesienie skargi na miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przez podmioty indywidualne*, „Człowiek i Środowisko” 2016, nr 40 (3–4), s. 46.

## Bibliografia

- Adamiak B., Borkowski J., *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2022.
- Borkowski J., Krawczyk A., [w:] *Prawo procesowe administracyjne. System Prawa Administracyjnego. Tom 9*, red. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, Warszawa 2020.
- Ciechanowicz-McLean J., *Organizacja ekologiczna*, [w:] *Leksykon ochrony środowiska*, red. J. Ciechanowicz-McLean, Warszawa 2009.
- Draniewicz B., *Uprawnienia organizacji ekologicznych w postępowaniach wymagających udziału społeczeństwa*, „Monitor Prawniczy” 2011, nr 1.
- Fogel A., *Wniesienie skargi na miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przez podmioty indywidualne*, „Człowiek i Środowisko” 2016, nr 40 (3–4).
- Gruszecki K., *Komentarz do ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*, LEX 2023.
- Haładaj A., *Partycypacja społeczna w ochronie środowiska*, [w:] *Encyklopedia prawa administracyjnego*, red. M. Domagała, A. Haładaj, S. Wrzosek, Warszawa 2010.
- Hauser R., *Orzecznictwo sądownoadministracyjne w sprawach samorządu terytorialnego. Zagadnienia wybrane*, „Samorząd Terytorialny” 2015, nr 3.
- Jaśkowska M., Sylwestrzak D., Kustra E., *Udział prokuratora, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz organizacji społecznej w postępowaniu sądownoadministracyjnym*, [w:] *Podmioty administracji publicznej i prawne formy ich działania. Studia i materiały konferencji jubileuszowej Profesora Eugeniusza Ochendowskiego*, Toruń 2005.
- Jaśkowska M., Wilbrandt-Gotowicz M., Wróbel A., *Komentarz aktualizowany do Kodeksu postępowania administracyjnego*, LEX 2024.
- Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne. Komentarz*, red. A. Plucińska-Filipowicz, M. Wierzbowski, Warszawa 2024.
- Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne. Komentarz*, red. Z. Niewiadomski, Warszawa 2023.
- Postępowanie administracyjne*, red. T. Woś, Warszawa 2013.
- Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, red. R. Hauser, M. Wierzbowski, Warszawa 2023.
- Rokicka K., *Uchwały rady gminy w procedurze planistycznej – wybrane problemy*, „Samorząd Terytorialny” 2015, nr 11.
- Suwaj R., *Wydawanie decyzji administracyjnych*, Wrocław 2011.
- Szuma J., *Prawo do zaskarżania planów miejscowych przez organizacje ekologiczne*, [w:] *Europeizacja prawa ochrony środowiska*, red. M. Rudnicki, A. Haładaj, K. Sobieraj, Lublin 2011.
- Ustawa o samorządzie gminnym. Komentarz*, red. B. Dolnicki, Warszawa 2021.
- Wierzbowski B., Rakoczy B., *Prawo ochrony środowiska. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 2015.
- Wilk-Ilewicz A., *Udział społeczeństwa w procesie uzyskania decyzji środowiskowej*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2015, nr 5.



**Piotr Krzysztof Sowiński<sup>1</sup>**

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID ID: 0000-0003-2210-5877

# JESZCZE O ROLI RADCY PRAWNEGO DZIAŁAJĄCEGO W FAZIE PRZYGOTOWAWCZEJ POSTĘPOWANIA KARNEGO JAKO OBROŃCA Z WYBORU. UWAGI POLEMICZNE

## ABSTRACT

### **Polemical remarks on the role of an attorney-at-law acting in pre-trial proceedings as a defendant of choice**

This text is a polemic about the role of a legal adviser acting as a defense counsel of choice in pre-trial proceedings. In the assessment, the role of a legal adviser as a defense counsel by choice does not differ from the role of an attorney, and possible differences – more cosmetic than fundamental – can be discussed only in relation to the issue of the exercise of the profession and arising from corporate laws.

**Keywords:** attorney-at-law, defendant, suspect, accused, criminal proceedings, pre-trial proceedings

**Słowa kluczowe:** radca prawny, obrońca, podejrzany, oskarżony, postępowanie karne, postępowanie przygotowawcze

---

<sup>1</sup> Radca prawny, doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego, kierownik Zakładu Prawa Karnego Procesowego, Instytut Nauk Prawnych Uniwersytetu Rzeszowskiego. Adres e-mail do kontaktu: psowinski@ur.edu.pl.



## Wstęp

Już na wstępie należy zaznaczyć, że postępowanie karne prowadzone z udziałem radcy prawnego występującego w roli obrońcy nie różni się niczym od tego samego postępowania prowadzonego z udziałem przedstawiciela drugiego – a jak zapewne napisaliby o sobie sami palestranci: „pierwszego” – zawodu prawniczego, tj. adwokata. Z tego choćby powodu zagadnienia poruszone w tekście *Rola radcy prawnego jako obrońcy z wyboru w postępowaniu przygotowawczym*<sup>2</sup> pióra dra Piotra Ochmana z równym powodzeniem można odnieść do reprezentantów palestry, oczywiście wprzód zastępując nieliczne odwołania do ustawy o radcach prawnych<sup>3</sup> odwołaniami do odpowiednich przepisów prawa o adwokaturze<sup>4</sup>. To, iż temu podobne teksty jednak nadal powstają, powodowane jest raczej wymogami redakcyjnymi i docelowym miejscem ich publikacji niż rzeczowymi argumentami. Oczywiście jest, że zrównanie kompetencji radców prawnych z adwokatami stanowi tak długo wyczekiwany przez nas, radców prawnych, krok w kierunku unifikacji obu środowisk prawniczych, ale powiedzmy sobie szczerze, w sprawach karnych „radcowskiego obrońcę” odróżnia od „obrońcy adwokackiego” wyłącznie kolor żabotu. I z perspektywy ustawodawcy, i z perspektywy organów procesowych oraz innych uczestników postępowania karnego obrońca pozostaje obrońcą niezależnie od jego korporacyjnej przynależności. Jeśli już gdzieś szukać jakiejś dyferencji pomiędzy obrońcą będącym radcą prawnym czy adwokatem, to raczej w przepisach leżących poza Kodeksem postępowania karnego<sup>5</sup>, choć i te zawierają rozwiązania niemal bliźniaczo podobne (*vide*: nadużycie wolności słowa – art. 8 ust. 2 p.o.a. i art. 11 ust. 2 u.r.p.; tajemnica zawodowa – art. 6 ust. 1–3 i ust. 4 p.o.a. i art. 3 ust. 3–4 i ust. 5).

Jak zapewne uważny Czytelnik zdążył się już zorientować, niniejszy tekst stanowi polemikę z tekstem dra Piotra Ochmana, do której skłoniły mnie nie jakieś popełnione tam błędy kardynalne, lecz raczej to, iż – w mojej, i tylko w mojej ocenie – jest to dzieło zbyt pobieżne, także w zakresie odwołań do źródeł normatywnych. By uniknąć zarzutu gołosłowności, przykład pierwszy z brzegu: pisząc o źródłach prawa do obrony (tu: formalnej) na s. 47 wymienia się art. 42 ust. 2 Konstytucji RP<sup>6</sup>, wymienia i art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej konwencji praw człowieka<sup>7</sup> oraz art. 14 ust. 3 lit. d Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych<sup>8</sup>, a nawet art. 48 ust. 2 Karty praw podstawowych Unii

2 P. Ochman, *Rola radcy prawnego jako obrońcy z wyboru w postępowaniu przygotowawczym*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2023, nr 4 (37), s. 45–62.

3 Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 499); dalej: u.r.p.

4 Ustawa z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1184 z późn. zm.); dalej: p.o.a.

5 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 37 z późn. zm.).

6 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

7 Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. nr 61, poz. 284 z późn. zm.).

8 Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. nr 38, poz. 167).

Europejskiej<sup>9</sup>, ale już nie... art. 6 k.p.k. A przecież w praktyce stosowanie prawa procesowego odbywa się w układzie horyzontalnym, nie wertykalnym. W pierwszym rzędzie organy stosują przepisy kodeksowe, dopiero w dalszej perspektywie konstytucyjne, dyrektywne czy konwencyjne. Autor zamiast poddać poszczególne instytucje procesowe wnikliwej analizie, syntezyzuje je, a tam zaś, gdzie pojawiają się faktyczne problemy, albo ich nie dostrzega, albo kwituje lakonicznymi stwierdzeniami. W tym wypadku tekstowi *Rola radcy prawnego jako...* lepiej zrobiłoby, gdyby jego Autor skupił się na dwóch-trzech zagadnieniach, zamiast próbować objąć całość problematyki obrony z wyboru w postępowaniu przygotowawczym. W tym wypadku – *pardonne mon honnêteté* – ilość nie przeszła niestety w jakość.

## 1.

Zaczynając rzecz od końca: poważne zastrzeżenia musi budzić dobór źródeł bibliograficznych. Choć Autor zajmuje się problemem dobrze rozpoznany przez doktrynę i obrosłym w bogatą literaturę, w spisie literatury (s. 61) przywołuje tylko 14 pozycji (*pardon*: 15, jeśli uwzględnić *Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego...*), z czego połowę stanowią komentarze do Kodeksu postępowania karnego (5) oraz przepisów korporacyjnych (2). Ile jest monografii? Otóż takowych wykorzystano w tekście tylko jedną i to przez samego wydawcę anonsowaną jako dzieło z zakresu metodyki<sup>10</sup> (Dariusz Świecki, *Czynności procesowe obrońcy i pełnomocnika w sprawach karnych*, Warszawa 2010). Tymczasem problematyka obrońcy, także tego z wyboru, była przedmiotem pewnie z kilkunastu takich właśnie opracowań, wśród których należy przede wszystkim wymienić: Piotra Kruszyńskiego, *Stanowisko prawne obrońcy w procesie karnym*, Białystok 1991; także tegoż *Obrońca w postępowaniu sądowym*, Warszawa 1994; Ryszarda A. Stefańskiego, *Obrona obligatoryjna w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012; Pawła Wilińskiego, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Kraków 2006, a odrzucając na bok fałszywą skromność także i niżej podpisanego: *Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony. Uwagi na tle czynności oskarżonego oraz organów procesowych*, Rzeszów 2012 oraz *Prawo oskarżonego do obrony. Obrona formalna*, Rzeszów 2022. Być może Autora zmyliło to, iż w żadnej z tych publikacji „radca prawny” nie występuje w tytule, a może to, iż nie są one dostępne online? Ale jeśliby kierować się tym tylko – mocno zawodnym kryterium – to dlaczego nie odwołuje się on do ostatnio opublikowanych prac m.in. Kamila Dąbrowskiego, *Ochrona tajemnicy zawodowej radcy prawnego i adwokata w polskim procesie karnym i cywilnym – uwagi krytyczne*, „Acta Iuris Stetinensis” 2022, nr 4 (vol. 40) lub Rafała

<sup>9</sup> Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz.U. UE. C. z 2007 r. nr 303, s. 1 z późn. zm.).

<sup>10</sup> *Czynności procesowe obrońcy i pełnomocnika w sprawach karnych – Opis publikacji*, [https://www.profinfo.pl/sklep/czynnosci-procesowe-obroncy-i-pelnomocnika-w-sprawach-karnych,282238.html?gad\\_source=1&gclid=CjwKCAjwr7ayBhAPEiwA6EIGxBNPvYiP3Aj3TV9tUzS2zPhONtGp6j4YpyxpokSv5-CEDUhh4XXbbdRoCB9sQAvD\\_BwE#informacje](https://www.profinfo.pl/sklep/czynnosci-procesowe-obroncy-i-pelnomocnika-w-sprawach-karnych,282238.html?gad_source=1&gclid=CjwKCAjwr7ayBhAPEiwA6EIGxBNPvYiP3Aj3TV9tUzS2zPhONtGp6j4YpyxpokSv5-CEDUhh4XXbbdRoCB9sQAvD_BwE#informacje) [dostęp: 22 maja 2024 r.].

Stankiewiczza, *O istocie zawodu radcy prawnego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2020, t. CXXIII? Jakim to sposobem, spośród rozlicznych tekstów poświęconych obronie karnej *in genere*, wybrano akurat tych pięć z lat 2005 oraz 2013 do 2017, jakby wcześniej lub później zagadnienie to nie zaistniało w nauce procesu karnego? Nie mam absolutnie nic przeciwko samodzielności naukowej, także w grupie młodszych pracowników uniwersyteckich, czego przejawem jest choćby dobór literatury, ale czy akurat w tym przypadku miał on w ogóle miejsce? Jeśli tak, to gdzie się podziały prace autorstwa takich luminarzy polskiej procesualistyki karnej, jak chociażby Mariana Cieślaka, *W kwestii stosunku obrończego i substytucji obrońcy*, „Palestra” 1962, nr 1–2; Stefana Kalinowskiego, *Stanowisko obrońcy w polskim procesie karnym*, „Palestra” 1962, nr 8; Stanisława Stachowiaka, *Uprawnienia obrońcy w postępowaniu przygotowawczym w nowym k.p.k.*, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 10 i tegoż *Przesłuchanie podejrzanego z udziałem obrońcy*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 12; Ireneusza Nowikowskiego, *Prawo tymczasowo aresztowanego do korespondencji z obrońcą*, „Palestra” 1980, nr 6; Tomasza Grzegorzczaka, *Obrońca w postępowaniu przygotowawczym*, Łódź 1988; czy wreszcie Antoniego Bojańczyka, *Z problematyki upoważnienia do obrony w procesie karnym (art. 83 p 2 k.p.k.) – charakter prawny upoważnienia do obrony (wokół postanowienia SN z 9.12.2003 r.)*, cz. 1, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2005, nr 2 lub Sławomira Steinborna, *Dostęp do obrońcy na wczesnym etapie postępowania karnego. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2019, nr 1? Jeśliby nawet Autor – z sobie wiadomych przyczyn – stosowną kwerendę zaniegował, to dlaczego życzliwą podpowiedzią w tym zakresie nie przyszedł mu któryś z Recenzentów?

## 2.

Bez dwóch zdań wykonywanie zawodu radcy prawnego polega na „świadczeniu pomocy prawnej”, ta zaś może przybierać m.in. postać „występowania przed urzędami i sądami w charakterze [...] obrońcy”. **Z ł o ż o n o ś ć p o m o c y p r a w n e j** dostrzega i sam dr Piotr Ochman (s. 46), pomijając przy tym jednak art. 6 ust. 1 *in fine* u.r.p., który daje podstawy do takiego zróżnicowania przedmiotu pomocy prawnej. Maniera pomijania m.in. przepisów korporacyjnych widoczna jest i dalej, kiedy to, pisząc o dopuszczalnych formach wykonywania zawodu, nie uwzględnia się w tekście art. 8 ust. 1 u.r.p. Zamiast też lapidarnego stwierdzenia, iż wykonywanie zawodu radcy prawnego w ramach stosunku pracy jest okolicznością wykluczającą radcę prawnego z grona potencjalnych obrońców karnych (s. 46), należało oczekiwać wyjaśnienia motywów tego rozwiązania. A to zdaje się być swego rodzaju serwitutem złożonym przez ustawodawcę adwokaturze, by przynajmniej w ten sposób zmniejszyć sprzeciw tego środowiska wobec dokonanych w 2013 r. zmian w obrębie art. 82 k.p.k.<sup>11</sup> Nikt racjonalnie myślący nie powinien bowiem sądzić, że związanie radcy prawnego umową o pracę miałyby oznaczać brak niezależności

<sup>11</sup> Art. 82 zmieniony przez art. 1 pkt 27 ustawy z dnia 27 września 2013 r. powołanej w przypisie 13 i zmieniającej treść k.p.k. z dniem 1 lipca 2015 r.

w sprawie karnej; gdyby tak było, ów rzekomy brak niezależności należałoby odnieść do każdego przejawu zawodowej aktywności członków naszej korporacji, a przecież wiemy aż za dobrze, że tak nie jest<sup>12</sup>. I znowu wyłączenie spod zakazu pełnienia funkcji obrońcy karnego pracowników badawczych i naukowo-badawczych nie wzięło się z powietrza, tylko wynika z art. 8 ust. 6 zd. ostatnie u.r.p., czego nie zaznaczono w przypisie 3 na s. 46.

Autor trafnie konstatuje na s. 46, iż to brak zasadniczych różnic pomiędzy adwokatami a radcami prawnymi doprowadził do ujednoczenia ich kompetencji w zakresie spraw karnych. Nie dodaje wszak, iż zmiana ta była elementem przeprowadzonej w 2013 r.<sup>13</sup>, i zakrojonej na szerszą skalę, reformy postępowania karnego, mającej zwiększyć stopień kontrydiktoryjności jego fazy jurysdykcyjnej. W dużym skrócie rzecz cała miała polegać na przrzuceniu na barki stron odpowiedzialności za wynik sprawy, co wobec zminimalizowania uprawnień sądu w zakresie inicjowania czynności dowodowych wymuszało ich większą aktywność w tym zakresie. By zrekompensować możliwą nierównorzędność fachowego oskarżyciela publicznego oraz niefachowego oskarżonego, temu ostatniemu postanowiono ułatwić dostęp do obrony z urzędu, nowelizując przepisy art. 78 i 81 k.p.k. oraz dodając nowy art. 80a k.p.k., który na potrzeby postępowania sądowego zrywał z prawem ubogich. Proszę mi wybaczyć pewną obrazowość porównania, ale przewidywane zwiększenie „popytu” na usługi obrończe zrekompensowano ówczesnie wzrostem „podaży” profesjonalnych prawników, zdolnych do sprostania stawianym przed nimi zadaniom w sprawach karnych i w zreformowanej – choć na krótko – procedurze karnej. Wprawdzie odwołanie do art. 42 ust. 2 Konstytucji RP jest odwołaniem trafnym, ale w tym akurat wypadku winno budzić u Autora zdziwienie, iż dostrzeżenie potrzeby wzmocnienia prawa do obrony – licząc od daty uchwalenia ustawy zasadniczej do omawianej reformy – zajęło ustawodawcy, aspirującemu wszak do miana racjonalnego, aż tyle czasu. Nie jest też tak, iżby to – jak pisze się na s. 47 (a w zmodyfikowanej postaci powtarza także na s. 60) – „udział radcy prawnego w charakterze obrońcy [...] stanowił emanację prawa oskarżonego do obrony”, bo oznaczałoby to złe rozłożenie akcentów i pomieszanie skutku z przyczyną. Emanacją prawa do obrony jest obrona zwana w doktrynie obroną formalną; to, kto tę obronę na rzecz oskarżonego sprawuje, stanowi już rzecz drugorzędną, o ile oczywiście obrońca ma odpowiednie ku temu kwalifikacje. O tym, kto może sprawować obronę karną, winny zatroszczyć się legislatury krajowe, symptomatyczne jest bowiem, iż ani prawo konwencyjne, ani prawo Unii Europejskiej nie dyktuje w tym zakresie żadnych – choćby granicznych – wymogów. Wprawdzie przyjęło się, że pomocnika prawnego podejrzanych oraz oskarżonych określa się mianem „adwokata”, to w motywie 15 dyrektywy 2013/48/UE<sup>14</sup> zastrzeżę

12 Szerzej na temat niezależności radcy prawnego zob. P.K. Sowiński, *Uchylenie tajemnicy zawodowej w trybie art. 180 § 2 k.p.k. a niezależność zawodowa radcy prawnego. Uwagi polemiczne*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe 2023”, nr 2 (35), s. 91–106.

13 Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1247 z późn. zm.).

14 Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności (Dz.U. UE. L. z 2013 r. nr 294, s. 1).

się, że mianem tym obejmuje się „każdą osobę, która zgodnie z prawem krajowym posiada stosowne kwalifikacje i uprawnienia – w tym uzyskane w drodze uznania przez uprawniony organ – do udzielania porad prawnych i pomocy prawnej podejrzanym lub oskarżonym”. „Adwokat” w rozumieniu przepisów dyrektywalnych nie jest więc tym samym adwokatem, o którym stanowią art. 82 k.p.k. czy art. 2 i n. p.o.a. Problemu tego Autor nie zgłębia, ale też i nie sygnalizuje istnienia ani tej dyrektywy, ani jakiegokolwiek innej wpływającej na sytuację podejrzanego (oskarżonego)<sup>15</sup>, a przez to na warunki wykonywania prawa, o którym mowa w art. 6 k.p.k. Reforma z 2013 r. nie doprowadziła też – jak pisze się to zbyt skrótowo na s. 46 – do „znaczącego wzrostu liczby prawników profesjonalnych”, lecz zwiększyła wydatnie liczbę prawników zdatnych do podjęcia się obrony w sprawach karnych, a to jednak nie to samo.

### 3.

Pozornie zdaniu ze s. 47 odnoszącemu się do „nawiązania stosunku obrończego pomiędzy radcą prawnym a podejrzanym [...] wskutek udzielenia upoważnienia do obrony” nie da się niczego zarzucić, tyle tylko, że towarzyszy mu przypis 12, z którego wynika, że Autor owo upoważnienie odnosi wyłącznie do aktywności pisemnej podejrzanego, skoro wzmiankuje w nim o „podpisie podejrzanego”. Tymczasem do u s t a n o w i e n i a o b r o Ń c y z w y b o r u m o ż e d o j ś ć w d w o j a k i e j f o r m i e : p i s e m n e j i u s t n e j, co skądinąd wynika wyraźnie z pominiętego w *Roli radcy prawnego...* przepisu art. 83 § 2 k.p.k. Ten sam Autor nie zajmuje też stanowiska co do dopuszczonej przez Sąd Najwyższy trzeciej, dorozumianej formy takiego upoważnienia. A przecież akurat postanowienie z dnia 9 grudnia 2003 r.<sup>16</sup> jest ewidentnym przykładem wykładni *contra legem*<sup>17</sup>, bo też partykuła „może” użyta w art. 83 § 2 k.p.k. harmonizuje z zasadniczo fakultatywnym charakterem pomocy obrończej, nie świadcząc o rozszerzeniu dozwolonych form samego upoważnienia do obrony. Bliższy realiów prawnych jest więc Sąd Najwyższy w innym, późniejszym postanowieniu z dnia 12 grudnia 2014 r., w którym stwierdza, że „innych [niż w art. 83 § 2 k.p.k.] form ustanowienia obrońcy nie przewidziano”<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> Zob. np. dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1919 z dnia 26 października 2016 r. w sprawie pomocy prawnej z urzędu dla podejrzanych i oskarżonych w postępowaniu karnym oraz dla osób, których dotyczy wnioski w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania (Dz.U. UE. L. z 2016 r. nr 297, s. 1 z późn. zm.) oraz dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/13/UE z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym (Dz.U. UE. L. z 2012 r. nr 142, s. 1), a także dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/800 z dnia 11 maja 2016 r. w sprawie gwarancji procesowych dla dzieci będących podejrzanymi lub oskarżonymi w postępowaniu karnym (Dz.U. UE. L. z 2016 r. nr 132, s. 1).

<sup>16</sup> Postanowienie SN z dnia 9 grudnia 2003 r., III KK 65/03, OSNKW 2004, nr 1, poz. 12.

<sup>17</sup> Szerzej P.K. Sowiński, *Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony. Uwagi na tle czynności oskarżonego oraz organów procesowych*, Rzeszów 2012, s. 181–183.

<sup>18</sup> Postanowienie SN z dnia 12 grudnia 2014 r., VI KZ 10/14, LEX nr 1552155.

Czyż stwierdzenie „upoważnienie do obrony przybiera postać jednostronnego oświadczenia woli” (s. 48) da się pogodzić logicznie z następującym dalej wywodem odnośnie do tego, że dopiero „łączne zaistnienie [...] zdarzeń prawnych”, tj. tego właśnie oświadczenia oraz „umowy określającej zakres upoważnienia oraz inne warunki świadczenia pomocy prawnej, w tym wynagrodzenia [...]” „konstytuuje stosunek obrończy”? W praktyce nie spotkałem się jeszcze z przypadkiem, w którym którykolwiek z organów procesowych indagaowałby mnie o to drugie zdarzenie, sama moja bytność przed nimi prowadziła bowiem do wniosku, że stosowny obowiązek na siebie przyjąłem. Dlaczego w tym wypadku rację miałby mieć R.A. Stefański<sup>19</sup>, z którym Autor tak chętnie się zgadza, tego już się nam nie wyjaśnia. A przecież nie chodzi o proste skwitowanie poglądu doktrynalnego, lecz o jego twórcze rozwinięcia, nawet jeśli jest on najzupełniej zgodny z naszym własnym stanowiskiem. Jak w takim wypadku ocenić poglądy przeciwne, takich autorów jak chociażby Antoniego Bojańczyka, który z charakteru stosunku obrończego jako stosunku *stricte* procesowego wywodzi nietrafność zwolenników tego, co on sam nazywa „koncepcją podwójnej [...] legitymacji procesowej”, powstającej w oparciu o zdarzenia leżące poza samym procesem, dochodząc finalnie do wniosku, że samo upoważnienie do obrony ma charakter konstytutywny<sup>20</sup>. Przedstawienia tych „innych” stanowisk Autor *Roli radcy prawnego...* nam oszczędza, co może prowadzić do wniosku, że tekst jest pobieżny, a samych jego Czytelników utwierdzać w błędnym przekonaniu, że przedstawiona na s. 48 teza nie jest *in summo gradu* dyskusyjna.

Piszący o stosunku obrończym Autor powinien unikać używania w odniesieniu do obrońcy zwrotu: „cywilnoprawny stosunek pełnomocnictwa”<sup>21</sup> (s. 54), ponieważ nie są to kwestie tożsame, a w nauce procesu karnego przeważa wręcz pogląd o konieczności odrębnego traktowania upoważnienia z art. 83 § 2 k.p.k. Już Stanisław Śliwiński pisał, że obrońca nie jest pełnomocnikiem oskarżonego<sup>22</sup>. Powyższe znajduje swoje odzwierciedlenie w używanej przez nas, procesualistów karnych, nomenklaturze. Zdecydowanie częściej pisze się więc o samym „upoważnieniu” lub o „upoważnieniu do obrony”, niekiedy zastępując te zwroty „pełnomocnictwem obrończym”<sup>23</sup> lub „pełnomocnictwem do obrony”<sup>24</sup>.

19 R.A. Stefański, *Komentarz do art. 83*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–166*, red. S. Zabłocki, LEX 2017, teza 2.

20 A. Bojańczyk, *Z problematyki upoważnienia do obrony w procesie karnym (art. 83 § 2 k.p.k.) – charakter prawny upoważnienia do obrony*, cz. 1, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2005, nr 2, s. 248 i n. oraz 253; zob. też Z. Gostyński, *Komentarz do art. 83*, [w:] J. Bratoszewski i in., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I*, LEX 1998, teza 1; J. Zagrodnik, M. Burdzik, *Komentarz do art. 83*, [w:] S. Głogowska i in., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, LEX 2023, teza 6.

21 Inna sprawa, że żaden z przepisów procedury karnej dotyczących obrońcy nie odwołuje się do przepisów obowiązujących w postępowaniu cywilnym. Czyni to co prawda art. 89 k.p.k., ale tylko „w kwestiach dotyczących pełnomocnika”.

22 S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym*, Warszawa 1961, s. 389.

23 W. Posnow, [w:] *Postępowanie karne. Część ogólna*, red. Z. Świda, R. Ponikowski, W. Posnow, Warszawa 2008, s. 203; T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 270; *idem*, *Glosa do wyroku SN z 19.12.1988 r. (I KR 348/88)*, „Państwo i Prawo” 1990, nr 7, s. 118 i n.; S. Zabłocki, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Bratoszewski i in., t. 2, Warszawa 1998, s. 426, a także R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2006, s. 187–188.

24 Tak SN m.in. w uzasadnieniach postanowień: z dnia 20 lipca 1953 r., II KZ 45/53, OSNCK 1953, nr 4, poz. 70; z dnia 5 maja 2004 r., II KK 80/04, LEX nr 109486; z dnia 11 maja 2004 r., II KZ 26/04, LEX nr 109492; oraz w wyroku z dnia 2 lutego 2007 r., IV KK 413/06, OSN Prokuratura i Prawo 2007, nr 5, poz. 16.

Pominięcie tej dyferencji jest tym bardziej zaskakujące, że jest ona ściśle przestrzegana także na gruncie naszej własnej ustawy, czego wyrazem jest art. 6 ust. 1 *in fine* u.r.p., gdzie jest mowa o „pełnomocniku lub obrońcy” jako dwóch różnych postaciach naszej aktywności „przed urzędami i sądami”.

#### 4.

Odwołanie do art. 300 § 1 k.p.k. (s. 47) w kontekście podstawy p o u c z e n i a p o d e j r z a n e g o jest jak najzupełniej poprawne, ale czy nie można było przy tej okazji wywieść jego związków z art. 16 § 1 k.p.k., wskazując, że oba te przepisy zdają się świadczyć o odejściu na gruncie procesu karnego od rzymskiej zasady *ignorantia iuris nocet*, ale też i na to, że oba wpisują się w koncepcję rzetelnego procesu karnego<sup>25</sup>? Dlaczego nie wskazano na pewną niefortunność momentu przedmiotowego pouczenia, które dokonywane „przed pierwszym przesłuchaniem” de facto utrudnia temu samemu podejrzanemu skorzystanie w jego trakcie z tak fundamentalnego prawa, jakim jest prawo do asysty obrońcy (art. 301 k.p.k.)? Takie umiejscowienie pouczenia powoduje, że następujące po ogłoszeniu postanowienia z art. 313 § 1 k.p.k. przesłuchanie odbywa się z reguły bez obrońcy, choć to właśnie ono najmocniej rzutuje na dalsze czynności procesowe w sprawie. Tymczasem o art. 301 k.p.k. nic się w *Roli radcy prawnego...* nie pisze, w to miejsce proponując nam uwagi typu: „radca prawny [...] obowiązany jest ustalić z klientem [...] wysokość wynagrodzenia lub sposób jego wyliczenia” (s. 48). Niby rzecz ważna, ale czy z gatunku tych procesowo najważniejszych? Czy zamiast takich niemal poradnikowych uwag nie można było pokusić się o refleksję nad p i s e m n o ś c i ą p o u c z e n i a, które z uwagi na swą obszerność taką właśnie formę zyskało już u zarania obowiązywania Kodeksu postępowania karnego z 1997 r., ale dopiero od 2015 r.<sup>26</sup> przybierając postać urzędowo określonego wzoru opracowanego przez Ministra Sprawiedliwości na podstawie delegacji z art. 300 § 4 k.p.k.<sup>27</sup>?

#### 5.

Zasadniczo poprawny jest katalog sytuacji wymienionych na s. 50, tyle tylko, że stanowi on bezrefleksyjne powtórzenie treści art. 26–30 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego<sup>28</sup>. Jeśli

<sup>25</sup> J. Zagrodnik, *Komentarz do art. 16*, [w:] M. Burdzik i in., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, LEX 2023, teza 2; C. Kulesza, *Komentarz do art. 16*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. III, red. K. Dudka, LEX 2023, teza 1; art. 16.

<sup>26</sup> Art. 1 pkt 88 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 396 z późn. zm.).

<sup>27</sup> Obecnie na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 września 2020 r. w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach podejrzanego w postępowaniu karnym (Dz.U. poz. 1618).

<sup>28</sup> *Kodeks Etyki Radcy Prawnego*, <https://kirp.pl/wp-content/uploads/2022/12/kodeks-etyki-radcy-prawnego-%E2%80%93-tekst-ujednoczony-po-zmianach-przyjetych-przez-nadzwyczajny-krajowy-zjazd-radcow-prawnych-w-dn.-6-8-lipca-2022-r..pdf> [dostęp: 22 maja 2024 r.].

już Autor dochodzi do kwestii *stricte* procesowej, to ogranicza się do jednozdaniowego stwierdzenia, że „przepisy k.p.k. nie zawierają zakazu obrony kilku podejrzanych”, wskazując jednak na art. 85 k.p.k. jako na przepis pozwalający rozwikłać problem tzw. obrony kolizyjnej, a więc takiej, w której doszło do łącznej obrony kilku podejrzanych (oskarżonych) o sprzecznych interesach. Przytoczone w tym miejscu całkiem licznie orzeczenia Sądu Najwyższego (s. 51) dowodzą, jak złożona jest to materia i jak taka kolizja może wyglądać w praktyce. Nie samymi jednak judykatami naukowiec żyje. Zupełne pominięcie przez dra Piotra Ochmana trzech obszernych opracowań pióra Stanisława Zabłockiego, mojego i (najnowszego) Piotra Kruszyńskiego<sup>29</sup> zdaje się stanowić nieoptymistycznie nastrajającą odpowiedź na niedawno postawione przez profesora Franciszka Longchamps de Bérier pytanie<sup>30</sup>: co pozostaje po uczonym prawniku? Zapewne niewiele, zważywszy że nawet młodzi naukowcy wykazują niechęć sięgnięcia po słowo pisane...

## 6.

Kwestia o g r a n i c z e n i a l i c z b y o b r o Ń c ó w jest oczywista, tak jak i to, że to wyłącznie podejrzany decyduje o tym, czy przysługujący mu limit obrońców wykorzysta, a w przypadku chęci upoważnienia następnego, czwartego już obrońcy, do wskazania tego z dotychczasowych obrońców, z którego usług zechce zrezygnować, by nie naruszyć przedmiotowego zakazu z art. 77 k.p.k. Jeśliby tekst miał stać się tekstem naukowym, to może należało się zastanowić np. nad (nie)skutecznością działań podjętych przez obrońcę upoważnionego do obrony ponad limit z art. 77 k.p.k., w sytuacji, w której organ procesowy przekroczenia tego nie odnotował lub odnotował dopiero po jakimś czasie? Uwagi odnośnie do odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego są trafne, ale czy winny znaleźć się akurat w tym miejscu i zdominować tę część wyводу? Dlaczego Autor nie wskazuje choćby tylko sygnalnie na limitację liczby obrońców w sprawach o wykroczenia, gdzie obwiniony może mieć tylko jednego obrońcę (art. 4 § 1 k.p.w.<sup>31</sup>)? Czy stoi za tym bagatelność tych spraw, a jeśli tak, to dlaczego podobne ograniczenie nie zostało zastosowane do niektórych występków? Skąd też wzięło się w ogóle ograniczenie z art. 77 k.p.k., tej odpowiedzi Autor też nam skąpi, a przecież jest to kwestia nieźle rozpoznana w nauce<sup>32</sup>.

29 S. Zabłocki, *Zakaz obrony kilku oskarżonych przez jednego obrońcę w sytuacji kolizyjnej*, cz. 1, „Palestra” 1993, nr 11, s. 4–20 i cz. 2, „Palestra” 1993, nr 12, s. 33–48; P.K. Sowiński, *Sprzeczność interesów oskarżonych jako przesłanka wyłączająca możliwość wspólnej ich obrony (art. 85 k.p.k.)*, cz. 1, „Palestra” 2008, nr 9–10, s. 70–81 oraz cz. 2, „Palestra” 2009, nr 1–2, s. 64–79; P. Kruszyński, *Istota i skutki prawne sprzeczności interesów oskarżonych reprezentowanych przez tego samego obrońcę w postępowaniu karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2020, nr 9, s. 17–29.

30 F. Longchamps de Bérier, *Co zostaje po uczonym prawniku?*, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/ks-prof-franciszek-longchamps-de-berier-co-zostaje-po-uczonym-prawniku> [dostęp: 20 maja 2024 r.].

31 Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1124 z późn. zm.).

32 Zob. P.K. Sowiński, *Uprawnienia...*, s. 154–155.



## 7.

Odwołanie w przypisie 42 do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości jest podwójnie dyskwalifikujące. Po pierwsze Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek prokuratury nie był datowany na dzień 7 kwietnia 2015 r., lecz dzień 7 kwietnia 2016 r., a po wtóre od daty jego uchwalenia, tj. od roku 2016, zdążyły się ukazać już dwa ujednoczone teksty tego Regulaminu, tj. Dz.U. z 2017 r., poz. 1206 oraz Dz.U. z 2023 r., poz. 1115, przy czym ten ostatni ukazał się z datą 15 czerwca 2023 r., co mogło nie zostać odnotowane w procesie redakcyjnym bez winy Autora.

Niemal rozbijając brzmienie zdanie ze s. 54, iż obrońca „nie jest stroną procesu”, wszak jest to konstatacja daleka od archimedejskiej, a odnośna wiedza jest zapewne przyswajana gdzieś w okolicach pierwszego lub drugiego roku studiów prawniczych. Może więc trzeba było ten wniosek wywieść z systematyki kodeksowej: podczas gdy obrońców i pełnomocników zgrupowano w przepisach rozdziału 9, o tyle – po wyeliminowaniu objętych rozdziałami 10–10b przedstawicieli ustawowych, podmiotów zobowiązanych i właścicieli przedsiębiorstwa zagrożonego przepadkiem – stronami siłą rzeczy mogą być już tylko uczestnicy postępowania karnego wymienieni w pozostałych rozdziałach Działu III, tj. pokrzywdzeni (rozdział 4, z uwzględnieniem treści art. 299 § 1 k.p.k.), oskarżyciele: publiczny (rozdział 3), posiłkowy (rozdział 5) i prywatny (rozdział 6) oraz oskarżeni (rozdział 8).

Czy tak trudno było, pisząc o *dozwolonym kierunku aktywności obrońcy* (art. 86 § 1 k.p.k.), wskazać za Stanisławem Waltosem<sup>33</sup>, że ów korzystny kierunek jest w trakcie procesu domniemywany, aczkolwiek możliwy do podważenia, gdy czynność *a natura rei* jest dla podejrzanego niekorzystna lub dokonana przez obrońcę *ab initio* w złej intencji? Czy nie można było też podnieść, że jest to rozwiązanie diametralnie różne od tego, które dotyczy pełnomocnika, którego w tym zakresie nie wiążą podobne rozwiązania proceduralne? Zapewne wyłącznie pewnej niezręczności należy zawdzięczać wskazanie, iż samodzielność i niezależność obrońcy od podejrzanego odnosi się „do powyższego zakresu”, który wcześniej Autor opisał jako zachowania niekorzystne dla podejrzanego. Jestem pewien, że miał on na myśli pełne spektrum tej aktywności, nieograniczone do zachowań sprzecznych z art. 86 § 1 k.p.k. Wskazanie na art. 86 § 2 k.p.k. jako na poręczający samodzielność procesową reprezentowanego przez obrońcę podejrzanego jest prawidłowe, chętnie poznałbym wszak stanowisko Autora co do rozwiązania problemu składania przez podejrzanego i obrońcę rozmiijających się lub wręcz sprzecznych wniosków procesowych.

## 8.

Już Stefan Kalinowski określał prawo do porozumiewania się podejrzanego (oskarżonego) z jego obrońcą mianem „kardynalnego warunku

<sup>33</sup> S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2002, s. 304–305.

prawidłowej obrony w większości spraw”<sup>34</sup>, ale też problem ten zyskuje na znaczeniu tylko w odniesieniu do tych podejrzanych, których pozbawiono możliwości dysponowania własną osobą. Pisząc jednak obecnie o poddaniu kontaktów tymczasowo aresztowanego podejrzanego z obrońcą kontroli prokuratorskiej (s. 53), należało wskazać na właściwą podstawę odnośnej decyzji, to jest na art. 73 § 2 k.p.k., a nie na § 1 tego przepisu, który wprowadza zasadę, że takie kontakty są w ogóle możliwe i to „podczas nieobecności innych osób oraz korespondencyjnie”. I tu zabrakło odautorskiego komentarza co do ograniczeń tego prawa, jakby zapomniano, że stanowią one rozwiązanie trudne do pogodzenia np. z wiążącą obrońcę tajemnicą obrońcą (art. 178 pkt 1 k.p.k.), skądinąd zupełnie pominiętą w *Roli radcy prawnego...* Odwołanie do art. 6 ust. 3 lit. b EKPC należało opatrzyć uwagą, iż stanowi on ledwie dość ogólną podstawę prawa do porozumiewania się z obrońcą, bo też jest tam mowa wyłącznie o „możliwości do przygotowania obrony”, bez wskazania na sposób, w jaki organy procesowe winny taką możliwość zabezpieczyć. Chcąc wzmocnić tezę o potrzebie zapewnienia podejrzanym możliwości takiego kontaktu, może trzeba było przywołać art. 14 ust. 3 lit. b MPPOiP, gdzie prawo do „porozumienia się z obrońcą przez siebie wybranym” jest *explicite* wyrażone, jednocześnie poddając ten przepis krytyce za sprawą niesłusznego ograniczenia tego prawa do porozumiewania się z obrońcą z wyboru i pominięcia obrońcy z urzędu. Natomiast to, że pomija się w tekście przepis art. 3 ust. 3 lit. a dyrektywy 2013/48/UE, który traktuje o „spotykaniu się na osobności i porozumiewaniu się [podejrzanych lub oskarżonych] z reprezentującym [ich] adwokatem, także przed przesłuchaniem przez policję lub inny organ ścigania lub organ sądowy”, jest kompletnie niezrozumiałe, wszak stanowi on wzorzec dla potencjalnych dalszych rozwiązań krajowych.

## 9.

Ograniczenie dostępu do akt postępowania przygotowawczego jest przedmiotem art. 156 § 5 k.p.k., a nie § 1 tego przepisu, który odnosi się do „akt sprawy sądowej”, z tego też powodu nie może być on podstawą zarządzeń wzmiankowanych w *Roli radcy prawnego...* (s. 57–58). Ograniczenie to z równą mocą dotyka i samego podejrzanego, i reprezentującego go obrońcę (obrońców). Choć jest to rozwiązanie znacznie utrudniające obronę karną, to zarazem nie da się o nim powiedzieć, że jest sprzeczne z zasadą jawnego rozpatrzenia sprawy, bo też poręczając ją art. 45 ust. 1 Konstytucji RP zasadę tę odnosi wyłącznie do fazy jurysdykcyjnej procesu. Artykuł 156 § 1 k.p.k. jest wreszcie rozwiązaniem zgodnym z modelem fazy przygotowawczej polskiego postępowania karnego, które toczy się niejawnie także w odniesieniu do stron, co daje podstawy do wyodrębnienia tzw. (nie)jawności wewnętrznej.

Gwoli uzupełnienia, utrudnienia wynikające z ograniczonego dostępu do akt postępowania przygotowawczego częściowo znosi pominięty w tekście art. 156 § 5a k.p.k.,

<sup>34</sup> S. Kalinowski, *Stanowisko obrońcy w polskim procesie karnym*, „Palestra” 1962, nr 8, s. 15.

całkowicie natomiast art. 321 § 1 k.p.k. Pierwszy z tych przepisów znajduje swe zastosowanie w przypadku złożenia w toku postępowania przygotowawczego wniosku o zastosowanie albo przedłużenie tymczasowego aresztowania, co wymaga niezwłocznego udostępnienia im akt sprawy w części zawierającej treść dowodów dołączonych do wniosku, z wyłączeniem dowodów z zeznań świadków, o których mowa w art. 250 § 2b k.p.k. Drugi z nich, to jest art. 321 § 1 k.p.k., znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy istnieją podstawy do zamknięcia śledztwa. Pewną ułomnością przyjętego w nim rozwiązania – usprawiedliwioną wszak autonomią tej strony i względami ekonomii procesowej – jest, iż zarówno końcowe zaznajomienie z aktami śledztwa, jak i „uprzednie przejrzanie akt” odbywa się nie *ex officio*, lecz na wniosek podejrzanego lub obrońcy. Termin przejrzania akt jest ustalany przez organ procesowy w sposób „odpowiedni do wagi lub zawiłości sprawy”. Choć ustawa nic w tej materii nie stanowi, wydaje się, że może on ulec przedłużeniu, o ile nie spowoduje to ujemnych następstw dla samego postępowania.

## Zamiast zakończenia

Pisać można na dwa sposoby: albo szybko, albo dobrze, *tertium non datur*. Roli radcy prawnego... lepiej przysłużyłaby się ta druga metoda, bo też samo przytaczanie rozwiązań normatywnych, nawet „okraszonych” ważnymi orzeczeniami Sądu Najwyższego, to za mało, by zapisać się w annałach polskiej procesualistyki karnej, jeśli oczywiście ktoś taką ambicję wykazuje. Z pewną dozą samokrytycyzmu mogę stwierdzić, że problematyka karnoprocusualistyczna nie jest nadmiernie skomplikowana, skoro ja sam się nią paruję, nie jest ona jednak aż tak prosta, jakby się to mogło wydawać po lekturze omawianego tu tekstu. Koła nie trzeba wymyślać na nowo, stąd nie każda publikacja musi być przełomowa, ale każda powinna zawierać pogłębioną analizę problemu badawczego określonego na wstępie przez jej autora. Elementów tych zdecydowanie zabrakło w tekście opublikowanym w naszym środowiskowym periodyku. Jeśli już Autor zawęził swoje... rozważania do postępowania przygotowawczego, to powinien konsekwentnie odnosić je do sytuacji podejrzanego, co nie jest przezeń przestrzegane. Raz pisze więc o „podejrzanych” pozostających w konflikcie interesów (*vide*: s. 50), by chwilę potem pisać na gruncie tego samego przepisu art. 85 k.p.k. o „oskarżonych” (*vide*: s. 51), nawet nie odwołując się do art. 71 § 3 k.p.k. nakazującego stosowanie przepisów traktujących ogólnie o „oskarżonym” także do „podejrzanego”. Czy ma sens kilkukrotne przypominanie o należyтым i sumiennym wykonywaniu obowiązków (s. 47, 55 i 60) przez podejmującego się obrony radcę prawnego, czy nie lepiej było w to miejsce napisać coś bardziej odkrywczego i inspirującego intelektualnie? Wszak zasady wykonywania zawodu w sposób uczciwy, rzetelny i etyczny, a przy tym profesjonalny i w granicach prawa uwzględniający interes klienta są tym, co wpaja się naszym aplikantom już na pierwszym roku ich edukacji zawodowej. Jeśli ktoś tego nie przyswoił zawczasu, to widocznie nie nadaje się do wykonywania naszego zawodu, co oczywiście nie jest uwagą adresowaną do kogoś konkretnego, a tylko konstatacją natury ogólnej.

## Bibliografia

- Bojańczyk A., *Z problematyki upoważnienia do obrony w procesie karnym (art. 83 § 2 k.p.k.) – charakter prawny upoważnienia do obrony, cz. 1*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2005, nr 2.
- Cieślak M., *W kwestii stosunku obrończego i substytucji obrońcy*, „Palestra” 1962, nr 1–2.
- Dąbrowski K., *Ochrona tajemnicy zawodowej radcy prawnego i adwokata w polskim procesie karnym i cywilnym – uwagi krytyczne*, „Acta Iuris Stetinensis” 2022, nr 4 (vol. 40).
- Gostyński Z., *Komentarz do art. 83*, [w:] J. Bratoszewski i in., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I*, LEX 1998.
- Grzegorzczak T., *Obróńca w postępowaniu przygotowawczym*, Łódź 1988.
- Grzegorzczak T., *Glosa do wyroku SN z 19.12.1988 r. (I KR 348/88)*, „Państwo i Prawo” 1990, nr 7.
- Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2008.
- Kmieciak R., Skrętowicz E., *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2006.
- Kalinowski S., *Stanowisko obrońcy w polskim procesie karnym*, „Palestra” 1962, nr 8.
- Kruszyński P., *Stanowisko prawne obrońcy w procesie karnym*, Białystok 1991.
- Kruszyński P., *Obróńca w postępowaniu sądowym*, Warszawa 1994.
- Kruszyński P., *Istota i skutki prawne sprzeczności interesów oskarżonych reprezentowanych przez tego samego obrońcę w postępowaniu karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2020, nr 9.
- Kulesza C., *Komentarz do art. 16*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. III*, red. K. Dudka, LEX 2023.
- Longchamps de Bérier F., *Co zostaje po uczonym prawniku?*, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/ks-prof-franciszek-longchamps-de-berier-co-zostaje-po-uczonym-prawniku>.
- Nowikowski I., *Prawo tymczasowo aresztowanego do korespondencji z obrońcą*, „Palestra” 1980, nr 6.
- Ochman P., *Rola radcy prawnego jako obrońcy z wyboru w postępowaniu przygotowawczym*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2023, nr 4 (37).
- Postępowanie karne. Część ogólna*, red. Z. Świda, R. Ponikowski, W. Posnow, Warszawa 2008.
- Sowiński P.K., *Sprzeczność interesów oskarżonych jako przesłanka wyłączająca możliwość wspólnej ich obrony (art. 85 k.p.k.), cz. 1*, „Palestra” 2008, nr 9–10.
- Sowiński P.K., *Sprzeczność interesów oskarżonych jako przesłanka wyłączająca możliwość wspólnej ich obrony (art. 85 k.p.k.), cz. 2*, „Palestra” 2009, nr 1–2.
- Sowiński P.K., *Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony. Uwagi na tle czynności oskarżonego oraz organów procesowych*, Rzeszów 2012.
- Sowiński P.K., *Prawo oskarżonego do obrony. Obrona formalna*, Rzeszów 2022.
- Sowiński P.K., *Uchylenie tajemnicy zawodowej w trybie art. 180 § 2 k.p.k. a niezależność zawodowa radcy prawnego. Uwagi polemiczne*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2023, nr 2(35).
- Stachowiak S., *Przesłuchanie podejrzanego z udziałem obrońcy*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 12.

- Stachowiak S., *Uprawnienia obrońcy w postępowaniu przygotowawczym w nowym k.p.k.*, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 10.
- Stankiewicz R., *O istocie zawodu radcy prawnego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2020, t. CXXIII.
- Stefański R.A., *Obrona obligatoryjna w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012.
- Stefański R.A., *Komentarz do art. 83, [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–166*, red. S. Zabłocki, LEX 2017, teza 2.
- Steinborn S., *Dostęp do obrońcy na wczesnym etapie postępowania karnego. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2019, nr 1.
- Śliwiński S., *Polski proces karny przed sądem powszechnym*, Warszawa 1961.
- Świecki D., *Czynności procesowe obrońcy i pełnomocnika w sprawach karnych*, Warszawa 2010.
- Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2002.
- Wiliński P., *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Kraków 2006.
- Zabłocki S., *Zakaz obrony kilku oskarżonych przez jednego obrońcę w sytuacji kolizyjnej, cz. 1*, „Palestra” 1993, nr 11.
- Zabłocki S., *Zakaz obrony kilku oskarżonych przez jednego obrońcę w sytuacji kolizyjnej, cz. 2*, „Palestra” 1993, nr 12.
- Zabłocki S., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Bratoszewski i in., t. 2, Warszawa 1998.
- Zagrodnik J., *Komentarz do art. 16, [w:] M. Burdzik i in., Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, LEX 2023.
- Zagrodnik J., Burdzik M., *Komentarz do art. 83, [w:] S. Głogowska i in., Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, LEX 2023.

**Izabela Pawłowska<sup>1</sup>**

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy  
ORCID ID: 0000-0003-2532-3730

# ZAJĘCIA NIEDOPUSZCZALNE Z PERSPEKTYWY ETYKI ZAWODOWEJ RADCY PRAWNEGO

## ABSTRACT

### **Unacceptable activities from the perspective of the professional ethics of attorney-at-law**

The aim of this article is the issue of unacceptable activities from the perspective of the professional ethics of an attorney-at-law. The work analyzes the possibilities for an attorney-at-law to undertake additional professional activities, both those related and unrelated to providing legal assistance. The recent amendment to the Code of Ethics for Attorneys-at-law specifies rules for cooperation with non-professional entities, with particular emphasis on their regulation.

**Keywords:** attorney-at-law, profession, unacceptable activities, ethics.

**Słowa kluczowe:** radca prawny, zawód, zajęcia niedopuszczalne, etyka

## 1. Uwagi wstępne

Radca prawny, wykonując zawód zaufania publicznego, zobowiązany jest działać zgodnie z obowiązującymi go regułami korporacyjnymi. Szczególną uwagę powinien zwrócić

---

<sup>1</sup> Radca prawny, asystentka w Katedrze Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa i Ekonomii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Adres e-mail do kontaktu: kancelaria@izabelapawlowska.pl.

na to, z jakimi innymi aktywnościami zawodowymi może łączyć pełnienie zawodu radcy prawnego. Z uwagi na obecne uwarunkowania rynku zauważyć można popularny trend łączenia zawodu radcy prawnego z innymi profesjami. Punktem wyjścia do przedmiotowego artykułu są zmiany dokonane w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego<sup>2</sup> w rozdziale drugim, poświęconym konfliktowi interesów oraz zajęciom niedopuszczalnym. W pierwszej kolejności należy odróżnić tematykę zajęć niedopuszczalnych, których dotyczy art. 25 oraz 25a KERP, od konfliktu interesów, których dotyczy art. 26–30a KERP. Celem obu regulacji jest zapewnienie niezależności w wykonywaniu zawodu radcy prawnego. W przypadku konfliktu interesów chodzi głównie o sytuację, w której radca prawny może działać na rzecz pozostających w sprzeczności interesów, a w przypadku zajęć niedopuszczalnych chodzi o weryfikację przez radcę prawnego zajęć, które zamierza podjąć poza działalnością zawodową polegającą na świadczeniu pomocy prawnej w kontekście wpływu tej działalności na jego niezależność, godność zawodu, zaufanie do zawodu radcy prawnego oraz na tajemnicę zawodową<sup>3</sup>. Problem zajęć niedopuszczalnych w kontekście zawodu radcy prawnego był już poruszany w literaturze, ale z uwagi na nowelizację KERP, która weszła w życie 1 stycznia 2023 r., zasadne jest przyjrzenie się ponownie tej tematyce i podjęcie próby znalezienia odpowiedzi na pytanie, czy zakres zmian został dokonany w słusznym kierunku? Czy zostały wyeliminowane dotychczasowe wątpliwości interpretacyjne? Czy zmiany w KERP stanowią wyjście naprzeciw oczekiwaniom środowiska, czy wręcz przeciwnie?

## 2. Ograniczenia w podejmowaniu przez radcę prawnego innej działalności niż świadczenie pomocy prawnej – zakres regulacji

W art. 25 KERP uregulowane zostały kwestie ograniczenia w podejmowaniu przez radcę prawnego innej od świadczenia pomocy prawnej działalności lub uczestniczenia w czynnościach, które ograniczałyby jego niezależność, uchybiałyby godności zawodu, stwarzałyby zagrożenie dla tajemnicy zawodowej lub powodowałyby wystąpienie konfliktu interesów. Przedmiotem ochrony są tu przede wszystkim wizerunek i odbiór społeczny zawodu radcy prawnego. Szczególny wpływ na to, jak społeczeństwo postrzega zawód radcy prawnego, mają m.in. immanentnie związane z nim cechy, takie jak: niezależność, godność zawodu, przestrzeganie tajemnicy zawodowej, a także unikanie konfliktu interesów. Naruszenie któregokolwiek z tych elementów budujących wizerunek radcy prawnego mogłoby spowodować pejoratywny odbiór osób wykonujących ten zawód, a także doprowadzić do utraty zaufania w społeczeństwie<sup>4</sup>.

2 Uchwała nr 884/XI/2023 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 7 lutego 2023 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, <https://kirp.pl/wp-content/uploads/2023/02/kodeks-etyki-radcy-prawnego-i-regulamin-wykonywania-zawodu.pdf>, s. 4 i n. [dostęp: 13 lutego 2024 r.]; dalej: KERP.

3 A. Suska, *Konflikt interesów i zajęcia niedopuszczalne w kontekście zasady niezależności radcy prawnego*, [w:] *Niezależność radcy prawnego*, red. R. Stankiewicz, S. Patyra, T. Niedziński, Warszawa 2020, s. 109–110.

4 T. Scheffler, *Komentarz do art. 25*, [w:] *Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz*, red. T. Scheffler, Legis 2023.

Warto przyjrzeć się bliżej dokonanej zmianie brzmienia ust. 1 art. 25 KERP. W poprzednim stanie prawnym brzmiał on:

Radca prawny nie może zajmować się sprawami ani w jakikolwiek sposób uczestniczyć w czynnościach, które ograniczałyby jego niezależność, uwłaczały godności zawodu, podważały do niego zaufanie albo groziły naruszeniem tajemnicy zawodowej.

Obecnie treść art. 25 ust. 1 KERP brzmi:

Radca prawny nie może prowadzić jakiegokolwiek działalności lub w jakikolwiek sposób uczestniczyć w czynnościach, które ograniczałyby jego niezależność, uchybiałyby godności zawodu, stwarzałyby zagrożenie dla tajemnicy zawodowej lub powodowałyby wystąpienie konfliktu interesów.

Zmiana w brzmieniu art. 25 ust. 1 KERP polega na doszczegółowieniu zakazu radcy prawnego w prowadzeniu działalności lub uczestniczeniu w czynnościach, które mogłyby ograniczyć jego niezależność, godność zawodu, zaufanie do niego lub naruszyć tajemnicę zawodową. Ponadto znowelizowana regulacja wskazuje na konieczność unikania sytuacji, które mogłyby prowokować konflikt interesów. Jest to zatem bardziej szczegółowe i precyzyjne sformułowanie zakazu dla radców prawnych, mające na celu zwiększenie profesjonalizmu i zachowania etyki w wykonywaniu zawodu.

Oprócz doprecyzowania zakazu zmianie uległo samo jego sformułowanie, które obecnie dotyczy „prowadzenia jakiegokolwiek działalności”, w miejsce poprzednio obowiązującego zakazu „zajmowania się sprawami”; w odniesieniu do czynności wymienionych w punktach a–d. Prowadzenie działalności rozumieć należy jako podejmowanie zespołu zorganizowanych czynności, prowadzonych we własnym imieniu i w sposób ciągły. Wskazanie, że dotyczy to „jakiegokolwiek” działalności, oznacza, że nie ma znaczenia, czy działalność ta ma charakter gospodarczy, czy zarobkowy, bo zakresem uregulowania jest objęta każda działalność, także niegospodarcza i niezarobkowa<sup>5</sup>. „Zajmowanie się sprawami” obejmowało swym zakresem na gruncie poprzedniego KERP wszystkie czynności, w tym także takie, w których wymagane było jedynie uczestnictwo<sup>6</sup>; obecne brzmienie tej regulacji może być w pewnym zakresie odczytywane jako zawężenie omawianego zakazu, gdyż poprzednie „zajmowanie się sprawami” mogło dotyczyć nawet incydentalnych kwestii, obecne natomiast „prowadzenie jakiegokolwiek działalności” dotyczy czynności podejmowanych w sposób zorganizowany i ciągły, a zatem nie obejmuje incydentalnych czynności. Faktycznie jednak poprzednie uregulowanie nie miało znaczenia praktycznego z uwagi na to, że w przepisie tym oprócz „zajmowania się sprawami” była mowa także o „uczestniczeniu w czynnościach”. Interpretacja poprzedniej wersji art. 25 ust. 1 KERP prowadziła do wniosku, że zazwyczaj „zajmowanie się sprawami” jest immanentnie związane z „uczestniczeniem w czynnościach”, a „uczestniczenie

<sup>5</sup> T. Scheffler, *Komentarz do art. 25*, [w:] *Kodeks Etyki Radcy Prawnego...*

<sup>6</sup> T. Scheffler, *Komentarz do art. 25*, [w:] *Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz*, red. T. Scheffler, Legis 2016.



w czynnościach” jest wypadkową zajmowania się daną sprawą<sup>7</sup>. Z tego względu wydaje się, że obecne rozróżnienie ma większe praktyczne znaczenie z uwagi na fakt, że zestawienie prowadzonej działalności z uczestnictwem w czynnościach pozwala przyjąć, że uczestnictwo w czynnościach może mieć, w odróżnieniu od prowadzenia działalności, charakter jednorazowy, a co więcej czynności mogą być zainicjowane przez podmioty trzecie, a nie tylko radcę prawnego<sup>8</sup>.

Dokonana zmiana art. 25 ust. 1 KERP spowodowana została wzrostem potrzeby zapewnienia uczciwości wobec klientów oraz w relacjach zawodowych z pozostałymi osobami wykonującymi zawód radcy prawnego<sup>9</sup>.

Z uwagi na fakt, że kwestie związane z wykonywaniem zawodu, które mogą wpłynąć na niezależność radcy prawnego, obowiązek dbałości o godność zawodu, obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej, regulują inne przepisy KERP (m.in. art. 9, 10, 11, 12), przyjąć można, że artykuł 25 KERP odnosi się raczej do innej sfery życia radcy prawnego niż wykonywanie zawodu, a mianowicie do jego życia poza obszarem zawodowym, tj. życia prywatnego i publicznego. Należy interpretować go jako zakaz aktywnego lub biernego zaangażowania radcy prawnego w działania, które wychodzą poza zakres świadczenia pomocy prawnej, ale które mogą negatywnie wpłynąć na reputację zawodu radcy prawnego. Celem przedmiotowej regulacji jest więc eliminacja zaangażowania radców prawnych w działania, które mogłyby wpłynąć na sposób, w jaki świadczą oni pomoc prawną, ograniczając ich niezależność zawodową, naruszając godność wykonywanego zawodu czy tworząc zagrożenie dla tajemnicy zawodowej lub powodując konflikt interesów<sup>10</sup>.

Przykładem zachowania spełniającego przesłanki opisane w art. 25 ust. 1 KERP jest sprawa, którą rozstrzygał Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie. Orzeczenie zapadło na gruncie poprzednio obowiązujących regulacji KERP, jednak pozostaje aktualne do dziś. Dwóch współdziałających radców prawnych zostało obwinionych o to, że doprowadzili do zaistnienia znacznego ryzyka wystąpienia sprzeczności interesów, z uwagi na następujący stan faktyczny: spółka kapitałowa przejęta przez obwinionych (spółka A) pozostawała w relacjach gospodarczych ze spółką, na której rzecz uprzednio radcowie prawni świadczyli pomoc prawną (spółka B), następnie spółka A pozwała Spółkę B i skierowała sprawę na drogę postępowania egzekucyjnego, dzięki wykorzystaniu przez obwinionych informacji uzyskanych podczas obsługi prawnej spółki B. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie wskazał, że w sytuacji, gdy radca prawny decyduje się na przedsięwzięcie biznesowe polegające na byciu wspólnikiem w spółce kapitałowej, która jednocześnie współpracuje z podmiotem, na rzecz którego świadczył on uprzednio pomoc prawną i w stosunku do którego spółka z udziałem radców prawnych jako wspólników posiada wymagalne wierzytelności pieniężne stanowi ewidentną sprzeczność interesów stron. Wejście radcy prawnego w podobne relacje nie daje się pogodzić z deontologią zawodu. Oddzielenie wykonywania

<sup>7</sup> *Ibidem*.

<sup>8</sup> T. Scheffler, *Komentarz do art. 25*, [w:] *Kodeks Etyki Radcy Prawnego...*

<sup>9</sup> Zestawienie zmian rekomendowanych z dnia 24 czerwca 2022 r., <http://obsil.kirp.pl/wp-content/uploads/2022/06/KERP-rekomendacje-24.06.2022.pdf> [dostęp: 29 lutego 2024 r.].

<sup>10</sup> T. Scheffler, *Komentarz do art. 25*, [w:] *Kodeks Etyki Radcy Prawnego...*

zawodu radcy prawnego, który jest związany zasadami etycznymi od bycia w tym samym czasie przedsiębiorcą, którego takie zasady nie obowiązują nie jest możliwe. Opisywane zachowanie obwinionych jest przykładem podważenia zaufania do zawodu radcy prawnego, które realnie zagroziło naruszeniu tajemnicy zawodowej<sup>11</sup>.

Innym przykładem, który mógłby spełnić przesłanki z art. 25 ust. 1 KERP jest np. sytuacja, w której radca prawny prowadziłby działalność gospodarczą polegającą na obrocie wierzytelnościami i doradzałby wierzycielom zbywającym te wierzytelności, co stanowiło by przykład ograniczenia niezależności radcy prawnego. Na niezależność radcy prawnego mogłaby też wpłynąć sytuacja, w której radca prawny podjąłby się czynności związanych z np. nadzorem finansowym nad działalnością danego podmiotu i jednocześnie świadczyłby pomoc prawną dla tego podmiotu<sup>12</sup>.

Zgodnie z art. 25 ust. 2 KERP, wprowadzonym nowelizacją, która weszła w życie dnia 1 stycznia 2023 r., radcy prawnemu wolno w ramach wykonywania zawodu wykonywać czynności pozostające z nim w bezpośrednim związku lub podporządkowane świadczeniu pomocy prawnej jako świadczeniu głównemu. Regulacja ta stanowi odpowiedź na postulaty zgłaszane od dawna w środowisku radców prawnych. Chodzi tutaj o takie kwestie, jak np. działalność szkoleniowa czy tłumaczenia na języki obce uchwał czy regulaminów. W poprzednim brzmieniu KERP, z uwagi na brak bezpośredniego wyartykułowania takiej możliwości, powstawały wątpliwości interpretacyjne dotyczące zgodności z zasadami etyki podejmowania przez radcę prawnego czynności niebędących wykonywaniem zawodu *sensu stricte*, ale pozostających z nim w bezpośrednim związku. Obecnie wątpliwości te zostały rozwiązane, gdyż czynności te jako czynności pozostające w bezpośrednim związku ze świadczeniem pomocy prawnej, będącej świadczeniem głównym, są zgodne z zasadami etyki<sup>13</sup>. Postanowienie o możliwości wykonywania czynności pozostających w bezpośrednim związku z wykonywaniem zawodu radcy prawnego zostało wprowadzone do art. 25, w obecnym brzmieniu ust. 2 omawianej regulacji. Jednocześnie to, że zgodnie z zasadami etyki radca prawny może podejmować czynności bezpośrednio związane z wykonywaniem zawodu, nie oznacza, że czynności te stanowią czynności wykonywane w ramach wykonywania zawodu. Należy podkreślić, że zgodnie z art. 4 oraz art. 6 ustawy o radcach prawnych<sup>14</sup> wykonywanie zawodu radcy prawnego polega na świadczeniu pomocy prawnej, a świadczenie pomocy prawnej to w szczególności udzielanie porad, konsultacji, sporządzanie opinii prawnych, a także występowanie przed urzędami i sądami w charakterze pełnomocnika. Postanowienia KERP nie rozszerzają zatem regulacji ustawowych, lecz tworzą odrębną kategorię czynności. Biorąc pod uwagę powyższe, wydaje się uzasadniony podział na trzy kategorie czynności, tj.:

- 1) czynności będące świadczeniem pomocy prawnej,
- 2) czynności pozostające w bezpośrednim związku ze świadczeniem pomocy prawnej oraz
- 3) czynności niezwiązane ze świadczeniem pomocy prawnej.

11 Orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, z dnia 10 stycznia 2023 r., Sygn. akt 80/21.

12 T. Scheffler, Komentarz do art. 25 [w:] *Kodeks Etyki Radcy Prawnego...*

13 *Ibidem*.

14 Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1166).

### 3. Łączenie zawodu radcy prawnego prowadzącego działalność gospodarczą z inną działalnością gospodarczą

Poprzednie brzmienie Regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego w § 13 zawierało postanowienie wskazujące, że przedmiotem działalności kancelarii radcy prawnego nie może być działalność inna niż świadczenie pomocy prawnej<sup>15</sup>. Uregulowanie to prowadziło do interpretacji, że przedmiotem działalności kancelarii radcy prawnego może być wyłącznie świadczenie pomocy prawnej, a nie inna działalność gospodarcza. W związku z tym wykonywanie zawodu radcy prawnego w formie działalności gospodarczej implikowało niemożność prowadzenia dodatkowej działalności gospodarczej. Ta inna działalność gospodarcza była możliwa jedynie w przypadku prowadzenia jej w innej formie niż forma, w której następowało świadczenie pomocy prawnej, dodatkowo oczywiście ta inna działalność gospodarcza nie mogła uwłaczać godności zawodu<sup>16</sup>. Z punktu widzenia ewidencji działalności gospodarczej przedsiębiorcą jest określona osoba fizyczna, która występuje pod jednym numerem identyfikacji podatkowej. Zgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi działalności gospodarczej nie można założyć kolejnej, odrębnej jednoosobowej działalności gospodarczej<sup>17</sup>. Takie podejście stanowiło często podstawę do wszczynania postępowań dyscyplinarnych przez rzecznika dyscyplinarnego wobec radców prawnych, którzy rozszerzali wpis PKD na inne obszary poza usługami prawnymi, jak chociażby w sprawie rozpoznawanej przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w dniu 20 lipca 2020 r. W sprawie tej okręgowy sąd dyscyplinarny nie podzielił stanowiska zastępcy rzecznika dyscyplinarnego, który zarzucił obwinionemu w sprawie m.in. to, że w „ramach jednoosobowej działalności gospodarczej prowadzonej pod nazwą »Kancelaria Radcy Prawnego – D.« wykonywał działalność inną niż świadczenie pomocy prawnej, co wynika z wypisu z CEiDG, w którym jednym z przedmiotów działalności »Kancelarii Radcy Prawnego – D.« jest działalność sklasyfikowana jako KOD PKD [...], tj. popełnienia czynu naruszającego podstawowe wartości i zasady wykonywania zawodu radcy prawnego, określonego w § 13 Regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego [...] w zw. z art. 6 oraz art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych”<sup>18</sup>. Okręgowy sąd dyscyplinarny rozpoznający sprawę wskazał, że „§ 13 Regulaminu wskazuje wprawdzie,

15 Zob. uchwałę nr 94/IX/2015 r. Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 13 czerwca 2015 r. w sprawie Regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego, <https://biblioteka.kirp.pl/items/show/426> [dostęp: 12 marca 2024 r.].

16 Stanowisko (opinia) Komisji ds. Wykonywania Zawodu i Etyki Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie dotyczące przedmiotu działalności kancelarii radcy prawnego oraz możliwości jednoczesnego wykonywania zawodu radcy prawnego i zawodu pośrednika w obrocie nieruchomościami – w związku z zasadami wykonywania zawodu i etyki radcy prawnego z dnia 9 września 2016 r., <https://oirp.krakow.pl/dla-radcow/stanowiska-komisji/stanowisko-komisji-ds-wykonywania-zawodu-i-etyki-oirp-w-krakowie-dotyczace-przedmiotu-dzialalnosci-kancelarii-radcy-prawnego-oraz-mozliwosci-jednoczesnego-wykonywania-zawodu-radcy-prawnego-i-zawodu-posrednika-w-obrocie-nieruchomosciami/> [dostęp: 12 marca 2024 r.].

17 Orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 20 lipca 2020 r., D-209/19.

18 *Ibidem*.

że przedmiotem działalności kancelarii radcy prawnego [...] nie może być działalność inna niż świadczenie pomocy prawnej [...], jednakże trzeba podkreślić, że zgodnie z § 1 ust. 1 Regulaminu określa on »szczegółowe zasady wykonywania zawodu radcy prawnego« – a nie działalności radcy prawnego w zakresie innej działalności publicznej czy prywatnej – oraz że zapisy Regulaminu należy stosować ze zrozumieniem pojęcia »kancelaria radcy prawnego« i jej postrzegania społecznego, w połączeniu i z uwzględnieniem innych przepisów dotyczących radców prawnych, przepisów o swobodzie działalności gospodarczej oraz zgodnie z *ratio legis* regulacji dotyczących dopuszczalnego zakresu działalności radcy prawnego w życiu zawodowym, działalności publicznej i życiu prywatnym<sup>19</sup>. Dalej wskazał on również, że radca prawny jako jednoosobowy przedsiębiorca może prowadzić obok działalności kancelarii radcy prawnego inną działalność, o ile nie pozostaje ona w kolizji zwłaszcza z uregulowaniami zawartymi w art. 11 oraz art. 25 ust. 1 KERP, tj. nie uwłacza godności zawodu i nie podważa zaufania do zawodu radcy prawnego<sup>20</sup>. Inaczej niż w opinii Komisji ds. Wykonywania Zawodu i Etyki OIRP w Krakowie, zgodnie z którą »przedmiotem działalności kancelarii radcy prawnego może być wyłącznie świadczenie pomocy prawnej, a nie inna działalność gospodarcza. Nie można, w ramach tej formy wykonywania zawodu (która równocześnie jest działalnością gospodarczą), wykonywać innej działalności gospodarczej»<sup>21</sup>.

Nowy Regulamin wykonywania zawodu radcy prawnego, który obowiązuje od dnia 1 stycznia 2023 r.<sup>22</sup>, nie zawiera już postanowienia tożsamego czy nawet podobnego do poprzednio obowiązującego § 13, a zatem obecnie nie ma przeszkód, by w ramach jednej działalności gospodarczej radca prawny świadczył pomoc prawną oraz prowadził inną działalność gospodarczą. Wątpliwości rozwiewa omawiany wyżej ust. 3 art. 25 KERP, zgodnie z którym działalność radcy prawnego niebędąca świadczeniem pomocy prawnej powinna być wyraźnie oddzielona od wykonywania zawodu radcy prawnego, a dodatkowo nie może ograniczać niezależności radcy prawnego, uchybiać godności zawodu, stwarzać zagrożenia dla tajemnicy zawodowej lub powodować wystąpienia konfliktu interesów.

Obecnie więc wydaje się, że nie ma przeszkód, by radca prawny rozwijał się w ramach prowadzenia obok kancelarii także innej działalności gospodarczej, byleby spełnione były warunki, o których mowa powyżej, i by klient nie miał wątpliwości, w jakim charakterze występuje przedsiębiorca, z którym zawiera umowę.

Radca prawny, który zamierza podjąć działalność zawodową lub gospodarczą obok świadczenia pomocy prawnej oraz obok czynności pozostających w bezpośrednim

<sup>19</sup> *Ibidem*.

<sup>20</sup> *Ibidem*.

<sup>21</sup> Stanowisko (opinia) Komisji ds. Wykonywania Zawodu i Etyki Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie dotyczące przedmiotu działalności kancelarii radcy prawnego oraz możliwości jednoczesnego wykonywania zawodu radcy prawnego i zawodu pośrednika w obrocie nieruchomościami – w związku z zasadami wykonywania zawodu i etyki radcy prawnego z dnia 9 września 2016...

<sup>22</sup> Zob. uchwałę nr 124/XI/2022 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 3 grudnia 2022 r. w sprawie Regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego, <https://kirp.pl/wp-content/uploads/2023/02/kodeks-etyki-radczy-prawnego-i-regulamin-wykonywania-zawodu.pdf>, s. 23 i n. [dostęp: 12 marca 2024 r.], dalej: Regulamin.

związku ze świadczeniem pomocy prawnej, powinien przede wszystkim dokonać oceny, czy: działalność ta nie ogranicza w jakikolwiek sposób jego niezależności, nie uchybia godności wykonywanego zawodu, nie stwarza zagrożenia dla tajemnicy zawodowej oraz czy nie stwarza ryzyka wystąpienia konfliktu interesów, a ponadto powinien on taką dodatkową działalność wyraźnie oddzielić od wykonywania zawodu radcy prawnego (art. 25 ust. 3 KERP). Radca prawny może dokonać ww. oddzielenia poprzez łączne spełnienie następujących warunków wymienionych w § 8 Regulaminu:

- a) wyodrębnienie struktury organizacyjnej takiej działalności od struktury organizacyjnej przeznaczonej do świadczenia pomocy prawnej,
- b) wyodrębnienie funkcjonalne polegające na rozdzieleniu wszelkich środków, w tym finansowych, służących do prowadzenia innej działalności od środków służących świadczeniu pomocy prawnej,
- c) wyodrębnienie rachunkowe zapewniające ewidencję zdarzeń umożliwiające rozdzielenie środków finansowych przeznaczonych na prowadzenie innej działalności od środków finansowych związanych ze świadczeniem pomocy prawnej,
- d) wyodrębnienie informacyjne zapewniające czytelną identyfikację, w ramach której działalności radca prawny w danych okolicznościach występuje.

#### 4. Świadczenie pomocy prawnej przez radcę prawnego w sposób niejawny dla klienta

Nowelizacja KERP nie wprowadziła zmian w zakresie świadczenia pomocy prawnej przez radcę prawnego w sposób niejawny dla klienta, zmianie uległo jedynie umiejscowienie omawianej regulacji, która została przesunięta z art. 25 ust. 2 do art. 25a ust. 1 KERP. Zgodnie z niezmienionym brzmieniem przedmiotowego postanowienia „radca prawny nie może w sposób niejawny dla klienta brać udziału lub pomagać osobom trzecim w świadczeniu przez nie pomocy prawnej w celu zarobkowym, w szczególności w charakterze osoby użyczającej nazwiska, cichego współnika lub pomocnika”.

Zagrożeniem wynikającym ze świadczenia pomocy prawnej przez radcę prawnego w sposób niejawny dla klienta jest eliminacja bądź utrudnienie skorzystania przez niego z ubezpieczenia radcy prawnego, a także ryzyko działania poza normami wynikającymi z zasad etyki.

Nowelizacja KERP nie przyniosła zmiany przedmiotowej regulacji, która może do tej pory budzić różnego rodzaju wątpliwości interpretacyjne. Jedną z takich wątpliwości jest np. kwestia współpracy w ramach zespołu kancelarii kilku radców prawnych nad jednym pismem procesowym, które następnie zostaje podpisane przez jednego z nich. Wykładnia funkcjonalna przedmiotowego postanowienia prowadzi jednak do wniosku, że zakaz ten nie dotyczy kancelarii prawnych, gdyż tu interesy klienta są odpowiednio zabezpieczone przez sam fakt profesjonalizmu kancelarii prawnej, której powierzono sprawę<sup>23</sup>.

<sup>23</sup> T. Scheffler, *Komentarz do art. 25a, [w:] Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz*, red. T. Scheffler, Legalis 2023.

Świadczenie pomocy prawnej w sposób niejawnny dla klienta polega na zakazie świadczenia pomocy prawnej za pośrednictwem innych podmiotów w szczególności poprzez:

- a) użyczenie nazwiska przez radcę prawnego, co należy rozumieć przede wszystkim, jako użyczenie tytułu zawodowego w powiązaniu z nazwiskiem,
- b) występowanie w charakterze cichego wspólnika, co należy postrzegać jako zakaz zawierania zobowiązań, na których podstawie radca prawny w zamian za uczestnictwo w zyskach danego podmiotu prowadzącego działalność polegającą na świadczeniu pomocy prawnej byłby zobligowany do wniesienia wkładu rzeczowego, finansowego lub w postaci własnej pracy na rzecz tego podmiotu, bez jednoczesnego ujawniania na zewnątrz swojego udziału w tej działalności,
- c) występowanie w charakterze pomocnika, co oznacza zakaz pomagania przy świadczeniu pomocy prawnej przez inne podmioty.

Pamiętać należy, że powyższe ograniczenia dotyczą sytuacji odpłatnych, co wydaje się zrozumiałe w kontekście występowania w charakterze pomocnika bądź cichego wspólnika, niezrozumiałe jest natomiast w kontekście użyczenia nazwiska, gdyż już z samego charakteru użyczenia wynika nieodpłatność. Konstrukcja tego postanowienia nie zmieniła się w znowelizowanym KERP, co może w dalszym ciągu utrudniać penalizowanie takich zachowań<sup>24</sup>.

## 5. Zakaz współpracy z podmiotami nieuprawnionymi. Model działania podmiotów nieuprawnionych

Ważką kwestią, której nie można pominąć, jest nowelizacja KERP w zakresie określenia zasad współpracy radcy prawnego z podmiotami nieuprawnionymi do świadczenia pomocy prawnej. Zgodnie z art. 25 ust. 2 KERP radca prawny nie może brać udziału lub pomagać w jakikolwiek sposób w świadczeniu pomocy prawnej lub prowadzeniu regulowanej działalności prawniczej przez podmioty nieuprawnione. Ponadto zakaz obejmuje każdą formę oraz każdy charakter takiego udziału lub pomocy. W przedmiotowym uregulowaniu pojawia się pojęcie podmiotów nieuprawnionych. Podmiotami nieuprawnionymi są osoby lub podmioty świadczące pomoc prawną niezgodnie z przepisami o formach wykonywania zawodu radcy prawnego, w szczególności spółki kapitałowe lub inne osoby nieposiadające uprawnień do świadczenia pomocy prawnej<sup>25</sup>. Przede wszystkim podmioty nieuprawnione to tzw. pseudokancelarie, czyli spółki odszkodowawcze, pobierające wysoką prowizję od wygranej, czy kancelarie frankowe prowadzone w formie spółki, które zatrudniają profesjonalnych pełnomocników jako podwykonawców przy reprezentowaniu klienta w sądzie. Ideą zmian jest przede wszystkim zapewnienie lepszej ochrony klienta przed nieuczciwymi praktykami pseudokancelarii, temu samemu celowi służą zakaz wprowadzania w błąd odbiorców usług świadczonych przez osoby trzecie co do ich charakteru lub rzeczywistego pochodzenia oraz zakaz dzielenia się wynagrodzeniem

<sup>24</sup> *Ibidem.*

<sup>25</sup> *Ibidem.*

z podmiotami, które nie brały udziału w świadczeniu pomocy prawnej (z wyjątkiem wspólnego wykonywania zawodu)<sup>26</sup>. Podkreślenia wymaga, że zakazany udział w świadczeniu pomocy prawnej lub pomoc w takim świadczeniu sformułowane zostały bardzo szeroko. Nie mają znaczenia wielkość podmiotu, który radca prawny wspiera, ani zakres wykonywanych czynności<sup>27</sup>. Podobnie nie mają znaczenia forma, charakter czy sposób udzielania przez radcę prawnego pomocy. Mówimy tu o każdym przejawie takiej aktywności, która może być interpretowana jako udział lub pomoc.

W praktyce zmiany te oznaczają, że radca prawny przed nawiązaniem współpracy z danym podmiotem będzie musiał dokonać oceny, czy współpraca ta nie naruszy zasad wynikających z KERP. Przede wszystkim:

- » czy podmiot ten świadczy usługi zgodnie z prawem;
- » czy interesy klienta są zabezpieczone;
- » czy nie jest ograniczona jego niezależność, czy ma realny i swobodny wybór taktyki procesowej i podejmowanych czynności;
- » czy ma umowę z klientem, czy wyłącznie z danym podmiotem;
- » jakie są oczekiwania podmiotu wobec radcy prawnego, czy będzie występował podział wynagrodzenia z tytułu świadczenia pomocy prawnej z podmiotem, który nie bierze udziału w jej świadczeniu<sup>28</sup>.

Dogłębna analiza tych kwestii powinna dać radcy prawnemu odpowiedź, czy współpraca z takim podmiotem nie naruszy zasad etyki.

Model działania podmiotów nieuprawnionych jest prosty i legalny od strony samego podmiotu, który zakłada spółkę kapitałową, najczęściej spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, ze standardowo najniższym kapitałem zakładowym w wysokości 5 tys. zł. W dalszej kolejności nawiązuje współpracę z szeregiem specjalistów od handlu, reklamy i pozycjonowania, tak by reklama o jego działalności dotarła do szerokiego kręgu odbiorców. Podmiot taki zdobywa klientów, oferuje im swoje usługi, oczywiście łącznie z reprezentacją w sądzie. Ponieważ do reprezentacji w sądzie uprawniony jest tylko określony krąg podmiotów, pseudokancelaria poszukuje podwykonawcy do nawiązania współpracy. Takim podwykonawcą zostaje często radca prawny. Patrząc na rozwój tego typu przedsiębiorstw, które nie byłyby w stanie obsługiwać klientów bez pomocy pełnomocnika z uprawnieniami, oczywiste jest, że wielu radców prawnych, a także adwokatów współpracowało i współpracuje z tego typu podmiotami.

Co jest przyczyną nawiązywania współprac profesjonalnych pełnomocników z pseudokancelariami? Na współpracę z tego rodzaju podmiotem godzą się głównie niedoświadczeni przedstawiciele zawodu, szukający szerszej praktyki oraz możliwości wypromowania się dzięki usługom świadczonym na rzecz pseudokancelarii. Głównym motywem

26 S. Cydzik, *Zmiany w kodeksie etyki: Radca zachowa negocjacje w tajemnicy przed kolegami z firmy*, <https://www.rp.pl/zawody-prawnicze/art37680631-zmiany-w-kodeksie-etyki-radca-zachowa-negocjacje-w-tajemnicy-przed-kolegami-z-firmy> [dostęp: 14 lutego 2024 r.].

27 T. Scheffler, *Komentarz do art. 25a*, [w:] *Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz*, red. T. Scheffler, Legalis 2023.

28 P. Rojek-Socha, *W nowym roku radcy ze zmienionym kodeksem etyki*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/kodeks-etyki-radcow-prawnych-zmiana-2023-r,519049.html>, [dostęp: 11 marca 2024 r.].

pozostaje chęć zarobku, dla niektórych współpraca z tego typu podmiotami to główne źródło dochodu i szansa na utrzymanie się na rynku<sup>29</sup>.

## 6. Zagrożenia wynikające ze współpracy profesjonalnych pełnomocników z podmiotami nieuprawnionymi

W pomocy udzielanej przez radców prawnych podmiotom zajmującym się świadczeniem usług prawnych, w ramach wolności gospodarczej, tj. bez posiadania specjalnych uprawnień uzyskanych w trybie regulowanym przez ustawę o radcach prawnych bądź ustawę o adwokatach, słusznie dostrzeżono zagrożenie dla standardów świadczenia pomocy prawnej<sup>30</sup>. Dlaczego nie sposób przejść obojętnie obok współpracy radcy prawnego z np. kancelarią odszkodowawczą? Zawód radcy prawnego jest zawodem zaufania publicznego, co oznacza, że zaufanie stanowi podstawową zasadę uregulowania statusu radcy prawnego, który został tak ukształtowany, by chronić i wzmacniać faktyczne stosunki zaufania występujące w relacji radcy prawnego z klientem oraz w relacji ogólnej społeczeństwo–zawody prawnicze<sup>31</sup>. Współpraca z podmiotami nieuprawnionymi może poważnie wpłynąć na zaufanie do zawodu radcy prawnego.

Można wskazać na następujące zagrożenia płynące ze współpracy radcy prawnego z podmiotami nieuprawnionymi (np. kancelarią odszkodowawczą czy frankową, działającą w formie spółki z o.o.):

- a) podmioty, o których mowa, nie mają żadnych ograniczeń w zakresie pozyskiwania klientów. Taka kancelaria odszkodowawcza nie ma żadnych przeszkód, żeby rozkładać ulotki w szpitalach, nagabywać klientów na łóżkach szpitalnych czy docierać do pokrzywdzonych w wypadkach. Samorząd radców prawnych czy adwokatów nie ma żadnego wpływu na to, jak funkcjonują takie firmy i w jaki sposób pozyskują klientów<sup>32</sup>;
- b) podmioty te nie ponoszą odpowiedzialności zawodowej związanej z wykonywaną działalnością;
- c) nie podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu takiej działalności;
- d) nie mają obowiązku przestrzegania zasad wykonywania zawodu oraz zasad etyki obowiązujących radców prawnych<sup>33</sup>.

Na inne, równie ważne zagrożenia wskazano w orzecznictwie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, a mianowicie:

- a) możliwość ujawnienia podmiotom trzecim informacji dotyczących klienta objętych tajemnicą zawodową;

29 *Kancelarie dla frankowiczów – samorząd radców prawnych chce likwidacji patologii w 2023 roku*, <https://frankowicze.net/kancelarie-dla-frankowiczow-samorzad-radcow-prawnych-chce-likwidacji-patologii-w-2023/> [dostęp: 14 lutego 2024 r.].

30 T. Scheffler, *Komentarz do art. 25a*, [w:] *Kodeks Etyki Radcy Prawnego...*

31 P. Skuczyński, *Etyka adwokatów i radców prawnych*, Warszawa 2016, s. 36.

32 P. Rojek-Socha, *Adwokatura chce zakazać współpracy z firmami odszkodowawczymi*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/wspolpraca-adwokatow-z-kancelariami-odszkodowawczymi-zmiany-w,520538.html> [dostęp: 14 lutego 2024 r.].

33 T. Scheffler, *Komentarz do art. 25a*, [w:] *Kodeks Etyki Radcy Prawnego...*



- b) możliwość kształtowania wynagrodzenia dla radcy prawnego w oderwaniu od obowiązku pobrania wynagrodzenia za prowadzenie sprawy lub wyłącznie w formie premii za pomyślne jej zakończenie;
- c) ryzyko naruszenia niezależności radcy prawnego, spowodowane potencjalnym wpływaniem przez zleceniodawcę na decyzje podejmowane przez radcę prawnego w sprawie klienta;
- d) ryzyko naruszenia obowiązku lojalności i kierowania się dobrem klienta;
- e) zwiększone ryzyko wystąpienia konfliktu interesów<sup>34</sup>.

Co do zwiększonego ryzyka wystąpienia konfliktu interesów warto wskazać na orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Rady Radców Prawnych w Warszawie z dnia 12 maja 2022 r., zgodnie z którym sytuacja, gdy radca prawny uznaje, że z klientem łączy go jedynie pełnomocnictwo, a jego klientem jest osoba trzecia (firma odszkodowawcza), jest sprzeczna z samą istotą udzielania upoważnienia do reprezentowania klienta. Jest także wyrazem niełojalności wobec klienta. W przedmiotowej sprawie radcowie prawni nie zawarli z klientką umowy. Taka umowa została zawarta tylko pomiędzy nimi a firmą odszkodowawczą. Stosunek prawny pomiędzy radcami prawnymi a ich klientką został nawiązany jedynie poprzez udzielenie przez nią pełnomocnictwa, co doprowadziło do konfliktu interesów pomiędzy interesami osoby trzeciej (firmy odszkodowawczej), z którą radcowie zawarli umowę, a interesami klientki, którą reprezentowali na podstawie udzielonego przez nią pełnomocnictwa<sup>35</sup>.

## 7. Regulacja rynku pomocy prawnej

Samorząd radcowski, tak samo jak samorząd adwokacki, nie mają wpływu na podmioty trzecie, które oferują świadczenie pomocy prawnej, mają jednak wpływ na członków swoich samorządów, stąd też opisywane powyżej zmiany w KERP; zmianie uległ również Kodeks etyki adwokatów. Działania te mimo wszystko nie zapewnią pełnej i skutecznej ochrony osobom szukającym wsparcia prawnego, dlatego też Naczelna Rada Adwokacka poszła o krok dalej i złożyła w trybie petycji projekt ustawy o szczególnych zasadach prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na świadczeniu pomocy prawnej.

Uregulowanie rynku świadczenia pomocy prawnej polegać miałyby m.in. na wprowadzeniu zasady, zgodnie z którą pomoc prawna mogłaby być świadczona wyłącznie przez profesjonalne podmioty, tj. przez radców prawnych i adwokatów. Obecnie na podstawie zasady swobody działalności gospodarczej każdy przedsiębiorca może świadczyć usługi polegające na udzielaniu pomocy prawnej, nie jest wymagane szczególne wykształcenie czy przestrzeganie zasad etycznych<sup>36</sup>.

<sup>34</sup> Orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 28 kwietnia 2021 r., WO-191/20.

<sup>35</sup> Orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 12 maja 2022 r., WO-167/21.

<sup>36</sup> *Naczelna Rada Adwokacka chce uregulowania rynku pomocy prawnej*, <https://www.adwokatura.pl/z-zyciarnra/naczelna-rada-adwokacka-chce-uregulowania-rynku-pomocy-prawnej> [dostęp: 11 marca 2024 r.].

Samorząd radcowski także analizuje konieczność regulacji rynku prawnego w związku z podjętymi pracami nad nowelizacją ustawy o radcach prawnych. Oprócz tego, aby w określonych sprawach pomoc prawną mogli świadczyć tylko wykwalifikowani prawnicy, zwraca się uwagę na to, by klienci korzystający z pomocy prawnej byli świadomi, z kim mają do czynienia – z profesjonalistą czy nie<sup>37</sup>.

Z uwagi na fakt, że podmioty nieuprawnione, tzw. pseudokancelarie, stosują nazewnictwo nawiązujące do kancelarii prawnych, klienci działają w zaufaniu do nich, podczas gdy nie są w stanie zweryfikować, czy korzystają z usług podmiotu posiadającego odpowiednie kwalifikacje czy też nie. Sformułowanie „kancelaria prawna” nie zostało zastrzeżone na rzecz podmiotów profesjonalnych, co więcej, podmioty te nie muszą spełniać żadnych wymogów ani posiadać jakichkolwiek kwalifikacji poza tymi, które wymagane są dla prowadzenia każdej działalności gospodarczej<sup>38</sup>; mimo że zgodnie z orzecznictwem zwrot „kancelaria prawna” w formie spółki z o.o. może wprowadzać w błąd przez sugerowanie, że przedmiotem działania spółki jest świadczenie pomocy prawnej przez osoby będące adwokatami lub radcami prawnymi<sup>39</sup>.

Za czynności zawodowe radcy prawnego, nawet gdyby stanowiły one wyraz pomocy prawnej, nie można uznać świadczenia przez radcę prawnego usług prawnych na rzecz klientów spółek kapitałowych. Na gruncie ograniczeń reglamentacyjnych prawniczej działalności regulowanej i wykonywania prawniczego zawodu regulowanego do przyjęcia kwalifikacji określonego świadczenia jako czynności zawodowej nie wystarcza zatem samo jego spełnienie przez osobę legitymującą się uprawnieniami zawodowymi, lecz konieczne jest zrealizowanie go w ramach dopuszczanej przez ustawodawcę formy organizacyjnej. Świadczenie usług prawnych przez radców prawnych czy inne osoby mające uprawnienia zawodowe na rzecz klientów spółek kapitałowych nie wpływa na charakter działalności tych spółek. W szczególności nie powoduje przekształcenia ich prawniczej działalności wolnej w prawniczą działalność regulowaną<sup>40</sup>.

## 8. Zakaz wprowadzania w błąd odbiorców usług świadczonych przez osoby trzecie

Zgodnie z ustępem trzecim art. 25a KERP radca prawny nie może wprowadzać w błąd odbiorców usług świadczonych przez osoby trzecie (w tym podmioty nieuprawnione) co do ich charakteru lub rzeczywistego pochodzenia. Przedmiotem ochrony są tutaj prawdziwość

37 M. Domagalski, *Nowe nadzieje na uregulowanie rynku prawniczego*, <https://legalis.pl/nowe-nadzieje-na-uregulowanie-ryнку-prawniczego/> [dostęp: 11 marca 2024 r.].

38 A. Koschel-Sturzbecher, *Ochrona konsumenta a regulacja rynku prawnego w Polsce*, <https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/1-2-2022/artukul/ochrona-konsumenta-a-regulacja-ryнку-prawnego-w-polsce> [dostęp: 11 marca 2024 r.].

39 Postanowienie SN z dnia 28 lutego 2008 r., III CSK 245/07, OSNC 2009, nr 5, poz. 73.

40 B. Sołtys, *Uczestnictwo w spółkach kapitałowych jako forma wykonywania zawodu radcy prawnego*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2022, nr 2, s. 109–122, <https://kirp.pl/publikacja/https-kirp-pl-wp-content-uploads-2022-11-radca-nr31-net-pdf/> [dostęp: 13 marca 2024 r.].

i rzetelność informacji udzielanych przez radcę prawnego w odniesieniu do charakteru lub rzeczywistego pochodzenia usług świadczonych przez osoby trzecie. Zakazem objęte jest wprowadzanie w błąd przez radcę prawnego, który przekazuje informacje celowo nieprawdziwe, dwuznaczne, a także informacje z pominięciem istotnych dla klienta faktów. Kluczowe znaczenie dla oceny działania radcy prawnego mają sposób odbioru zachowania i działania radcy prawnego przez klienta, a nie wyłącznie obiektywne czynności przedsięwzięte przez radcę prawnego. W związku z tym w ewentualnym postępowaniu dyscyplinarnym powoływanie się przez obwinionego radcę prawnego na jego rzeczywisty zamiar może nie przynieść rezultatu, gdyż kluczowe znaczenie będzie miało to, jak został on zrozumiany przez klienta<sup>41</sup>.

## Podsumowanie

Normy zawarte w KERP stanowią zbiór wartości moralnych, sformułowanych przez pryzmat najbardziej typowych problemów i zagrożeń związanych z działalnością radcy prawnego. Odzwierciedlają one kompromis środowiskowy oraz podlegają nieustającej ewolucji z uwagi na zmieniające się czynniki zewnętrzne. Ich zadaniem jest ostrzeżenie i ułatwianie dostrzegania aspektów sytuacji, w których znajdują się radcowie prawni podczas swojej praktyki zawodowej<sup>42</sup>.

Ważne jest, by radcowie prawni działali zawsze przez pryzmat podstawowych wartości związanych z zawodem zaufania publicznego. Ważne jest również, by obowiązujące standardy etyczne uwzględniały zmieniającą się rzeczywistość i by przystawały do warunków rynkowych. Z tego względu pozytywnie należy ocenić usunięcie wątpliwości co do prowadzenia innej działalności gospodarczej obok kancelarii prawnej przez radcę prawnego. Jasne wyartykułowanie obowiązków z tym związanych niewątpliwie sprawi, że radcowie prawni nie będą mieli wątpliwości, jakie zachowania są, a jakie nie są penalizowane.

W obliczu dynamicznie zmieniającego się rynku, coraz większej konkurencji, a także w kontekście swobody działalności gospodarczej wydaje się, że podjęcie dodatkowej działalności przez radcę prawnego przy zachowaniu wszelkich wartości związanych z zawodem radcy prawnego, jak m.in. niezależność czy unikanie konfliktu interesów, jest rozwiązaniem przystającym do oczekiwań środowiska, jak i do warunków obecnego rynku.

Współpraca z podmiotami nieuprawnionymi była wątpliwa etycznie już na długo przed zmianami dokonanymi w KERP, a obowiązującymi od 1 stycznia 2023 r. Mimo wątpliwych metod postępowania podmiotów nieuprawnionych te współprace były nawiązywane i z dużą pewnością część będzie trwała, nawet pomimo wprowadzonego

41 T. Scheffler, *Komentarz do art. 25a*, [w:] *Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz*, red. T. Scheffler, Legalis 2023.

42 T. Pietrzykowski, *Etyka i deontologia zawodowa*, [w:] *Zawód radcy prawnego. Historia zawodu i zasady jego wykonywania*, red. A. Bereza, Warszawa 2010, s. 108.

bezpośredniego zakazu. Minął bowiem już ponad rok od zmiany KERP, a tzw. pseudo-kancelarie działają nadal prężnie. Dlatego w celu zapewnienia odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa w usługach prawnych świadczonych przez podmioty nieuprawnione niezbędne wydaje się uregulowanie na poziomie ustawowym odpowiednich ograniczeń, standardów i uregulowań w przedmiotowym zakresie. Do tego czasu dużą rolę odegrać może edukacja i uświadamianie społeczeństwa o różnicach w usługach prawnych, które świadczą podmioty nieuprawnione, a usługach prawnych, które świadczą profesjonalści, jakimi są radcowie prawni czy adwokaci.

## Bibliografia

- Cydzik S., *Zmiany w kodeksie etyki: Radca zachowa negocjacje w tajemnicy przed kolegami z firmy*, <https://www.rp.pl/zawody-prawnicze/art37680631-zmiany-w-kodeksie-etyki-radca-zachowa-negocjacje-w-tajemnicy-przed-kolegami-z-firmy>.
- Domagalski M., *Nowe nadzieje na uregulowanie rynku prawniczego*, <https://legalis.pl/nowe-nadzieje-na-uregulowanie-ryнку-prawniczego/>.
- Kancelarie dla frankowiczów – samorząd radców prawnych chce likwidacji patologii w 2023 roku, styczeń 2023 r.*, <https://frankowicze.net/kancelarie-dla-frankowiczow-samorzad-radcow-prawnych-chce-likwidacji-patologii-w-2023/>.
- Koschel-Sturzbecher A., *Ochrona konsumenta a regulacja rynku prawnego w Polsce*, <https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/1-2-2022/artukul/ochrona-konsumenta-a-regulacja-ryнку-prawnego-w-polsce>.
- Naczelna Rada Adwokacka chce uregulowania rynku pomocy prawnej*, <https://www.adwokatura.pl/z-zycia-nra/naczelna-rada-adwokacka-chce-uregulowania-ryнку-pomocy-prawnej>.
- Pietrzykowski T., *Etyka i deontologia zawodowa*, [w:] *Zawód radcy prawnego. Historia zawodu i zasady jego wykonywania*, red. A. Bereza, Warszawa 2010.
- Rojek-Socha P., *W nowym roku radcy ze zmienionym kodeksem etyki*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/kodeks-etyki-radcow-prawnych-zmiana-2023-r,519049.html>.
- Rojek-Socha P., *Adwokatura chce zakazać współpracy z firmami odszkodowawczymi*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/wspolpraca-adwokatow-z-kancelariami-odszkodowawczymi-zmiany-w,520538.html>.
- Scheffler T., *Komentarz do art. 25–30*, [w:] *Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz*, red. T. Scheffler, Legalis 2016.
- Scheffler T., *Komentarz do art. 25–25a*, [w:] *Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz*, red. T. Scheffler, Legalis 2023.
- Skuczyński P., *Etyka adwokatów i radców prawnych*, Warszawa 2016.
- Sołtys B., *Uczestnictwo w spółkach kapitałowych jako forma wykonywania zawodu radcy prawnego*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2022, nr 2, <https://kirp.pl/publikacja/https-kirp-pl-wp-content-uploads-2022-11-radca-nr31-net-pdf/>.
- Stanowisko (opinia) Komisji ds. Wykonywania Zawodu i Etyki OIRP w Krakowie dotyczące przedmiotu działalności kancelarii radcy prawnego oraz możliwości jednoczesnego wykonywania zawodu radcy prawnego i zawodu pośrednika w obrocie nieruchomościami – w związku z zasadami wykonywania zawodu i etyki radcy prawnego z dnia 9 września 2016 r., <https://oirp.krakow.pl/dla-radcow/stanowiska-komisji/stanowisko-komisji-ds-wykonywania-zawodu-i-etyki-oirp-w-krakowie-dotyczace-przedmiotu-dzialalnosci-kancelarii-radczy-prawnego-oraz-mozliwosci-jednoczesnego-wykonywania-zawodu-radczy-prawnego-i-zawodu-posrednika-w-obrocie-nieruchomosciami>.
- Suska A., *Konflikt interesów i zajęcia niedopuszczalne w kontekście zasady niezależności radcy prawnego*, [w:] *Niezależność radcy prawnego*, red. R. Stankiewicz, S. Patyra, T. Niedziński, Warszawa 2020.
- Zestawienie zmian rekomendowanych z dnia 24 czerwca 2022 r., <http://obsil.kirp.pl/wp-content/uploads/2022/06/KERP-rekomendacje-24.06.2022.pdf>.

**Krzysztof Kurosz**<sup>1</sup>

Uniwersytet Łódzki

ORCID ID: 0000-0003-0605-3392

# KONFLIKT INTERESÓW KLIENTA I OSOBY, NA KTÓREJ RZECZ RADCA PRAWNY WYKONYWAŁ CZYNNOŚCI PRZED UZYSKANIEM STATUSU RADCY PRAWNEGO

## ABSTRACT

### **Conflict of interests of the client and the person for whom the attorney-at-law performed activities before becoming an attorney-at-law**

The issue of the impact of the relationship with a person for whom an attorney-at-law performed activities in the period before becoming an attorney-at-law, having conflicting interests with a current client, on the assessment of the possibility of a conflict of interest within the meaning of the Code of Ethics for Attorney-at-law (Polish abbreviation: KERP), has not yet received a separate study in science.

The sanctioned norms arising from the KERP (e.g., the duty of loyalty, confidentiality, etc.), from the subjective side, apply only to legal counsel in connection with their previous or current counsel's duties (an exception to this rule arises from Article 27(1) and (2) of the KERP). It is impossible to talk about the fairness of the procedure if it is to implement an unjust (because unclear) substantive law, as this can result in the unpredictability of the court's actions. A long-lasting and uniform practice of the jurisprudential bodies would make it possible to decode the legal

<sup>1</sup> Doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Cywilnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, sędzia orzekający w XXII Wydziale Własności Intelektualnej Sądu Okręgowego w Warszawie. Adres e-mail do kontaktu: [kkurosz@wpia.uni.lodz.pl](mailto:kkurosz@wpia.uni.lodz.pl).

norm described in these rulings despite the vagueness of the normative background. If such practice is absent or not uniform without written ethical rules, it is difficult to speak of meeting the predictability condition.

Disciplinary proceedings are repressive in nature. It finds appropriate application of the principle of determinacy of the act (*nullum crimen sine lege certa*).

The deontological norm cannot be arbitrarily vague, as that would consolidate with procedural justice regulations through the risk of arbitrary adjudication.

The purpose of the attorney-at-law avoiding conflicts of interest is to ensure independence and to maintain professional secrecy and loyalty to the client. According to Article 5(4) of the KERP, a client is anyone to whom an attorney-at-law provides legal assistance. A client is not a person for whom a person who is not an attorney-at-law has performed certain activities in the past. The only KERP provision relating to conflicts of interest in connection with activities performed before becoming an attorney-at-law is Article 27.

The conflict of interest, as regulated by Article 26 (disclosure of professional secrecy), Article 28 (prohibition from acting as an attorney or counsel for a client whose interests conflict with those of another client) and Article 29 (prohibition from advising a client whose interests conflict with those of another client) applies both to situations involving the existence of two clients in parallel and to cases where the conflict of interest may arise between a current client and a previous client. Based on the aforementioned regulations, it is not possible to diagnose a conflict of interest in connection with a relationship with a person to whom a non-lawyer has provided legal assistance.

It is impossible to construct, *per analogiam*, a parallel system of norms covering, with its scope (in contrast to Articles 26, 28, 29 of the KERP), also the relationship of the future attorney-at-law with persons who never had the status of a client.

**Keywords:** disciplinary responsibility, conflict of interest

**Słowa kluczowe:** odpowiedzialność dyscyplinarna, konflikt interesów

## 1. Uwagi wprowadzające

Zagadnienie wpływu relacji z osobą, na której rzecz radca prawny wykonywał czynności w okresie poprzedzającym uzyskanie statusu radcy prawnego, mającą sprzeczne interesy z aktualnym klientem, na ocenę możliwości wystąpienia konfliktu interesów w rozumieniu Kodeksu Etyki Radcy Prawnego<sup>2</sup> nie doczekało się dotychczas odrębnego opracowania w nauce. Literatura przedmiotu dotyczy konfliktu interesów w związku z relacjami nawiązanymi przez radcę prawnego już po uzyskaniu przez niego tego statusu.

Niniejsze opracowanie dotyczy pytania o ewentualną odpowiedzialność dyscyplinarną radcy prawnego w związku z czynnościami podejmowanymi przez niego przed i po uzyskaniu statusu radcy prawnego, jeśli łączne ich wystąpienie jest warunkiem odpowiedzialności za czyn, którego znamiona opisane są w KERP. Warunkiem *sine qua non*

<sup>2</sup> Uchwała nr 884/XI/2023 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z 7 lutego 2023 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, <https://kirp.pl/wp-content/uploads/2023/02/kodeks-etyki-radczy-prawnego-i-regulamin-wykonywania-zawodu.pdf>, s. 4 i n. [dostęp: 30 grudnia 2023 r.], dalej: KERP.

każdego konfliktu interesów jest istnienie aktualnych relacji osoby, której postawa jest analizowana, z dwoma różnymi podmiotami, których interesy ze sobą zderzamy. Konflikt interesów może też mieć źródło w poprzedniej relacji radcy prawnego, wpływającej na aktualną więź z obecnym klientem. W tej ostatniej sytuacji konfliktu interesów nie da się sprowadzić do zwartego zjawiska w czasie, aktualnej czynności wykonawczej polegającej na świadczeniu pomocy prawnej lub reprezentowaniu interesów aktualnego klienta. Konflikt jest bowiem związany z relacją przeszłą, która wpływa na aktualną. To otwiera drogę do pytania, czy KERP może znaleźć zastosowanie do sytuacji, w której pierwotnej relacji osoby niebędącej radcą prawnym nie towarzyszyły obowiązki wynikające z zasad etyki zawodu radcy prawnego.

Poza zakresem rozważań pozostaje sprzeczność interesów samego radcy prawnego i klienta (np. na skutek pozostawiania w bliskich stosunkach z przeciwnikiem swojego klienta lub osobą zainteresowaną niekorzystnym dla klienta rozstrzygnięciem sprawy – art. 27 pkt 5 KERP), nawet jeśli u podłoża tej sprzeczności leżą zdarzenia mające miejsce przed uzyskaniem statusu radcy prawnego.

O potrzebie podjęcia zagadnienia analizowanego w artykule (poza brakiem wypowiedzi na ten temat) świadczy również to, że na jego tle ujawniają się podstawowe kwestie związane z deontologią zawodu radcy prawnego i zakresem podmiotowym norm sankcjonowanych. W szczególności chodzi o pytanie, czy mimo normy art. 3 ust. 2 KERP (radca prawny oraz aplikant radcowski nie mogą być pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej za czyn popełniony przed wpisaniem na listę radców prawnych lub listę aplikantów radcowskich), odpowiedzialność dyscyplinarna radcy prawnego może sięgać zdarzeń poprzedzających uzyskanie statusu radcy prawnego (aspekt temporalny). Uproszczeniem, które może prowadzić do nieporozumień, jest zawężanie tej problematyki jedynie do samej czynności wykonawczej, na tle której ów konflikt się ujawnia, to jest świadczenia pomocy prawnej jako radca prawny. Usuwa to z pola widzenia pytanie o to, czy rzeczywiście można mówić o prawnie relewantnym (na tle odpowiedzialności dyscyplinarnej) konflikcie interesów w sytuacji, w której u jego źródła leżą zdarzenia sprzed uzyskania statusu radcy prawnego. Jest to kluczowe zagadnienie dlatego, że KERP jest podstawą obowiązywania norm sankcjonowanych, które mogą być wielozłonowe, obejmując powinność zachowań, wynikającą ze zdarzeń mających miejsce w różnym czasie. Zgodnie z art. 3 ust. 1 KERP radca prawny ponosi odpowiedzialność za naruszenie norm wynikających z KERP. Normy sankcjonowane wynikające z KERP (np. obowiązek lojalności, poufności itp.) od strony podmiotowej dotyczą zatem jedynie radcy prawnego (aplikanta radcowskiego) i w związku z jego obowiązkami radcowskimi poprzednimi lub aktualnymi (wyjątek od tej zasady wynikający z art. 27 pkt 1 i 2 KERP omawiany jest w punkcie 7 artykułu).

Kolejnym zagadnieniem, które ujawnia się na tle omawianej problematyki, jest znaczenie art. 3 ust. 1 KERP w kontekście pytania o ewentualny zakaz analogii w postępowaniu dyscyplinarnym, jeśli okazałoby się, że szczegółowo unormowane w odpowiednich przepisach KERP stany faktyczne nie obejmują analizowanego w artykule konfliktu interesów. To wiąże się również z pytaniem o funkcję KERP, to jest z zagadnieniem, czy jego postanowienia mogą być traktowane jako źródło norm mających nie tylko zabezpieczyć klientów, ogólną prawidłowość funkcjonowania członków samorządu radcowskiego, ale



i również interesy radcy prawnego (funkcja gwarancyjna odpowiedzialności dyscyplinarnej). Mówiąc jeszcze inaczej, KERP jest nie tylko mieczem skierowanym przeciwko radcy, ale również tarczą. Radca prawny nie może ponieść odpowiedzialności, jeżeli działa na podstawie i w zaufaniu do KERP. Ten punkt widzenia przemawia przeciwko stosowaniu analogii w przypadku szczegółowej regulacji.

Problematyka analizowana w niniejszym artykule wiąże się zatem również z pytaniem o konsekwencje szczegółowego uregulowania danego wycinka zagadnienia odpowiedzialności dyscyplinarnej radców prawnych w KERP. W tym wypadku chodzi o pytanie o zakaz analogii w sytuacji, gdy dane zagadnienie jest szczegółowo unormowane (aspekt dyrektywy wykładni i zasad rozumowania).

## 2. Kontekst konstytucyjny regulacji dyscyplinarnej

Przedstawione powyżej zagadnienia powinny być analizowane przy uwzględnieniu szczególnego charakteru odpowiedzialności dyscyplinarnej, zakotwiczonej w podstawie konstytucyjnej. Zgodnie z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP<sup>3</sup> „w drodze ustawy można tworzyć samorządy zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należyтым wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony”. Z przepisu tego wynika uprawnienie samorządu radców prawnych do ukształtowania zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej<sup>4</sup>, w tym norm etycznych, skoro ma sprawować pieczę nad należyтым wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Nie jest to jedynie uprawnienie, ale i obowiązek<sup>5</sup>, którego realizacja musi uwzględniać kontekst konstytucyjny, zwłaszcza art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, zgodnie z którym ograniczenia wolności i praw jednostki muszą być określone w ustawie. Trafnie jednak zauważa się w literaturze przedmiotu, że reguły tej nie narusza w odniesieniu do odpowiedzialności dyscyplinarnej „pozostawienie możliwości doprecyzowania »niezasadniczych« («niepodstawowych») elementów w aktach podustawowych”<sup>6</sup>. Konsekwencją takiego stanowiska jest jednak uznanie, że akty rangi podustawowej, choć pewne aspekty zachowań radców prawnych mogą doprecyzowywać, to jednak nie powinny pozostawać w sprzeczności z podstawowymi zasadami prawa, które można wywieść zarówno z Konstytucji RP, jak i aktów międzynarodowych. Ten punkt widzenia

3 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. nr 78, poz. 483 ze zm.).

4 W. Mojski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna radców prawnych. Wybrane aspekty konstytucyjne i międzynarodowe*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2019, nr 3, s. 26.

5 Odmiennie T. Scheffler, wskazując, że „państwo nie posiada kompetencji do upoważniania samorządu do tworzenia reguł etycznych”, a istnienie „formalnego zbioru takich reguł jest wyłącznie wynikiem woli i potrzeby samorządu zaufania publicznego” – T. Scheffler, [w:] *Ustawa o radcach prawnych. Komentarz*, red. T. Scheffler, Warszawa 2022, Legalis, art. 64, nb 4.

6 W. Mojski, *Odpowiedzialność...*, s. 30 z powołaniem się na: wyrok Trybunału Konstytucyjnego (dalej: TK) z dnia 12 stycznia 2000 r., P 11/98, OTK 2000, nr 1 poz. 3, wyrok TK z dnia 28 czerwca 2000 r., K 34/99, OTK 2005, nr 5, poz. 142 oraz wyrok TK z dnia 20 lutego 2001 r., P 2/00, OTK 2001, nr 2, poz. 32.

daje silne argumenty przemawiające za zasadą oznaczoneści czynu, jak i przeciwko możliwości stosowania analogii.

### 3. Zasada sprawiedliwości proceduralnej a kontrola konstytucyjna zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej

Podstawą uregulowania zasad etycznych w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego jest art. 64 ust. 1 u.r.p.<sup>7</sup> w związku z art. 57 pkt 7 u.r.p. Przepis ten nie daje jednak dowolności organom samorządu radcowskiego w sposobie regulacji zasad materialnoprawnych odpowiedzialności za delikty dyscyplinarne. Choć samorząd ma daleko idącą swobodę w ustalaniu reguł etycznych, którymi się kieruje, i zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej, to jednak jest ona ograniczona kontekstem konstytucyjnym i międzynarodowym, szczególnie w zakresie prawa do rzetelnego procesu. Z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, jak i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy – prawo do rzetelnego procesu) należy wywieść powinność takiego uregulowania materialnoprawnych podstaw odpowiedzialności dyscyplinarnej, by ich niedookreśloność nie była zbyt daleko idąca. Przekraczający granice zdrowego rozsądku luz decyzyjny w ustalaniu materialnoprawnych podstaw odpowiedzialności (ustaleniu normy sankcjonowanej) prowadzi do nadmiernej swobody organów orzeczniczych w kształtowaniu materialnoprawnych podstaw odpowiedzialności dyscyplinarnej. Patrząc z tego punktu widzenia, kwestia materialnoprawna (niejasny, rozmyty zakres normy sankcjonowanej) zaczyna wiązać się z zagadnieniem proceduralnym.

Powstaje bowiem pytanie, czy można mówić o sprawiedliwości procedury, jeżeli ma ona realizować niesprawiedliwe (bo niejasne) prawo materialne. Kwestia ta może być zatem ujmowana również w kontekście zasady sprawiedliwości proceduralnej, wywiedzionej z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Z uwagi na ramy opracowania należy jedynie zasygnalizować elementy składające się na sprawiedliwość proceduralną, a pojawiające się w rozmaitych monografiach na ten temat<sup>8</sup>. Większość z tych elementów jest wspólna dla procedury cywilnej, karnej oraz administracyjnej (i jak można racjonalnie przyjąć również dla dyscyplinarnej), choć oczywiście nasilenie bądź znaczenie poszczególnych elementów jest różne. Chodzi m.in. o: a) możliwość bycia wysłuchanym<sup>9</sup>, b) prawo do osobistego udziału w czynnościach, c) prawo do uzasadnienia decyzji, d) przewidywalność działania sądu<sup>10</sup>, e) bezstronność i niezawisłość sędziego, f) podmiotowe traktowanie

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1166, dalej: u.r.p.).

<sup>8</sup> Por. m.in. P. Wiliński, *Sprawiedliwość proceduralna jako wartość uniwersalna*, [w:] *Proces karny w świetle konstytucji*, P. Wiliński, Warszawa 2011; H. Knysiak-Molczyk, *Uprawnienia strony w postępowaniu administracyjnym*, Kraków 2004, s. 12 (z tym zastrzeżeniem, że autorka na gruncie procedury administracyjnej odwołuje się do pojęcia gwarancji procesowych); M. Walasik, *Analogia w prawie procesowym cywilnym*, Warszawa 2013, s. 147–150; A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 99–100.

<sup>9</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2011 r., III CSK 136/11, LEX nr 1131125, dalej: SN.

<sup>10</sup> Wyrok TK z dnia 9 lutego 2010 r., SK 10/09, OTK-A 2010, nr 2, poz. 10.

uczestników, w tym możliwość ustosunkowania się do twierdzeń strony przeciwnej<sup>11</sup>, g) zasada równości broni, h) jawność postępowania<sup>12</sup>, i) stabilność orzeczeń, j) nakaz podmiotowego i humanitarnego traktowania uczestników postępowania.

W kontekście tematu artykułu szczególnie istotna wydaje się kwestia przewidywalności działań sądu (sądu dyscyplinarnego). Wprawdzie jest ona zakotwiczona w elemencie proceduralnym, ale, jak już zostało to wcześniej zasygnalizowane, z nieprzewidywalnością działań sądu możemy mieć do czynienia wówczas, gdy reguły prawnomaterialne odpowiedzialności dyscyplinarnej byłyby określone tak niejasno i nieprecyzyjnie, że siłą rzeczy umożliwiałyby różne rozstrzygnięcia. Może się oczywiście zdarzyć tak, że pomimo niejasności regulacji długotrwała i jednolita praktyka organów orzeczniczych pozwoliłaby na odkodowanie normy prawnej, opisywanej w tych orzeczeniach, mimo niejasności podłoża normatywnego. Jeżeli takiej praktyki brak albo nie jest ona jednolita, to trudno jednak mówić o spełnieniu warunku przewidywalności.

Nie ulega również wątpliwości, że przepisy regulujące postępowanie dyscyplinarne oraz materialną podstawę odpowiedzialności (normy etyczne) podlegają kontroli konstytucyjnej<sup>13</sup>. Jest ona dokonywana w ramach procesu, w którym uwzględnia się normę ustawową będącą podstawą możliwości wystąpienia odpowiedzialności dyscyplinarnej i związaną z nią normę etyczną. Jak wskazał TK w postanowieniu z dnia 7 października 1992 r.<sup>14</sup>, przedmiotem kontroli konstytucyjnej nie może być sama w sobie norma etyczna, lecz jedynie norma prawna, którą norma etyczna dookreśla<sup>15</sup>. W orzeczeniu tym uznano za sprzeczny z art. 31 ust. 3, art. 17 ust. 1 i art. 54 ust. 1 Konstytucji RP Kodeks etyki lekarskiej w zakresie, w jakim zakazuje zgodnych z prawdą i uzasadnionych ochroną interesu publicznego wypowiedzi publicznych na temat działalności zawodowej innego lekarza. Rozstrzygnięcie oparto na diagnozie o naruszeniu konstytucyjnych reguł materialnoprawnych dotyczących swobody wypowiedzi.

Jak zatem widać, art. 17 ust. 1 Konstytucji RP jest źródłem obowiązku takiego uregulowania swoich wewnętrznych spraw przez określony samorząd, by nie zostały naruszone podstawowe prawa i wolności obywatelskie (kwestia materialnoprawna).

Nieprecyzyjność, zbyt daleko idący luz decyzyjny to kolejny przedmiot konstytucyjnej kontroli regulacji samorządowych. Zgodnie ze stanowiskiem TK wyrażonym w wyroku z dnia 18 lutego 2004 r. norma prawna dotycząca funkcjonowania samorządu może

11 Wyrok SN z dnia 21 stycznia 2005 r., I CK 4/05, LEX nr 602661.

12 E. Gapska, *Czynności decyzyjne sądów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 18.

13 T. Scheffler kwestionuje jednak uprawnienie Trybunału Konstytucyjnego do takiej kontroli, wskazując, że od 2008 r. pojawiła się w jego orzecznictwie „niepoprawna tendencja rozumienia relacji zachodzących między normami deontologicznymi a normami prawnymi” – T. Scheffler, [w:] *Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz*, red. T. Scheffler, Warszawa 2023, s. 11.

14 Postanowienie TK z dnia 7 października 1992 r., U 1/92, OTK 1992, nr 2, poz. 38. Postanowienie to zachowuje swoją aktualność pod rządami Konstytucji RP z 1997 r. – wyrok TK z dnia 23 kwietnia 2008 r., SK 16/07, OTK-A 2008, nr 3, poz. 45.

15 Na funkcje normy deontologicznej w postaci dookreślenia normy prawnej zwraca również uwagę B. Sołtys, *Wynagrodzenie według stawek godzinowych – wytyczne dla radców prawnych świadczących pomoc prawną konsumentom na kanwie wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 12 stycznia 2023 r. (C-395/21)*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2023, nr 2, s. 84.

zostać zakwestionowana właśnie z powodu swej nieprecyzyjności<sup>16</sup>. Stanowisko TK zaprezentowane w wyroku z dnia 18 lutego 2004 r. ma szerszy wydźwięk i nie dotyczy jedynie kwestii dostępu do zawodu prawniczego. Wywieść można z niego ogólną regułę, zgodnie z którą norma przyjmowana przez samorząd nie może być dowolnie nieprecyzyjna. To bowiem mogłoby prowadzić do dowolności w orzekaniu i przez to naruszać sprawiedliwość proceduralną. Zasada ta znajduje zastosowanie w odniesieniu do wszystkich typów postępowań. Regułę przyjętą przez TK należy zatem rozciągnąć również na powinność takiego opisywania zasad etycznych przez samorząd, z których naruszeniem wiąże się odpowiedzialność dyscyplinarna, by były one w wystarczającym stopniu zrozumiałe dla adresatów. Powinność czytelności reguł wynika również z konsekwencji ich nieprzestrzegania. W literaturze wskazuje się, że stopień surowości postępowania dyscyplinarnego, włącznie z możliwością usunięcia z zawodu, powinien korespondować „ze sposobem unormowania w sposób zapewniający radcy prawnemu przestrzeganie jego praw”<sup>17</sup>. Podstawowym prawem każdej jednostki jest zakaz stosowania wobec niej środków z elementem penalnym za zachowania, które nie są zakazane lub co do których można rozsądnie przyjąć (ze względu na treść regulacji), że nie są zakazane.

Kontekst sprawiedliwości proceduralnej, uwzględniającej pewne elementy prawnomaterialne, wydaje się również istotny w aspekcie prawa międzynarodowego. Do postępowania dyscyplinarnego radców prawnych znajduje zastosowanie Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności<sup>18</sup>. Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu uznał w wyroku z dnia 23 czerwca 1981 r.<sup>19</sup>, że sąd w rozumieniu art. 6 konwencji obejmuje również organy odpowiedzialności dyscyplinarnej samorządów zawodowych<sup>20</sup>. W grę mogą również wchodzić materialnoprawne postanowienia konwencji, w szczególności kwestia wolności wypowiedzi. Prawo do sądu dyscyplinarnego obejmuje prawo dostępu do sądu oraz prawo do rzetelnego procesu (zasada *fair trial*), rozumianego zgodnie ze standardami przyjętymi w prawie międzynarodowym i europejskim<sup>21</sup>. Jak już zostało wskazane, zasada sprawiedliwości proceduralnej powinna być wiązana z aspektem materialnoprawnym oznaczoności czynu (kontekst ryzyka dowolności działań organów orzeczniczych).

16 Tak TK w wyroku z dnia 18 lutego 2004 r., P 21/02, OTK-A 2004, nr 2, poz. 9, który nie dotyczył odpowiedzialności dyscyplinarnej, lecz niewskazania ustawowych przesłanek dla ustalania maksymalnej liczby aplikantów adwokackich i w nieco odmiennym zakresie również samorządu radców prawnych, wskazał, że „brak sprecyzowania kryteriów i tym samym dopuszczenie dowolności w doborze wartości, którym zostały przyporządkowane, nie odpowiada rygorom określonym w art. 17 ust. 1, dotyczącym granic i kryteriów sprawowania »pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodów« zaufania publicznego”.

17 S. Pilipiec, *Prawo do sądu w sprawach dyscyplinarnych radców prawnych*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, nr 3, s. 751. Wypowiedź ta dotyczyła procedury, ale można ją odnieść również do kwestii, w których zbiegają się problem proceduralny i materialnoprawny.

18 Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. nr 61, poz. 284).

19 Wyrok ETPC z dnia 23 czerwca 1981 r., skargi 6878/75; 7238/75, *Le Compte, Van Leuven De Meyere v. Belgia*.

20 Szerzej K. Łuniewska, *Odpowiedzialność dyscyplinarna radców prawnych i aplikantów radcowskich w obliczu zasad rzetelnego procesu*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, nr 1, s. 65.

21 S. Pilipiec, *Prawo...*, s. 758; M. Żak, *Prawo do sądu jako element zasady dobrego rządzenia w świetle orzecznictwa z zakresu praw człowieka*, „Palestra” 2020, nr 2, s. 77.

## 4. Represyjny charakter postępowania dyscyplinarnego a zasada oznaczoneści czynu

W uwagach wstępnych wskazano, że normy deontologiczne podyktowane są nie tylko interesem klienta, ale i radców prawnych, pełniąc dodatkowo funkcję gwarancyjną. Radca prawny powinien przestrzegać zasad etycznych. Jednocześnie przestrzeganie tych zasad w oparciu o tekst KERP powinno zwalniać radcę prawnego z odpowiedzialności. Niedookreśloność, nieprecyzyjność regulacji może być przedmiotem kontroli konstytucyjnej (TK) i międzynarodowej (ETPC).

Zasady odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej stanowią zatem dla przedstawicieli zawodów prawniczych nie tylko miecz skierowany przeciwko nim (w interesie klienta<sup>22</sup>), ale i tarczę. Normy deontologiczne pełnią bowiem funkcję również gwarancyjną, to jest mają dawać radcy prawnemu gwarancję bezpieczeństwa, że jeżeli zachował się tak, jak wynika to z przyjętych norm, których źródłem są opublikowane przepisy, to nie poniesie odpowiedzialności<sup>23</sup>. Bezpieczeństwo prawne, obejmujące powinność wprowadzenia takiej regulacji, z której osoby zainteresowane są w stanie wywieść, czego prawo od nich oczekuje, jest jedną z najważniejszych wartości prawa<sup>24</sup>. Normy deontologiczne zezwalają zatem radcy prawnemu na uniknięcie odpowiedzialności w razie zachowania zgodnego z publikowanym tekstem reguł deontologicznych. Element gwarancyjny podyktowany jest również interesem klienta. Im bardziej czytelne reguły podstaw odpowiedzialności dyscyplinarnej, tym większa pewność klienta odnośnie do rozeznania praw i obowiązków radcy prawnego w relacji z nim.

Powstaje jednak pytanie, jak pogodzić zaprezentowane powyżej stanowisko z poglądem dotyczącym odpowiedzialności dyscyplinarnej radców prawnych, zgodnie z którym „katalog czynów jest otwarty, obejmuje niezwykle szeroki zakres wszystkich zawinionych czynów godzących w dobro i godność zawodu, skutkujących jego nienależytym wykonywaniem”<sup>25</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że nie jest możliwe szczegółowe skatalogowanie wszystkich zachowań, które mieszczą się w zakresie wyznaczonym przez art. 64 ust. 1 u.r.p. Zgodnie z treścią przepisu radca prawny i aplikant radcowski podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za czyny polegające na: postępowaniu sprzecznym z prawem, z zasadami etyki

22 E. Kwiatkowska-Fałęcka wskazuje, że „surowe zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej [...] mają na celu przede wszystkim dobro klienta” – E. Kwiatkowska-Fałęcka, *Wykonywanie zawodu radcy prawnego na podstawie ustawy z 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych*, [w:] *Etyka zawodów prawniczych. Etyka prawnicza*, red. H. Izdebski, P. Skuczyński, Warszawa 2006, s. 277. Dobro klienta nie jest jednak wyłącznym przedmiotem ochrony – na co wskazuje zresztą sama autorka.

23 Trafnie zauważa P. Skuczyński, że prawo dyscyplinarne pełni również funkcję gwarancyjną, wzmacniając niezależność w wykonywaniu obowiązków – P. Skuczyński, *Nierepresyjne funkcje odpowiedzialności dyscyplinarnej a model postępowania w sprawach dyscyplinarnych*, „Przegląd Legislacyjny” 2017, nr 3, s. 37.

24 W. Kulesza stwierdza, że „bezpieczeństwo prawne, jako przymiot każdego aktu prawa pozytywnego, wynikający z tego, że jest prawo pozytywne, zajmuje miejsce pomiędzy celowością prawa a jego sprawiedliwością”. W. Kulesza, *Crimen laesae iustitiae. Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnie sądowe według prawa norwiderskiego, niemieckiego i polskiego*, Łódź 2013, s. 81.

25 K. Łuniewska, *Odpowiedzialność...*, s. 58.

radcy prawnego lub godnością zawodu oraz niespełnieniu obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

Uważam też za trafny, ale wymagający rozwinięcia pogląd Tomasza Schefflera, że skoro normy etyczne są autonomiczne w stosunku do norm prawnych<sup>26</sup>, to brak ich spisania przez samorząd radców prawnych nie mógłby prowadzić do braku odpowiedzialności dyscyplinarnej<sup>27</sup>, gdyż i tak podstawą odpowiedzialności byłby wówczas art. 64 ust. 1 u.r.p. Stanowisko to jest zasadne w odniesieniu do tych zachowań, które naruszają oczywiste zasady etyki (np. celowe wprowadzanie w błąd klienta odnośnie do przysługujących środków zaskarżenia). Wątpliwości budzi jednak rozciągnięcie go na przypadki niejednoznaczne.

Nie uważam bowiem, w przeciwieństwie do powołanego autora, by trafny był pogląd o braku obowiązku samorządu radcowskiego spisania przynajmniej części zasad etycznych, których naruszenie stanowi podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej w związku z art. 64 ust. 1 u.r.p. Jeśli bowiem uwzględnić kontekst konstytucyjny i międzynarodowy, a w szczególności zasady sprawiedliwości proceduralnej, jak również biorąc pod uwagę funkcje gwarancyjne zasad etyki radcowskiej, to wydaje się racjonalne stwierdzenie, że w odniesieniu do czynów nieoczywistych konieczne jest ich sprecyzowanie w KERP. Wniosek taki wynika z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP i powołanego w pkt 3 niniejszego opracowania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 lutego 2004 r.<sup>28</sup> Samorząd zawodowy jest bowiem ograniczony w sprawowaniu pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu poprzez interes publiczny, wyznaczający granice dopuszczalnych działań samorządu, ale i wyznaczający pozytywny aspekt działania – skoro zgodnie z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP piecza nad wykonywaniem zawodu radcy prawnego ma następować dla ochrony interesu publicznego. Oparcie całości odpowiedzialności dyscyplinarnej jedynie na klauzuli generalnej naruszałoby te zasady ze względu na ryzyko dowolności. Wydaje się zresztą, że choć nie wprost, takie ryzyko antycypowano w powołanym stanowisku Tomasza Schefflera, skoro autor wskazuje, że w sytuacji braku spisanych norm ich ustalenie spoczywałoby na organach dyscyplinarnych samorządu (rzecznikach dyscyplinarnych i sądach dyscyplinarnych)<sup>29</sup>. Przyznać należy, że w wypadku utrwalonej i powszechnej praktyki (na co wskazywano w pkt 3 niniejszego opracowania) możliwe byłoby odkodowanie normy prawnej, opisywanej w tych orzeczeniach (normy etycznej powiązanej z normą prawną sankcjonującą), mimo niejasności podłoża normatywnego. Jeżeli takiej praktyki brak albo nie jest ona jednolita, to taki sposób uchylecia niejednoznaczności nie byłby możliwy.

Dostrzegając problem niedookreśloności czynów, samorząd radców prawnych bardzo szczegółowo opisuje w KERP niektóre zachowania sprzeczne z zasadami etyki radcy prawnego. Jest to działanie prawidłowe, albowiem uwzględnia charakter odpowiedzialności dyscyplinarnej. Pomimo sporu w doktrynie na temat tego, czy jest ona zbliżona do

26 Z powołaniem się na uchwałę TK z dnia 17 marca 1993 r., W 16/92, OTK 1993/1/16 oraz wyrok SN z dnia 8 czerwca 2017 r., SDI 18/17, LEX nr 2321937.

27 T. Scheffler, [w:] *Ustawa...*, Legalis, art. 64, nb 4.

28 Przypis 14.

29 T. Scheffler, [w:] *Ustawa...*, art. 64, nb 4.

odpowiedzialności karnej, czy też różni się od niej<sup>30</sup>, nie ulega wątpliwości, że ma ona represyjny charakter<sup>31</sup>. Rozstrzygnięcie sporu na temat charakteru odpowiedzialności dyscyplinarnej nie jest konieczne w kontekście niniejszego artykułu. Nie budzi bowiem wątpliwości (niezależnie od przyjętego stanowiska na temat relacji prawa dyscyplinarnej do prawa karnego) konieczność stosowania do odpowiedzialności dyscyplinarnej podstawowych zasad i norm prawa karnego materialnego i procesowego. Podstawą normatywną takiego poglądu jest odesłanie zawarte w art. 74<sup>1</sup> u.r.p. do odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego oraz rozdziałów I–III Kodeksu karnego (normujących zasady odpowiedzialności karnej). Wymienienie wszystkich zasad, których zastosowanie jest konieczne, wykraczałoby poza ramy niniejszego opracowania<sup>32</sup>. Należy jednak wskazać, że jeszcze na tle stanu prawnego, w którym art. 74<sup>1</sup> u.r.p. odsyłał jedynie do odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego<sup>33</sup>, zastosowanie znajdowała reguła przyjęta w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2003 r.<sup>34</sup> W powołanym wyroku stwierdzono, że w postępowaniu dyscyplinarnym, w którym odpowiednie zastosowanie znajduje art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., to jest zasada trafnej reakcji, konieczne jest respektowanie naczelnych reguł prawa karnego materialnego na zasadzie *analogii iuris*. Sąd Najwyższy wskazał, że chodzi m.in. o zasadę winy, reguły określającej czas popełnienia czynu zabronionego, formy czynu, okoliczności wyłączające odpowiedzialność. Sąd Najwyższy jest zatem zdania, że w toku postępowania dyscyplinarnego należy sięgać – na zasadzie *analogii iuris* – do rozwiązań przewidzianych w Kodeksie karnym w zakresie podstawowych norm gwarancyjnych.

## 5. Zakaz analogii

Pozostaje do rozważenia, jaki jest zakres zastosowania podstawowej reguły prawa karnego materialnego, to jest *nullum crimen sine lege certa*, w sytuacji, w której w postępowaniu dyscyplinarnym wpisana jest do pewnego stopnia niejednoznaczność znamion czynów.

30 Większość wypowiedzi wskazuje, że odpowiedzialność dyscyplinarna, aczkolwiek w niektórych aspektach podobna do odpowiedzialności karnej, różni się od niej na tyle, że nie może być zaliczona do szeroko rozumianego prawa karnego. Zamiast wielu zob. R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013, s. 89–129.

31 G. Dźwigala, [w:] *Kodeks...*, red. T. Scheffler, s. 64.

32 Należy wskazać jednak chociażby na zasadę domniemania niewinności czy prawa do obrony – wyroki TK z: dnia 19 marca 2007 r., K 47/05, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 27 oraz z dnia 1 grudnia 2009 r., K 4/08, OTK ZU nr 11/A/2009, poz. 162.

33 Odwołanie do rozdziałów I–III Kodeksu karnego nastąpiło z dniem 25 grudnia 2014 r. – ustawa z dnia 7 listopada 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 r. poz. 1778).

34 Wyrok SN z dnia 5 listopada 2003 r., SNO 67/03, LEX nr 471880. Wyrok ten dotyczył odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, ale był również w pełni aktualny na tle innych rodzajów odpowiedzialności dyscyplinarnej. Wyrok ten powoływany jest w literaturze przedmiotu dotyczącej odpowiedzialności dyscyplinarnej radców prawnych – K. Dudka, *Stosowanie przepisów kodeksu postępowania karnego w postępowaniach dyscyplinarnych uregulowanych w prawie o adwokaturze oraz ustawie o radcach prawnych*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Karne” 2014, nr 18, s. 49.

W niniejszym punkcie przedstawiono już argumenty przeciwko pogładowi, że w postępowaniu dyscyplinarnym nie jest konieczne uregulowanie konkretnych czynów naruszających konkretne zasady etyki i że nie jest możliwe stosowanie zasady oznaczoności czynów, za które można ponieść odpowiedzialność<sup>35</sup>. Na pewno bowiem można rozsądnie przyjąć, że norma deontologiczna nie może być dowolnie nieprecyzyjna. Wskazywano już na to w punkcie 3 niniejszego opracowania. Kolidowałyby to z regułami sprawiedliwości proceduralnej poprzez ryzyko dowolności w orzekaniu. Z drugiej strony należy zaakceptować fakt, że zasada ustawowej określoności, charakterystyczna dla prawa karnego, ma ograniczone znaczenie w postępowaniu dyscyplinarnym ze względu na brak zamkniętego katalogu przewinień dyscyplinarnych<sup>36</sup>. Wyznaczenie prawidłowego punktu równowagi między tymi dwiema granicami (całkowita niejednoznaczność i pełna jednoznaczność) wymaga uwzględnienia konieczności odpowiedniego stosowania podstawowych reguł prawa karnego.

Przepisy prawa karnego materialnego muszą podlegać w postępowaniu dyscyplinarnym odpowiedniemu stosowaniu, polegającemu na: a) stosowaniu wprost, b) stosowaniu z odpowiednimi modyfikacjami lub c) odmowie ich zastosowania ze względu na określone różnice), przy zachowaniu szczególnej ostrożności<sup>37</sup>. Odpowiednie zastosowanie zasady oznaczoności polega na przyjęciu kilku założeń. Po pierwsze, zasadą powinno być regulowanie, a nie nieregulowanie określonej zasady etycznej i opisu czynów, które mogą ją naruszać. Po drugie, im większy zakres internalizacji określonej zasady w środowisku zawodowym objętym odpowiedzialnością dyscyplinarną, tym mniejsza powinność uregulowania określonej zasady. Po trzecie, im bardziej niejednoznaczna norma deontologiczna, zwłaszcza taka, która jest wynikiem ścierania się innych norm deontologicznych, tym większa powinność jej opisanie w KERP.

Dopiero po przedstawieniu tych założeń należy odnieść się do kwestii zakazu analogii w prawie dyscyplinarnym. Jak wiadomo, należy on do podstawowych zasad prawa karnego. Nie koliduje jednak z nią odpowiedzialność dyscyplinarna za naruszenie zasad etyki radcy prawnego w sytuacji braku normy „spisanej” w KERP, w sytuacji oczywistości istnienia takiej normy (brak naruszenia odpowiednio zastosowanej zasady oznaczoności) i zakresu jej zastosowania i przy przyjęciu podstawy odpowiedzialności w przepisie mającym charakter klauzuli generalnej. Naruszałoby jednak zakaz analogii rozciągnięcie odpowiedzialności na zachowania nieobjęte przepisem szczegółowo regulującym dany wycinek zagadnienia i to z dwóch powodów. Po pierwsze, ze względu na merytoryczną regułę kolizyjną *lex specialis derogat legi generali*. Zgodnie z nią normę o większym stopniu szczegółowości (np. wywiedzioną z konkretnego przepisu KERP, który nie nosi znamienia normy generalnej) należy stosować przed normą ogólniejszą (ogólnie określonym zakazem naruszania norm etycznych). Jeżeli dany czyn pozostaje blisko zakresu zastosowania przepisu szczególnego (wypełnia niektóre albo prawie wszystkie znamiona), nie wchodząc jednak w całości w jego obszar, to nie można

35 Tak uważa T. Scheffler, [w:] *Ustawa...*, art. 64, nb 4.

36 P. Przybysz, *Prawo do sądu w sprawach dyscyplinarnych*, „Państwo i Prawo” 1998, z. 8, s. 68; K. Łuniewska, *Odpowiedzialność...*, s. 60.

37 M.in. wyrok SN z dnia 5 listopada 2003 r., SNO 67/03, LEX nr 471880.



w stosunku do niego zastosować klauzuli generalnej. Z zakresu zastosowania klauzuli generalnej wyjęty jest bowiem określony wycinek (*lex specialis*), który pokrywa się w części z czynem podobnym, lecz nie identycznym. Po drugie, przyjmowanie analogii w odniesieniu do regulacji szczególnej jest nieprawidłowe ze względu na funkcję gwarancyjną spisanego zbioru zasad etyki – KERP. Jeżeli bowiem dane zagadnienie jest szczegółowo opisane, to każdy radca prawny ma prawo działać w zaufaniu do owej regulacji (pod warunkiem jej szczególności) i uznawać, że zachowania podobne, a nieobjęte przepisem szczególnym, nie stanowią deliktu dyscyplinarnego.

Przedstawione powyżej doktrynalne uzasadnienie zakazu stosowania analogii w przypadku przepisów szczegółowo regulujących dane zagadnienie pozostaje w zgodności ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 17 listopada 2015 r.<sup>38</sup> Przyjęto w nim, że represyjny charakter przepisów warunkujących odpowiedzialność dyscyplinarną radcy prawnego skutkuje tym, że nie wolno ich wyklądać rozszerzająco, a nadto zabronione jest również rozumowanie *per analogiam*. Jego zastosowanie prowadziłoby bowiem do odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego za czyn nierealizujący wprost znamion przewinienia dyscyplinarnego.

## 6. Zakres podmiotowy i przedmiotowy regulacji konfliktu interesów w KERP

Zgodnie z art. 10 ust. 1 KERP celem obowiązku unikania konfliktu interesów przez radców prawnych<sup>39</sup> jest zapewnienie niezależności<sup>40</sup> oraz dochowanie tajemnicy zawodowej i lojalności wobec klienta. W literaturze wskazuje się, że te trzy elementy składają się na istotę zawodu radcy prawnego i stanowią jego cechy konstytutywne, bez których nie mógłby być on wykonywany<sup>41</sup>. Łącznie umożliwiają istnienie relacji między radcą prawnym a klientem opartej na zaufaniu. Klientem jest zgodnie z art. 5 pkt 4 KERP „każdy, na rzecz którego radca prawny świadczy pomoc prawną”. W piśmiennictwie podkreśla się, że nie ma znaczenia forma, w jakiej radca prawny wykonuje zawód, działając na rzecz klienta<sup>42</sup>. Przepis art. 5 pkt 4 KERP wymaga zatem, aby świadczenie pomocy prawnej następowało przez radcę prawnego, to bowiem kreuje szczególny typ relacji między nim a klientem. Ze względu na fakt, że art. 5 zawiera słowniczek terminów wykorzystywanych w KERP, nie jest możliwe nadawanie na tle KERP zdefiniowanym w art. 5 terminom innego znaczenia. Definicja legalna (w kontekście etycznym) traciłaby wówczas swój sens. Klientem nie jest zatem osoba, na której rzecz w przeszłości osoba niebędąca radcą prawnym dokonywała określonych czynności. Ilekroć KERP stanowi o określonych

38 Wyrok SN z dnia 17 listopada 2015 r., SDI 49/15, LEX nr 1918834. Tak samo J. Zaleśny, *Odpowiedzialność dyscyplinarna radców prawnych*, Warszawa 2022, s. 25.

39 Oczywiście jest, że przepis ten odnosi się również do aplikantów radcowskich.

40 Niezależności w wykonywaniu zawodu radcy prawnego.

41 A. Woroniecka, [w:] *Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz*, red. T. Scheffler, Warszawa 2023, s. 102.

42 T. Jaroszyński, [w:] T. Jaroszyński, A. Sękowska, P. Skuczynski, *Kodeks etyki radcy prawnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 43.

obowiązkach radcy prawnego wobec klienta, to ich sankcjonowanie następuje właśnie dlatego, że radca prawny narusza szczególny typ relacji z klientem, a nie jakikolwiek typ relacji niebędący swoisty dla radcy prawnego.

Artykuł 10 KERP pełni jeszcze jedną funkcję, związaną z opisaniem przyczyny aksjologicznej, dla której ustanawiany jest obowiązek powstrzymywania się od działań prowadzących do konfliktu interesów<sup>43</sup>. Na skutek nowelizacji KERP z dnia 8 lipca 2022 r.<sup>44</sup> dodano do jego treści ust. 2, zgodnie z którym konflikt interesów występuje w przypadkach, o których mowa w art. 26–30. Wydaje się, że jest to istotna zmiana odzwierciedlająca dążenie regulatora etycznego do osiągnięcia dwóch celów. Po pierwsze, podkreślenia, że art. 10 ust. 1 KERP nie może stanowić samodzielnej podstawy odpowiedzialności<sup>45</sup>, a po drugie przesądzenia, że regulacja dotycząca konfliktu interesów, zawarta w art. 26–30 KERP, jest kompletna i nie może być poddana wykładni rozszerzającej, a w szczególności nie jest możliwe zastosowanie rozumowania *per analogiam* dla przyjęcia odpowiedzialności dyscyplinarnej za zachowania nieobjęte normami art. 26–30. Jest tak, gdyż obowiązek unikania konfliktu interesów dotyczy radcy prawnego w związku ze szczególnym typem relacji radcy prawnego z klientem – aktualnym lub byłym. Przyjęcie odpowiedzialności dyscyplinarnej za czyny podobne do tych, które są regulowane w art. 26–30 KERP, naruszałoby zakaz analogii, a zatem podstawową normę charakterystyczną dla represyjnej odpowiedzialności o charakterze publicznoprawnym.

Zawężenie konfliktu interesów do sytuacji opisanych w art. 26–30 KERP ma zatem na celu zachowanie zasady oznaczoności czynu w tej trudno uchwytej materii, poprzez uszczegółowienie zachowań, które naruszają jedną z przyczyn ustanowienia zakazu: niezależność, tajemnicę zawodową lub lojalność wobec klienta. Tylko w jednym wypadku, związanym z zasadą niezależności, KERP nakazuje uwzględnienie zachowań radcy prawnego sprzed uzyskania przez niego owego statusu (art. 27 pkt 1 i 2 KERP), omówionym w kolejnym punkcie niniejszego opracowania.

## 7. Konflikt interesów związany z czynnościami przed uzyskaniem statusu radcy prawnego – ryzyko naruszenia niezależności

Jedynym przepisem KERP odnoszącym się do konfliktu interesów w związku z czynnościami dokonywanymi przed uzyskaniem statusu radcy prawnego/aplikanta radcowskiego (w analizowanym w artykule zakresie) jest art. 27. Kwestii analizowanych w artykule dotyczy art. 27 pkt 1 i 2 KERP. Zgodnie z art. 27 pkt 1 KERP radca prawny nie może udzielić pomocy prawnej, jeżeli brał udział w sprawie jako przedstawiciel organów

<sup>43</sup> T. Jaroszyński wskazuje, że art. 10 KERP (obecnie art. 10 ust. 1 KERP) pełni funkcję wskazówki interpretacyjnej w ramach wykładni przepisów odnoszących się do unikania przez radcę prawnego konfliktu interesów – T. Jaroszyński, [w:] T. Jaroszyński, A. Sękowska, P. Skuczyński, *Kodeks...*, s. 71.

<sup>44</sup> Par. 1 pkt 1 uchwały nr 1/2022 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie zmiany Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, który wszedł w życie 1 stycznia 2023 r.

<sup>45</sup> A. Woroniecka, [w:] *Kodeks...*, red. T. Scheffler, s. 102.

władzy publicznej lub osoba pełniąca funkcję publiczną albo jako arbiter, mediator lub biegły. Zgodnie zaś z art. 27 pkt 2 KERP radca prawny nie może udzielać pomocy prawnej, jeżeli zeznawał uprzednio jako świadek w sprawie o okolicznościach sprawy.

Sens wymienionych powyżej punktów art. 27 KERP jest zbliżony, choć nie identyczny. W przypadku art. 27 pkt 1 KERP przyczyną nakazu jest ryzyko utraty niezależności w związku z kwalifikowanym wyrobieniem sobie poglądu na sprawę, w okresie poprzedzającym uzyskanie statusu radcy prawnego. W przypadku, którego dotyczy art. 27 pkt 2 KERP, to jest złożenia zeznań w charakterze świadka, chodzi o zakaz świadczenia pomocy prawnej w sprawie, na którą uprzednio radca prawny miał wpływ<sup>46</sup>. Z art. 27 pkt 2 KERP wynika zakaz występowania w tej samej sprawie w dwóch odmiennych rolach, z których każda mogłaby prowadzić do odmiennej oceny faktycznej sprawy. Bezpośrednim przedmiotem ochrony jest w tym wypadku również prawidłowość działania radcy prawnego i jego niezależność, przy czym w tym wypadku chodzi o niezależność w zakresie oceny i opisu stanu faktycznego. Mogłaby być ona naruszona ze względu na odmienne obowiązki świadka i radcy prawnego w zakresie opisu rzeczywistości.

Uzasadnienie stanowiska, zgodnie z którym w dwóch opisywanych sytuacjach obowiązuje nakaz powstrzymania się od świadczenia pomocy prawnej, w związku ze zdarzeniami mającymi miejsce przed uzyskaniem statusu radcy prawnego, jest następujące.

W przypadku art. 27 pkt 1 KERP konflikt interesów zawężony jest do sytuacji, w której radca prawny uprzednio działał, w wyczerpująco opisanym charakterze, „w sprawie”, w której może dojść do konfliktu interesów, i nie obejmuje swym zakresem innych zachowań. Przepis ten jest wyjątkowy, albowiem w żadnej innej części KERP nie znajdziemy postanowienia, które wiązałyby konflikt interesów z zachowaniami mającymi miejsce przed uzyskaniem statusu radcy prawnego (z wyjątkiem art. 27 pkt 2 KERP oraz przypadków związanych z sytuacją osobistą radcy prawnego).

Zakaz udzielania pomocy prawnej, wynikający z art. 27 pkt 1 KERP, powiązany jest ze sprawą, dlatego poprzedni pracodawca i aktualny klient mogą być tym samym podmiotem albo mogą być to różne osoby. Jest to bez znaczenia, albowiem ryzyko konfliktu interesów dotyczy związku ze sprawą, a nie klientem. W każdej z tych sytuacji KERP zakazuje radcy prawnemu udzielania pomocy prawnej nie dlatego, że mogłoby to naruszać tajemnicę zawodową lub lojalność wobec aktualnego klienta, ale ze względu na ryzyko utraty niezależności w wykonywaniu zawodu radcy prawnego. Jest ono rozumiane jako ryzyko „utrąty bezstronnego osądu i potencjalnego utwierdzenia się w [...] ocenie stanu faktycznego, dokonanej w sprawie uprzednio. Trudno byłoby w takiej sytuacji, zwłaszcza w przypadku dostrzeżenia wcześniejszego błędu, przykładowo na skutek poszerzenia wiedzy, dokonać obiektywnej i rzetelnej oceny sprawy, bowiem wiązałyby się to ze wskazaniem własnych błędów lub zaniechań”<sup>47</sup>. Przytoczone uzasadnienie stanowiska Komisji Etyki i Wykonywania Zawodu Krajowej Izby Radców Prawnych jest trafne, ale wymaga uzupełnienia. Przepis art. 27 pkt 1 KERP podyktowany jest tym, że ryzyko utraty

<sup>46</sup> P. Skuczyński, [w:] T. Jaroszyński, A. Sękowska, P. Skuczyński, *Kodeks...*, s. 134.

<sup>47</sup> Stanowisko Komisji Etyki i Wykonywania Zawodu Krajowej Izby Radców Prawnych (dalej jako KEiWZ) z dnia 22 stycznia 2018 r., <https://kirp.pl/wp-content/uploads/2018/11/sk-22.01.2018-jk.pdf> [dostęp: 23 grudnia 2023 r.].

niezależności w postaci ryzyka wierności dotychczasowym poglądom jest sankcjonowane jedynie wówczas, gdy poprzednie stanowisko zostało wyrażone w szczególnym kontekście „urzędowym”. Chodzi zatem o związenie nie tyle tym, że wcześniej wyrażono określone stanowisko, ale tym, że stanowisko to wyrażono w związku z działaniem jako przedstawiciel organów władzy publicznej lub osoba pełniąca funkcję publiczną albo jako arbiter, mediator lub biegły. To właśnie kryterium owej szczególnej „urzędowości” zwiększa na tyle ryzyko pozostania w zgodności z dotychczasowym stanowiskiem, że konieczne jest zaprzestanie dalszych działań w sprawie.

Poza zakresem art. 27 pkt 1 KERP pozostają zatem sytuacje, w których ryzyko niezasadnej „wierności” dotychczasowym przekonaniom może mieć związek z niekwalifikowanymi związkami ze sprawą, takimi jak na przykład sporządzenie prywatnej opinii przez osobę niebędącą radcą prawnym, która jednocześnie nie działa jako przedstawiciel władzy publicznej, osoba pełniąca funkcję publiczną, mediator, arbiter lub biegły. Poza zakresem przepisu pozostają też sytuacje, gdy przyszedł radca prawny miał wprowadzić styczność ze sprawą, ale pełnił funkcje wyłącznie usługowe, nie odpowiadając definicji pełnienia funkcji publicznych z art. 115 § 19 k.k.<sup>48</sup>

Objęcie przepisem sankcjonowanym zachowania mającego miejsce przed uzyskaniem statusu radcy prawnego jest w tym wypadku zrozumiałe, mimo swej wyjątkowości w porównaniu z innymi podstawami odpowiedzialności za działanie w ramach konfliktu interesów. Powiązanie ze sprawą powstaje bowiem już w momencie brania udziału w sprawie. Przyczyna, dla której powstaje późniejsze ryzyko naruszenia niezależności w wykonywaniu zawodu radcy prawnego (już po uzyskaniu takiego statusu), nie ma zatem związku z obowiązkami radcy prawnego jako radcy prawnego wobec konkretnego podmiotu. Przyczynę konstytuuje związek ze sprawą, a nie podmiotem, dlatego też bez znaczenia pozostaje to, że nie ma on statusu klienta (podmiotu związanego szczególną więzią z radcą prawnym i jedynie z radcą prawnym). Dodać należy, że oprócz przedstawionej powyżej wykładni celowościowej za wnioskiem o obejmowanie przez art. 27 pkt 1 KERP zdarzeń sprzed uzyskania statusu radcy prawnego na skutek działania jako przedstawiciel organów władzy publicznej lub osoby pełniącej funkcję publiczną albo jako arbiter, mediator lub biegły, przemawia wykładnia literalna. Ze względu na zakres podmiotowy art. 27 pkt 1 KERP i objęcie nim działań w sprawie przedstawiciela organów władzy publicznej (np. sędziego) oczywiste jest, że nie chodzi w tym wypadku o działanie w charakterze radcy prawnego.

Jeśli chodzi zaś o konflikt interesów związany ze składaniem uprzednio zeznań w charakterze świadka, to zgodnie z art. 27 pkt 2 KERP radca prawny nie może udzielić pomocy prawnej, jeżeli zeznawał uprzednio jako świadek w sprawie o okolicznościach sprawy. W literaturze trafnie wskazuje się, że art. 27 pkt 2 KERP dotyczy zeznawania na okoliczności sprawy niezależnie od tego, czy objęte one są tajemnicą radcowską<sup>49</sup>. Regulacja ta jest zatem autonomiczna w stosunku do art. 15 KERP i problematyki tajemnicy zawodowej. Jest tak, gdyż przyczyną konfliktu interesów jest w tej sytuacji uprzedni wpływ radcy

48 A. Woroniecka, [w:] *Kodeks...*, red. T. Scheffler, s. 254. Odmienne jednak P. Skuczyński, [w:] T. Jaro-szyński, A. Sękowska, P. Skuczyński, *Kodeks...*, s. 135.

49 A. Woroniecka, [w:] *Kodeks...*, red. T. Scheffler, s. 255.

prawnego/osoby niebędącej radcą prawnym na sprawę – od strony faktycznej i to w szczególności sposób, wynikający z realizacji obowiązku ustawowego składania zeznań. Wpływ ten nie ma związku ze statusem radcy prawnego, choć jego konsekwencje dotyczą później radcy prawnego. Wpłynięcie na sprawę stanowi efekt realizacji obowiązków świadka, które są identyczne niezależnie od statusu tej osoby (z wyjątkiem zakazu zwalniania z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej, który dotyczy jedynie radcy prawnego, a nie osoby, która tego statusu nie posiada).

## 8. Konflikt interesów związany z czynnościami po uzyskaniu statusu radcy prawnego

W tej części należy odwołać się do trzech przepisów KERP: art. 26 (ujawnienie tajemnicy zawodowej), art. 28 (zakaz działania jako pełnomocnik lub obrońca klienta, którego interesy są sprzeczne z interesami innego klienta) oraz art. 29 (zakaz doradzania klientowi, którego interesy są sprzeczne z interesami innego klienta).

Każdy z omawianych przepisów dotyczy zarówno sytuacji związanej z istnieniem równoległe dwóch klientów (pozostaje to poza obszarem zainteresowania niniejszego opracowania), jak i przypadków, gdy konflikt interesów rozważany jest na linii aktualny i poprzedni klient. Odnośnie do tej ostatniej sytuacji konieczne jest rozważenie, czy na tle wskazanych przepisów możliwe jest przyjęcie konfliktu interesów w rozumieniu KERP, ze względu na relacje przysługującego radcy prawnego (aplikanta radcowskiego) z osobą, która nie jest klientem (termin zarezerwowany dla relacji z radcą prawnym).

Przepis art. 26 ust. 1 KERP zakazuje świadczenia pomocy prawnej w sposób naruszający tajemnicę zawodową (lub stwarzający znaczne zagrożenie jej naruszenia) albo w warunkach nieuzasadnionej przewagi w reprezentowaniu interesów klienta na skutek posiadania przez radcę prawnego wiedzy „o sprawach innego klienta lub osób, na rzecz których uprzednio wykonywał czynności zawodowe”. Przepis dotyczy wykonywania czynności zawodowych. We wszystkich przepisach KERP, w których zawarte jest to sformułowanie o czynnościach zawodowych (np. art. 1, 4, 7, 11, 12, 15 itp.), chodzi o czynności radcy prawnego. Widać to wyraźnie na tle art. 15 ust. 3 KERP, który rozciąga obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej również na sytuacje „przed podjęciem przez niego czynności zawodowych, jeżeli z okoliczności sprawy wynika, że ujawnienie nastąpiło dla potrzeb świadczenia pomocy prawnej i uzasadnione było oczekiwaniem, że radca prawny będzie ją świadczył”. W literaturze przedmiotu brak jest stanowiska rozciągającego art. 26 KERP na sytuacje, w których wiedza została pozyskana w ramach czynności osoby niebędącej radcą prawnym lub aplikantem radcowskim. Wysiłek piśmiennictwa skoncentrowany jest na wykazaniu, że brak jest podstaw do wyłączenia z zakresu zastosowania art. 26 KERP „wykonywania czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez aplikanta radcowskiego”<sup>50</sup>. W związku z powyższym sformułowanie o „osobach,

50 A. Woroniecka, [w:] *Kodeks...*, red. T. Scheffler, s. 247.

na rzecz których uprzednio wykonywał inne czynności zawodowe” należy uznać za równoważne ze zwrotem o „byłych klientach”, a zatem osobach, które nawiązały stosunek z radcą prawnym (aplikantem radcowskim).

Również zgodnie z warstwą literalną art. 28 ust. 3 KERP o konflikcie interesów nie może być mowy wówczas, gdy wcześniejsze relacje z klientem nie miały związku z zawodem radcy prawnego. Wynika to ze sformułowania, że radca prawny nie może być obrońcą lub pełnomocnikiem klienta, „którego interesy są sprzeczne z interesami osób, na rzecz których radca prawny uprzednio wykonywał czynności zawodowe”. Podobnie jak w przypadku uwag do art. 26 KERP podnieść należy, że przepis dotyczy wykonywania czynności zawodowych, a zatem czynności wykonywanych w ramach zawodu radcy prawnego. W piśmiennictwie wprost wskazuje się, że chodzi o wcześniejszych klientów, „nawet jeśli sprawy te zostały zakończone, a stosunek prawny między radcą prawnym i klientem wygasł”<sup>51</sup>.

Identyczne uwagi jak powyżej należy uczynić w odniesieniu do zakazu doradzania klientowi, „jeżeli jego interesy są sprzeczne w tej samej sprawie lub w sprawie z nią związanej z interesami osoby, na rzecz której radca prawny uprzednio wykonywał czynności zawodowe” (art. 29 ust. 1 pkt 2 KERP). Również i w tym wypadku piśmiennictwo jest zgodne, że nie chodzi o jakiegokolwiek osoby, lecz o konflikt interesów między „aktualnym i byłym klientem w zakresie czynności zawodowych doradztwa prawnego”<sup>52</sup>.

Podsumowując tę część rozważań, należy wskazać, że względy wykładni literalnej i przede wszystkim systemowej nakazują przyjąć, że termin „osoba, na rzecz której radca prawny uprzednio wykonywał czynności zawodowe” jest synonimem terminu „klient” (osoba, na której rzecz pomoc prawną świadczy radca prawny). Pogląd przeciwny (obejmujący zakresem desygnatów również osoby, na których rzecz osoba niebędąca radcą prawnym świadczyła pomoc prawną) skutkowałby naruszeniem podstawowej zasady wykładni literalnej, to jest zakazu przypisywania identycznym sformułowaniom odmiennego znaczenia. KERP wiąże zwrot „czynności zawodowe” jedynie z czynnościami radcy prawnego. Wprost stanowi zresztą o tym art. 1 KERP przewidujący odpowiedzialność prawników zagranicznych świadczących pomoc prawną na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jedynie w zakresie odpowiadającym czynnościom zawodowym radcy prawnego. Tam, gdzie uchwałodawca chciał odwołać się do innych zachowań niż czynności zawodowe radcy prawnego (wykonywane w ramach zawodu), posługuje się innym zwrotem – „czynności” (art. 25 ust. 1 KERP).

Z kolei w ramach wykładni systemowej podnieść należy, że zasadą jest związanie odpowiedzialności dyscyplinarnej z działaniami radcy prawnego. Reguła ta dotyczy również zachowań wielocłonowych, rozciągniętych w czasie. Wyjątki od tej zasady, opisane w punkcie 2 cz. II niniejszego opracowania (art. 27 pkt 1 i 2 KERP), zgodnie z zasadą

51 A. Woroniecka, [w:] *Kodeks...*, red. T. Scheffler, s. 262. Identycznie na ten temat wypowiada się P. Skuczyński, wskazując, że chodzi o konflikt interesów między „aktualnym i byłym klientem” – P. Skuczyński, [w:] T. Jaroszyński, A. Sękowska, P. Skuczyński, *Kodeks...*, s. 139.

52 P. Skuczyński, [w:] T. Jaroszyński, A. Sękowska, P. Skuczyński, *Kodeks...*, s. 142. Identycznie A. Woroniecka, [w:] *Kodeks...*, red. T. Scheffler, s. 263, stawiając znak równości między zwrotem „były klient” a sformułowaniem „inna osoba, na rzecz której radca prawny świadczył pomoc prawną”.

*exceptiones non sunt extendendae* nie powinny być interpretowane rozszerzająco. Tam, gdzie regulacja KERP (art. 27 pkt 1 i 2) wychodzi poza zasadę wiążącą odpowiedzialność dyscyplinarną jedynie z czynnościami radcy prawnego w całym aspekcie czynu, czynione jest to w sposób jednoznaczny, a nie dorozumiany.

Wykładnia systemowa wiąże się też z koniecznością spójnego i jednolitego podchodzenia do danej kwestii w obrębie jednego aktu (chyba że istnieją szczególne względy funkcjonalne przemawiające za określoną odrębnością). Patrząc z tego punktu widzenia, należy zwrócić uwagę na fakt, że w przypadku zagadnienia związanego z konfliktem interesów, ale nie tożsamego z nim, to jest tajemnicy zawodowej, art. 15 KERP oraz piśmiennictwo konsekwentnie obejmują jej zakresem jedynie informacje pozyskane w ramach wykonywania zawodu radcy prawnego (a zatem wyłącznie przez osoby, które posiadają taki status). Tajemnica zawodowa nie obejmuje informacji ujawnionych osobie, która nie posiada statusu radcy prawnego lub nie wykonuje obowiązków aplikanta radcowskiego. W piśmiennictwie wskazuje się, że mogą istnieć sytuacje, w których aplikant radcowski wszedł w posiadanie określonej informacji dotyczącej swojego pracodawcy, na którego rzecz nie działał w charakterze aplikanta, lecz po prostu prawnika. Wówczas nie dochodzi do naruszenia tajemnicy zawodowej w sytuacji złożenia przez niego zeznań w charakterze świadka, gdyż pracodawca, ujawniając takiemu aplikantowi określone informacje, nie mógł liczyć na obowiązek przestrzegania tajemnicy zawodowej<sup>53</sup>. To oderwane od kwestii konfliktu interesów zagadnienie wskazuje, że dla rozciągniętych w czasie zachowań (z których ostatnie analizowane jest pod kątem ewentualnego naruszenia KERP) znaczenie ma kwestia praw i obowiązków radcowskich związanych z początkowym wydarzeniem. Uniemożliwia to pociągnięcie do odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego lub aplikanta radcowskiego, który składa zeznania na okoliczności, o których powziął informacje przed uzyskaniem swojego szczególnego statusu zawodowego<sup>54</sup>, a nawet wówczas, gdy status taki posiada, lecz nie działa w charakterze radcy prawnego lub aplikanta radcowskiego.

Nie istnieją żadne względy funkcjonalne ani aksjologiczne, które wprowadzałyby słabszą ochronę tajemnicy zawodowej (poza jej zakresem pozostawiając informacje pozyskane bez związku z czynnościami radcy prawnego) w porównaniu z ochroną wynikającą z zakazu podejmowania działań w warunkach konfliktu interesów, jeśli miałyby być on rozszerzony na relacje związane z zachowaniami radcy prawnego w okresie, kiedy nie posiadał on takiego statusu.

Również wykładnia funkcjonalna przemawia za prawidłowością jednolitego stanowiska piśmiennictwa uznającego, że wymienione powyżej przepisy KERP (art. 26, 28, 29) dotyczą relacji z aktualnymi i byłymi klientami, a nie jakimikolwiek osobami. Wykładnia funkcjonalna uwzględnia jedną z przyczyn, dla których KERP zakazuje określonych

53 L. Korczak, [w:] *Kodeks...*, red. T. Scheffler, s. 179.

54 Trafnie jednak zwrócono uwagę na trudności w rozstrzygnięciu, „które z pozyskanych informacji, jakimi dysponuje już radca prawny, powziął on przed rozpoczęciem wykonywania zawodu, a które w trakcie jego wykonywania ujawnił mu mocodawca” – Zbiór Stanowisk Komisji Etyki i Wykonywania Zawodu z dnia 1 lipca 2023 roku, P-12.04.2023-RO, <https://kirp.pl/wp-content/uploads/2023/08/p-12.04.2023-ro.pdf> [dostęp: 29 grudnia 2023 r.].

zachowań w ramach konfliktu interesów. Jest nią ochrona zaufania klienta, a zatem zgodnie z art. 5 pkt 4 KERP każdego, na którego rzecz radca prawny (a nie jakkolwiek inna osoba) świadczy pomoc prawną. Klient tak aktualny, jak i były działa bowiem w zaufaniu do statusu radcy prawnego oraz jego praw i obowiązków wynikających z wykonywania zawodu. Ochrona ta nie rozciąga się na osoby, na których rzecz przyszedł radca prawny jako prawnik świadczył określone usługi, albowiem osoby niebędącej radcą prawnym nie obowiązują powinności zarezerwowane jedynie dla radcy prawnego. Skoro tak, to również i kontrahent osoby niebędącej radcą prawnym, a udzielającej wsparcia prawnego, nie może skorzystać z gwarancji ochrony zaufania klienta radcy prawnego, gdyż takiego statusu nie posiada.

Podkreślić również należy, że w publikowanym orzecznictwie sądów dyscyplinarnych brak jest rozstrzygnięć, które przyjmowałyby odmienne stanowisko.

## 9. Zakaz analogii w przypadku konfliktu interesów związanych z działaniem przed uzyskaniem statusu radcy prawnego

Z uwag zawartych w I części artykułu (pkt 5) wynika, że możliwe jest zastosowanie analogii w postępowaniu dyscyplinarnym, w przypadku braku normy „spisanej” w KERP, w sytuacji oczywistości normy dekodowanej przez analogię do określonego przepisu, w oparciu o najbardziej zbliżoną klauzulę generalną. Wówczas bowiem nie dochodzi do naruszenia odpowiednio stosowanej zasady *nullum crimen sine lege certa*<sup>55</sup>. Zastosowanie analogii nie jest jednak możliwe, gdy dany wycinek zasad etycznych jest bardzo szczegółowo regulowany w określonym przepisie<sup>56</sup>.

Z taką sytuacją mamy do czynienia właśnie na tle art. 26, 28 i 29 KERP w odniesieniu do pytania o możliwość wprowadzenia na zasadzie analogii odpowiedzialności radcy prawnego w związku z czynnościami mającymi miejsce przed uzyskaniem statusu radcy prawnego.

Ze względu na szczegółowe i precyzyjne zawężenie tej odpowiedzialności do konfliktu interesów z aktualnymi i byłymi klientami nie jest możliwe skonstruowanie *per analogiam* równoległego systemu norm obejmujących swym zakresem (w przeciwieństwie do art. 26, 28, 29 KERP) również relacje przyszłego radcy prawnego z osobami, które statusu klienta nigdy nie posiadały. Skoro uchwałodawca: a) precyzyjnie uregulował zakres odpowiedzialności z tytułu konfliktu interesów i b) nie rozciągnął jego przyczyn na relacje sprzed momentu rozpoczęcia wykonywania zawodu radcy prawnego, a jednocześnie c) w innym wypadku (art. 27 pkt 1 i 2 KERP) wyszedł poza granice czasowe wpisu na

55 Por. T. Scheffler, [w:] *Ustawa o radcach prawnych. Komentarz*, red. T. Scheffler, Warszawa 2022, art. 64, nb 4 wskazujący na obowiązywanie zasady *nullum crimen sine lege scripta*, a nie *nullum crimen sine lege certa*.

56 Przeciwno stosowaniu rozumowania *per analogiam* na gruncie odpowiedzialności dyscyplinarnej radców prawnych – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2015 r., SDI 49/15, LEX nr 1918834. Tak samo J. Zaleśny, *Odpowiedzialność dyscyplinarna radców prawnych*, Warszawa 2022, s. 25.



listę, to dowodzi to jednoznacznie, że intencją uchwałodawcy było w związku z rozumowaniem *a contrario* pozostawienie tego typu konfliktu interesów poza zakresem odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Dodać również należy, że zastosowanie rozumowania *per analogiam* w opisywanym kontekście w ogóle nie byłoby możliwe, jeśli chciałoby się zachować zasady wykładni systemowej. Musiałoby bowiem nastąpić zbudowanie równoległego systemu norm prawnych, obejmujących nie tylko normę szczególną będącą wynikiem rozumowania *per analogiam*, ale i normę ogólną, podobną do art. 10 KERP. W punkcie 6 artykułu wskazano, że zgodnie z art. 10 ust. 2 KERP konflikt interesów występuje w przypadkach, o których mowa w art. 26–30. Powoduje to, że art. 10 ust. 1 KERP nie może stanowić samodzielnej podstawy odpowiedzialności, a nadto wyłącza dopuszczalność zastosowania rozumowania *per analogiam* dla przyjęcia odpowiedzialności dyscyplinarnej za zachowania nieobjęte normami art. 26–30. Rozszerzenie odpowiedzialności *per analogiam* w związku z art. 26, 28 i 29 KERP wymagałoby również zbudowania *per analogiam* normy ogólnej, podobnej do art. 10 ust. 2 KERP, której treść różniłaby się jedynie tym, że odsyłałaby do normy szczególnej zbudowanej na zasadzie analogii do art. 26, 28 lub 29 KERP. Zabieg taki wydaje się co najmniej karkołomny, a na pewno zbliżający się do zakazanej *analogii iuris*.

Należy w tym miejscu odnieść się jeszcze do jednego zagadnienia. Powstaje bowiem pytanie, czy nie naruszałoby zakazu analogii odwołanie się do innej konstrukcji, to jest do wykładni rozszerzającej terminu „osoba, na rzecz której radca prawny uprzednio wykonywał czynności zawodowe” obejmującej również inne osoby – inne niż „klient” (osoba, na której rzecz pomoc prawną świadczy radca prawny). Wydaje się, że zbyt daleko idąca wykładnia rozszerzająca, prowadząca do tych samych skutków co niedopuszczalna analogia, nie stanowi rozwiązania, które można by zaakceptować. Warto jednak rozważyć, czy nie istnieją szczególne sytuacje, w których to nie status radcy prawnego (w czasie dokonywania wcześniej czynności) powinien być kluczowy, lecz tożsamość czynności<sup>57</sup>. W mojej ocenie możliwe jest poniesienie przez radcę prawnego odpowiedzialności dyscyplinarnej w związku z wcześniejszym dokonywaniem czynności zawodowych (przed uzyskaniem statusu radcy prawnego), ale jedynie wówczas, gdyby taka czynność zawodowa wiązała się z poczynieniem przez osobę niebędącą wówczas radcą prawnym wyraźnego zobowiązania nieświadczania określonych usług i czynności na rzecz innych podmiotów. Wówczas jednak odpowiedzialność dyscyplinarna mogłaby wynikać z naruszenia owego zobowiązania, którego istnienia nie można domniemywać. Przenosiłoby to jednak wówczas uwagę na inne pole – to jest zagadnienie odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego w związku z naruszeniem różnorodnych obowiązków cywilnoprawnych.

## 10. Wnioski końcowe

Dotychczasowe rozważania dotyczące wpływu relacji z osobą, na której rzecz radca prawny wykonywał czynności w okresie poprzedzającym uzyskanie statusu radcy prawnego,

<sup>57</sup> Zwrócono na to zagadnienie uwagę w recenzji wydawniczej.

mającą sprzeczne interesy z aktualnym klientem, na ocenę możliwości wystąpienia konfliktu interesów w rozumieniu KERP należy podsumować w następujący sposób:

- 1) Normy sankcjonowane wynikające z KERP (np. obowiązek lojalności, poufności itp.) od strony podmiotowej dotyczą jedynie radcy prawnego (aplikanta radcowskiego), w związku z jego obowiązkami radcowskimi poprzednimi lub aktualnymi (wyjątek od tej zasady wynika z art. 27 pkt 1 i 2 KERP).
- 2) Akty rangi podustawowej wpływające na odpowiedzialność dyscyplinarną mogą doprecyzowywać pewne aspekty zachowań radców prawnych, to jednak nie powinny pozostawać w sprzeczności z podstawowymi zasadami prawa, które można wywieść zarówno z Konstytucji RP, jak i aktów międzynarodowych<sup>58</sup>.
- 3) Zasada sprawiedliwości proceduralnej, obowiązująca również w postępowaniu dyscyplinarnym, wiąże się częściowo z prawem materialnym. Nie sposób mówić o sprawiedliwości procedury, jeżeli ma ona realizować niesprawiedliwe (bo niejasne) prawo materialne, to bowiem może skutkować nieprzewidywalnością działań sądu. Ryzyko wystąpienia takiej sytuacji występuje, gdy reguły prawnomaterialne odpowiedzialności dyscyplinarnej byłyby określone tak niejasno i nieprecyzyjnie, że siłą rzeczy umożliwiłyby różne rozstrzygnięcia. Długotrwała i jednolita praktyka organów orzeczniczych pozwoliłaby na odkodowanie normy prawnej, opisywanej w tych orzeczeniach, mimo niejasności podłoża normatywnego. Jeżeli takiej praktyki brak albo nie jest ona jednolita w wypadku braku spisanych zasad etycznych, to trudno mówić o spełnieniu warunku przewidywalności.
- 4) Postępowanie dyscyplinarne ma represyjny charakter. Odpowiednie stosowanie rozdziałów I–III Kodeksu karnego nakazuje odpowiednie zastosowanie zasady oznaczonego czynu (*nullum crimen sine lege certa*). Odpowiedniość zastosowania oznacza, że nie muszą zostać „spisane” te zasady etyczne, które są oczywiste dla wszystkich. Nie jest możliwe szczegółowe skatalogowanie wszystkich zachowań, które mieszczą się w zakresie wyznaczonym przez art. 64 ust. 1 u.r.p. Jednakowoż normy deontologiczne podyktowane są nie tylko interesem klienta, ale i radców prawnych, pełniąc dodatkowo funkcję gwarancyjną. Radca prawny powinien przestrzegać zasad etycznych. Jednocześnie przestrzeganie tych zasad w oparciu o tekst KERP powinno zwalniać radcę prawnego z odpowiedzialności. Dlatego prawidłowe jest postępowanie samorządu radców prawnych zmierzające do szczegółowego opisanie w KERP zachowań sprzecznych z zasadami etyki radcy prawnego.
- 5) Norma deontologiczna nie może być dowolnie nieprecyzyjna. Kolidowałoby to z regułami sprawiedliwości proceduralnej poprzez ryzyko dowolności w orzekaniu. Należy jednak zaakceptować fakt, że zasada ustawowej określoności, charakterystyczna dla prawa karnego, ma ograniczone znaczenie w postępowaniu dyscyplinarnym ze względu na brak zamkniętego katalogu przewinień dyscyplinarnych<sup>59</sup>. Wyznaczenie prawidłowego punktu równowagi między tymi dwiema granicami (całkowita niejednoznaczność i pełna jednoznaczność) wymaga uwzględnienia

<sup>58</sup> Szerzej na ten temat W. Mojski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna radców prawnych. Wybrane aspekty konstytucyjne i międzynarodowe*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2019, nr 3, s. 26 i nast.

<sup>59</sup> P. Przybysz, *Prawo...*, s. 68; K. Łuniewska, *Odpowiedzialność...*, s. 60.

konieczności odpowiedniego stosowania podstawowych reguł prawa karnego. Jedną z nich jest zakaz analogii w tych przypadkach, w których dany wycinek zasad etycznych został szczegółowo opisany w KERP.

- 6) Zgodnie z art. 10 ust. 1 KERP celem obowiązku unikania konfliktu interesów przez radców prawnych jest zapewnienie niezależności oraz dochowanie tajemnicy zawodowej i lojalności wobec klienta. Klientem jest zgodnie z art. 5 pkt 4 KERP każda, na którego rzecz radca prawny świadczy pomoc prawną. Klientem nie jest osoba, na której rzecz w przeszłości osoba niebędąca radcą prawnym dokonywała określonych czynności.
- 7) Jedynym przepisem KERP odnoszącym się do konfliktu interesów w związku z czynnościami dokonywanymi przed uzyskaniem statusu radcy prawnego (aplikanta radcowskiego) jest art. 27. W przypadku art. 27 pkt 1 KERP przyczyną naku jest ryzyko utraty niezależności w związku z kwalifikowanym wyrobieniem sobie poglądu na sprawę, w okresie poprzedzającym uzyskanie statusu radcy prawnego. Nie chodzi jednak o jakiegokolwiek wyrobienie sobie poglądu, lecz takie, które jest wynikiem występowania w sprawie jako przedstawiciel organów władzy publicznej lub osoby pełniącej funkcję publiczną albo jako arbiter, mediator lub biegły. W przypadku, którego dotyczy art. 27 pkt 2 KERP, to jest złożenia zeznań w charakterze świadka, chodzi o zakaz świadczenia pomocy prawnej w sprawie, na którą uprzednio radca prawny miał wpływ.
- 8) Konflikt interesów uregulowany w art. 26 (ujawnienie tajemnicy zawodowej), art. 28 (zakaz działania jako pełnomocnik lub obrońca klienta, którego interesy są sprzeczne z interesami innego klienta) oraz art. 29 (zakaz doradzania klientowi, którego interesy są sprzeczne z interesami innego klienta) dotyczy zarówno sytuacji związanej z istnieniem równoległe dwóch klientów (pozostaje to poza obszarem zainteresowania niniejszego opracowania), jak i przypadków, gdy konflikt interesów rozważany jest na linii aktualny i poprzedni klient. Na gruncie wymienionych przepisów nie jest możliwe zdiagnozowanie konfliktu interesów w związku z relacją z osobą, na której rzecz osoba niebędąca radcą prawnym świadczyła pomoc prawną.
- 9) Ze względu na szczegółowe i precyzyjne zawężenie tej odpowiedzialności do konfliktu interesów z aktualnymi i byłymi klientami nie jest możliwe skonstruowanie *per analogiam* równoległego systemu norm obejmujących swym zakresem (w przeciwieństwie do art. 26, 28, 29 KERP) również relacje przyszłego radcy prawnego z osobami, które statusu klienta nigdy nie posiadały.

## Bibliografia

- Dudka K., *Stosowanie przepisów kodeksu postępowania karnego w postępowaniach dyscyplinarnych uregulowanych w prawie o adwokaturze oraz ustawie o radcach prawnych*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Karne” 2014, nr 18.
- Gapska E., *Czynności decyzyjne sądów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010.
- Jaroszyński T., Sękowska A., Skuczyński P., *Kodeks etyki radcy prawnego. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Knysiak-Molczyk H., *Uprawnienia strony w postępowaniu administracyjnym*, Kraków 2004.
- Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz*, red. T. Scheffler, Warszawa 2023.
- Król M., *Etyka radcowska – na egzamin. Komentarz wraz z orzecznictwem do Kodeksu etyki radców prawnych. Teksty przepisów*, Warszawa 2022.
- Kulesza W., *Crimen laesae iustitiae. Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnie sądowe według prawa norymberskiego, niemieckiego, austriackiego i polskiego*, Łódź 2013.
- Kwiatkowska-Falęcka E., *Wykonywanie zawodu radcy prawnego na podstawie ustawy z 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych*, [w:] *Etyka zawodów prawniczych. Etyka prawnicza*, red. H. Izdebski, P. Skuczyński, Warszawa 2006.
- Łazarska A., *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012.
- Łuniewska K., *Odpowiedzialność dyscyplinarna radców prawnych i aplikantów radcowskich w obliczu zasad rzetelnego procesu*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, nr 1.
- Mojski W., *Odpowiedzialność dyscyplinarna radców prawnych. Wybrane aspekty konstytucyjne i międzynarodowe*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2019, nr 3.
- Pilipiec S., *Prawo do sądu w sprawach dyscyplinarnych radców prawnych*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, nr 3.
- Przybysz P., *Prawo do sądu w sprawach dyscyplinarnych*, „Państwo i Prawo” 1998, z. 8.
- Skuczyński P., *Nierepresyjne funkcje odpowiedzialności dyscyplinarnej a model postępowania w sprawach dyscyplinarnych*, „Przegląd Legislacyjny” 2017, nr 3.
- Sołtys B., *Wynagrodzenie według stawek godzinowych – wytyczne dla radców prawnych świadczących pomoc prawną konsumentom na kanwie wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 12 stycznia 2023 r. (C-395/21)*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2023, nr 2.
- Ustawa o radcach prawnych. Komentarz*, red. T. Scheffler, Warszawa 2022.
- Walasik M., *Analogia w prawie procesowym cywilnym*, Warszawa 2013.
- Wiliński P., *Sprawiedliwość proceduralna jako wartość uniwersalna*, [w:] P. Wiliński, *Proces karny w świetle konstytucji*, Warszawa 2011.
- Zaleśny J., *Odpowiedzialność dyscyplinarna radców prawnych*, Warszawa 2022.
- Żak M., *Prawo do sądu jako element zasady dobrego rządzenia w świetle orzecznictwa z zakresu praw człowieka*, „Palestra” 2020, nr 2.



Filip Czernicki<sup>1</sup>

Uniwersytet SWPS w Warszawie  
ORCID ID: 0009-0009-3853-5848

# TEZY DOTYCZĄCE REFORMY DOSTĘPU DO NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ, ZWOLNIENIA Z KOSZTÓW SĄDOWYCH I ZAPEWNIENIA PEŁNOMOCNIKA Z URZĘDU

## ABSTRACT

### **Theses on the reform of access to free legal aid, exemption from court fees and ex officio representation**

The issues of access to free legal aid, exemption from court fees and ex officio legal aid have been so far the subject of several sociological and legal studies and analyses, as well as the subject of several systemic projects financed either by the European Union or by grant-giving organisations but all these activities dealt only with a part of these problems and no attempt has been made so far to propose a comprehensive reform of access to law in Poland.

After many years of research and analysis of these issues, it seems necessary to draw conclusions and attempt to comprehensively regulate all issues related to access to justice or, more broadly, access to law.

---

<sup>1</sup> Radca prawny, doktor nauk prawnych, adiunkt na Wydziale Prawa Uniwersytetu SWPS, koordynator ds. programów *pro bono* Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie. Adres e-mail do kontaktu: filip.czernicki@gmail.com.

The article discusses the diagnosis of the legal and formal situation related to access to law in Poland. All the assessed issues indicate that some of the statutory solutions do not match each other, the regulations do not comply with the criteria (or even lack thereof), and the free legal aid does not reach all those in need.

In a state governed by the rule of law, it becomes urgent and necessary to sort out fundamental issues such as citizens' access to the law. Hence, the proposed solutions aim to unify the rules of access to the law while simplifying this access and making better use of the system resources.

**Keywords:** access to law, free legal aid, legal aid, ex officio

**Słowa kluczowe:** dostęp do prawa, nieodpłatna pomoc prawna, poradnictwo prawne, pełnomocnik z urzędu

Problematyka dostępu do nieodpłatnej pomocy prawnej, zwolnienia z kosztów sądowych oraz zapewnienia pełnomocnika z urzędu była przedmiotem szeregu badań i analiz od strony socjologicznej<sup>2</sup> i prawnej, stanowiła także przedmiot kilku projektów systemowych finansowanych czy to ze środków Unii Europejskiej<sup>3</sup>, czy ze strony organizacji grantodawczych<sup>4</sup> – jednak wszystkie te działania zajmowały się wyłącznie pewną częścią tej problematyki i nie podjęto dotychczas próby zaproponowania kompleksowej reformy dostępu do prawa w Polsce.

Po wielu latach badań i analiz tych zagadnień wydaje się konieczne wyciągnięcie wniosków i podjęcie próby kompleksowego uregulowania całości zagadnień związanych z dostępem do wymiaru sprawiedliwości czy – szerzej – dostępem do prawa.

## 1. Ocena obowiązujących przepisów dotyczących dostępu do nieodpłatnej pomocy prawnej, zwolnienia z kosztów sądowych i zapewnienia pełnomocnika z urzędu i innych podobnych usług poradniczych regulowanych przepisami prawa

Polski system dostępu do prawa charakteryzuje się olbrzymim rozdrobieniem, ka-  
zuiistycznym podejściem do rozwiązywanych problemów społecznych oraz powielaniem rozwiązań w różnych regulacjach i systemach organizacyjnych. Analizując rozbudowany system świadczeń z zakresu poradnictwa prawnego i obywatelskiego, należy zauważyć, że zagadnienia te zostały uregulowane w kilku przepisach. Są to:

<sup>2</sup> Zob. J. Winczorek, *Dostęp do prawa. Ujęcie socjologiczne*, Warszawa 2019.

<sup>3</sup> Zob. projekt pt. „Opracowanie kompleksowych i trwałych mechanizmów wsparcia dla poradnictwa prawnego i obywatelskiego w Polsce” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007–2013, Priorytet V Dobre rządzenie, Działanie 5.4 Rozwój potencjału trzeciego sektora, Poddziałanie 5.4.1 Wsparcie systemowe dla trzeciego sektora.

<sup>4</sup> Zob. Program Obywatel i Prawo administrowany przez Instytut Spraw Publicznych i finansowany ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

- » Ustawa o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej<sup>5</sup>,
- » ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, – Kodeks postępowania karnego, – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi<sup>6</sup>,
- » Ustawa o pomocy społecznej<sup>7</sup>,
- » Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów<sup>8</sup>,
- » rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Fundusz Sprawiedliwości<sup>9</sup>,
- » Kodeks postępowania cywilnego art. 87<sup>1</sup> dotyczący kwestii przymusu adwokacko-radcowskiego<sup>10</sup>.

### 1.1. Ocena obowiązujących przepisów ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej

Uchwalenie 5 sierpnia 2015 r. ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej<sup>11</sup> (dalej: NPP) stanowi realizację przedkładanego od wielu lat postulatu stworzenia na terenie całej Polski jednolitego systemu pomocy prawnej finansowanej z budżetu państwa. Ustawa weszła w życie w dniu 1 stycznia 2016 r., a jej zasadniczym celem było zapewnienie lepszego dostępu do porad prawnych dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej oraz zniwelowanie bariery finansowej do korzystania z obsługi prawnej na etapie przedsądowym. Ustawa o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej – obok ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka<sup>12</sup> – stanowi zasadniczą część systemu pomocy prawnej wykonywanej w ramach wymiaru sprawiedliwości.

W związku z nowelizacją ustawy NPP<sup>13</sup>, która weszła w życie 1 stycznia 2019 r., znacząco poszerzony został dostęp do nieodpłatnego poradnictwa prawnego, albowiem

5 Ustawa z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej (tekst pierwotny: Dz.U. z 2015 r. poz. 1255), (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 945).

6 Ustawa – Kodeks postępowania cywilnego (art. 117–124 ustawy, t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1550); ustawa – Kodeks postępowania karnego (art. 78–81a ustawy, t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1375); ustawa – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (art. 243–262 ustawy, t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1634).

7 Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 901).

8 Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1689).

9 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 września 2017 r. w sprawie Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości. Dz.U. z 2017 r. poz. 1760 (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 683), <https://www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/>.

10 *Niebieska księga samorządu radców prawnych w sprawie zmiany w Kodeksie postępowania cywilnego*, <http://kirp.pl/wp-content/uploads/2018/03/niebieska-ksiega-na-strone-1.pdf>, s. 75 i nast. [dostęp: 14 listopada 2023 r.].

11 Ustawa z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej (tekst pierwotny: Dz.U. z 2015 r. poz. 1255), (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 945).

12 Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka (Dz.U. z 2015 r. poz. 21).

13 Ustawa z dnia 15 czerwca 2018 r. o zmianie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej oraz niektórych innych ustaw (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1467).



dostęp do tych usług uzyskali wszyscy obywatele, którzy złożą stosowne oświadczenie o tym, że nie stać danej osoby na płatną usługę pomocy prawnej.

Niestety system ten wciąż obciążony jest licznymi mankamentami i tak:

- » podstawowa usługa świadczona w ramach tego systemu to informacja prawna i krótkie porady prawne, a tym samym pojedyncza porada jest stosunkowo kosztowna w relacji do usług komercyjnych dostępnych na rynku;
- » konstrukcja systemu konfliktuje środowisko organizacji pozarządowych i samorządów adwokackiego i radcowskiego, przeciwstawiając sobie oba rodzaje podmiotów;
- » jednocześnie powstają patologiczne rozwiązania wynikające z faktu, iż sieć organizacji pozarządowych mających doświadczenie w zakresie poradnictwa prawnego nie była dostatecznie rozwinięta, a obecnie tylko dla wygrania konkursów na prowadzenie punktu nieodpłatnej pomocy prawnej tworzone są organizacje, które wcześniej nie funkcjonowały bądź nie miały żadnego doświadczenia w świadczeniu tego typu usług;
- » system NPP w zamierzeniach nie miał blokować innych podobnych programów pomocowych ani ograniczać świadczeń społecznych, tymczasem w znacznej części je powielił i jest niespójny z innymi systemami wsparcia socjalnego, o czym szerzej poniżej;
- » ani ustawa o NPP, ani budżet resortu sprawiedliwości nie zapewniły odpowiednich środków na promocję sieci punktów NPP, a obecnie prowadzona kampania Funduszu Sprawiedliwości wręcz wprowadza w błąd obywateli i powoduje dodatkowe nieporozumienia.

## 1.2. Ocena obowiązujących przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, Kodeksu postępowania karnego i prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w zakresie regulacji dotyczących pomocy z urzędu

Do niedawna brakowało w systemie pomocy prawnej z urzędu zapisów o ogólnopolskim, finansowanym przez państwo systemie pomocy prawnej, świadczonej na etapie przedsądowym. Dostęp do profesjonalnej pomocy prawnej zapewniony był wyłącznie na etapie postępowania sądowego, choć odpowiednie przepisy wskazywały w każdej procedurze na nieco odmienne rozwiązania.

W postępowaniu cywilnym przyznanie pomocy prawnej regulowane jest w przepisach art. 117–124 k.p.c. Sąd może przyznać pomoc adwokata lub radcy prawnego, jeżeli strona, podając w pisemnym wniosku szczegółowe dane o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania, wykaże, że nie może bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny ponieść kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego.

W postępowaniu karnym oskarżony, który nie ma obrońcy z wyboru, może na podstawie art. 78 § 1 k.p.k. żądać wyznaczenia obrońcy z urzędu, jeżeli w sposób należyty wykaże, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. Ponadto, jak wskazuje na to praktyka, duża część urzędówek

karnych to te wyznaczone na podstawie art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k., czyli tak zwanej obrony obligatoryjnej<sup>14</sup>.

W postępowaniu administracyjnym prawo do uzyskania pomocy profesjonalnego pełnomocnika objęte jest instytucją prawa pomocy uregulowaną w art. 243–262 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Prawo pomocy przyznawane jest wyłącznie w związku z postępowaniem przed sądem administracyjnym, jeżeli strona wykaże w bardzo szczegółowym formularzu, że nie jest w stanie ponieść jakichkolwiek kosztów postępowania lub pełnych kosztów postępowania, bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

Podsumowując, należy podkreślić, że powyższe procedury przyznania pełnomocnika z urzędu nieznacznie różnią się w zakresie ujęcia formalno-prawnego, ale także, co ważniejsze, praktyka stosowania tych przepisów pokazuje, że nie tylko istnieją różne podejścia interpretacyjne poszczególnych sędziów, ale przede wszystkim obywatel chcący skorzystać z prawa pomocy nie ma pewności, czy i w jakich okolicznościach takie prawo mu przysługuje<sup>15</sup>.

### 1.3. Ocena obowiązujących przepisów ustawy o pomocy społecznej i ustawy o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych w zakresie regulacji o poradnictwie prawnym

W samorządach lokalnych na poziomie powiatowym działają finansowane ze środków publicznych specjalistyczne poradnie rodzinne, częstokroć świadczące także pomoc prawną. Powiatowe centra pomocy rodzinie, bo o nich jest tutaj mowa, świadczą nieodpłatną specjalistyczną pomoc prawną dodatkowo powiązaną z pomocą psychologiczną. Ustawa o pomocy społecznej w art. 19 pkt 2 w zw. z art. 46 ust. 2 nakłada na powiaty dwa obowiązki: prowadzenie poradnictwa specjalistycznego, w tym poradnictwa prawnego z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego, zabezpieczenia społecznego, ochrony praw lokatorów, oraz w art. 19 pkt 13 udzielanie informacji o prawach i uprawnieniach.

Dodatkowo 19 lipca 2019 r. Sejm uchwalił ustawę o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych. Ustawa, która weszła w życie 1 stycznia 2020 r.,

<sup>14</sup> Art. 79 § 1 „W postępowaniu karnym oskarżony musi mieć obrońcę, jeżeli: 1) nie ukończył 18 lat; 2) jest głuchy, niemy lub niewidomy; 3) zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona; 4) zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy stan jego zdrowia psychicznego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny”.

<sup>15</sup> W 2006 r. wprowadzono w postępowaniu sędziowsko-administracyjnym „wniosek o przyznanie prawa pomocy”. W postępowaniu cywilnym funkcjonuje „oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania”, zaś w postępowaniu karnym wciąż brakuje jednolitego wniosku, choć z praktyki wiadomo, że niektóre sądy przygotowały własne formularze. Szerzej na ten temat: P. Mijał, *Ustanawianie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu cywilnym na tle praktyki orzeczniczej*, „Klinika” 2013, nr 15 (19), s. 18–21; *idem*, *Ustanawianie obrońcy z urzędu w postępowaniu karnym na tle praktyki orzeczniczej*, „Klinika” 2013, nr 15 (19), s. 22–27; *idem*, *Ustanawianie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sędziowsko-administracyjnym na tle praktyki orzeczniczej*, „Klinika” 2013, nr 15 (19), s. 28–32.

ustanawia fakultatywną możliwość tworzenia na poziomie gminnym tak zwanych centrów usług społecznych<sup>16</sup>.

Podając za stronę [www.prezydent.pl](http://www.prezydent.pl)<sup>17</sup>, przyjęte w ustawie rozwiązania mają „tworzyć ramy prawne mające ułatwić samorządom gminnym integrację i koordynację różnego rodzaju usług społecznych, przy wykorzystaniu nowej jednostki organizacyjnej – centrum usług społecznych. [...] Centrum usług społecznych będzie nową jednostką organizacyjną gminy i zarazem nową instytucją lokalnej polityki społecznej. Dzięki działalności centrów, usługi społeczne będą szerzej dostępne dla mieszkańców, a samorządy gminne będą w stanie trafniej i w sposób bardziej kompleksowy odpowiadać na rosnące i zmieniające się potrzeby osób, rodzin i grup społecznych. Ustawa zakłada, że centra usług społecznych będą tworzone przez zainteresowane samorządy gminne zgodnie z dwoma trybami: 1) przez przekształcenie ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych – wówczas centrum będzie funkcjonowało na obszarze jednej gminy, przejmując przy tym obecne zadania ośrodka pomocy społecznej, albo 2) przez utworzenie centrum, na podstawie porozumienia władz gminnych, dla dwóch lub większej liczby gmin – wówczas centrum będzie funkcjonowało obok gminnych ośrodków pomocy społecznej, współpracując z nimi. Celem centrum nie jest konsolidacja świadczenia usług w jednej instytucji, ale integrowanie i koordynowanie usług świadczonych przez różnych lokalnych usługodawców (publicznych i niepublicznych) współpracujących z centrum. Gminy będą miały możliwość realizowania, za pośrednictwem centrum, już świadczonych usług społecznych, jak również przekazywania do realizacji przez centrum nowych usług społecznych (jako zadań własnych fakultatywnych), wynikających z programów usług społecznych, przyjmowanych w formie uchwał przez rady gminy. Podstawą dla opracowania takich programów będzie diagnoza potrzeb i potencjału społeczności lokalnej przygotowywana w centrum raz na pięć lat, konsultowana z mieszkańcami i reprezentującymi ich organizacjami”.

Tym samym w ramy takowych centrów usług społecznych zostały włączone usługi z pogranicza poradnictwa i informacji prawnej oraz z konieczności także wszelkie doradztwo prawne czy obywatelskie – tym samym powielają swoim zakresem pomoc świadczoną w ramach ustawy NPP.

#### 1.4. Ocena obowiązujących przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w zakresie przepisów o poradnictwie prawnym

Zgodnie z art. 42 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów<sup>18</sup> bezpłatne poradnictwo konsumenckie i udzielanie informacji prawnej w zakresie ochrony interesów

<sup>16</sup> Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1818).

<sup>17</sup> *Prezydencki projekt ustawy o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych*, <https://www.prezydent.pl/prawo/ustawy/zgloszone/art,26,prezydencki-projekt-ustawy-o-realizowaniu-uslug-spoecznych-przez-centrum-uslug-spoecznych.html> [dostęp: 14 listopada 2023 r.].

<sup>18</sup> Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1689).

konsumentów prowadzone jest przez powiatowego (miejskiego) rzecznika konsumentów – co stanowi kolejną finansowaną przez państwo sieć poradnictwa prawnego.

Poradnictwo konsumenckie ma już ugruntowaną tradycję w polskim systemie poradnictwa i stanowi przykład świetnie rozwiniętej specjalistycznej usługi dla obywateli, która jest dostępna nawet niezależnie od kryteriów majątkowych. Czy zatem nie warto byłoby skorzystać z tej sieci poradnictwa oraz doświadczeń zgromadzonych przez rzeczników konsumentów?

## 1.5. Ocena dotychczasowych zasad działania Funduszu Sprawiedliwości

Fundusz Pomocy Poszkodowanym i Pomocy Postpenitencjarnej – Fundusz Sprawiedliwości to państwowy fundusz celowy, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości, ukierunkowany na pomoc pokrzywdzonym i świadkom, przeciwdziałanie przestępczości oraz pomoc postpenitencjarną.

Fundusz Sprawiedliwości został utworzony na podstawie art. 43 ustawy – Kodeks karny wykonawczy z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 652 ze zm.). Zgodnie z określonymi w rozporządzeniu zasadami środka funduszu przeznaczane są m.in. na:

- » pomoc osobom pokrzywdzonym przestępstwem oraz osobom im najbliższym, zwłaszcza na pomoc medyczną, psychologiczną, rehabilitacyjną, prawną oraz materialną;
- » pomoc postpenitencjarną osobom pozbawionym wolności, zwalnianym z zakładów karnych i aresztów śledczych oraz osobom im najbliższym, udzielaną przez zawodowych kuratorów sądowych oraz Służbę Więzienną.

Z informacji zebranych przez portal NGO.pl<sup>19</sup> wynika, że Ministerstwo Sprawiedliwości zamierzało w 2018 r. wydatkować poprzez Fundusz Sprawiedliwości kwotę 220 mln zł, z czego około 100 mln zł ministerstwo przeznaczyło na zakup sprzętu ratowniczego dla ochotniczych straży pożarnych, zaś około 67 mln zł rozdysponowało w czterech otwartych konkursach ofert – jeden na pomoc pokrzywdzonym przestępstwem i ich bliskim oraz świadkom przestępstw, a trzy na przeciwdziałanie przestępczości.

W ramach Programu Pomocy Osobom Pokrzywdzonym, jaki został wdrożony w latach 2019–2021, zbudowano sieć punktów pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem. Zgodnie z przyjętymi miernikami liczba punktów sieci pomocy pokrzywdzonym, jaka miała powstać w 2019 r., to 270, zaś docelowo w 2021 r. – 337 punktów. Ostatecznie (wg danych z października 2023 r.) Ministerstwo Sprawiedliwości podaje, że funkcjonuje 305 takich miejsc pomocy<sup>20</sup>. W ramach tej sieci punktów miała powstać sieć ośrodków pomocy pokrzywdzonym w liczbie 60. Na tę sieć wydatkowano 96 mln zł w 2021 r., zaś w 2022 r. miało to być już 120 mln zł. Ponadto, zgodnie z planami publikowanymi w 2019 r., miały powstać trzy centra specjalistycznych sieci pomocy pokrzywdzonym,

<sup>19</sup> M. Gumkowska, *Fundusz Sprawiedliwości. Więcej przychodów niż dotacji*, <https://publicystyka.ngo.pl/fundusz-sprawiedliwosci-wiecej-przychodow-niz-dotacji> [dostęp: 14 listopada 2023 r.].

<sup>20</sup> Znajdź Ośrodek Pomocy, <https://www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/pl/znajdz-osrodek-pomocy/> [dostęp: 14 listopada 2023 r.].

jednak zgodnie z informacją z komunikatu MS dofinansowano tylko jeden podmiot – Fundację Profeto.PL – Sercański Sekretariat na rzecz Nowej Ewangelizacji<sup>21</sup> oraz powołano do życia całodobową infolinię (+48 222 309 900), dzięki której można uzyskać „szybką poradę psychologiczną i prawną, a także umówić się na spotkanie ze specjalistami w dowolnym miejscu na terenie Polski”<sup>22</sup>. Na wdrożenie całego programu przeznaczono łącznie 352 mln zł<sup>23</sup>.

Niepokojące informacje o sposobie wykorzystania środków z Funduszu Sprawiedliwości potwierdza raport Najwyższej Izby Kontroli wskazujący, że w 2017 r. z 385 mln zł, które wpłynęły na fundusz w 2016 r., na bezpośrednią pomoc ofiarom przestępstw wydano jedynie 16 mln zł<sup>24</sup>.

Środki dostępne w ramach Funduszu Sprawiedliwości w ujęciu rocznym ponad dwukrotnie przewyższają pulę zabudżetowaną na punkty nieodpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego, przy czym powielają usługi oferowane obywatelom w ramach NPP, a jednocześnie nie są powiązane z żadnym majątkowym kryterium dostępu do tych świadczeń. Ponadto Ministerstwo Sprawiedliwości przeznaczyło znaczące fundusze na promocję w mediach założeń Funduszu Sprawiedliwości, czyniąc tym samym niemałe zamieszanie wśród adresatów tej pomocy oraz budując wewnętrzną konkurencję w ramach świadczeń dostępnych dla obywateli. Wydaje się, że zintegrowanie obydwu systemów znacząco poprawiłoby efektywność wydatkowania publicznych środków.

## 1.6. Ocena regulacji dotyczących przymusu adwokacko-radcowskiego

W marcu 2018 r. samorząd radców prawnych ogłosił publicznie i przekazał Ministerstwu Sprawiedliwości „Niebieską księgę w sprawie zmian w Kodeksie postępowania cywilnego”. Zaproponowano m.in. nowelizację art. 87<sup>1</sup> Kodeksu postępowania cywilnego poprzez rozszerzenie obowiązkowego zastępstwa stron przez profesjonalnego pełnomocnika także przed sądami apelacyjnymi oraz przed sądami okręgowymi działającymi jako sądy pierwszej instancji.

Można założyć, że rozszerzenie przymusu adwokacko-radcowskiego opartego jednocześnie na otwartych i prostych zasadach skorzystania ze wsparcia instytucji pełnomocnika z urzędu powinno doprowadzić zarówno do przyspieszenia rozstrzygnięć, jak też efektywnego i sprawnego prowadzenia postępowań, a przy tym odbyłoby się bez uszczerbku dla praw stron gorzej usytuowanych.

21 *LXXXII otwarty konkurs ofert na lata 2020–2024 – SPECJALISTYCZNE CENTRA WSPARCIA*, <https://www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/pl/konkursy/pomoc-pokrzywdzonym/specjalistyczne-centra-pomocy/news,38210,lxxxii-otwarty-konkurs-ofert-na-lata-2020-2024-.html> [dostęp: 14 listopada 2023 r.].

22 *Linia Pomocy Pokrzywdzonym*, <https://www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/pl/o-funduszu/linia-pomocy-pokrzywdzonym> [dostęp: 14 listopada 2023 r.].

23 *Znajdź Ośrodek Pomocy Pokrzywdzonym Przystępstwem* [dostęp: funduszu/siec-pomocy-pokrzywdzonym-przystępstwem] [dostęp: 14 listopada 2023 r.].

24 *Pomoc z Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym nie dla pokrzywdzonych*, <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/fundusz-pomocy-pokrzywdzonym.html> [dostęp: 14 listopada 2023 r.].

## 2. Propozycje *de lege ferenda*

### 2.1. Ujednolicenie zasad przysługujących obywatelom do poszczególnych świadczeń

W każdej z wymienionych powyżej ustaw obowiązują inne kryteria dostępu do danych usług. Kryteria te nie są zróżnicowane terytorialnie, a częstokroć bazują nie na przejrzystych i jednolitych kryteriach, lecz są uzależnione od arbitralnej decyzji osoby przyznającej pomoc bądź jej odmawiającej (jak np. w postępowaniu sądowym jeden sędzia może przyznać pełnomocnika z urzędu, w podobnej zaś sprawie inny sędzia może nie przyznać takowego wsparcia obywatelowi; innym razem sędzia do „oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania” wymaga załączenia wyciągu z kont bankowych osoby ubiegającej się o zwolnienie, a drugi sędzia poprzestaje na samym oświadczeniu).

Ponadto jednym z celów reformy powinno być odciążenie sądów. Warto zauważyć, że Sąd Najwyższy w uchwale z 2000 r. uznał, że prawo do nieodpłatnej pomocy prawnej wchodzi w zakres pomocy społecznej i nie powinno być przyznawane przez sądy, ponieważ nie mieści się w określonym konstytucyjnie (art. 10 Konstytucji RP) zakresie kompetencji władzy sądowniczej, a zwalnianie od ponoszenia kosztów sądowych oraz ustanawianie pełnomocnika z urzędu nie jest sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości<sup>25</sup>.

Konieczne zatem wydaje się:

1. stworzenie jednolitych kryteriów oceny zamożności, na których podstawie obywatel będzie mógł nawet samodzielnie ocenić, czy i jakie uprawnienia mu przysługują;
2. uzależnienie tych kryteriów nie tylko od zamożności obywatela, ale także od kosztów życia w danym regionie Polski<sup>26</sup>;
3. aby na podstawie jednej decyzji administracyjnej obywatel otrzymywał jednocześnie (być może wariantowo określone uprawnienia) zarówno uprawnienie do pomocy przedsądowej, jak też zwolnienie z kosztów sądowych oraz prawo do przyznania pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym;
4. wydawanie decyzji administracyjnej przez organy samorządu lokalnego (np. PCPR mogłoby wydawać takie zaświadczenia), a tym samym całkowite wydzielenie tego z procedur postępowania sądowego; obywatel z takim zaświadczeniem może udać się czy to po bezpłatną poradę, czy ubiegać się o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu na podstawie list prowadzonych przez ORA i OIRP.

<sup>25</sup> Uchwała SN z dnia 21 września 2000 r., III CZP 14/00, OSNC 2001, nr 2, poz. 21.

<sup>26</sup> Jak podaje P. Kurowski w opublikowanym w grudniu 2015 r. przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych raporcie *Minimum socjalne w układzie przestrzennym. Komentarz do danych za 2014 r.*, „w małych miejscowościach koszty centralnego ogrzewania czy podgrzania wody są dużo wyższe, a w dużych miastach znacząco niższe, co wskazywałoby na zjawisko efektów skali”, zaś „ten sam zestaw żywnościowy jest znacznie tańszy w mniejszych miejscowościach”.

## 2.2. Organizacja systemu dostępu do wsparcia prawnego i jej podział na typy pomocy (fazy)

Informacja prawna – powinna być dostępna dla każdego obywatela bez ograniczeń (także zamożności).

Pomoc prawna na etapie przedsądowym – powinna być dostępna dla osób niezamożnych i może być podzielona na pomoc ogólną i specjalistyczną oraz kwalifikowaną pomoc prawną (tam, gdzie niezbędna jest pomoc w przygotowaniu pozwu czy wsparcie obywatela w toczącym się postępowaniu administracyjnym).

Pomoc na etapie sądowym – powinna być dostępna na jednolitych kryteriach niezależnie od procedury i typu postępowania oraz powinna automatycznie wiązać się ze zwolnieniem z kosztów sądowych.

Powyższy podział odwołuje się do następującej typizacji rodzaju świadczeń związanych z dostępem do prawa:

- » informacja prawna – jest to pomoc o charakterze abstrakcyjnym w sprawach niezindywidualizowanych, polegać może na przekazaniu klientowi informacji o prawie obowiązującym i praktyce jego stosowania; popularnymi narzędziami stosowanymi przez doradców są infolinie, ulotki, poradniki, wzory pism, wydruki z przepisów;
- » porada prawna pozasądowa – jest to pomoc zindywidualizowana świadczona w sprawach, gdzie nie ma sporu sądowego, polegająca zasadniczo na udzieleniu porady w konkretnej sprawie przez prawnika; podstawowym narzędziem w tej pomocy jest opinia prawna lub sporządzone pismo prawne;
- » reprezentacja strony w postępowaniach przedsądowych lub quasi-sądowych takich jak mediacja i postępowania pojednawcze – pomoc ta obejmuje przede wszystkim porady prawne i reprezentację w postępowaniach przed organami administracji publicznej na podstawie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego<sup>27</sup> oraz porady prawne i reprezentację w postępowaniach związanych z alternatywnymi sposobami rozstrzygania sporów<sup>28</sup> oraz w postępowaniach dyscyplinarnych lub przed sądami odpowiedzialności zawodowej;
- » reprezentacja strony w postępowaniach sądowych – obejmuje pomoc świadczoną przez adwokatów i radców prawnych z urzędu, jak i z wyboru, w sprawach toczących się przed organami wymiaru sprawiedliwości we wszystkich procedurach (karnej, cywilnej i administracyjnej), ale także przed Trybunałem Konstytucyjnym, Trybunałem Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich w Luksemburgu czy Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu.

<sup>27</sup> Do tej kategorii zaliczyć można także: sprawy prowadzone na podstawie ordynacji podatkowej przed organami skarbowymi, podatkowymi, celnymi; sprawy przed organami rentowymi jak Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego; postępowania na podstawie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów; sprawy przed wojewódzkimi zespołami do spraw orzekania o stopniu niepełnosprawności.

<sup>28</sup> Do tej kategorii zaliczyć można: postępowanie mediacyjne; postępowania przed sądami polubownymi (np. konsumenckimi); postępowania przed komisjami pojednawczymi (np. związane z rozstrzygnięciem sporów ze stosunków pracy).

Wyżej zaprezentowany podział jest o tyle ważny, że odpowiada temu podziałowi także kryterium podmiotowe odpowiadające na pytanie: kto może udzielać pomocy w danych kategoriach spraw. Co do zasady bowiem informacji prawnej udzielać mogliby odpowiednio przeszkoleni nieprawnicy i stąd z informacją prawną można spotkać się we wszystkich urzędach administracji publicznej, instytucjach centralnych, ale także w punktach informacyjnych w sądach czy choćby licznych organizacjach pozarządowych, w tym w szczególności w biurach porad obywatelskich świadczących nie tylko informację prawną, ale także poradę obywatelską<sup>29</sup>.

Poradnictwo prawne pozasądowe oraz reprezentacja w postępowaniach przedsądowych lub pojednawczych zasadniczo świadczone są przez prawników lub studentów prawa pracujących pod nadzorem i kontrolą doświadczonych prawników.

W zakresie zaś postępowań sądowych przepisy prawa oczywiście wyraźnie wskazują na monopol zawodów prawniczych – adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego czy rzecznika patentowego – mających prawo reprezentowania klientów przed wszystkimi instancjami i wszystkimi sądami, a wyjątki od tej reguły są na tyle nieliczne, że nie naruszają monopolu w tym obszarze.

### 2.3. Finansowanie systemu nieodpłatnej pomocy prawnej oraz problem podatku VAT

Prócz środków z budżetu państwa, jakie obecnie są przewidziane na nieodpłatne poradnictwo prawne, warto przyłączyć i oddać do dyspozycji Rady Nieodpłatnej Pomocy Prawnej środki znajdujące się obecnie w dyspozycji Funduszu Sprawiedliwości.

Na konto tego funduszu można by przekazywać także środki z darowizn i zapisów; nawiązki orzekane przez sądy; orzekane grzywny lub część grzywien. Wzorem Francji konto funduszu mogłoby być także tym kontem, na które wpłacano by środki z tytułu kaucji czy zabezpieczeń majątkowych, a które dotychczas były wpłacane do kasy sądów. Odsetki od zgromadzonych wpłat zasilalyby nowy Fundusz Pomocy Prawnej, z którego to prowadzone byłyby konkursy na wsparcie sektora specjalistycznych usług prawnych oraz programów edukacji prawnej.

Do rozwiązania pozostaje problem podatku VAT należnego od wynagrodzenia usługodawcy w systemie nieodpłatnej pomocy prawnej. Z uwagi na cel działalności i wysokość cen usług Komisja Europejska postuluje zwolnienie tych usług z obowiązku podatku VAT. We wszystkich krajach członkowskich UE z wyjątkiem Polski tzw. szósta dyrektywa VAT<sup>30</sup> wykładana jest w ten sposób, że umożliwiała zwolnienie podatkowe dla pomocy prawnej świadczonej *pro publico bono*. W Polsce taką interpretację można wywieść jedynie z interpretacji Ministra Finansów, której nie stosują nawet podległe MF

<sup>29</sup> Porady obywatelskie obejmują także tzw. *triage* polegający na stosowaniu odpowiedniej diagnostyki problemów klienta, a ponadto na asyście w załatwieniu spraw urzędowych i udzieleniu kompleksowego wsparcia klientowi.

<sup>30</sup> Dyrektywa Rady 77/388/EWG z dnia 17 maja 1977 r. w sprawie harmonizacji ustawodawstw państw członkowskich w odniesieniu do podatków obrotowych – wspólny system podatku od wartości dodanej: ujednolicona podstawa wymiaru podatku (Dz.Urz. UE L nr 145, s. 1).



organy skarbowe. Dodatkowo brak ustawowego zwolnienia powoduje, że niektórzy świadczeniodawcy nieprowadzący działalności gospodarczej lub zakładający taką działalność tylko w celu świadczenia pomocy zgodnie z obowiązującą ustawą mogą nie być podatnikami VAT (to jest do chwili osiągnięcia odpowiedniego poziomu obrotów) i dzięki temu będą uprzywilejowani względem pozostałych świadczeniodawców.

### 3. Podsumowanie

Badając problematykę dostępu do nieodpłatnej pomocy prawnej czy też – szerzej – dostępu do prawa w Polsce (*access to law, access to justice*), można dojść do wniosku, że konglomerat rozwiązań ustawowych po prostu do siebie nie przystaje, a przepisy nie są nawet w części zgodne co do kryteriów, czy też braku takowych, oferowania bezpłatnego dostępu do prawa. Oczywiście sytuacja ta jest skutkiem stosowania protez i wyrywkowo przygotowywanych rozwiązań na zapotrzebowanie społeczne. Nadbudowywana jednak etapowo konstrukcja prawna powoduje, że poszczególne elementy systemu, jak też oddzielnie uchwalane ustawy zupełnie nie są ze sobą powiązane, a obywatele zwyczajnie nie mają ani świadomości kryteriów i zasad, którymi ten system się rządzi, ani nawet nie znają w tym zakresie swoich praw.

Po wielu latach od czasu transformacji ustrojowej i wobec szeregu zdobyczy cywilizacyjnych związanych z zapewnieniem obywatelom sprawiedliwego i równego dostępu do prawa przyszedł czas na uporządkowanie tych zagadnień i spojrzenie na nie kompleksowo. Zaprezentowana koncepcja wymaga oczywiście uzgodnień w środowisku prawniczym oraz organizacji pozarządowych świadczących rzeczoną pomoc, ale wobec ciągłej inflacji prawa i gąszczu przepisów uporządkowanie dostępu do prawa wydaje się obecnie zagadnieniem nagłym.

## Bibliografia

- Kurowski P., *Minimum socjalne w układzie przestrzennym. Komentarz do danych za 2014 r.*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, 2015.
- Mijal P., *Ustanawianie obrońcy z urzędu w postępowaniu karnym na tle praktyki orzeczniczej*, „Klinika” 2013, nr 15 (19).
- Mijal P., *Ustanawianie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu cywilnym na tle praktyki orzeczniczej*, „Klinika” 2013, nr 15 (19).
- Mijal P., *Ustanawianie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądownoadministracyjnym na tle praktyki orzeczniczej*, „Klinika” 2013, nr 15 (19).
- Winczorek J., *Dostęp do prawa. Ujęcie socjologiczne*, Warszawa 2019.



**Dorota Ambrożuk-Wesołowska<sup>1</sup>**

Uniwersytet Szczeciński

ORCID ID: 0000-0003-2828-2049

# GŁOSA DO WYROKU SĄDU NAJWYŻSZEGO Z DNIA 27 SIERPNIĄ 2019 R., V CSK 191/18 (GŁOSA CZĘŚCIOWO KRYTYCZNA)

## ABSTRACT

**Gloss to the judgment of the Polish Supreme Court of August 27, 2019 – case file no. V CSK 191/18 (partially critical)**

In the judgment under review, the Polish Supreme Court considered, inter alia, the problem of distinguishing a contract of forwarding from a contract of carriage, as well as the determination of the currency of compensation payable by the forwarder and the carrier performing carriage to which the CMR Convention applies. The Polish Supreme Court held that the CMR Convention does not regulate the issue of the currency of compensation. On the other hand, in the case of compensation due from the freight forwarder, it is accepted that the currency of compensation is the currency of the contract. The latter two theses of the Polish Supreme Court must be criticised, although the in casu decision itself must be agreed with.

**Keywords:** forwarding contract, contract of carriage, CMR, currency of compensation

**Słowa kluczowe:** umowa spedycji, umowa przewozu, CMR, waluta odszkodowania

<sup>1</sup> Radca prawny, doktor nauk prawnych, adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, członek Zespołu Badawczego Cywilnoprawnych Problemów Obrotu Gospodarczego. Adres e-mail do kontaktu: dorota.ambrozuk-wesolowska@usz.edu.pl.

Teza 1<sup>2</sup>: W umowie spedycji powinny zostać oznaczone: przesyłka, rodzaj i zakres usługi spedycyjnej oraz wynagrodzenie należne spedytora. Usługi spedycyjne mają bowiem charakter fachowej pomocy w obsłudze towarowej. Jeżeli zatem strony umawiają się *de facto* na przewóz przesyłki towarowej, umowa nie jest umową spedycji, lecz umową przewozu.

Teza 2: Konwencja CMR<sup>3</sup> nie reguluje kwestii waluty, w jakiej powinno być dochodzone roszczenie odszkodowawcze od przewoźnika.

Teza 3: Jeżeli świadczenie główne w umowie jest wyrażone w walucie polskiej, to również świadczenie odszkodowawcze z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania tej umowy powinno zostać spełnione w tej walucie (art. 358 § 1 k.c.<sup>4</sup>).

## 1. Wprowadzenie

Głosowanym wyrokiem Sąd Najwyższy uwzględnił w części skargę kasacyjną powoda – towarzystwa ubezpieczeń i reasekuracji (X), uchylając wyrok sądu apelacyjnego w stosunku do jednego z pozwanych, tj. spółki E – spedytora (dalej: E), i przekazując temu sądowi sprawę do ponownego rozpoznania. W pozostałej części, tj. w stosunku do drugiego z pozwanych – przewoźnika (dalej: K), oddalił skargę kasacyjną.

Niniejsza glosa odnosi się jedynie do niektórych problemów, do których ustosunkował się Sąd Najwyższy w ww. wyroku, a które mogą powstać w przypadku dochodzenia roszczeń z umowy spedycji czy umowy międzynarodowego przewozu towarów. Zgadzając się z wydanym przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięciem *in casu*, niektóre tezy tegoż sądu zasługują na krytykę.

## 2. Stan faktyczny sprawy

W sprawie, której zapadł ww. wyrok, powód, będący ubezpieczycielem niewystępującej w sprawie spółki G na podstawie generalnej umowy ubezpieczenia ładunków w transporcie międzynarodowym, uznał wyrażone w euro roszczenie tej spółki z tytułu kradzieży towarów i przelał na jej rzecz stosowną kwotę odszkodowania przeliczoną na złote polskie. Następnie, na podstawie art. 828 § 1 k.c., wystąpił solidarnie (ewentualnie *in solidum*) przeciwko pozwanym, wyrażając żądanie pozwu w złotych polskich. Dopiero w trakcie procesu, na wypadek uwzględnienia podnoszonego przez pozwanych

<sup>2</sup> Tezy przygotowane przez autora glosy.

<sup>3</sup> Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) i protokół podpisania sporządzone w Genewie dnia 19 maja 1956 r. (Dz.U. z 1962 r. nr 49, poz. 238 ze zm.).

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 26 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1360 ze zm.).

zarzutu naruszenia zasady walutowości, powód sformułował swoje żądanie także w kwocie euro.

Z pierwszym z pozwanych – spółką E, ubezpieczona spółka G zawarła ramową umowę, której przedmiotem było świadczenie przez E usług związanych z organizowaniem przewozów miedzy transportem samochodowym do odbiorców krajowych i zagranicznych, w tym znalezienie właściwego przewoźnika. Pozwany E nie mógł jednak „odsprzedawać” przewozów na giełdach internetowych. Jego obowiązkiem było też m.in. zapewnienie, aby przewoźnicy przestrzegali instrukcji, które E otrzymał od G. Pozwany E zlecił wykonanie przewozu spółce K – przewoźnikowi (drugiemu pozwanemu), z którym stale współpracował. Nie poinformował go jednak o zakazie „zbycia przewozu” na internetowych giełdach transportowych ani nie nakazał wykonania przewozu samodzielnie. K powierzył wykonanie przewozu innemu przewoźnikowi wyszukanemu za pośrednictwem platformy internetowej, po uprzednim sprawdzeniu jego licencji, odpisu z rejestru oraz ubezpieczenia. Towar podjęty w miejscu załadunku nie dotarł do miejsca przeznaczenia, a sprawców kradzieży nie ustalono.

### 3. Rozstrzygnięcia sądów powszechnych

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego sąd okręgowy oddalił powództwo w stosunku do obu pozwanych. Uznał, że żądanie wyartykułowane w złotych polskich było niezasadne, gdyż roszczenie nabyte przez powoda jest zasadniczo tym samym roszczeniem, które przysługiwało poszkodowanemu G wobec osoby odpowiedzialnej, a to było wyrażone w euro, okoliczność zaś, że powód sam wypłacił odszkodowanie w złotych polskich, nie ma tu znaczenia. W odniesieniu natomiast do żądania zasądzenia należności w euro uznał, że zasadny był zarzut przedawnienia roszczenia (art. 32 ust. 1 zd. 1 konwencji CMR). Roszczenie wyrażone w euro było także przedawnione w stosunku do pozwanego spedytora E, na podstawie art. 803 § 1 i 2 k.c. Zdaniem sądu okręgowego świadczenia pieniężne wyrażone w różnych walutach są zaś świadczeniami rodzajowo odmiennymi. Stąd określenie świadczenia pieniężnego w innej walucie stanowi przedmiotową zmianę powództwa, a żądanie w euro jako wniesione po upływie terminu przedawnienia nie wywołało przerwania jego biegu.

W odniesieniu do pozwanego K sąd okręgowy oddalił powództwo także z tego względu, że na gruncie konwencji CMR nie jest dopuszczalne bezpośrednie dochodzenie roszczeń przez nadawcę przesyłki (a tym samym subrogowanego ubezpieczyciela) wobec przewoźnika podwykonawcy.

Sąd apelacyjny co do zasady podzielił stanowisko sądu okręgowego i oddalił apelację powoda. Uznał jednak, odmiennie niż sąd okręgowy, że spółka G nie była w relacji z pozwanym przewoźnikiem K nadawcą towaru, gdyż nie była stroną umowy przewozu z K. Umowę taką z K zawarła pozwana E i nie wynikało z niej, aby E działała w imieniu G. Powód nie wykazał przy tym, aby E przelał swoje uprawnienia względem K na G, a zatem powód nie mógł nabyć takiego roszczenia na podstawie art. 828 § 1 k.c.

## 4. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego i jego ocena

Rozpatrując skargę kasacyjną powoda, Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności rozstrzygnął o charakterze umowy łączącej G z E, gdyż przesądzało to nie tylko o zastosowaniu właściwych przepisów prawa, ale także rzutowało na pozycję procesową pozwanego K. W trakcie procesu zaś podnoszone było, że jest to umowa przewozu, a nie spedycji, jak to przyjęły *a priori* sądy niższych instancji.

Kwestia rozróżnienia obu ww. umów była już niejednokrotnie przedmiotem orzeczeń, w tym Sądu Najwyższego<sup>5</sup>, jak i przedmiotem wypowiedzi przedstawicieli doktryny<sup>6</sup>, wciąż jednak w praktyce wywołuje problemy. W niniejszej sprawie Sąd Najwyższy, mając na uwadze *essentialia negotii* umowy spedycji w postaci zobowiązania się spedytora do wysłania albo do odbioru przesyłki na zlecenie klienta, ewentualnie wykonania innej czynności związanej z jej przewozem za określonym wynagrodzeniem, doszedł do słusznego wniosku, że skoro przedmiotem tej umowy było zobowiązanie się E do zorganizowania przewozu, polegające na wyborze przewoźnika, za który to wybór E odpowiadał, co wynikało wprost z treści umowy, a następnie zawarcie z takim wybranym przewoźnikiem umowy przewozu, to pomiędzy G a E zawarta została umowa spedycji, a nie umowa przewozu. Do umowy tej nie miała zatem zastosowania konwencja CMR. Przepisy tej konwencji nie miały w konsekwencji zastosowania także w relacji pomiędzy powodowym ubezpieczycielem a pierwszym z pozwanych – E, także z tego względu, że spedytor sam nie wykonywał przewozu, do czego był uprawniony na mocy art. 800 k.c. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynikało również, aby pozwany spedytor E, zawierając umowę międzynarodowego przewozu towarów z pozwanym K, czynił to jako pełnomocnik G. Należało zatem przyjąć, że spedytor E, zawierając umowę przewozu z K, działał we własnym imieniu. W konsekwencji roszczenie z tytułu umowy przewozu przeciwko K mogło przysługiwać wyłącznie nadawcy jako stronie umowy przewozu, czyli E. Skoro zaś E nie przelał tego roszczenia na G lub X, to tym samym powodowemu ubezpieczycielowi X nie przysługiwało prawo dochodzenia roszczenia z tytułu umowy przewozu przeciwko K. Sąd Najwyższy uznał zatem, że skarga kasacyjna w odniesieniu do pozwanego przewoźnika była bezzasadna. Powyższa ocena relacji zachodzących pomiędzy wymienionymi podmiotami zasługuje na pełną aprobatę.

Skoro G z pozwanym E łączyła umowa spedycji, a drugi z pozwanych – przewoźnik K – nie posiadał legitymacji biernej do występowania w procesie, to również zasadnie Sąd Najwyższy uznał, że konwencja CMR nie ma w ogóle zastosowania w sprawie. Pomimo tego sąd ten zawarł w uzasadnieniu wyroku stwierdzenia odnoszące się do tej konwencji. Uznał mianowicie, że konwencja CMR nie reguluje waluty, w jakiej powinno być dochodzone roszczenie odszkodowawcze. W jej art. 23 ust. 1 określono sytuacje, w których przewoźnik odpowiada, oraz rodzaje tzw. szkód transportowych. W ust. 3 tego

<sup>5</sup> Zob. np. wyrok SN z 23 maja 2018, IV CSK 425/17 czy z dnia 20 lutego 2018 r., V CSK 205/17.

<sup>6</sup> Zob. K. Wesołowski, *Kwalifikacja prawna umów zawieranych w transporcie samochodowym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego”, „Problemy Transportu i Logistyki” 2015, nr 31, s. 181–193; T. Szanciło, *Status prawny spedytora jako przewoźnika w przewozie drogowym przesyłek towarowych*, „Przegląd Sądowy” 2012, nr 11–12, s. 112–123.

artykułu wprowadzono górny limit odszkodowania, odwołując się do 8,33 jednostki rachunkowej za 1 kilogram brakującej wagi brutto, w ust. 7 podano zaś definicję tej jednostki. Jednocześnie w tym ostatnim ustępie, jak również w art. 27 ust. 2 CMR, określono zasady przeliczania kwoty odszkodowania na walutę państwową. Te przepisy nie regulują natomiast waluty, w jakiej świadczenie powinno zostać spełnione, lecz pozwalają jedynie ustalić, czy kwota odszkodowania nie przekracza limitu ustalonego w konwencji CMR. Generalną zasadą jest bowiem ograniczenie kwoty odszkodowania należnego od przewoźnika, a wprowadzenie jednolitej jednostki rachunkowej pozwala na ujednoczenie zasad wyliczenia tego limitu. Nie przesądza to jednak o walucie, w jakiej powinno zostać zapłacone odszkodowanie. Podstawowe znaczenie ma tu art. 358 § 1 k.c.

Wobec powyższego wyводу Sądu Najwyższego, jak również twierdzenia zawartego w tezie 3, przynajmniej w odniesieniu do umowy przewozu, a w szczególności umowy przewozu międzynarodowego, regulowanego prawem konwencyjnym, nie można przejść bezkrytycznie. Choć bowiem postanowienia konwencji CMR rzeczywiście nie stanowią wprost, w jakiej walucie powinno być dochodzone odszkodowanie od przewoźnika, w związku ze szkodą powstałą w przewożonym towarze, nie oznacza to, że na gruncie ww. przepisów, bez odwoływania się do prawa wewnętrznego (tu art. 358 § 1 k.c.), waluty takiej nie da się ustalić. W przypadku konwencji międzynarodowych (a taką jest konwencja CMR) należy bowiem pamiętać o zasadzie autonomicznej wykładni jej postanowień, nakazującej interpretację postanowień konwencji w oderwaniu od znaczenia pojęć i instytucji występujących w krajowych porządkach prawnych<sup>7</sup>. Na autonomiczną wykładnię konwencji międzynarodowych, w tym CMR, wielokrotnie powoływał się także Sąd Najwyższy<sup>8</sup> w innych sprawach.

W przypadku konwencji CMR kwestię ustalenia odszkodowania – jego wysokości, ale również waluty, można rozstrzygnąć w oparciu o postanowienia art. 23 CMR, w szczególności jego ust. 1 i 2. Zgodnie z art. 23 ust. 1 CMR odszkodowanie za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru oblicza się według wartości towaru w miejscu i w okresie przyjęcia go do przewozu. Przepis art. 23 ust. 2 CMR (który Sąd Najwyższy zupełnie pominał) stanowi zaś, że wartość tę określa się według ceny giełdowej lub w razie jej braku według bieżącej ceny rynkowej, a w braku jednej i drugiej według zwykłej wartości towarów tego samego rodzaju i jakości. Przepisy powyższe wprost określają, według jakiej wartości, miejsca i okresu (najczęściej dnia, chyba że czynności związane z przyjęciem towaru do przewozu trwają dłużej) oblicza się odszkodowanie oraz według jakich cen<sup>9</sup>. Skoro ww. przepisy odwołują się do cen z dnia i miejsca nadania do przewozu, to oczywiste jest, że ceny te są wyrażone w określonej walucie. W dobie gospodarki rynkowej

7 Na konieczność autonomicznej wykładni międzynarodowych konwencji przewozowych zwracają uwagę D. Ambrożuk, D. Dąbrowski, K. Wesołowski, *Międzynarodowe konwencje przewozowe*, Szczecin 2019, s. 150. Odnośnie do autonomicznej wykładni umów międzynarodowych w ogólności zob. M. Czepelak, *Umowa międzynarodowa jako źródło prawa prywatnego międzynarodowego*, Warszawa 2008, s. 397 oraz 441–443.

8 Zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2020 r., II CSK 773/18; z dnia 26 listopada 2019 r., IV CSK 415/18; z dnia 7 marca 2017 r., II CSK 242/16.

9 Por. J. Theunis, *The Liability of Carrier by Road in Roll On-Roll of Traffic*, [w:] *International Carriage of Goods by Road (CMR)*, red. J. Theunis, London–New York–Hamburg–Hongkong 1987, s. 98–99.



i przy powszechnej wymienialności walut ceny takie, niezależnie od tego, czy są to ceny giełdowe czy rynkowe, nie muszą być przy tym wyrażone w walucie państwa nadania towaru do przewozu. W przypadku ceny giełdowej będzie to zatem cena obowiązująca na giełdzie towarowej, na której obszarze oddziaływania towar został nadany do przewozu<sup>10</sup>. W przypadku bieżącej ceny rynkowej jest to najczęściej cena, za którą dowolny podmiot nabywa określony towar, przy czym nie powinny tu być uwzględniane opusty i rabaty, o ile są udzielane jedynie wybranym podmiotom<sup>11</sup>. Należy jednak brać pod uwagę wartość, jaką dana rzecz ma na określonym szczeblu obrotu (sprzedaż hurtowa czy detaliczna, obrót krajowy czy zagraniczny). Zwłaszcza w przypadku obrotu zagranicznego, choć nie tylko, ceny mogą – o ile przepisy danego państwa na to pozwalają – być wyrażone w walucie innej niż waluta państwa nadania towaru do przewozu. W przypadku braku ceny rynkowej, co w praktyce ma miejsce niezwykle rzadko, zwykła wartość towaru z dnia i miejsca nadania towaru do przewozu będzie zazwyczaj określona w walucie państwa nadania towaru do przewozu.

Na podstawie przepisu art. 23 ust. 1 i 2 CMR możliwe jest zatem ustalenie nie tylko wysokości odszkodowania, ale także waluty, w jakiej powinno być wyrażone. Rację ma natomiast Sąd Najwyższy, że przepis art. 23 ust. 3 CMR określa jedynie górny limit odszkodowania (a nie jego walutę), a przepis art. 27 ust. 2 CMR określa zasady przeliczenia kwoty odszkodowania, gdy nie jest ona wyrażona w walucie państwa, gdzie żąda się zapłaty, na walutę tego państwa, tj. według kursu dnia i miejsca wypłaty odszkodowania. Jednakże i w takim przypadku, jeżeli dane służące za podstawę do obliczenia odszkodowania według kryteriów, o których mowa w art. 23 ust. 1 i 2 CMR, są wyrażone w walucie obcej, samo żądanie zapłaty odszkodowania powinno być sformułowane w tej walucie, ale z zaznaczeniem, że żądana kwota powinna być wypłacona w przeliczeniu na walutę krajową, według kursu z dnia i miejsca wypłaty odszkodowania. Także sąd zasądający w takim przypadku odszkodowanie powinien je zasądzić w walucie obcej, zamieszczając w wyroku obowiązek dokonania przeliczenia na walutę krajową według kursu z dnia i miejsca wypłaty odszkodowania<sup>12</sup>.

Na gruncie umowy przewozu przyjęcie, że jeżeli główne świadczenie pieniężne (przewoźne, fracht) jest wyrażone w walucie polskiej, to również świadczenie odszkodowawcze z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania tej umowy, polegające na powstaniu szkody w przewożonym towarze, powinno zostać spełnione w tej walucie z powołaniem się na przepis art. 358 § 1 k.c., a więc z zastosowaniem klauzuli waluty zobowiązania (waluty umowy), jest nieuzasadnione także z innego względu. Umowa przewozu zawierana jest pomiędzy nadawcą a przewoźnikiem. Odbiorca (z wyjątkiem

<sup>10</sup> Por. K. Wesołowski, *Umowa międzynarodowego przewozu drogowego towarów na podstawie CMR*, Warszawa 2013, s. 519–520; H. Jesser-Huß, [w:] *Münchener Kommentar zum Handelsgesetzbuch*, red. B. Czerwenka, R. Herber, München 2009, s. 1062.

<sup>11</sup> Por. I. Koller, *Transportrecht*, München 2013, s. 1111; K. Wesołowski, *Umowa międzynarodowa...*, s. 520–521, T. Szanciło, *Odpowiedzialność kontraktowa przewoźnika w drogowym przewozie przesyłek towarowych*, Warszawa 2013, s. 352.

<sup>12</sup> Tak słusznie K. Wesołowski, *Umowa międzynarodowego...*, s. 574; por. także D. Ambrożuk, [w:] K. Wesołowski, D. Ambrożuk, D. Dąbrowski, *Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR). Komentarz*, Warszawa 2015, s. 349–350.

sytuacji, gdy nadawcą i odbiorcą jest ten sam podmiot) nie jest stroną tego stosunku. Jest osobą trzecią w odniesieniu do tego stosunku. Nie ma on najczęściej wglądu w treść umowy przewozu. Waluta przewoźnego, na jaką umówiły się strony umowy przewozu (nadawca i przewoźnik), nie tylko nie jest zazwyczaj objęta wiedzą odbiorcy, ale również nie ma dla odbiorcy żadnego znaczenia. Jedynym elementem faktycznym łączącym go z tym stosunkiem jest towar (jego cena, wartość), który powinien mu zostać dostarczony, a w praktyce bardzo często to odbiorca jest podmiotem uprawnionym do dochodzenia od przewoźnika odszkodowania za szkodę w towarze<sup>13</sup>. Brak racjonalnych argumentów przemawiających za tym, aby taki odbiorca zmuszony był do dochodzenia roszczenia w walucie kontraktu (umowy przewozu), którego nie jest stroną i która to umowa go nie wiąże.

Nie można także zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu Najwyższego, że podstawowe znaczenie dla określenia waluty odszkodowania ma art. 385 § 1 k.c. Na jego podstawie dłużnik może spełnić świadczenie w złotych polskich także wówczas, gdy wierzyciel żąda od niego zapłaty w innej walucie. Powyższy przepis w żaden sposób nie określa jednak waluty długu, tj. waluty, w której dług powinien być wyrażony. Przepis art. 358 § 1 k.c. określa jedynie walutę płatności (walutę, w której dłużnik może spełnić świadczenie, zwalniając się skutecznie z zobowiązania), którą należy odróżnić od waluty długu<sup>14</sup>, a które to rozróżnienie zdaje się umknęło Sądowi Najwyższemu.

W przypadku konwencji CMR waluta długu powinna być ustalona – jak to już wyżej wskazano – z uwzględnieniem art. 23 ust. 1 i 2 CMR. Stąd też przyjętej przez Sąd Najwyższy tezy, że jeżeli świadczenie główne w umowie jest wyrażone w określonej walucie, to również świadczenie odszkodowawcze z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania tej umowy powinno zostać spełnione w tej walucie, nie można automatycznie przenosić na odszkodowania należne osobie uprawnionej od przewoźnika z tytułu szkód w substancji towaru (przesyłki).

Automatyczne stosowanie waluty zobowiązania (waluty umowy) jako determinującej walutę świadczenia odszkodowawczego – z powołaniem się na art. 358 § 1 k.c. – budzi wątpliwości także w odniesieniu do roszczeń odszkodowawczych przysługujących stronie umowy spedycji (ewentualnie podmiotowi, który wstępuje w prawa tej strony, jak ma to miejsce w niniejszym przypadku) od spedytora, który w sposób nienależyty zorganizował transport, w konsekwencji czego doszło do szkody w przewożonym towarze. Widać to np. w przypadku, gdy umowę spedycji zawiera ze spedytorem właściciel towaru, który zapłacił za niego cenę w innej walucie niż waluta przysługującego spedytorowi wynagrodzenia. Jest dość oczywiste, że szacując szkodę powstałą w jego majątku, będzie on odnosił się do waluty, którą przyszło mu zapłacić za uszkodzony czy też skradziony towar, a art. 358 § 1 k.c. – jak już wyżej wskazano – nie określa waluty długu odszkodowawczego

<sup>13</sup> Zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2020 r., II CSK 125/19; z dnia 14 kwietnia 2016 r., II CSK 338/15.

<sup>14</sup> Na konieczne rozróżnienie waluty długu i waluty płatności zwraca słusznie uwagę G. Żmij, *Waluta odszkodowania w międzynarodowym obrocie handlowym. Analiza prawnoporównawcza ze szczególnym uwzględnieniem nowych prywatnych kodyfikacji prawa umów*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2000, z. 4, s. 805.

ciążącego na dłużniku (tu spedytorze), a co za tym idzie nie nakazuje przeliczania waluty szkody na walutę kontraktu (tu umowy spedycji). Użyty przez Sąd Najwyższy argument, że skoro obowiązek naprawienia szkody kontraktowej stanowi element zobowiązania, które zostało naruszone, to świadczenie polegające na naprawieniu szkody z tego tytułu przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powinno być określone w walucie zobowiązania, jest nieprzekonujący. Nie zmienia tego powołanie się przez Sąd Najwyższy na dwa wcześniejsze wyroki tegoż sądu (oba z dnia 14 kwietnia 2016 r., II CSK 445/15 i II CSK 447/15), w których sąd ten stwierdził, że waluta zobowiązania w zakresie, w jakim determinuje ona walutę świadczenia polegającego na zapłacie odszkodowania za szkodę kontraktową, może być inna niż waluta zobowiązania wyznaczająca walutę świadczenia głównego wtedy, gdy strony w sposób wyraźny określiły walutę zobowiązania w obu tych zakresach. Ta ostatnia teza zapadła bowiem w obu ww. orzeczeniach na tle zupełnie odmiennych stanów faktycznych, dotyczących dochodzenia przez kupującego od sprzedawcy kary umownej z tytułu nienależytego wykonania umowy sprzedaży kukurydzy i na tle tych orzeczeń nie budzi wątpliwości.

Rozstrzygając o dopuszczalności dochodzenia przez powodowego ubezpieczyciela odszkodowania w złotych polskich, Sąd Najwyższy przyjął, że było ono dopuszczalne, gdyż w umowie łączącej spółkę G z pozwanym spedytorem E w przypadku przewozów zagranicznych stawka wynagrodzenia spedytora za przewozy zagraniczne określona została w walucie, ale zgodnie z umową podlegała przeliczeniu na złote polskie w celu zapłaty spedytorowi. Sąd Najwyższy uznał zatem, że walutą zobowiązania jest złoty polski. Na marginesie jedynie wskazać należy, że i ta konstatacja budzi wątpliwości, gdyż można tu zasadnie bronić poglądu, że skoro stawka wynagrodzenia była określona w walucie, to ta waluta była walutą umowy (zobowiązania), a złoty polski był jedynie walutą płatności. Takiego rozróżnienia dokonał Sąd Najwyższy we wcześniejszym wyroku z dnia 14 kwietnia 2016 r., II CSK 447/15, przywoływanym zresztą w glosowanym wyroku, dochodząc do odmiennych wniosków i uznając za zasadne dochodzenie odszkodowania według waluty umowy, a nie waluty płatności, czyli złotych polskich.

Należy zauważyć, że Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie, odwołując się do waluty zobowiązania (waluty umowy), przyjął jedną z możliwych koncepcji ustalenia waluty odszkodowania, funkcjonującą przede wszystkim obok koncepcji waluty szkody (waluty będącej co do zasady miernikiem majątku poszkodowanego w chwili wyrządzenia szkody)<sup>15</sup>. Pierwsza z tych koncepcji wydaje się najbardziej adekwatna w tych przypadkach, gdy obowiązek odszkodowawczy wstępuje w miejsce pierwotnego zobowiązania pieniężnego (np. w miejsce należnego wynagrodzenia, przewoźnego, honorarium autorskiego, należności z tytułu opłat licencyjnych<sup>16</sup>). W większości jednak wypadków właściwa dla ustalenia odszkodowania będzie waluta szkody. Koncepcja oparta na walucie szkody jest bowiem zasadniczo najlepszym miernikiem uszczerbku poniesionego przez osobę poszkodowaną czy uprawnioną (nadawcę albo odbiorcę) na gruncie przepisów prawa

<sup>15</sup> Problematykę tę szeroko przedstawia G. Żmij, *Waluta odszkodowania...*, gdzie obok koncepcji waluty zobowiązania i waluty szkody wymienione zostały także koncepcje waluty państwa statutu kontraktowego, waluty *forum*, waluty obowiązującej w państwie zamieszkania lub siedziby wierzyciela waluty.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 824 wraz z literaturą tam podaną.

przewozowego<sup>17</sup>. Pozwala ona na zrekompensowanie szkody zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, która – pomimo licznych wyjątków – obowiązuje również na gruncie prawa przewozowego<sup>18</sup>.

## 5. Podsumowanie

Rozstrzygając o walucie odszkodowania i biorąc pod uwagę istniejące różne koncepcje ustalenia tej waluty, powinno się dokonywać trafności oceny wyboru danej koncepcji, a co za tym idzie waluty odszkodowania dochodzonego przez stronę powodową, rozpatrując każdy przypadek indywidualnie i kierując się przede wszystkim zasadą pełnej kompensacji szkody (chyba że przepisy przewidują odstępstwo od tej zasady).

Możliwość wyboru powinna być jednak wykluczona, gdy walutę odszkodowania przewidują wprost przepisy prawa albo gdy z przepisów tych da się taką walutę wyinterpretować, a także w przypadku dokonania przez strony kontraktu umownego wyboru waluty odszkodowania (o ile jest to prawnie dopuszczalne). W tym ostatnim przypadku wybór waluty odszkodowania winien jednak wiązać strony kontraktu, a nie osoby trzecie, jeśli to one są uprawnione do żądania odszkodowania.

Odrębną kwestią pozostaje również to, czy w dobie wymienialności walut w oparciu o rzeczywiste ceny rynkowe, a nie „sztucznie” utrzymywane kursy, sama zmiana waluty przy niezmienionej podstawie faktycznej i prawnej powinna być traktowana jako zmiana powództwa<sup>19</sup>. Kwestia ta jednak wykracza poza ramy niniejszej glosy.

<sup>17</sup> Por. G. Żmij, *Waluta odszkodowania...*, s. 838–839.

<sup>18</sup> Zob. D. Ambrożuk, *Full Compensation for Damage in International Carriage Law with Regard to the Carriage of Goods – Rule or Exception?*, „Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie”, vol. XIV, 2021, no. 2.

<sup>19</sup> Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2019 r., IV CSK 654/18.

## Bibliografia

- Ambrożuk D., *Full Compensation for Damage in International Carriage Law with Regard to the Carriage of Goods – Rule or Exception?*, „Teki Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie”, vol. XIV, 2021, no. 2.
- Ambrożuk D., Dąbrowski D., Wesołowski K., *Międzynarodowe konwencje przewozowe*, Szczecin 2019.
- Ambrożuk D., [w:] K. Wesołowski, D. Ambrożuk, D. Dąbrowski, *Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR). Komentarz*, Warszawa 2015.
- Czepelak M., *Umowa międzynarodowa jako źródło prawa prywatnego międzynarodowego*, Warszawa 2008.
- Jesser-Huß H., [w:] *Münchener Kommentar zum Handelsgesetzbuch*, red. B. Czerwenka, R. Herber, München 2009.
- Koller I., *Transportrecht*, München 2013.
- Szanciło T., *Odpowiedzialność kontraktowa przewoźnika w drogowym przewozie przesyłek towarowych*, Warszawa 2013.
- Szanciło T., *Status prawny spedytora jako przewoźnika w przewozie drogowym przesyłek towarowych*, „Przegląd Sądowy” 2012, nr 11–12, s. 112–123.
- Theunis J., *The Liability of Carrier by Road in Roll On-Roll of Traffic*, [w:] *International Carriage of Goods by Road (CMR)*, red. J. Theunis, London–New York–Hamburg–Hongkong 1987.
- Wesołowski K., *Kwalifikacja prawna umów zawieranych w transporcie samochodowym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego”, „Problemy Transportu i Logistyki”, 2015, nr 31.
- Wesołowski K., *Umowa międzynarodowego przewozu drogowego towarów na podstawie CMR*, Warszawa 2013.
- Żmij G., *Waluta odszkodowania w międzynarodowym obrocie handlowym. Analiza prawnoporównawcza ze szczególnym uwzględnieniem nowych prywatnych kodyfikacji prawa umów*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, rok IX: 2000, z. 4.

**Jakub Janeta<sup>1</sup>**

Uniwersytet Łódzki

ORCID ID: 0000-0001-6707-2576

# SPRAWOZDANIE Z XIII FORUM PRAWA SPÓŁEK. NASTĘPSTWO PRAWNE WSPÓLNIKÓW W SPÓŁKACH HANDLOWYCH, ŁÓDŹ, 17 MAJA 2024 R.

INNE

Po raz trzynasty, tradycyjnie w trzeci piątek maja (17 maja 2024 r.), odbyło się w Łodzi Forum Prawa Spółek, organizowane przez Katedrę Prawa Gospodarczego i Handlowego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.

Przedmiotem dyskusji w ramach tegorocznej konferencji było szeroko rozumiane następstwo prawne w spółkach handlowych. Problematyka ta stanowi przedmiot intensywnych analiz i dociekań teoretycznych, jak również zajmuje ważne miejsce w dorobku orzecznictwym Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych. Praktyczna doniosłość zagadnień związanych z następstwem prawnym w spółkach handlowych, a także towarzyszące jej liczne problemy teoretyczne ujawniające się zarówno na płaszczyźnie materialnoprawnej, jak i procesowej przekonują o konieczności poddania tej tematyki możliwie szerokiej dyskusji. Trafność wyboru tematyki tegorocznej konferencji potwierdziło duże zainteresowanie referatami i dyskusją, w których uczestniczyło ponad 150 osób, w tym przedstawiciele większości ośrodków uniwersyteckich, sędziowie Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, członkowie korporacji prawniczych, aplikanci oraz studenci.

---

<sup>1</sup> Doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Gospodarczego i Handlowego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, radca prawny, inicjator i organizator Forum Prawa Spółek. Adres e-mail do kontaktu: janeta@wpia.uni.lodz.pl.

Podkreślenia wymaga fakt objęcia tegorocznej edycji Forum Prawa Spółek patronatem przez Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego dr. hab. Adama Bodnara. Tradycyjnie patronatu oraz wsparcia forum udzielili Okręgowa Izba Radców Prawnych w Łodzi oraz redakcja „Przeglądu Prawa Handlowego”.

Obrady odbyły się w dwóch sesjach. W sesji pierwszej referaty wygłosili: prof. KUL dr hab. Andrzej Herbet (dziekan Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego) pt. *Zmienność składu osobowego spółek handlowych*; prof. UEK dr hab. Jan Lic (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie) pt. *Następstwo prawne wspólników spółek osobowych*; prof. UW dr hab. Artur Nowacki (Uniwersytet Warszawski) pt. *Następstwo prawne wspólników spółek kapitałowych*; prof. dr hab. Katarzyna Kopaczyńska-Pieczniak (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie) pt. *Zarządca sukcesyjny*.

Sesję drugą rozpoczęły referaty dr. Michała Bieniaka pt. *Fundacja rodzinna* oraz dr. Jakuba Janety i dr. Wiktora P. Matysiaka (obaj Uniwersytet Łódzki) pt. *Następstwo prawne wspólników spółek handlowych w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego*. Forum zakończyła dyskusja, w której uczestniczyło kilkoro dyskutantów. Kolejna edycja Forum Prawa Spółek, do udziału w której już teraz zapraszam, odbędzie się 16 maja 2025 r., a przedmiotem obrad i dyskusji będą uchwały organów spółek handlowych.

**Kacper Milkowski**<sup>1</sup>

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie  
ORCID ID: 0000-0003-4367-0365

# PRZEGLĄD ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO (LIPIEC–WRZESIEŃ 2024)

## ABSTRACT

### Overview of the decisions of the Polish Supreme Court

The resolution of the panel of seven judges of the Polish Supreme Court of September 11, 2024 (case file no. III CZP 65/23) is of utmost importance for legal practice. In the resolution, the Polish Supreme Court assumed that if the repair of the vehicle by the injured party has become impossible, particularly in cases where the vehicle has been sold or repaired, it is not justified to determine the amount of compensation from third-party liability insurance for motor vehicle owners as the equivalent of hypothetical repair costs. Another important resolution of the Polish Supreme Court is the resolution of the panel of seven judges of July 3, 2024 (case file no. III CZP 61/23). As indicated by the Polish Supreme Court, if the court of second instance, as a result of considering an appeal against a judgment granting the primary claim, finds this claim to be unfounded, it should modify the appealed judgment by dismissing the primary claim and designating the modified judgment as partial, as well as setting aside the decision on litigation costs contained therein. In such a case, the court of second instance leaves the consideration of the alternative claim to the court of first instance.

<sup>1</sup> Absolwent prawa na Wydziale Prawa i Administracji na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie.



**Keywords:** Polish Supreme Court, judiciary, criminal proceedings, civil proceedings, resolution, judgment

**Słowa kluczowe:** Sąd Najwyższy, orzecznictwo, postępowanie karne, postępowanie cywilne, uchwała, wyrok

## Sprawy z zakresu prawa cywilnego i gospodarczego

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2024 r., I CSK 4131/23

Jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Jeżeli po wyeliminowaniu klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, to przemawia to za jej całkowitą nieważnością.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2024 r., I CSK 4141/23

Spełnienie świadczenia, którego wysokość została określona na podstawie abuzywnych postanowień umownych, nie pozbawia tych postanowień cechy abuzywności ani nie sprawia, że ocena ich abuzywności staje się bezprzedmiotowa.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2024 r., I CSK 4019/23

Droga konieczna powinna być przeprowadzona w taki sposób, by z jednej strony uwzględnić potrzeby nieruchomości pozbawionej dostępu do drogi publicznej, z drugiej strony spowodować jak najmniejsze obciążenie gruntów, przez które droga ma prowadzić. Innymi słowy ustanowienie drogi koniecznej powinno stanowić rachunek korzyści i strat wynikających z przeprowadzenia służebności w określony sposób dla właścicieli nieruchomości władnanej i obciążonej – godząc interesy właścicieli tych nieruchomości w taki sposób, by możliwe było jednoczesne wykorzystanie obu nieruchomości w możliwie najszerszym zakresie.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2024 r., I CSK 2482/24

Miarkowanie kary umownej stanowi wyraz tzw. prawa sędziowskiego, co implikuje, że sąd dysponuje pewnym zakresem uznania co do sposobu rozstrzygnięcia, a konkretnie co do tego, czy i w jakim zakresie żądanie miarkowania kary umownej zasługuje na uwzględnienie. Celem miarkowania kary umownej jest unikanie dysproporcji między wysokością zastrzeżonej kary umownej a godnym ochroną interesem wierzyciela. Katalog okoliczności mogących uzasadniać miarkowanie kary umownej ma otwarty charakter – zalicza się do nich nie tylko relację między wysokością należnej kary a szkodą albo odszkodowaniem należnym wierzycielowi na zasadach ogólnych, lecz także relację między wysokością należnej kary umownej a wartością przedmiotu umowy bądź wysokością należnego wynagrodzenia umownego; uwzględnieniu podlega ponadto charakter naruszonych postanowień umownych, długo-trwałość i dolegliwość ich naruszenia oraz ewentualna korzyść czerpana przez dłużnika z tytułu naruszenia zobowiązania. Nie bez znaczenia jest również to, czy intencją stron było

wykorzystanie z uzasadnionych przyczyn represyjnego celu kary. Jeżeli sąd decyduje się zmniejszyć uzgodnioną karę umowną, specyfika prawa sędziowskiego i nieostry charakter powołanych kryteriów sprawiają, że nie można oczekiwać, iż uzasadnienie decyzji co do stopnia redukcji kary umownej zostanie oparte na precyzyjnych kalkulacjach lub obliczeniach poddających się każdorazowo pełnej obiektywizacji. Przeciwnie, w miarkowaniu kary umownej tkwi element uznania i oszacowania dokonywanego przez sąd. Aby uniknąć zarzutu arbitralności, uzasadnienie powinno jednak odnosić się do powołanych wyżej kryteriów i wyjaśniać, dlaczego kara umowna – po jej zredukowaniu – koresponduje z celami tej instytucji i nie pozostaje w nadmiernej dysproporcji do godnego ochrony interesu wierzyciela.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2024 r., I CSK 2312/23

Artykuł 65 § 2 k.c. stosuje się, jeżeli dosłowne brzmienie umowy nie oddaje wiernie zgodnego zamiaru stron i celu umowy.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2024 r., I CSK 2335/23

Przepis przyznający prawo do jednostronnego żądania udzielenia gwarancji pod rygorem odstąpienia od umowy, czyli art. 649<sup>4</sup> § 1 k.c., należy interpretować łącznie z art. 649<sup>4</sup> § 3 k.c. określającym skutki odstąpienia, a są nimi wygaśnięcie obowiązku kontynuowania robót przy przysługiwaniu wynagrodzenia za całość umówionych robót, pomniejszonego jedynie o sumy zaoszczędzone z powodu niedokończenia robót (czyli wraz z pełnym zyskiem planowanym w ramach umówionego wynagrodzenia). Zatem z chwilą zakończenia robót podwykonawca nie może już odstąpić od umowy na podstawie art. 649<sup>4</sup> § 1 k.c., bez potrzeby oceny prawa do odstąpienia na podstawie art. 5 k.c.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2024 r., I CSK 2387/24

Możliwość powołania się na brak winy dotyczy tylko niewykonania obowiązku złożenia wniosku o upadłość i nie uzasadnia tezy, że odpowiedzialność z art. 299 k.s.h. jest odpowiedzialnością na zasadzie winy. Artykuł 299 § 2 k.s.h. obciąża członka zarządu ciężarem wykazania, że zaszła jedna z okoliczności egzoneracyjnych, i wobec uregulowania kwestii ciężaru podniesienia i udowodnienia tych okoliczności przepisem prawa zbędne jest sięganie do koncepcji doktrynalnych (odpowiedzialność na zasadzie winy czy ryzyka). Ponadto w przypadku odpowiedzialności na zasadzie winy prawo także niekiedy obciąża sprawcę ciężarem wykazania braku winy (np. art. 429 k.c.).

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2024 r., I CSK 2249/23

Sąd wieczystoksięgowy, rozpoznając wniosek o wpis o wszczęciu egzekucji (art. 924 § 1 k.p.c.) wyłącznie w oparciu o tytuł wykonawczy przeciwko dłużnikowi, powinien odmówić wpisu. Jeśli jednak komornik dołączy do wniosku prawomocny wyrok ze skargi pauliańskiej, sąd wieczystoksięgowy powinien pominąć wpisy dokonane w oparciu o bezskuteczną umowę, co oznacza, że powinien oprzeć się na wpisach poprzednich.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2024 r., I CSK 2269/23

W sprawie o ustalenie granicy nie ma podstaw do badania z urzędu w każdej sprawie, czy granica ustalona w postępowaniu uwłaszczeniowym ściśle odpowiada stanowi

posiadania 4 listopada 1971 r. (wejście w życie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. nr 27, poz. 250 z późn. zm.).

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2024 r., I CSK 2975/23

Po odstąpieniu od umowy wzajemnej świadczenia podlegające zwrotowi nie muszą być spełnione jednocześnie. Tylko bowiem świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umowy wzajemnej powinny być w zasadzie spełnione jednocześnie (art. 488 § 1 k.c. *in princ.*). Dopuszczalne jest więc po odstąpieniu od umowy wzajemnej domaganie się zwrotu spełnionego świadczenia bez jednoczesnego zaoferowania zwrotu świadczenia otrzymanego; druga strona ma odrębne roszczenie o zwrot tego, co świadczyła na podstawie umowy, którego może dochodzić na zasadach ogólnych. Może też powołać się na prawo zatrzymania (art. 496 k.c.). Na sądzie orzekającym o zgłoszonym przez jedną ze stron umowy roszczeniu o zwrot spełnionego przez nią na podstawie umowy świadczenia nie ciąży – niezależny od zgłoszonych żądań – obowiązek rozstrzygnięcia o jednoczesnym zwrocie drugiego ze spełnionych świadczeń.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2024 r., I CNP 68/23

Gdy umowa, na podstawie której zostały wykonane roboty budowlane, jest nieważna, od strony korzystającej z efektów wykonanych prac sąd może zasądzić wynagrodzenie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Chodzi tu jednak o takie sytuacje, w których ustalenia faktyczne dokonane na bazie twierdzeń powoda pozwalają na rozstrzygnięcie o żądaniu zapłaty na alternatywnej podstawie prawnej, co dotyczy zwłaszcza istnienia i wartości wzbogacenia po stronie pozwanej.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2024 r., I CSK 2326/23

Przepis art. 670 k.p.c. nakazuje wprawdzie sądowi ustalać z urzędu, kto jest spadkobiercą, nie zwalnia to jednak zainteresowanych od konieczności wykazywania inicjatywy dowodowej co do faktów, z których wywodzą skutki prawne, i nie uchyla ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym.

#### Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2024 r., III CZP 5/24

Postępowanie sądowe z powództwa kredytobiorcy będącego konsumentem o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego z umowy kredytu, prowadzone przeciwko bankowi, co do którego w toku postępowania ogłoszono upadłość, nie jest sprawą „o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości” w rozumieniu art. 145 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, a tym samym może być podjęte z chwilą ustalenia osoby pełniącej funkcję syndyka.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2024 r., I CSK 2706/23

Przepis art. 77 u.k.w.h. ogranicza skutki przedawnienia dla odpowiedzialności właściciela przedmiotu obciążonego hipoteką wobec wierzyciela hipotecznego przedawnionej wierzytelności, zabezpieczonej hipoteką. Nie uniemożliwia on podniesienia zarzutu przedawnienia, jednak skuteczne skorzystanie z tego zarzutu możliwe jest jedynie w zakresie odpowiedzialności osobistej dłużnika, a nie w zakresie odpowiedzialności

rzeczowej – wierzyciel hipoteczny nadal będzie mógł zaspokoić swoją przedawnioną wierzytelność z przedmiotu hipoteki.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2024 r., III CZ 137/24

W tzw. sprawach działowych wartość przedmiotu zaskarżenia pozostaje w ścisłej zależności od wyniku postępowania i wyznacza ją nie wartość przedmiotu działu, lecz wartość konkretnego interesu skarżącego, którego dotyczy lub może dotyczyć zaskarżenie. Z reguły nie może ona przekraczać wartości udziału w dzielonym majątku uczestnika wnoszącego skargę kasacyjną, nawet gdy orzeczenie zaskarżono w całości.

#### Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2024 r., III CZP 65/23

Jeżeli naprawa pojazdu przez poszkodowanego stała się niemożliwa, w szczególności w razie zbycia lub naprawienia pojazdu, nie jest uzasadnione ustalenie wysokości odszkodowania z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jako równowartości hipotetycznych kosztów naprawy.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2024 r., I CSK 2563/23

Bieg roszczenia banku o zwrot kwot wypłaconych z tytułu kredytu rozpoczyna się co do zasady od dnia następującego po dniu, w którym kredytobiorca zakwestionował względem banku związanie postanowieniami umowy. Tym samym do rozpoczęcia tej wymagalności nie jest konieczne złożenie przez kredytobiorcę żadnego sformalizowanego oświadczenia przed odpowiednim organem, a przyjęcie konieczności złożenia takiego oświadczenia pozostawałoby w sprzeczności z jednolitym orzecznictwem TSUE.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2024 r., I CSK 984/23

Współwłaściciel może domagać się od pozostałych współwłaścicieli, korzystających z rzeczy wspólnej z naruszeniem art. 206 k.c. w sposób wyłączający jego współposiadanie, wynagrodzenia za korzystanie z tej rzeczy na podstawie art. 224 § 2 k.c. lub art. 225 k.c. Do naruszenia art. 206 k.c. nie dochodzi, gdy współwłaściciele wyrazili zgodę na korzystanie z rzeczy (jej części) na wyłączność, która może przybrać postać umowy o podział rzeczy do korzystania (tzw. podział *quoad usum*), polegający na wytyczeniu poszczególnym właścicielom fizycznie wydzielonych części rzeczy wspólnej do wyłącznego władania albo rezygnacji – niebędącej zrzeczeniem się prawa własności – z wykonywania swych uprawnień w odniesieniu do rzeczy wspólnej (jej części) przez jednego współwłaściciela albo wielu współwłaścicieli na rzecz innego albo innych. Każda z tych postaci zgód wyłącza bowiem – w zakresie związanego z nią zezwolenia – bezprawność niezgodnego z art. 206 k.c. współposiadania i korzystania z rzeczy wspólnej.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2024 r., I CSK 2553/23

Sama świadomość wystąpienia czynnika szkodzącego nie przesądza o zakwalifikowaniu zachowania poszkodowanego jako przyczyniającego do powstania szkody. Podnosi się nawet, że zachowanie poszkodowanego, stanowiące normalną reakcję na działanie sprawcy szkody, także nie może być kwalifikowane jako przyczyniające się do powstania czy zwiększenia szkody.

### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2024 r., I CSK 2704/23

Aby konsument mógł udzielić wolnej i świadomej zgody na związanie umow zawierajac klauzule abuzywne, sad krajowy powinien, w ramach krajowych norm proceduralnych i w wietle zasady susznosci w postepowaniu cywilnym, wskazac stronom w sposob obiektywny i wyczerpujacy konsekwencje prawne, jakie moe pociagnac za sob usunicie nieuczciwego warunku, co jest szczegolnie istotne wtedy, gdy niezastosowanie moe prowadzic do uniewanienia caej umowy, narazajac ewentualnie konsumenta na roszczenia restytucyjne, i to niezalenie od tego, czy strony sa reprezentowane przez penomocnika zawodowego.

### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2024 r., I CSK 3343/23

Klauzule waloryzacyjne, ktore nie zostay wyrazone w umowie kredytu w sposob jasny i precyzyjny, podlegaja badaniu pod katem spelnienia przesanek z art. 385<sup>1</sup>  1 k.c. Wymaganie wyrazenia warunku umownego prostym i zrozumiaym językiem nakazuje, by umowa przedstawiaa w sposob przejrzysty konkretne dziaanie mechanizmu, do ktorego odnosi sie ow warunek, a take, w zalenoci od przypadku, zwiazek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument by w stanie oszacowac, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiae kryteria, wypywajace dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2024 r., I CSK 1876/24

1. Pisemne uzasadnienie orzeczenia sadowego stanowi jedynie materializacj przyczyn decyzji podjetej przez sad po rozpoznaniu sprawy, sporzadza sie je juz po rozpoznaniu sprawy. Oznacza to, e niezamieszczenie okrelonego elementu rozumowania badz uwzglednienie go w lakoniczny sposob w uzasadnieniu wyroku nie wiadczy samo w sobie o tym, e dany element nie zosta przez sad uwzgledniony w procesie decyzyjnym.
2. Przesank zastosowania art. 419  1 k.s.h. jest samo istnienie w spolce akcji o roznych uprawnieniach, nie zas istnienie konkretnego przywileju okrelonej grupy akcjonariuszy ani – tym bardziej – koniecznoci wykazania faktycznego zwiazku pomiędzy tym przywilejem a przedmiotem kwestionowanej uchway.

### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2024 r., I CSK 3301/23

Zgodnie z treci art. 94 u.k.w.h. jedynie wyganienie wierzytelnoci zabezpieczonej hipotek skutkuje wyganieniem hipoteki. Tym samym dunik domagajacy sie wykrelenia hipoteki zobowiazany jest wykazac dokumentem, e wierzytelnoc wygasa. Watpliwoc co do faktu istnienia wierzytelnoci i wyganienia hipoteki nie moe byc przedmiotem badania i postepowania dowodowego przed sadem wieczystoksiegowym. Spory co do zgodnoci wpisow z rzeczywistym stanem prawnym podlegaja rozpoznaniu w odrebnym procesie, w tym take w oparciu o art. 10 u.k.w.h.

### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2024 r., III CZ 128/24

Przyjecie, e strona dokonala czynnoci po terminie w przypadku nadania przesyki pocztowej, wymaga jednoznacznego stwierdzenia, e przesyka ta zostaa nadana juz po upywie terminu na dokonanie tej czynnoci. Tylko wowczas aktualizuje sie bowiem

kompetencja sądu do uznania, że czynność ta jest bezskuteczna (art. 167 k.p.c.) i ewentualnie powstaje konieczność podjęcia stosownej czynności, np. w postaci odrzucenia wniosku o doręczenie orzeczenia wraz uzasadnieniem (art. 328 § 4 k.p.c.) czy też odrzucenia skargi kasacyjnej (art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c.). Jeżeli natomiast nie jest możliwe stanowcze ustalenie daty nadania przesyłki i nie można wykluczyć, że przesyłka ta została nadana w terminie, sąd powinien przyjąć interpretację korzystną dla podejmującego daną czynność i uznać, że nie ma podstaw do uznania jej za bezskuteczną. W takich okolicznościach czynność procesowa strony musi być oceniona jako dokonana w terminie.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2024 r., I CSK 1758/23

Przedsiębiorca może zasiedzieć służebność przesyłu, nawet jeżeli nie jest właścicielem urządzeń przesyłowych, lecz np. dzierżawi je od innego przedsiębiorstwa energetycznego lub korzysta w oparciu o inny stosunek prawny z urządzeń stanowiących własność innego podmiotu niż właściciel gruntu. Natomiast w przypadku umowy regulującej korzystanie przez przedsiębiorcę z urządzeń przesyłowych stanowiących własność właściciela gruntu nie może dojść do zasiedzenia służebności, ponieważ przedsiębiorca nie korzysta z nieruchomości w sposób odpowiadający służebności przesyłu (art. 352 § 1 k.c.), lecz korzysta z niej w sposób przewidziany umową, nawet jeżeli faktyczny sposób korzystania narusza tę umowę. Dla przykładu: dzierżawca nie może zasiedzieć dzierżawionej nieruchomości, dopóki podstawą używania przez niego nieruchomości jest umowa dzierżawy, nawet jeżeli dzierżawca łamie postanowienia tej umowy. Tak samo przedsiębiorca nie może zasiedzieć służebności przesyłu, dopóki ma inny tytuł do korzystania z cudzej nieruchomości oraz urządzeń będących własnością właściciela gruntu.

#### Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2024 r., III CZP 3/24

Przy obliczaniu zachowku nie dolicza się darowizn dokonanych przed więcej niż dziesięcioma laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, na rzecz osób, które nie dochodzą do spadku (art. 994 § 1 k.c.).

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2024 r., III CZ 64/24

Przepis art. 21 k.p.c. nakazujący przy kumulacji roszczeń przyjmować za podstawę obliczenia wpisu ogólną wartość połączonych roszczeń nie odnosi się do żądań ewentualnych i alternatywnych. Skoro więc przy zgłoszeniu żądania głównego i ewentualnego wykluczona jest kumulacja ich wartości, to zagadnienie, wartość którego z tych żądań wyznacza wartość przedmiotu sporu, orzecznictwo rozstrzygnęło w ten sposób, że decyduje wartość żądania głównego, jeżeli ma ono postać sumy pieniężnej. Wartość żądania ewentualnego niemającego charakteru sumy pieniężnej decyduje o wartości przedmiotu zaskarżenia wówczas, gdy żądanie główne zostanie prawomocnie oddalone. W świetle powyższego oznaczenie przez skarżącego w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia kwotą odpowiadającą wartości roszczenia ewentualnego (przy jednoczesnym zaskarżeniu wyroku również w części oddalającej powództwo główne), a więc w taki sposób, aby sprawa spełniła kryterium *ratione valoris* tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, nie może odnieść skutku.

### Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2024 r., II CSKP 1929/22

Szkoda w postaci utraconych korzyści musi być przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła jako typowe następstwo zdarzeń w zaistniałym układzie stosunków i warunków oraz zwyczajnym biegu rzeczy. Poziom prawdopodobieństwa fikcyjnego przebiegu zdarzeń musi być tak wysoki, że nakazuje w świetle osiągnięć wiedzy i przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego wykluczyć możliwe alternatywne modele i uznać, że wypadki najpewniej potoczyłyby się według przyjętej hipotezy. Ze względu na cel tworzenia alternatywnego świata zdarzeń hipotetycznych musi on w maksymalnym stopniu odtwarzać rzeczywistość w całej jej złożoności. Jeżeli wyłączenie zdarzenia szkodzącego powoduje, że prawdopodobieństwo uzyskania korzyści przez poszkodowanego jest większe niż inny hipotetyczny przebieg zdarzeń, szkodę można uznać za utraconą korzyść, w przeciwnym razie ma ona charakter ewentualny i jako taka nie podlega naprawieniu.

### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2024 r., I CSK 815/23

Celem art. 647<sup>1</sup> k.c. jest zapewnienie ochrony podwykonawcom. Sposób realizacji tej ochrony, polegający na wprowadzeniu gwarancyjnej odpowiedzialności inwestora za cudzy dług, wymaga jednak starannej i rozważnej interpretacji zachowań mających uzewewnętrznić wolę przyjęcia na siebie takiej odpowiedzialności. Dorozumiana zgoda inwestora na zawarcie umowy wykonawcy i podwykonawcy jest skuteczna, gdy istotne postanowienia umowy, decydujące o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą za wypłatę wynagrodzenia podwykonawcy, są znane inwestorowi albo z którymi miał możliwość zapoznania się.

### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2024 r., III CZ 108/24

Skutki wadliwej czynności dokonanej przez poprzedniego pełnomocnika nie mogą obciążać strony postępowania, jeżeli skutki te wystąpiły niezależnie od tejże strony.

### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2024 r., I CSK 2273/23

Przewidzianego w art. 176 k.c. doliczania czasu posiadania nie stosuje się na korzyść jednego lub kilku spadkobierców, jeżeli władają oni nieruchomością tylko w swoim imieniu, z wyzuciem z posiadania nieruchomości pozostałych spadkobierców. Zaliczenie posiadania spadkodawcy do biegu zasiedzenia przez spadkobiercę nie może przewyższać udziału spadkobiercy w spadku, w wypadku zaś, gdy jeden ze spadkobierców wyzuliłby z posiadania rzeczy pozostałych spadkobierców względnie rzecz została porzucona przez pozostałych spadkobierców, to termin zasiedzenia całej rzeczy należałoby liczyć najwcześniej od chwili otwarcia spadku.

### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2024 r., I CSK 1400/23

Zadośćuczynienie pieniężne przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja krzywdy i złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej oraz pomoc poszkodowanemu w dostosowaniu się do zmienionej,

w związku z tym, jego sytuacji życiowej. Na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu, o którym mowa w tym przepisie, mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby najbliższej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby najbliższej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego.

#### Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2024 r., II CSKP 1357/22

Artykuł 264 k.p.c. stanowi, że kolejność przesłuchania świadków oznacza przewodniczący, a świadkowie, którzy nie złożyli jeszcze zeznań, nie mogą być obecni przy przesłuchaniu innych świadków. Uregulowanie to ma charakter porządkowy, pozostaje ono w związku z tym, że czynnościami w postępowaniu kieruje przewodniczący, a zatem do niego także należy określenie kolejności, w jakiej przesłuchani będą świadkowie. Ustawodawca nie określił sankcji, z którą – wbrew art. 264 k.p.c. – byłoby powiązane przesłuchanie świadka obecnego przy przesłuchaniu innych świadków. W warunkach jawności czynności podejmowanych na rozprawach nie można wykluczyć, że będzie na niej obecna osoba, którą następnie któraś ze stron wymieni we wniosku dowodowym jako świadka, o którego przesłuchanie wnosi. Obecność przy zeznaniach innych osób nie jest zatem przyczyną wyłączającą dopuszczenie dowodu z zeznań świadka, a jedynie okolicznością konieczną do uwzględnienia przy ocenie jego zeznań. Ocena ta ma uwzględniać cały zebrany w sprawie materiał dowodowy.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2024 r., I CSK 2144/23

Zastrzeżona przez strony stosunku obligacyjnego kara umowna należy się wierzycielowi tylko wtedy, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez dłużnika zobowiązania niepieniężnego jest następstwem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność (art. 471 k.c.), tj. gdy – jeżeli strony co innego nie zastrzegły ani co innego nie przewiduje szczególny przepis ustawy – niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania niepieniężnego wynika z jego winy w jakiegokolwiek postaci.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2024 r., I CSK 2151/24

Artykuł 13 lit. b konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzonej w Hadze dnia 25 października 1980 r., zdefiniował odpowiednio poważne naruszenie dobra uprowadzonego dziecka, pozwalające na oddalenie wniosku o nakazanie powrotu, jako postawienie dziecka „w sytuacji nie do zniesienia”. Nie wystarczy stwierdzenie, że dla dobra dziecka lepsze jest pozostanie w aktualnym miejscu zamieszkania – nie w tym kierunku powinno być prowadzone postępowanie.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2024 r., I CSK 3363/23

1. Potrącenie może zostać dokonane w każdym terminie, po ziszczeniu się przesłanek określonych w art. 498 k.c. Jeżeli oświadczenie w tym zakresie zostanie złożone przed wypełnieniem się wskazanych w tym przepisie przesłanek, do potrącenia nie dojdzie i co więcej, czynność ta nie ulegnie konwalidacji z chwilą ich ziszczenia się. W takiej



sytuacji konieczne jest dokonanie kolejnej czynności prawnej prowadzącej do kompensaty.

2. O ile strony umowy nie oznaczyły terminu zapłaty kary umownej, to zgodnie z art. 455 k.c. świadczenie z tego tytułu powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. Wezwanie takie jest wystarczające do postawienia wierzytelności w stan wymagalności i umożliwia potrącenie. Roszczenia stają się wymagalne z momentem doręczenia oświadczenia. Wezwanie do wykonania świadczenia nie wymaga żadnej szczególnej formy. Wystarczy, jeśli wierzyciel poprzez swoje zachowanie wyrazi w sposób dostateczny wolę, aby dłużnik spełnił świadczenie.

#### **Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2024 r., III CZP 64/23**

O zachowaniu dwumiesięcznego terminu, o którym mowa w art. 1208 § 1 k.p.c., decyduje chwila wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego do sądu apelacyjnego, na obszarze którego znajduje się sąd, który byłby właściwy do rozpoznania sprawy, gdyby strony nie dokonały zapisu na sąd polubowny.

#### **Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2024 r., III CZP 1/24**

W przypadku dyrektora miejskiego ośrodka pomocy społecznej nie ma przepisu wprost stanowiącego, kto może być jego pełnomocnikiem. Artykuł 87 § 2 k.p.c. stosowany wprost reguluje jedynie zastępstwo procesowe osób prawnych oraz przedsiębiorców, w tym nieposiadających osobowości prawnej. Nie reguluje zastępstwa procesowego organów państwa mających prawo do wytoczenia powództwa na rzecz innego podmiotu.

#### **Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2024 r., III CZP 61/23**

Jeżeli sąd drugiej instancji w wyniku rozpoznania apelacji od wyroku uwzględniającego żądanie główne uznaje to żądanie za niezasadne, powinien zmienić zaskarżony wyrok, oddalając żądanie główne i oznaczając zmieniony wyrok jako częściowy, oraz uchylić zawarte w nim rozstrzygnięcie o kosztach procesu. W takim wypadku sąd drugiej instancji pozostawia rozpoznanie żądania ewentualnego sądowi pierwszej instancji.

#### **Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2024 r., III CZP 2/24**

Dla skuteczności podniesienia zarzutu potrącenia na podstawie art. 203<sup>1</sup> k.p.c. i odbioru takiego oświadczenia wystarczające jest pełnomocnictwo procesowe.

## **Sprawy z zakresu prawa karnego**

#### **Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2024 r., I KZP 3/24**

Przepisy artykułu 47 § 1 i 2 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o prokuraturze (Dz.U. z 2016 r. poz. 178 ze zm.) nie mają charakteru epizodycznego i nie zawierają ograniczenia temporalnego dotyczącego ich obowiązywania. Przepisy te mają charakter ustrojowy i obowiązują nadal, do czasu ewentualnego wyeliminowania w sposób przewidziany prawem. Oznacza to, że prokurator pozostający w stanie spoczynku

w dniu wejścia w życie wyżej wymienionej ustawy może wrócić na swój wniosek na ostatnio zajmowane stanowisko lub stanowisko równorzędne. Uprawnienie to nie dotyczy jedynie tych prokuratorów, którzy przeszli w stan spoczynku z przyczyn zdrowotnych. Prokurator, który skorzystał z tego uprawnienia, jest prokuratorem pozostającym w służbie czynnej. Podjęte przez Prokuratora Generalnego na tej podstawie prawnej decyzje nie mogą być uznane za wadliwe, nieobowiązujące czy też niewywołujące skutków prawnych. W konsekwencji, skoro podjęcie stosownej decyzji o przywróceniu prokuratora w stanie spoczynku do służby czynnej, w trybie art. 47 § 1 i 2 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o prokuraturze (Dz.U. z 2016 r. poz. 178 ze zm.), a następnie powołanie go przez Prezesa Rady Ministrów, na wniosek Prokuratora Generalnego, na stanowisko Pierwszego Zastępcy Prokuratora Generalnego – Prokuratora Krajowego miało wiążącą podstawę prawnoustrojową, to było powołaniem prawnie skutecznym.

#### Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2024 r., V KK 334/24

Zakresem pojęcia „związek”, w kontekście art. 36 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa, nie można obejmować zbiorowości wyznaniowej będącej wspólnotą o charakterze religijnym.

#### Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2024 r., II KK 489/23

Obwiniony znajdował się w grupie około dziesięciu osób, która zajmowała pozycję siedzącą na chodniku i części jezdni na wysokości kościoła, trzymając się przy tym za ręce. Tym samym, nawet gdyby nie zostali usunięci z tego miejsca, to uczestnicy przemarszu („zgromadzenia mającego na celu oddanie hołdu ofiarom katastrofy smoleńskiej”) mogliby ominąć tę niewielką grupę pozostałą, wolną częścią jezdni. Z relacji obwinionego wynikało, że jego obecność w tym miejscu wiązała się ze sprzeciwem obywatelskim odnośnie do prowadzonych ekshumacji ofiar katastrofy smoleńskiej i proponowanych zmian w prawie zgromadzeń. Protest, w którym brał udział obwiniony, miał charakter pokojowy, a jego uczestnicy nie zachowywali się agresywnie. Wykrzykiwane były hasła „wolność zgromadzeń”, „zatrzymajcie ekshumacje”. Należy więc uznać, że obwiniony realizował gwarantowane konstytucyjnie i konwencyjnie prawo do wyrażania (w pokojowy sposób, bez żadnej agresji) swojego stanowiska w debacie publicznej, tak więc jego zachowanie nie realizowało znamion wykroczenia z art. 52 § 2 pkt 1 k.w.

#### Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2024 r., III KK 379/24

W zakresie uregulowanego na mocy aktu wykonawczego obowiązku odbycia kwarantanny nie przewidziano regulacji wyłączających stosowanie art. 2 § 1 k.w. Wobec zmiany przepisów rozporządzenia, które wypełniały przepis blankietowy art. 116 § 1a k.w., doszło do zmiany ustawy w rozumieniu art. 2 § 1 k.w., która na skutek braku szczegółowych unormowań kolizyjnych doprowadziła do całkowitej depenalizacji przypisanego obwinionemu wykroczenia.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2024 r., I KK 334/24

Gdy w wyniku oceny dowodów sąd uznaje, że oskarżony nie dopuścił się czynu ciągłego w zakresie zarzucanym mu aktem oskarżenia, nie może go uniewinnić od poszczególnych

elementów tego czynu ciągłego, lecz eliminuje te fragmenty z opisu czynu i wyjaśnia w uzasadnieniu, dlaczego przypisany oskarżonemu czyn ciągły nie obejmuje wszystkich pojedynczych zachowań nań się – według oskarżyciela – składających.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2024 r., II KO 96/24

Jeśli chodzi o postępowania karne, w których oskarżonym jest biegły sądowy, to przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. następuje w przypadkach, gdy dana osoba wielokrotnie występuje w procesie karnym w roli biegłego przed sądem właściwym do rozpoznania sprawy. Tym bardziej potrzeba skorzystania z instytucji tzw. właściwości delegacyjnej występuje, gdy wszyscy sędziowie, którzy mogliby orzekać w niniejszej sprawie, współpracowali w przeszłości z biegłym, wykorzystując w prowadzonych procesach sporządzone przez niego opinie.

#### Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2024 r., V KK 278/24

Przepis art. 180a k.k. przewiduje odpowiedzialność karną za zachowanie sprawcy, który prowadzi pojazd mechaniczny na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami. Warunkiem odpowiedzialności karnej jest zatem nie tyle samo zachowanie polegające na kierowaniu pojazdem bez posiadania uprawnień, ale zachowanie takie musi być powiązane z niezastosowaniem się do wydanej uprzednio decyzji (w tym wypadku) administracyjnej o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi. Warunkiem ponoszenia odpowiedzialności za przestępstwo o znamionach opisanych w art. 180a k.k. jest istnienie w obiegu prawnym decyzji właściwego organu, pozbawiającej sprawcę uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2024 r., III KK 302/20

Zastosowanie art. 626 § 2 k.p.k. ograniczone jest terminem przedawnienia wynikającym z treści przepisu art. 641 k.p.k., zgodnie z którym prawo do ściągnięcia zasądzonych kosztów procesu przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, kiedy należało je uiścić. Należy uznać, że w wypadku kosztów obrony z urzędu i dochodzonych z tego tytułu kwot roszczenie powstaje z chwilą wydania przez organ procesowy, w tym przede wszystkim sąd, orzeczenia prawomocnie rozstrzygającego tę kwestię. Przepis ten wprawdzie mówi o „prawie do ściągnięcia zasądzonych kosztów procesu przedawnia się z upływem 3 lat od dnia, kiedy należało je uiścić”, co na pierwszy rzut oka zdaje się świadczyć o tym, że ustawodawcy chodzi o relację pomiędzy Skarbem Państwa a podmiotem będącym dłużnikiem Skarbu Państwa z tytułu obowiązku zapłaty kwoty stanowiącej składnik kosztów procesu, to jednak przyjmuje się, że przepis ten odnosi się do wszystkich kosztów, a zatem i do zasądzonych od skazanego na rzecz oskarżyciela posiłkowego, działającego przez swego pełnomocnika.

#### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2024 r., II KK 229/24

Nie wszystkie informacje o charakterze kryminalistycznym wymagają opinii biegłego, zwłaszcza w sytuacji dysponowania przez sąd wystarczającym materiałem dowodowym do rekonstrukcji zdarzenia.

**Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2024 r., IV KK 203/24**

Z art. 43a § 2 k.k. wynika obowiązek orzeczenia przez sąd świadczenia na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w przypadku skazania za wymienione w nim przestępstwa, w tym za przestępstwo opisane w art. 244 k.k. Orzeczenie tego świadczenia jest obligatoryjne, a Kodeks karny nie przewiduje od tego obowiązku żadnego wyjątku.

**Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2024 r., II KK 264/24**

Czynów kwalifikowanych z art. 160 § 2 k.k. nie uwzględniono w katalogu zawartym w art. 41a § 1 k.k.

**Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2024 r., II KK 312/24**

Wobec sprawcy określonego w art. 93c pkt 4 k.k. (popołniającego czyn wyczerpujący znamiona m.in. art. 191 § 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k.) nie jest dopuszczalne orzeczenie środka zabezpieczającego, o którym mowa w art. 93a § 1 pkt 4 k.k. (pobyt w zakładzie psychiatrycznym). Wobec takiego sprawcy mogą być stosowane jedynie środki zabezpieczające określone w art. 93a § 1 pkt 1–3 k.k. (elektroniczna kontrola miejsca pobytu, terapia, terapia uzależnień).

**Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2024 r., IV KK 42/24**

Przepisy art. 15z zr. ust. 1 i 6 ustawy COVID wstrzymywały bieg przedawnienia wykroczeń od 31 marca do 16 maja 2020 r.

**Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2024 r., V KK 24/24**

Umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym to świadome postąpienie wbrew zakazom i nakazom obowiązującym w ruchu drogowym, a nieumyślne naruszenie tych zasad polega na dokonaniu manewru błędnego (ale nie zabronionego) w określonej sytuacji drogowej.

**Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 2024 r., II KK 211/24**

Samo prowadzenie czynności wyjaśniających na podstawie art. 54 § 1 k.p.w. nie powoduje wydłużenia okresu przedawnienia ścigania o kolejne dwa lata, ten skutek ma tylko wszczęcie postępowania w sprawach o wykroczenia, które następuje z chwilą wydania przez prezesa sądu (przewodniczącego wydziału, upoważnionego sędziego) zarządzenia o wszczęciu takiego postępowania na podstawie art. 59 § 2 k.p.w.

**Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2024 r., V KK 229/24**

Świadkiem w rozumieniu art. 245 k.k. jest zarówno osoba, która złożyła zeznania, została powołana albo wezwana do ich złożenia, jak również osoba, która była świadkiem czynu i posiada wiadomości potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy.

**Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2024 r., III KK 297/24**

Ustawowy wymóg określenia w wyroku, jak długo zakaz ma trwać, wyklucza możliwość precyzowania dopiero w postępowaniu wykonawczym okresu zakazu. Czasu obowiązywania

zakazu nie da się więc określić, wykorzystując dyspozycję art. 13 § 1 k.k.w. i zasadę *in dubio pro reo*.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2024 r., III KK 499/23

Przepis art. 86 § 1 k.k. wyklucza możliwość orzeczenia kary łącznej z zastosowaniem zasady absorpcji.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 sierpnia 2024 r., V KK 121/24

Przestępstwo z art. 195 § 1 k.k. polegające na złośliwym przeszkadzaniu w wykonywaniu aktu religijnego charakteryzuje się chęcią dokuczenia, poniżenia lub okazania nieuzasadnionej niechęci czy wrogości co najmniej ograniczającej wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Jest ono zatem ukierunkowane na penalizację przerwania wykonywania aktu religijnego ze względu na niechęć czy wrogość do tej religii. Samo zaś zakłócenie przebiegu wykonywania aktu religijnego, bez takiej motywacji, wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 51 § 1 k.w.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2024 r., I KK 232/24

Penalizowany w art. 94 § 1 k.w. brak wymaganych uprawnień zachodzi wówczas, gdy dana osoba w ogóle nie uzyskała uprawnień do prowadzenia pojazdu określonej kategorii w sposób wskazany ustawowo, utraciła je w wyniku cofnięcia i musi ponownie ubiegać się o uzyskanie takich uprawnień lub posiadając *de facto* takie uprawnienia, nie może w danej chwili ich realizować i z nich korzystać z uwagi np. na ich czasowe zawieszenie, niepowodujące jednak ich definitywnej utraty.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2024 r., IV KK 271/24

Niewskazanie okresu obowiązywania orzeczonego zakazu jest rażącym uchybieniem prawa, a konwalidowanie takiego błędu nie jest możliwe w postępowaniu wykonawczym w trybie art. 13 § 1 k.w.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2024 r., I KK 142/24

Mając na względzie brzmienie przepisu art. 6 ust. 1 ustawy z 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni, stwierdzić należy, iż zarówno z punktu widzenia wykładni językowej, jak i celowościowej użycie przez ustawodawcę przyimka „w” w odniesieniu do placówek handlowych zwolnionych z zakazu handlu z racji miejsca ich usytuowania z jednej strony wskazuje na relacje przestrzenne, a z drugiej strony na swoistą zależność placówki handlowej od zakładu (obiektu) jednostki, na terenie którego się ona znajduje, stanowiąc jednocześnie o jej subsydiarnym charakterze.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2024 r., III KK 87/24

Orzeczenie środka karnego na podstawie art. 41 § 1a zdanie drugie k.k. jest niezależne od tego, czy sprawca przestępstwa przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności dokonanego na szkodę małoletniego uprzednio zajmował tego rodzaju stanowisko lub

wykonywał zawód tego rodzaju, a popełniony czyn pozostawał w związku z funkcjonalnym zakresem prowadzonej przez niego działalności.

## Sprawy z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2024 r., III USK 304/23

Brzmienie art. 95 ust. 2 u.e.r.f.u.s. powinno być dekodowane – z uwagi na jego treść – nie tylko za pomocą językowych metod interpretacyjnych, ale również wymagane jest sięgnięcie do reguł pozajęzykowych. Z tego względu zwrot „z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa [...] została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo 18e ustawy z 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin” daje podstawę do przyjęcia, że ów wyjątek należy interpretować nie tylko przedmiotowo, to znaczy wyłącznie przez pryzmat zasad obliczania emerytury wojskowej wynikających z art. 15a albo 18e ustawy zaopatrzeniowej, ale także podmiotowo, co oznacza konieczność wzięcia pod uwagę adresatów tych przepisów.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2024 r., III USK 247/24

1. Sąd nie może samodzielnie dokonać ustaleń dotyczących stanu zdrowia i stopnia naruszenia sprawności organizmu pod kątem zachowania lub braku zdolności do pracy. Ograniczenie samodzielności sądu w zakresie dokonywania ustaleń wymagających wiadomości specjalnych wynikające z art. 278 § 1 k.p.c. obejmuje również ocenę wzajemnego powiązania ustalonych schorzeń i skutków tych relacji oraz stosowanych procedur leczniczych dla ustalenia przesłanki całkowitej niezdolności do pracy. Sąd nie może – wbrew opinii biegłych, dostarczających sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości, stanowiących łącznie o zdolności do wykonywania zatrudnienia bądź braku takiej zdolności – oprzeć się na własnym przekonaniu, zasadach logicznego myślenia, doświadczeniu życiowym i wiedzy powszechnej, które to kryteria ze zrozumiałych względów nie obejmują specjalistycznej wiedzy medycznej.
2. Specyfika dowodu z opinii biegłego polega między innymi na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c. opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby”. Nie można przyjąć, iż sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej złożonej opinii. Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy.

### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2024 r., II USK 220/24

Decyzja dotycząca odpowiedzialności za należności z tytułu składek osób trzecich ma charakter konstytutywny, gdyż tworzy nowe stosunki prawne zarówno pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym. Podmiotem tych stosunków są bowiem osoby trzecie (a nie podatnik czy płatnik składek), a przedmiotem odpowiedzialność, która odnosi się nie do obowiązku świadczenia dłużnika podatkowego (składkowego), lecz dotyczy pokrycia długu. Nie sposób wobec tego potwierdzić, by istniała jakakolwiek podstawa nadania statusu strony w postępowaniu osobie, która nie może w toku tego postępowania wykazać interesu prawnego, a takowy może powstać dopiero w przyszłości. Z tego samego powodu nie zachodzi nieważność postępowania.

### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2024 r., II PSK 7/24

Zgodnie z art. 49 k.p. w razie zastosowania okresu wypowiedzenia krótszego niż wymagany umowa o pracę rozwiązuje się z upływem okresu wymaganego, a pracownikowi przysługuje wynagrodzenie do czasu rozwiązania umowy. Przepis ten nie dotyczy umownego skrócenia okresu wypowiedzenia, w szczególności na podstawie art. 36 § 6 k.p., strony bowiem zgodnie ustalają wcześniejszy termin rozwiązania umowy o pracę (pracownik nie nabywa także prawa do odszkodowania w wysokości wynagrodzenia za pracę, które pracownik otrzymałby, gdyby nie doszło do takiego skrócenia okresu wypowiedzenia).

### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2024 r., II USK 96/24

1. Wyrażonej w art. 6 k.c. reguły rozkładu ciężaru dowodu nie można rozumieć w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, obowiązek dowodzenia wszelkich faktów o zasadniczym dla rozstrzygnięcia sporu znaczeniu spoczywa na stronie powodowej (w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych – na osobie odwołującej się od decyzji organu rentowego). Jeżeli jedna ze stron wykazała wystąpienie faktów przemawiających za słusznością jej stanowiska, to wówczas na drugiej stronie procesu spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności podważających ten wniosek.
2. W postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych rozkład ciężaru dowodów będzie zależał od rodzaju decyzji. Jeżeli jest to decyzja, w której organ zmienia sytuację prawną ubezpieczonego, to powinien wykazać uzasadniające ją przesłanki faktyczne.

### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2024 r., III USK 162/23

W przypadku wypłacanych stypendiów naukowych w rozumieniu art. 21 ust. 1 pkt 39 u.p.d.o.f. trudno uznać te świadczenia za przychód ze stosunku pracy zwolniony z oskładkowania. Zgodnie z § 1 rozporządzenia z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczególnych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych osiągniany przez pracowników u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, z zastrzeżeniem art. 18 ust. 2 u.s.u.s. oraz § 2 tego rozporządzenia. Przepisy te zawierają zamknięty katalog wyłączeń przedmiotowych, to jest rodzajów przychodów ze stosunku pracy, które zwolnione są z oskładkowania. Katalog ten powinien być ściśle interpretowany.

### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2024 r., II USK 334/23

Funkcjonariusz Służby Celno-Skarbowej, którego niezdolność do pracy powstała w trakcie pełnienia służby i trwała nieprzerwanie do wygaśnięcia stosunku służbowego, a następnie po zakończeniu służby, oraz który z tego tytułu pobierał zasiłek chorobowy, z wnioskiem o przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego wystąpił zaś po 1 stycznia 2018 r., może uzyskać prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na podstawie przepisów ustawy z 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2024 r., I USK 2/24

Wspólnik spółki jawnej jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność, zgodnie z art. 13 pkt 4 u.s.u.s., podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, to jest od dnia uzyskania statusu wspólnika do dnia utraty takiego statusu. Zatem wpis spółki jawnej do KRS i brak jej wykreślenia (mimo nieprowadzenia działalności przez spółkę) stanowi samodzielną podstawę podlegania ubezpieczeniom społecznym przez wspólników takiej spółki.

### Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2024 r., II USK 341/23

Jeśli sąd ustala, że strona kwestionowanej – jako pozorna – umowy świadczyła pracę, wówczas dla prawidłowego ustalenia tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym konieczne jest jednoznaczne przesądzenie, czy sposób wykonywania umowy spełnia przesłanki z art. 22 § 1 k.p. W tym celu bada się okoliczności i warunki, w jakich dana osoba wykonuje czynności na rzecz innego podmiotu prawa, i dopiero w wyniku tego badania rozstrzyga się, czy czynności te świadczone są w warunkach wskazujących na stosunek pracy.



## Bibliografia

- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2024 r., I CSK 4131/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2024 r., I CSK 4141/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2024 r., I CSK 4019/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2024 r., I CSK 2482/24.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2024 r., I CSK 2312/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2024 r., I CSK 2335/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2024 r., I CSK 2387/24.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2024 r., I CSK 2249/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2024 r., I CSK 2269/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2024 r., III USK 304/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2024 r., I CSK 2975/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2024 r., II USK 220/24.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2024 r., III USK 247/24.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2024 r., I CNP 68/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2024 r., I CSK 2326/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2024 r., I KK 334/24.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2024 r., II KO 96/24.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2024 r., II PSK 7/24.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2024 r., II USK 96/24.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2024 r., I CSK 2706/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2024 r., III KK 302/20.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2024 r., III CZ 137/24.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2024 r., I CSK 2563/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2024 r., I CSK 984/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2024 r., I CSK 2553/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2024 r., I CSK 2704/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2024 r., II KK 229/24.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2024 r., III USK 162/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2024 r., I CSK 3343/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2024 r., I CSK 1876/24.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2024 r., I CSK 3301/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2024 r., III CZ 128/24.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2024 r., II USK 334/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2024 r., I CSK 1758/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2024 r., III CZ 64/24.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2024 r., V KK 229/24.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2024 r., I CSK 815/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 sierpnia 2024 r., V KK 121/24.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2024 r., III CZ 108/24.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2024 r., I CSK 2273/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2024 r., I CSK 1400/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2024 r., I KK 142/24.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2024 r., I USK 2/24.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2024 r., I CSK 2144/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2024 r., I CSK 2151/24.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2024 r., I CSK 3363/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2024 r., II USK 341/23.  
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2024 r., III CZP 1/24.  
Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2024 r., I KZP 3/24.  
Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2024 r., III CZP 5/24.  
Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2024 r., III CZP 3/24.  
Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2024 r., III CZP 64/23.  
Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2024 r., III CZP 2/24.  
Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2024 r., III CZP 65/23.  
Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2024 r., III CZP 61/23.  
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2024 r., V KK 334/24.  
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2024 r., II KK 489/23.  
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2024 r., III KK 379/24.  
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2024 r., V KK 278/24.  
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2024 r., IV KK 203/24.  
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2024 r., II KK 264/24.  
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2024 r., II KK 312/24.  
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2024 r., IV KK 42/24.  
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2024 r., V KK 24/24.  
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 2024 r., II KK 211/24.  
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2024 r., II CSKP 1929/22.  
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2024 r., III KK 297/24.  
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2024 r., III KK 499/23.  
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2024 r., I KK 232/24.  
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2024 r., IV KK 271/24.  
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2024 r., II CSKP 1357/22.  
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2024 r., III KK 87/24.



## LISTA RECENZENTÓW (w porządku alfabetycznym)

- » dr Michał Araszkiwicz r.pr., Uniwersytet Jagielloński;
- » dr hab. Małgorzata Balwicka-Szczyrba r.pr., Uniwersytet Gdański;
- » prof. dr hab. Andrzej Bałandynowicz, Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości, Państwowa Uczelnia Zawodowa im. prof. Stanisława Tarnowskiego w Tarnobrzegu;
- » prof. dr hab. Krzysztof Baran, Uniwersytet Jagielloński;
- » dr hab. Jacek Barcik, prof. Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach;
- » dr hab. Mariusz Bidziński, prof. SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego w Warszawie;
- » dr hab. Paweł A. Blajer, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego;
- » dr hab. Mateusz Błachucki, Polska Akademia Nauk;
- » prof. dr hab. Łukasz Błaszczak r.pr., Uniwersytet Wrocławski;
- » dr hab. Joanna Bodio r.pr., Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie;
- » dr hab. Monika Bogucka-Felczak, prof. Uniwersytetu Łódzkiego;
- » dr hab. Tomasz Bojar-Fijałkowski, prof. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy;
- » dr Teodor Bulenda, Uniwersytet Warszawski;
- » dr hab. Piotr Chlebowicz, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie;
- » prof. dr hab. Marek Chmaj r.pr., SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie, Polska Akademia Nauk;
- » prof. dr hab. Janina Ciechanowicz-McLean, Uniwersytet Gdański;
- » dr Ziemowit Cieślik r.pr., Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie;
- » dr hab. Arkadiusz Cudak, prof. Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej w Warszawie;
- » dr Katarzyna Dadańska r.pr., Uniwersytet Szczeciński;
- » dr hab. Jarosław Dobkowski, prof. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie;
- » dr hab. Grzegorz Dobrowolski, prof. nadzw. Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach;
- » dr hab. Michał Domagała, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie;
- » dr hab. Tomasz Duraj, prof. Uniwersytetu Łódzkiego;
- » dr hab. Monika Florczak-Wątor, prof. nadzw. Uniwersytetu Jagiellońskiego;
- » dr hab. Kamil Frąckowiak, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie;
- » dr hab. Teresa Gardocka, prof. Uniwersytetu SWPS w Warszawie;
- » dr hab. Izabella Gil r.pr., prof. Uniwersytetu Wrocławskiego;
- » dr hab. Marcin Glicz, prof. Akademii Pomorskiej w Słupsku;
- » prof. dr hab. Jacek Gołaczyński, Uniwersytet Wrocławski;
- » dr hab. adw. Witold M. Góralski, prof. Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej w Warszawie;
- » dr hab. Marcin Górski r.pr., Uniwersytet Łódzki, Polska Akademia Nauk;
- » dr hab. Filip Grzegorzczak, prof. nadzw. Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie;
- » prof. dr hab. Ewa Guzik-Makaruk, Uniwersytet w Białymstoku;
- » dr hab. Piotr Herbowski, prof. Akademii Kujawsko-Pomorskiej;
- » prof. dr hab. Stanisław Hoc, Uniwersytet Opolski;
- » dr hab. Jacek Izydorczyk, prof. Uniwersytetu Łódzkiego;
- » dr hab. Marlena Jankowska-Augustyn, prof. Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach;
- » dr Tomasz Jaroszyński r.pr., Politechnika Warszawska;
- » dr Dariusz Kała, Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie;
- » dr hab. Aleksander Kappes, prof. Uniwersytetu Łódzkiego;
- » dr hab. Dorota Karkowska, Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego;
- » dr hab. Przemysław Kledzik r.pr., Uniwersytet Szczeciński;
- » dr Michał Kobylarz r.pr., Uniwersytet Jagielloński;
- » prof. dr hab. Radosław Koper, Uniwersytet Śląski w Katowicach;

- » dr hab. Barbara Kowalczyk, Uniwersytet Wrocławski;
- » dr Patrycja Kozłowska-Kalisz r.pr., Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie;
- » dr Małgorzata Krasnodębska-Tomkiel r.pr., Polska Akademia Nauk;
- » dr hab. Monika A. Król, prof. Uniwersytetu Łódzkiego;
- » dr hab. Ewa Kruk, prof. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie;
- » dr Michał Krzykowski r.pr., Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie;
- » dr hab. Brygida Kuźniak, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego;
- » dr hab. Adam Kwieciński, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego;
- » dr hab. Agnieszka Laskowska-Hulisz, prof. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu;
- » prof. dr hab. Zbigniew Lasocik, Uniwersytet Warszawski;
- » dr hab. Jerzy Leszczyński r.pr., prof. Uniwersytetu Łódzkiego;
- » dr hab. Wojciech Lis, prof. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie;
- » dr Piotr Lissoń, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu;
- » dr hab. Marcin Łysko, prof. Uniwersytetu w Białymstoku;
- » dr hab. Anna Machnikowska, prof. Uniwersytetu Gdańskiego;
- » dr hab. Dariusz Makilla, prof. nadzw. Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Warszawie;
- » prof. dr hab. Agnieszka Malarewicz-Jakubów, Uniwersytet w Białymstoku;
- » dr Michał Mariański, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie;
- » dr hab. Krystian Markiewicz, prof. Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach;
- » dr Wojciech Maruchin, Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie;
- » dr Łukasz Maszewski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu;
- » dr Przemysław Mijał r.pr., Uniwersytet Szczeciński;
- » dr hab. Alina Miruć, prof. Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej w Warszawie;
- » dr hab. Adam Niewiadomski, prof. Uniwersytetu Warszawskiego;
- » dr hab. Jan Olszewski, prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego;
- » dr hab. Radosław Olszewski, prof. Uniwersytetu Łódzkiego;
- » dr hab. Krzysztof Oplustil, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego;
- » dr Beata Pachuca-Smulska r.pr., Politechnika Warszawska;
- » dr hab. Bogumił Pahl, prof. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie;
- » prof. Ferdinando Parente, Ph.D., Università degli Studi di Bari „Aldo Moro”, Włochy;
- » dr hab. Piotr Pinior, prof. Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach;
- » dr hab. Ryszard Piotrowski, prof. Uniwersytetu Warszawskiego;
- » dr hab. Jacek Potulski, prof. Uniwersytetu Gdańskiego;
- » prof. dr hab. Andrzej Powalowski, Uniwersytet Gdański;
- » dr hab. Piotr Prusinowski, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie;
- » dr hab. Piotr Rączka, prof. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu;
- » dr hab. Maciej Rzewuski, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie;
- » dr hab. Janusz Sawicki, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego;
- » dr hab. Iwona Sierpowska, prof. SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego we Wrocławiu;
- » prof. dr hab. Bronisław Sitek, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie;
- » dr hab. Paweł Sitek, prof. Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej w Warszawie;
- » dr hab. Jędrzej Skrzypczak r.pr., prof. Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu;
- » dr Paweł Skuczyński, Uniwersytet Warszawski;
- » prof. dr hab. Jacek Sobczak, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu;
- » dr hab. Krzysztof Sobieralski, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego;
- » dr Justyna Stadniczeńko, Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie;
- » prof. dr hab. Kazimierz Strzyczkowski, Uniwersytet Łódzki;
- » dr hab. Robert Suwaj, prof. Politechniki Warszawskiej;
- » dr hab. Marzena Szablowska-Juckiewicz, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu;

- » dr Dariusz Szafrński, Uniwersytet Warszawski;
- » dr hab. Helena Szewczyk, Uniwersytet Śląski w Katowicach;
- » dr hab. Renata Świrgoń-Skok, prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego;
- » dr hab. Monika Tenenbaum-Kulig, Uniwersytet Wrocławski;
- » prof. dr hab. Elżbieta Ura, Uniwersytet Rzeszowski;
- » dr hab. Krzysztof Wiak, prof. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego;
- » dr hab. Michał Wojewoda r.pr., prof. Uniwersytetu Łódzkiego;
- » dr Magdalena Wróbel r.pr., Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie;
- » dr Krzysztof Wygoda, Uniwersytet Wrocławski;
- » dr hab. Piotr Zacharczuk, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie;
- » dr hab. Jarosław Zagrodnik, prof. Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach;
- » dr Anna Zalesińska r.pr., Uniwersytet Wrocławski;
- » prof. dr hab. Robert Zawłocki, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu;
- » dr hab. Jakub Zięty, prof. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie;
- » dr Krystyna Ziółkowska, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie;
- » dr hab. Łukasz Żarnowiec, prof. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Kwartalnik „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” jest czasopismem naukowym samorządu radców prawnych. Jego misją jest tworzenie przestrzeni do refleksji naukowej na temat zagadnień prawnych istotnych z perspektywy radców prawnych i ich samorządu zawodowego, jak też platformy upowszechniania wyników badań z zakresu nauk prawnych prowadzonych przez radców prawnych i aplikantów radcowskich. Celem periodyku jest zapewnienie radcom prawnym i aplikantom radcowskim udziału w prowadzonej w nauce dyskusji nad zagadnieniami prawnymi, jak też powszechnego dostępu (*open access*) do aktualnych wyników badań nad kwestiami istotnymi tak teoretycznie, jak i praktycznie z perspektywy wykonywanego przez nich zawodu. Czasopismo jest społecznie zaangażowane i odpowiedzialne – służy pogłębieniu refleksji nad aktualnymi problemami prawnymi kluczowymi dla funkcjonowania państwa i społeczeństwa, w których rozwiązaniu mogą mieć udział radcowie prawni. Publikowane są w nim oryginalne, recenzowane prace naukowe dotyczące zagadnień ze wszystkich gałęzi prawa, w szczególności związane z praktycznymi i doktrynalnymi aspektami wykonywania zawodu radcy prawnego, tradycją świadczenia pomocy prawnej, funkcjonowaniem samorządów zaufania publicznego i statusem ich członków, odpowiedzialnością dyscyplinarną i orzecznictwem w sprawach dyscyplinarnych radców prawnych, a także przeglądy i analizy orzeczeń sądów i trybunałów. W kwartalniku „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” publikowane są w szczególności prace naukowców, radców prawnych i aplikantów radcowskich, a także innych osób, po spełnieniu stawianych dla tych prac wymagań określonych przez kolegium redakcyjne.

**Punkty MEiN: 40**

- » Redakcja kwartalnika „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” stosuje zasady etyki publikacyjnej, mające na celu przeciwdziałanie nieuczciwym praktykom publikacyjnym, w szczególności zgodne z wytycznymi Komitetu do spraw Etyki Publikacyjnej (COPE – Committee on Publication Ethics), <https://publicationethics.org>.
- » Kolegium redakcyjne kwartalnika „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” w swojej pracy stale czuwa nad przestrzeganiem przyjętych zasad etycznych i metod pracy naukowej oraz przeciwdziała praktykom, które nie są zgodne z tymi zasadami.
- » Do druku przyjmowane są wyłącznie prace twórcze i oryginalne. Prace zgłaszane do kwartalnika (opracowania dotyczące tego samego lub zbliżonego zagadnienia i tego samego autora) nie mogą być zgłoszone do publikacji w innym czasopiśmie lub publikacji, pod rygorem odmowy publikacji opracowań danego autora na łamach kwartalnika. W czasopiśmie nie publikuje się prac już wcześniej opublikowanych; wyjątki od tej zasady może dopuścić redaktor naczelny.
- » Kolegium redakcyjne wykrywa i dokumentuje wszelkie przejawy naruszenia zasad etycznych w nauce, w tym przypadki nierzetelności badawczej i naukowej.
- » Publikacji podlegają tylko prace własne autorów. *Ghostwriting* i *guest/honorary authorship* są na łamach kwartalnika „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” niedopuszczalne. Plagiat czy inne naruszenia praw autorskich lub etyki bądź rzetelności badawczej skutkują odmową publikacji opracowań danego autora na łamach kwartalnika oraz zawiadomieniem właściwych podmiotów i organów, w tym przypadku radców prawnych, i odpowiedzialnością dyscyplinarną. W przypadku stwierdzenia wskazanych naruszeń względem tekstu opublikowanego kolegium redakcyjne wycofuje wersję elektroniczną opracowania z otwartego dostępu, jak również publikuje informację o stwierdzonym naruszeniu w najbliższym wydaniu drukowanym.
- » W przypadku finansowania danej publikacji ze źródeł zewnętrznych (np. grantu) autor obowiązany jest podać to źródło.
- » Kwartalnik nie publikuje glos do orzeczeń autorów, którzy brali udział w postępowaniach, w których głosowane orzeczenie zapadło.
- » Prace współautorskie powinny zostać opatrzone wskazaniem procentowym wkładu każdego autora w publikację.
- » Autorzy są obowiązani zachować najwyższe standardy obiektywności, rzetelności i staranności badawczej i metodologicznej, w szczególności biorą odpowiedzialność za treść opracowania swojego autorstwa, w tym aktualność i prawidłowość przywołanych regulacji prawnych, danych statystycznych, orzecznictwa i poglądów doktryny.



- » Fragmety inspirowane innymi materiałami, w tym artykułami, opracowaniami i orzeczeniami, muszą być opatrzone przez autora odpowiednim przypisem. Przypisy powinny umożliwiać ustalenie źródła i dotarcie do niego. Cytaty powinny być wyraźnie zaznaczone. Wyniki przeprowadzonych badań muszą być weryfikowalne. Źródła internetowe powinny być opatrzone datą dostępu.
- » Powielanie lub parafrazowanie własnych treści wcześniej przez autora opublikowanych jest niedopuszczalne, chyba że na zasadach cytatu opatrzonego przypisem. Nadmierna skala autocytowań może uzasadniać odmowę przyjęcia publikacji.
- » Autor, przekazując opracowanie, zapewnia, że przekazane prawa autorskie do utworu w dacie jego przyjęcia przez redakcję nie będą ograniczone jakimikolwiek prawami osób trzecich, korzystanie z utworu i rozporządzanie nim przez wydawcę nie będzie naruszać dóbr osobistych ani praw osób trzecich.
- » Autorzy zobowiązani są wymienić w bibliografii załącznikowej źródła (publikacje, orzeczenia), które zostały przez nich wykorzystane przy tworzeniu opracowania.
- » Z autorami zawierane są umowy wydawnicze.
- » Do publikacji może zostać skierowane opracowanie naukowe, w szczególności artykuł naukowy lub glosa, wyłącznie w przypadku uzyskania recenzji pozytywnej, jak też pozytywnej oceny ze strony kolegium redakcyjnego, a w przypadku jego ustanowienia – także redaktora tematycznego.
- » Kolegium redakcyjne zastrzega sobie prawo odmowy skierowania do recenzji i przyjęcia do publikacji opracowania, które narusza niniejsze zasady lub nie odpowiada profilowi tematycznemu czasopisma lub jego celom i misji bądź gdy staranność i poziom opracowania (jakość naukowa), w tym rzetelność jego przygotowania, nie odpowiadają poziomowi naukowemu wymaganemu dla publikacji na łamach kwartalnika.
- » Decyzja o przyjęciu do druku i publikacji opracowania zależy od jego wartości naukowej, oryginalności ujęcia problemu, przejrzystości i rzetelności wyводу, zgodności z profilem tematycznym czasopisma oraz od znaczenia prawnego, społecznego, naukowego lub zawodowego danego zagadnienia.
- » Kwestie niemerytoryczne, w tym cechy osobiste autora, nie mają wpływu na decyzję o publikacji lub odmowie publikacji opracowania na łamach kwartalnika (zasada fair play).
- » Na łamach kwartalnika są publikowane uzasadnione sprostowania, erraty, wyjaśnienia lub przeprosiny.
- » Autor powinien niezwłocznie powiadomić kolegium redakcyjne o zauważonych istotnych błędach w swojej publikacji.
- » Informacja o tym, kto recenzował dane opracowanie, nie jest upubliczniana ani udostępniana, w tym autorom.
- » Lista recenzentów współpracujących z czasopismem w danym okresie publikowana jest zarówno na stronie internetowej czasopisma, jak i w jego wersji drukowanej.
- » Informacje o złożonym opracowaniu są udostępniane wyłącznie członkom kolegium redakcyjnego, osobom obsługującym czasopismo, recenzentom i kandydatom na recenzenta oraz wydawcy.
- » Jakikolwiek informacje zawarte w propozycji publikacji, która nie została przyjęta do druku na łamach kwartalnika, nie mogą być wykorzystane przez osoby, którym

informacje te w ramach prac kwartalnika zostały udostępnione, chyba że autor wyrazi na to pisemną zgodę.

- » Redakcja nie wyznacza na recenzentów osób, co do których bezstronności, obiektywności lub fachowości mogą zachodzić wątpliwości, w szczególności pozostających z autorem opracowania w zależności zawodowej lub osobistej.
- » Kolegium redakcyjne wyznacza co najmniej jednego recenzenta dla zgłoszonego opracowania spośród osób nieznajdujących się w konflikcie interesu z autorem opracowania.
- » Do recenzowania opracowania wyznaczane są wyłącznie osoby będące w świetle swojego dorobku naukowego specjalistami z zakresu, którego dotyczy recenzowane opracowanie.
- » Recenzent wskazuje, że praca nadaje się do publikacji albo że praca zasługuje na publikację po poprawkach, albo że wymaga dopracowania i ponownej recenzji, albo że praca nie nadaje się do publikacji. Recenzent informuje kolegium redakcyjne o wszelkich podejrzaniach nierzetelności naukowej w związku z recenzowanym tekstem, w szczególności plagiatu.
- » Recenzent jest obowiązany sporządzić recenzję niezwłocznie, nie później niż przed upływem ustalonego terminu. W razie prawdopodobieństwa jakichkolwiek opóźnień powinien uprzedzić o nich kolegium redakcyjne.
- » Akceptowane są tylko recenzje staranne, fachowe, uargumentowane względem każdej uwagi, obiektywne i z jasną konkluzją. Recenzja stanowi ocenę opracowania – niedopuszczalna jest krytyka jej autora. Ewentualne poprawki powinny być wskazywane przez recenzenta w sposób precyzyjny. Recenzja niespełniająca tych standardów podlega zwrotowi do recenzenta w celu poprawy.
- » Gdy jest to zasadne, recenzent może zasugerować wykorzystanie przez autora dodatkowo konkretnych źródeł (np. publikacji), niewspomnianych w przekazanym opracowaniu.
- » Opracowanie jest przekazywane tylko do wiadomości recenzenta. Recenzent jest zobowiązany do poufności – nie jest upoważniony do dalszego udostępniania otrzymanego opracowania.

## Warunki przyjęcia tekstu do druku

1. Redakcja przyjmuje oryginalne artykuły naukowe o objętości od 25 000 do 42 000 znaków ze spacjami. Wymagania co do objętości tekstu nie dotyczą polemik, glos, sprawozdań, recenzji, przy czym nie powinny one przekraczać objętości artykułu naukowego.
2. Za publikację artykułu lub glosy na łamach kwartalnika „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” autor otrzymuje wynagrodzenie zgodne z zasadami obowiązującymi w chwili przyjęcia do druku.
3. Tekst powinien mieć wyraźnie zaznaczony podział na podrozdziały, podsumowanie oraz przypisy. Fragmenty wewnętrzne tekstu nie powinny być pogrubione.
4. Przesłany tekst powinien być w części merytorycznej wyjustowany.
5. Glosa powinna również posiadać tytuł oraz mieć wyróżnioną zwięzłą tezę glosowanego orzeczenia. W przypadku, gdy tezę wyróżnił sam glosator, powinno zostać to zaznaczone w przypisie. Należy zaznaczyć, czy glosa ma charakter aprobujący, częściowo krytyczny, częściowo aprobujący czy krytyczny.
6. Niedopuszczalne jest złożenie glosy w sprawie, w której autor glosy brał udział.
7. Do artykułu należy dołączyć:
  - a) streszczenie w języku polskim i angielskim, poprzedzone tytułem w języku polskim oraz w języku angielskim – o objętości do 1500 znaków ze spacjami (streszczenie nie powinno zawierać wyrażen w metajęzyku – np. „autor stoi na stanowisku...”, „artykuł opisuje...”),
  - b) słowa kluczowe – od 3 do 5 (w języku polskim i angielskim),
  - c) bibliografię – wykaz literatury w układzie alfabetycznym (przywołaną w przypisach zgłoszonego tekstu),
  - d) podanie źródła finansowania, jeśli niezbędne jest jego zaznaczenie (np. grant, stypendium).
8. Autor powinien podać nr ORCID oraz afiliację (jeżeli istnieje taka możliwość). Autor może także podać adres poczty elektronicznej do kontaktu, który zostanie opublikowany.

## Wymogi redakcyjne

### Ogólne

1. Czcionka:
  - a) tekst główny – Times New Roman 12 punktów, wyjustowany;
  - b) tekst przypisów – Times New Roman 10 punktów, wyjustowany;
  - c) numery stron – Times New Roman 10 punktów, w prawym dolnym rogu.
2. Zwroty w języku obcym zaznaczyć kursywą.
3. Stosować pełne imiona w całym tekście głównym (w przypisach inicjały); nie należy dodawać spacji między inicjałami.
4. Cytowane fragmenty powinny być umieszczone w cudzysłowie (bez kursywy).

### Przypisy

1. Jednolite w całym tekście.
2. Przypis należy stawiać przed kropką kończącą zdanie lub w innym odpowiednim miejscu w zdaniu. Nie należy stawiać przypisu po kropce kończącej zdanie.
3. Przypis należy rozpoczynać zawsze wielką literą. Kropka na końcu każdego przypisu.
4. Jeżeli źródło wskazane w przypisie jest przywoływane poglądowo, wówczas należy poprzedzić przywołanie skrótem „Zob.” Jeśli przywoływane jest porównawczo lub polemicznie, wówczas należy zastosować skrót „Por.” W przypadku wiernego przywołania (cytowania) przypisu nie należy poprzedzać wskazanymi skrótami.
5. W przypadku publikacji obcojęzycznej w alfabecie innym niż łaciński należy podać tytuł transkrybowany na alfabet łaciński, a w nawiasie obok zamieścić tytuł w alfabecie oryginalnym.
6. Przypisy literaturowe:
  - a) MONOGRAFIE: inicjał imienia autora; podwójne inicjały bez spacji (M.J. Nowak); nazwisko; tytuł kursywą (bez cudzysłowu), miejsce i rok wydania; numer strony:

Ł. Kobroń-Gąsiorowska, *Modele ochrony whistleblowera (sygnalisty)*, Warszawa 2022, s. 77.
  - b) ROZDZIAŁ W PRACY ZBIOROWEJ: kolejność elementów jak przy monografiach, [w:] w nawiasie kwadratowym:

E. Gruza, *Instytucje specjalistyczne jako podmiot opiniujący*, [w:] *Oblicza współczesnej kryminalistyki. Księga jubileuszowa profesora Huberta KołECKIEGO*, red. E. Gruza, Warszawa 2013, s. 100.

L. StaniszeWSKA, *Postępowania administracyjne w sprawie nakładania administracyjnych kar pieniężnych*, [w:] *System Prawa Administracyjnego Procesowego. Tom IV. Postępowania autonomiczne i szczególne. Postępowania niejurusdykcyjne*, red. A. Matan, Warszawa 2021, s. 773.

c) SYGNALIZACJA AUTORSTWA W MONOGRAFII WIELOAUTORSKIEJ (KOMENTARZU): kolejność elementów jak przy rozdziale w pracy zbiorowej:

T. Demendecki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do wybranych przepisów nowelizacji 2019*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2019, s. 56.

A. Sypnicki, *Art. 7*, [w:] *Specustawa mieszkaniowa. Komentarz*, red. A. Jakubowski, Warszawa 2019, s. 121.

d) CZASOPISMA: nazwa czasopisma w cudzysłowie, następnie rok i oznaczenie numeru/zeszytu/tomu, strona; nie stosujemy skrótów czasopism, np.

W. Radecki, *Koncepcja odpowiedzialności prawnej w ustawie z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska*, „Ochrona Środowiska. Prawo i Polityka” 2001, nr 3, s. 17.

M. Wilejczyk, *O szkodliwości wysokich kar umownych*, „Państwo i Prawo” 2022, nr 1, s. 27–32.

G. Heleniak, E. Talma-Pogrzebska, *Glosa do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 listopada 2020 r. (sygn. akt II GSK 833/20)*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2021, nr 5, s. 172–173.

A. Orzeł, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2014 r., V CSK 45/13*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2015, nr 6, poz. 56, s. 858–865.

e) POZYCJE (KOMENTARZE, ARTYKUŁY) Z LEXA I LEGALISA: zasady jak powyżej; jeśli nie jest znane miejsce wydania, to pomijamy tę pozycję; jeśli nie jesteśmy w stanie podać numeru strony, należy podać możliwie dokładne odesłanie do rozdziału, podrozdziału, punktu, numeru tezy, numeru bocznego, np.:

M. Kuliński, *Prawa autorskie w budownictwie*, [w:] *Bezpieczeństwo umów w procesie budowlanym*, red. M. Kuliński, 2016, Legalis, podrozdział 1.

K. Rokicka-Murszewska, [w:] *Specustawa mieszkaniowa. Komentarz*, red. A. Jakubowski, Warszawa 2019, Legalis, komentarz do art. 2, nb 3.

M. Wałachowska, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534)*, red. M. Fras, M. Habdas, 2018, LEX/el., komentarz do art. 449, pkt 3.

f) AKTY PRAWNE:

Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1166).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1550 z późn. zm.).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 czerwca 2017 r. w sprawie wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu administracyjnym (Dz.U. poz. 1088).

Uchwała nr XXXVIII/288/22 Rady Gminy Laskowa z dnia 28 czerwca 2022 r. w sprawie: nadania statutu Środowiskowemu Domowi Samopomocy w Ujanowicach (Dz.Urz.Woj.Małop. z 2022 r. poz. 4510).

g) ORZECZENIA: określenie formy orzeczenia, data, sygnatura (bez stosowania skrótów: „sygn.”, „sygn. akt”), miejsce publikacji; w przypadku uchwał można dodać w nawiasie wskazanie, w jakim składzie uchwała została wydana.

Wyrok TK z dnia 18 maja 2005 r., K 16/04, OTK 2005, seria A, nr 5, poz. 51.

Uchwała (trzech sędziów) SN z dnia 28 maja 2021 r., OSNC 2021, nr 11, poz. 72.

Uchwała (pełnego składu) NSA z dnia 26 października 2009 r., I OPS 10/09, ONSAiWSA 2010, nr 1, poz. 1.

Wyrok WSA w Gliwicach z dnia 22 października 2019 r., II SA/Gł 803/19, LEX nr 2734899.

Wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 12 lutego 2019 r., II SA/Bd 1262/19, CBOSA.

Wyrok ETPC z dnia 29 marca 2011 r. w sprawie Potomska i Potomski przeciwko Polsce, skarga nr 33949/05, LEX nr 784737, z głosem D. Sześciło, „Samorząd Terytorialny” 2011, nr 9, s. 81–83.

Rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego z dnia 28 lipca 2009 r., WN.I.-6.0912-3/2009, Dz.Urz.Woj.Włkp. 2009, nr 153, poz. 2647.

h) ŹRÓDŁA INTERNETOWE: inicjał imienia i nazwisko autora, tytuł artykułu, datę publikacji (jeśli to możliwe do określenia); link (bez hiperłącza), data dostępu, np.

J. Parafianowicz, *Banan w teczce – blichtr u prawników*, 1 sierpnia 2021 r., <https://www.rp.pl/opinie-prawne/art16892101-joanna-parafianowicz-banan-w-teczce-blichtr-u-prawnikow> [dostęp: 15 lipca 2022 r.].

Ł. Staszewski, *Protesty społeczne po decyzji ws. aborcji. RPO przypomina rządzącym standardy zgromadzeń spontanicznych*, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/protesty-po-decyzji-aborcji-rpo-przypomina-rzadzacy-m-standardy> [dostęp: 15 lipca 2022 r.].

## Skracanie przypisów i skrótów

1. Stosujemy skrót *ibidem*, *idem*, *eadem*, *passim* (kursywą), np.
  - a) *Ibidem*, s. 373.
  - b) W. Brzozowski, A. Krzywoń, M. Wiącek, *Prawa człowieka*, Warszawa 2018, *passim*.
2. Nie stosujemy skrótu *op. cit.* Skrót tytułu podawać z wielokropkiem, np.
  - a) Ł. Kobroń-Gąsiorowska, *Modele ochrony...*, s. 36.
3. Stosować skrótów ustaw w formacie następującym: k.p.a., k.c., k.p.c., k.k., u.p.z.p., u.p.e.a. itd.
4. Nie należy stosować skrótu „i n.”

## Bibliografia

1. Wykaz wykorzystanej literatury umieszczamy na końcu tekstu (bez aktów prawnych, orzecznictwa, innych dokumentów).

2. Każda pozycja zakończona kropką.
3. Nie należy podawać numerów stron.
4. Kolejność alfabetyczna według nazwiska, np.

Kobroń-Gąsiorowska Ł., *Modele ochrony whistleblowera (sygnalisty)*, Warszawa 2022.

Leoński Z., Szewczyk M., Kruś M., *Prawo zagospodarowania przestrzeni*, Warszawa 2019.

Łaguna Ł., *Status prawny sygnalisty na gruncie dyrektywy 2019/1937*, [w:] *Ochrona sygnalistów. Regulacje dotyczące osób zgłaszających nieprawidłowości*, red. B. Baran, M. Ożóg, Warszawa 2021.

Małyśa-Sulińska K., *Dobre sąsiedztwo jako przesłanka wydania decyzji o warunkach zabudowy*, „Causus” 2009, nr 1.





**Radca Prawny. Zeszyty Naukowe**  
Kwartalnik naukowy

**Punkty MEiN: 40**

<https://kwartalnikradcaprawny.kirp.pl/>  
<https://www.ejournals.eu/Radca-Prawny/>

**Wydawca**

Krajowa Izba Radców Prawnych  
ul. Powązkowska 15  
01-797 Warszawa  
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

**Redaktor koordynator**

Klara Szczęsnowicz

**Abstrakty i słowa kluczowe w języku angielskim**

Piotr Brodowski

**Korekta**

Aleksandra Sachanowicz-Wrzal

**DTP, layout i projekt okładki**

Aleksandra Snitsaruk

**Druk**

Wiedza i Praktyka

© Copyright by Krajowa Izba Radców Prawnych  
Warszawa 2024

ISSN 2392-1943



ISSN 2392-1943



KRAJOWA IZBA  
RADCÓW PRAWNYCH